

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne

z 49. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 9 stycznia 2026 r.
(drugi dzień obrad)

Warszawa
2026

SPIS TREŚCI

49. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 9 stycznia 2026 r.)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 10. porządku dziennego: Pytania

w sprawach bieżących

Posel Andrzej Grzyb	127
Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów	
Magdalena Sobkowiak-Czarnecka	128
Posel Andrzej Grzyb	128
Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów	
Magdalena Sobkowiak-Czarnecka	129
Posel Lidia Burzyńska	129
Zastępca Prokuratora Krajowego	
Marek Jamrogowicz	130
Posel Elzbieta Gapińska	131
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Katarzyna Anna Lubnauer	131
Posel Krystyna Szumilas	132
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Katarzyna Anna Lubnauer	132
Posel Ewa Schädler	133
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Czesław Mroczek	133
Posel Ewa Schädler	134
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Czesław Mroczek	135
Posel Joanna Wicha	135
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Jarosław Neneman	135
Posel Tadeusz Tomaszewski	136
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Jarosław Neneman	136
Posel Grzegorz Płaczek	136
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
Maciej Lasek	137
Posel Grzegorz Płaczek	138
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
Maciej Lasek	138
Posel Anna Ewa Cicholska	138
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
Stanisław Bukowiec	139
Posel Maria Koc	140
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Malepszak	140
Posel Iwona Małgorzata Krawczyk	141
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
Stanisław Bukowiec	141

Posel Iwona Małgorzata Krawczyk	142
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
Stanisław Bukowiec	142
Posel Paweł Hreniak	143
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Marcin Kierwiński	143
Posel Łukasz Kmita	146
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Marcin Kierwiński	146
Posel Joanna Frydrych	147
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Czesław Mroczek	148
Posel Zofia Czernow	149
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Czesław Mroczek	149
Posel Michał Wójcik	149
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sławomir Pałka	150
Posel Michał Wójcik	151
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sławomir Pałka	151
Punkt 11. porządku dziennego: Informacja bieżąca	
Posel Mirosław Maliszewski	151
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
Stefan Krajewski	152
Posel Anna Gembicka	155
Posel Piotr Głowski	155
Posel Adam Dziejdz	156
Posel Jarosław Sachajko	156
Posel Krzysztof Cieciora	156
Posel Iwona Karolewska	157
Posel Agnieszka Maria Kłopotek	157
Posel Marcin Józefaciuk	157
Posel Ryszard Bartosik	157
Posel Małgorzata Tracz	158
Posel Wiesław Różyński	158
Posel Anna Ewa Cicholska	158
Posel Paweł Masełko	158
Posel Fryderyk Sylwester Kapinos	159
Posel Lucjan Marek Pietrzczyk	159
Posel Kazimierz Bogusław Choma	159
Posel Bożena Lisowska	159
Posel Katarzyna Czochara	160
Posel Kazimierz Plocke	160
Posel Lidia Czechak	160

Poseł Paweł Suski	161
Poseł Teresa Pamuła	161
Poseł Alicja Łepkowska-Golaś	161
Poseł Zbigniew Dolata	161
Poseł Barbara Grygorcewicz	162
Poseł Kazimierz Gwiazdowski	162
Poseł Katarzyna Królak	162
Poseł Wioletta Maria Kulpa	162
Poseł Gabriela Lenartowicz	163
Poseł Agnieszka Ścigaj	163
Poseł Małgorzata Pepek	163
Poseł Czesław Hoc	164
Poseł Krystyna Skowrońska	164
Poseł Jacek Bogucki	165
Poseł Michał Kołodziejczak	165
Poseł Joanna Borowiak	165
Poseł Maria Koc	166
Poseł Jan Warzecha	166
Poseł Kazimierz Gołojuch	166
Poseł Paweł Rychlik	167
Poseł Władysław Kurowski	167
Poseł Bogumiła Olbryś	167
Poseł Katarzyna Sójka	168
Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek	168
Poseł Ewa Leniart	168
Poseł Patryk Wicher	169
Poseł Grzegorz Lorek	169
Poseł Aleksander Mikołaj Mrówczyński	170
Poseł Anna Baluch	170
Poseł Marcin Grabowski	170
Poseł Marzena Anna Machałek	171
Poseł Marek Subocz	171
Poseł Tadeusz Tomaszewski	171
Poseł Maria Joanna Koźlakiewicz	171
Poseł Mirosław Maliszewski	172
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski	172

Punkt 12. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o działalności kosmicznej

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros	174
Poseł Małgorzata Wassermann	176
Poseł Paweł Masełko	176
Poseł Jacek Tomczak	177
Poseł Adam Luboński	178
Poseł Dariusz Wieczorek	178
Poseł Krzysztof Szymański	179
Poseł Jarosław Sachajko	180
Poseł Łukasz Ściebiorowski	181
Poseł Bożena Lisowska	181
Poseł Grzegorz Lorek	181
Poseł Lidia Czechak	181
Poseł Elżbieta Anna Polak	182
Poseł Marcin Józefaciuk	182
Poseł Danuta Jazłowiecka	182
Poseł Katarzyna Osos	183
Poseł Małgorzata Wassermann	183
Poseł Janusz Kowalski	183

Poseł Małgorzata Niemczyk	183
Poseł Małgorzata Pepek	184
Poseł Tadeusz Tomaszewski	184
Poseł Jacek Karnowski	185
Poseł Aleksandra Kot	185
Poseł Patryk Jaskulski	185
Poseł Józefa Szczurek-Zelazko	185
Poseł Jarosław Sachajko	186
Poseł Patryk Wicher	186
Poseł Piotr Paweł Strach	186
Poseł Krystyna Skowrońska	186
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros	187

Punkt 13. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman	189
Poseł Janusz Kowalski	190
Poseł Magdalena Łośko	191
Poseł Jolanta Zięba-Gzik	192
Poseł Adam Gomoła	192
Poseł Dariusz Wieczorek	193
Poseł Witold Tumanowicz	194
Poseł Jarosław Sachajko	194
Poseł Grzegorz Lorek	195
Poseł Witold Tumanowicz	195
Poseł Małgorzata Pepek	195
Poseł Magdalena Łośko	195
Poseł Wioletta Maria Kulpa	195
Poseł Jarosław Sachajko	196
Poseł Mirosław Adam Orliński	196
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman	196

Punkt 14. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek	197
Poseł Jarosław Zieliński	198
Poseł Zofia Czernow	199
Poseł Urszula Nowogórska	199
Poseł Arkadiusz Sikora	200
Poseł Witold Tumanowicz	201
Poseł Jarosław Sachajko	201
Poseł Marcin Józefaciuk	201
Poseł Bartosz Romowicz	202
Poseł Grzegorz Lorek	202
Poseł Klaudia Jachira	203
Poseł Marcin Józefaciuk	203
Poseł Witold Tumanowicz	203

Poseł Krzysztof Habura	203
Poseł Michał Kowalski	204
Poseł Jarosław Zieliński	204
Poseł Urszula Nowogórska	204
Poseł Jarosław Sachajko	204
Poseł Paweł Szrot	205
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek	205

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros	207
Poseł Andrzej Gawron	209
Poseł Robert Jagła	210

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Zmiana porządku dziennego

Marszałek	210
---------------------	-----

Sprawy formalne

Poseł Jarosław Sachajko	211
Poseł Marcin Józefaciuk	211
Poseł Jerzy Meysztowicz	212
Poseł Włodzimierz Skalik	212
Poseł Krzysztof Cieciora	212
Poseł Marcelina Zawisza	212
Poseł Michał Wawer	213
Poseł Adam Gomoła	213
Poseł Arkadiusz Sikora	213
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski	214

Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów (cd.)

Poseł Sprawozdawca Katarzyna Ueberhan	214
---	-----

Głosowanie

Marszałek	215
---------------------	-----

Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Sprawozdawca Monika Rosa	216
--	-----

Głosowanie

Marszałek	217
---------------------	-----

Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Sprawozdawca Barbara Dolniak	217
--	-----

Głosowanie

Marszałek	217
---------------------	-----

Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (cd.)

Głosowanie

Marszałek	217
---------------------	-----

Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami (cd.)

Głosowanie

Marszałek	217
---------------------	-----

Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (cd.)

Głosowanie

Marszałek	218
---------------------	-----

Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi oraz ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Głosowanie

Marszałek	218
---------------------	-----

Punkt 14. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi (cd.)

Głosowanie

Marszałek	218
---------------------	-----

Punkt 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o obywatelstwie polskim – kontynuacja

Głosowanie

Marszałek	218
---------------------	-----

Punkt 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych – kontynuacja	
Głosowanie	
Marszałek	219
Punkt 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o likwidacji Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 – kontynuacja	
Głosowanie	
Marszałek	219
Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych – głosowanie	
Głosowanie	
Marszałek	219
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2026	
Poseł Sprawozdawca Janusz Cichoń	220
Głosowanie	
Marszałek	220
Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej	
Poseł Sprawozdawca Bartosz Romowicz	221
Głosowanie	
Marszałek	221
Punkt 21. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Głosowanie	
Marszałek	222
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Punkt 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Jacek Tomczak	222
Poseł Adam Gomoła	222
Poseł Witold Tumanowicz	223
Poseł Michał Połuboczek	223
Poseł Jarosław Sachajko	224
Poseł Grzegorz Lorek	224
Poseł Marcin Józefaciuk	224
Poseł Witold Tumanowicz	225
Poseł Andrzej Kryj	225

Poseł Andrzej Gawron	225
Poseł Jarosław Sachajko	225
Poseł Ewa Leniart	225
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko	225
Poseł Jarosław Krajewski	226
Poseł Maciej Małecki	226
Poseł Michał Kowalski	226
Poseł Maria Kurowska	226
Poseł Renata Rak	227
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros	227
Oświadczenia	
Poseł Jarosław Sachajko	227
Poseł Witold Tumanowicz	228
Poseł Grzegorz Lorek	228
Poseł Joanna Wicha	228
Poseł Marcin Józefaciuk	228
Poseł Barbara Grygorcewicz	229
Poseł Renata Rak	229
Poseł Klaudia Jachira	229
Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos	229
Poseł Waldemar Andzel	230
Poseł Kazimierz Bogusław Choma	230
Poseł Dariusz Matecki	230
Poseł Andrzej Gut-Mostowy	230
Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk	231
Poseł Maria Kurowska	231
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko	231
Poseł Andrzej Grzyb	232
Poseł Jarosław Krajewski	232
Poseł Michał Kowalski	232
Poseł Rafał Weber	232
Poseł Krzysztof Mulawa	233
Poseł Andrzej Kryj	233
Poseł Michał Wójcik	233
Poseł Ewa Leniart	233
Poseł Andrzej Gawron	233
Poseł Maciej Małecki	234
Poseł Paweł Sałek	234
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych	
Poseł Dariusz Matecki	235
Poseł Tomasz Kostuś	236
Poseł Bożena Lisowska	236
Poseł Dariusz Matecki	237
Poseł Arkadiusz Sikora	237
Poseł Barbara Bartuś	238
Poseł Lidia Czechak	238
Poseł Bronisław Foltyn	238
Poseł Robert Jagła	238
Poseł Maria Joanna Kozłakiewicz	239
Poseł Wioletta Maria Kulpa	239
Poseł Bożena Lisowska	240
Poseł Bogumiła Olbryś	240
Poseł Anna Pieczarka	240
Poseł Grzegorz Płaczek	241
Poseł Tadeusz Tomaszewski	241
Poseł Patryk Wicher	241
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty oraz wicemarszałkowie Piotr Zgorzelski, Dorota Niedziela, Krzysztof Bosak i Monika Wielichowska)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję panów posłów Filipa Kaczyńskiego, Krzysztofa Cieciorę, Adama Gomołę oraz Rafała Siemaszkę.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą Filip Kaczyński oraz Krzysztof Cieciora.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Filip Kaczyński oraz Rafał Siemaszko.

Proszę wyznaczonych posłów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym. Jeszcze nie ma panów posłów, ale może się pojawią.

Informacje w sprawie planowanych posiedzeń komisji sejmowych dostępne są w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Pan poseł Andrzej Grzyb zada pytanie w sprawie programu SAFE, kierowane do ministra obrony narodowej. Odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pani minister Magdalena Sobkowiak-Czarnecka.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Grzyb:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Minister! Na podstawie art. 191 i 196 regulaminu Sej-

mu chciałbym zadać pytanie kierowane do wicepremiera, ministra obrony narodowej pana Władysława Kosiniaka-Kamysza, które dotyczy programu SAFE. Program SAFE jest efektem dobrej pracy i sukcesem polskiej prezydencji, ponieważ to w tym bardzo krótkim, półrocznym okresie polskiej prezydencji został on nie tylko opracowany, ale także przyjęty.

Celem tego programu jest powołanie unijnego instrumentu finansowego, który ma służyć wzmocnieniu zdolności obronnych, a przede wszystkim zdolności przemysłu zbrojeniowego państw członkowskich Unii Europejskiej przez finansowanie zakupu uzbrojenia, modernizację oraz rozwój tego przemysłu. Do programu zostało skierowane 150 mld euro, które będą udostępnione państwom członkowskim w formie korzystnych, nisko oprocentowanych pożyczek gwarantowanych przez budżet Unii Europejskiej.

Ten program ma dla Polski szczególne znaczenie. Przede wszystkim stwarza on realną szansę na rozwój krajowego przemysłu zbrojeniowego poprzez udział w europejskich projektach i wspólnych zamówieniach. Te wspólne zakupy zarówno sprzyjają lepszemu koordynacji państw członkowskich Unii Europejskiej, jak i zwiększają interoperacyjność armii oraz podnoszą efektywność wydatkowania środków publicznych. Jednocześnie niebagatelną rzeczą jest również koszt obsługi tych pożyczek, które są – według tych danych, które otrzymujemy – zdecydowanie lepiej oprocentowane niż te, które uzyskujemy. Zatem chciałbym zapytać: Ile pieniędzy jest w programie SAFE? Ile z tych pieniędzy jest przeznaczonych dla Polski? Ile z tych pieniędzy będzie przekazane po podpisaniu umowy w roku 2026? Jak program może wpłynąć na rozwój polskiego przemysłu zbrojeniowego? (*Dzwonek*) Kiedy są spodziewane pierwsze wypłaty środków? Jakie mogą być wyzwania związane z wykorzystaniem środków z SAFE, w szczególności jeżeli chodzi o projekcję jego spłaty? Czy ten program wiąże się ze zwiększonym ryzykiem zadłużenia dla Polski?

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pani minister Magdalena Sobkowiak-Czarnecka.

Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Pośle! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za to pytanie, bo jak słusznie pan poseł zauważył, instrument SAFE jest niebagatelny, jeżeli chodzi o Unię Europejską. Pierwszy raz na taką skalę Unia Europejska inwestuje w programy obronne. Całość mechanizmu SAFE opiewa, zgodnie z rozporządzeniem z 27 maja 2025 r., na 150 mld euro. 28 listopada Polska złożyła wniosek podpisany przez pana premiera Władysława Kosiniaka-Kamysza, opisujący nasz plan inwestycyjny, czyli blisko 140 projektów zbrojeniowych, na które chcemy wydać pieniądze z mechanizmu SAFE. Przypomnę tylko, że mechanizm SAFE jest mechanizmem produktowym, czyli to, co zawieramy w planie inwestycyjnym, to konkretne zakupy, konkretny opis produktów zbrojeniowych. Zresztą ich kategorie bardzo precyzyjnie wyznaczone są w rozporządzeniu. W ramach tych 150 mld euro Polska ma szansę być największym beneficjentem – nasz wniosek opiewa na 43,7 mld euro. Kolejne kraje, gdybyśmy ustawili je w kolejności alokacji środków, wnioskuje poniżej 20 mld euro, czyli Polska ma szansę na prawie 1/3 wszystkich środków z programu SAFE.

Wniosek złożyliśmy 28 listopada. W tej chwili trwają dwustronne rozmowy z Komisją Europejską na temat naszego planu inwestycyjnego. Decyzji Komisji Europejskiej w sprawie alokacji spodziewamy się w ciągu kilku najbliższych tygodni, później Rada będzie miała 4 tygodnie na podjęcie decyzji. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w połowie marca będziemy podpisywali dwie umowy: umowę pożyczkową i umowę operacyjną.

Przejdę do odpowiedzi na pytania pana posła. Po podpisaniu umowy pożyczkowej do Polski trafi 15% wstępnie alokowanej kwoty, czyli będzie to kilka miliardów euro. Następnie Komisja Europejska zapowiada wypłatę tych środków w dwóch transzach: transzy kwietniowej i transzy październikowej. Natomiast jeżeli chodzi o rok 2026, to będzie najpierw zaliczka w wysokości 15%, a potem transza październikowa obejmie wszystkie te projekty, które zdążymy do tego momentu zrealizować. Właściwie chodzi o zrealizowanie kamieni milowych, bo ten program również opiera się na kamieniach milowych, jednak są to kamienie milowe zupełnie inne niż w KPO. W KPO mieliśmy kamienie milowe, które nie miały związku z samymi projektami. Tutaj kamieniami milowymi są poszczególne etapy zawarcia kontraktów zbrojeniowych na dane produkty. W naszym planie inwestycyjnym skorzystaliśmy z możliwości, które daje rozporządzenie, że nie tylko dokonujemy wspólnych zakupów z innymi krajami członkowskimi, ale również korzystamy z opcji samodzielnych zakupów, także tych poczynionych już w zeszłym roku, bo rozporządzenie obowiązuje od momentu publikacji, czyli od 28 maja 2025 r. Spodziewam się, że

odnośnie do części z tych umów będziemy już gotowi do rozliczenia właśnie w październiku tego roku.

Jeżeli chodzi o inwestycje w polski przemysł, szacując na podstawie wniosków tam, gdzie znamy już wykonawców, albo tam, gdzie spodziewamy się, jacy będą to wykonawcy na podstawie po prostu zdolności produkcyjnych, spodziewamy się, że 89% środków z tego programu, czyli 89% z tych 43,7 mld euro, trafi do polskiego przemysłu zbrojeniowego. To jest niebagatelna kwota i niebagatelny udział środków przeznaczonych na polski przemysł zbrojeniowy. Nie było tak dużej alokacji w polskim przemyśle zbrojeniowym. Dotychczas te procenty kształtowały się mniej więcej 50% na 50%. Obecnie, zgodnie z doktryną Kosiniaka, jak najwięcej pieniędzy przeznaczamy właśnie na zakupy w polskim przemyśle zbrojeniowym i tak też będzie w ramach programu SAFE.

Jeżeli chodzi o terminy i zagrożenia, to chcę powiedzieć, że program SAFE przewiduje, że wszystkie inwestycje, wszystkie produkty muszą być dostarczone do roku 2030. Znając specyfikę rynku zbrojeniowego, uważam ten warunek za jedno z największych wyzwań w tym programie. Chodzi o to, żebyśmy wszystkie te kontrakty zakończyli do końca roku 2030. Komisja Europejska wymaga w tym programie, żeby wszystkie zamówione produkty były w pełni dostarczone do końca roku 2030.

Kolejnym wyzwaniem na pewno będzie zmieniająca się sytuacja geopolityczna i kwestia zapotrzebowania zgłaszanego przez nasze Siły Zbrojne. Trzeba też podkreślić, że ta lista powstawała na podstawie zapotrzebowań zgłaszanych przez polską armię. Wszystkie formacje Sił Zbrojnych są wspierane i będą wspierane dzięki programowi SAFE. Wojna na Ukrainie przede wszystkim pokazuje, jak zmienia się technologia na polu bitwy. Pewnie do roku 2030 jakieś nowości jeszcze się pojawią, ale na to wszystko jest też rozwiązanie. Samo rozporządzenie przewiduje możliwość rewizji planu złożonego przez kraj członkowski, oczywiście w zwykłej procedurze, czyli uwzględniając zgodę Rady Unii Europejskiej. Jednak jeżeli będzie taka potrzeba, będziemy gotowi do składowania takiej rewizji. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Proszę ponownie pana posła Andrzeja Grzyba o podejście do mównicy i zadanie pytania.

Poseł Andrzej Grzyb:

Panie Marszałku! Panie Minister! Ponieważ szczegółowy wykaz przedsięwzięć finansowanych z programu SAFE ma akurat charakter dyskrecjonalny, nie możemy o tym mówić, ale chciałbym zadać pytania. Po pierwsze: Czy istnieje zagrożenie, że Komisja Europejska w trakcie badania projektu przedłożone-

Poseł Andrzej Grzyb

go przez Polskę może stwierdzić, że określone zadania nie mogą zostać w tym uwzględnione? Czy istnieje możliwość podmiany i wprowadzenia w to miejsce innych zadań, które chcielibyśmy sfinansować z programu SAFE? To jest po pierwsze. Po drugie: Czy pieniądze lokowane w polskim przemyśle zbrojeniowym są głównie adresowane do państwowego przemysłu zbrojeniowego, który jest zgromadzony w Polskiej Grupie Zbrojeniowej, czy również do sektora prywatnego? Jak te proporcje ewentualnie, gdyby można było to określić, tutaj wyglądają? I trzecia sprawa to jest kwestia 15-procentowej zaliczki. (*Dzwonek*) Czy ta zaliczka będzie wykorzystana na zadania, które zostały już wykonane, a rezultaty – odebrane od polskiego przemysłu zbrojeniowego? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Zapraszamy ponownie panią minister Magdalenę Sobkowiak-Czarnecką.

**Podsekretarz Stanu
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:**

Bardzo dziękuję.

Panie Pośle! Faktycznie, jak pan słusznie zauważył, cały ten plan inwestycyjny i szczegółowa lista zadań są wykazem okluczonym. Natomiast w trakcie negocjacji z Komisją Europejską Komisja już zgłosiła wątpliwość odnośnie do dwóch zadań. To są zadania zgłoszone przez MSWiA. Chcę też tutaj podkreślić, że podjęliśmy decyzję o tym, że w Polsce program SAFE będzie obowiązywał w przypadku projektów zgłoszonych nie tylko przez ministerstwo obrony, ale także przez Ministerstwo Infrastruktury w zakresie mobilności wojskowej i MSWiA w zakresie, po pierwsze, wsparcia Straży Granicznej, ale też Służby Ochrony Państwa czy Policji. I tutaj Komisja Europejska w trakcie negocjacji istotnie zgłosiła wątpliwość odnośnie do dwóch projektów. Chodzi o pytanie, czy one się kwalifikują w ramach tego, co określa rozporządzenie. Oczywiście byliśmy na to przygotowani, bo przygotowaliśmy listę rezerwową projektów na ok. 15 mld euro i te wątpliwe projekty niezwłocznie podmieniliśmy. Teraz, w trakcie negocjacji, do momentu ostatecznego zatwierdzenia planu przez Komisję możemy tę podmianę robić na roboczo de facto, wymieniając bezpośrednio treść planu z Komisją Europejską. Po przyjęciu planu przez Komisję, a potem przez Radę będziemy mogli to już robić przy zastosowaniu procedury pełnej rewizji planu, czyli za każdym razem prosząc również o zgodę Rady.

Jeżeli chodzi o podział pomiędzy przemysłem państwowym a prywatnym, to jestem daleka od rozdzie-

lania. Uważam, że w przypadku polskiego przemysłu zbrojeniowego faktycznie ta specjalizacja w zależności od różnych produktów zbrojeniowych rozkłada się właściwie po równo, jeżeli chodzi o przemysł, który ma źródło państwowe, i ten, który ma źródło prywatne. W naszym programie też mniej więcej tak te zamówienia będą się kształtowały, czyli jeżeli chodzi o przemysł państwowy i prywatny, to będzie to pół na pół.

Jeżeli chodzi o zaliczkę, to będzie nią dysponował Bank Gospodarstwa Krajowego, bo to on będzie operatorem instrumentu finansowego, który na gruncie polskim będzie wcielał instrument SAFE. Oczywiście jedną z formuł, które będą przewidziane w ramach tego instrumentu finansowego, będzie zwrot do Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych tych środków, które były wcześniej wydane na kontrakty kwalifikowane do mechanizmu SAFE, czyli zawarte po maju 2025 r. Faktycznie po ustaleniach z ministrem finansów te środki będą zwracane z powrotem do Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. Nie można tego robić oczywiście bezpośrednio do budżetu.

Pytał pan też o wpływ na zadłużenie. To będzie instrument pozabudżetowy, czyli bez bezpośredniego wpływu na wysokość długu. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję, pani minister.

W następnej części obydwu pytania będzie zadawać w sekwencji jednego właściwie pytania pani poseł Lidia Burzyńska – w sprawie działań korupcyjnych urzędników publicznych z Częstochowy. Pytanie jest skierowane do ministra sprawiedliwości, a w jego imieniu odpowie zastępca prokuratora krajowego pan Marek Jamrogowicz.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Lidia Burzyńska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Prokuratorze! Wysoka Izbo! W częstochowskim magistracie, w którym rządzi lewicowy prezydent Krzysztof Matyjaszyk, a radę stanowi silnie ze sobą powiązana koalicja Lewicy i teraz już nie Platformy Obywatelskiej, tylko Koalicji Obywatelskiej, jak donosi prasa, są domniemane afery korupcyjne. Jako poseł tej ziemi reprezentująca społeczeństwo chciałabym wiedzieć, czy państwo wiecie o tych doniesieniach prasowych i na ile możecie przedstawić nam sytuację.

Co się takiego zadziało? Była już głośna sprawa aresztowania w 2024 r., a dzisiaj już mamy rok 2026, na 7 miesięcy Bartłomieja S., który był prominentnym działaczem Platformy Obywatelskiej, ale przede wszystkim jako wicemarszałek województwa śląskiego w tym województwie śląskim odpowiadał za departament nadzoru podmiotów leczniczych i ochrony zdrowia. Jak wygląda wojewódzki szpital w Często-

Posel Lidia Burzyńska

chowcie, wszyscy wiemy. Zamykane są oddziały i właściwie zadłużenie sięga ponad 170 mln zł. Nie wiem, gdzie pacjenci z okolic Częstochowy będą jeździć. To jednak nie wszystko, bo postawiono mu również zarzuty. Następnie w 2025 r., proszę państwa, przyszedł czas na przewodniczącego Rady Miasta Częstochowy pana Łukasza B. Co takiego się stało? Pan Łukasz B. usłyszał pięć zarzutów dotyczących przyjmowania korzyści majątkowych, poświadczenia nieprawdy w dokumentach i podżegania do wystawienia nierzetelnych faktur. Informuję tylko o doniesieniach mediów. (*Dzwonek*) Prokuratura zastosowała wobec niego kilka środków zapobiegawczych: poręczenie majątkowe w wysokości 250 tys. zł, zawieszenie w pełnieniu funkcji publicznych, dozór policyjny, niemożność kontaktu z radnymi, ale co dziwne i ciekawe, nie dotyczy to kontaktów pana Łukasza B. jako przewodniczącego Zgromadzenia Związku Komunalnego Gmin do spraw Wodociągów i Kanalizacji. W tym przypadku może się kontaktować i prowadzić działalność. W całej tej sprawie związanej z Bartłomiejem S. i Łukaszem B. jest obecnie 17 podejrzanych z 32 zarzutami, m.in. przyjmowania i udzielania korzyści majątkowych.

Moje pytania dotyczą bardzo ważnych spraw. Mianowicie mieszkańcy Częstochowy, ponad 200-tysięcznego miasta, mają prawo wiedzieć o takich rzeczach, a więc bardzo pana proszę o udzielenie informacji. Czy dotarły do pana informacje w przedmiocie toczących się postępowań we wskazanym wyżej zakresie? Czy jako Ministerstwo Sprawiedliwości, w tym przypadku szczególnie jako prokurator generalny, korzysta pan bądź planuje skorzystać ze swoich szczególnych uprawnień nadzorczych w zakresie prowadzonych postępowań przygotowawczych w opisanym przedmiocie? Czy po uwzględnieniu doniosłości i wagi przedstawionych spraw oraz postępowań jest rozważane określenie specjalnego trybu informowania opinii publicznej o zakresie podjętych działań? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę pana prokuratora Marka Jamrogowicza o wystąpienie.

Zastępca Prokuratora Krajowego Marek Jamrogowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim odpowiem na pytanie, pozwolę sobie na wstępie podkreślić, że przedstawiona informacja dotyczy sprawy znajdującej się nadal na etapie postępowania przygotowawczego. Rodzi to dwie konsekwencje. W szczególności osoby, którym w toku śledztwa przedstawiono zarzuty, mają status podejrzanego, natomiast dopiero ewen-

tualne prawomocne orzeczenie sądowe może przesądzić o ich winie. Kolejną konsekwencją tego etapu postępowania jest potrzeba utrzymania w poufności szerszych informacji dotyczących samego postępowania, co wpływa tym samym na zakres udzielonej informacji.

Przechodząc do konkretów, informuję, że w ramach śledztwa prowadzonego przez Śląski Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przeszłości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Katowicach, wszczętego w dniu 16 sierpnia 2024 r., w dniach 29 i 30 października 2025 r. zatrzymano pięć kolejnych osób i przedstawiono im zarzuty. Zarzuty zostały przedstawione m.in. Łukaszowi B. i Dariuszowi K. Łukaszowi B. przedstawiono łącznie pięć zarzutów, tak jak padło w pytaniu. Dwa dotyczyły przestępstw o charakterze korupcyjnym: przyjęcia korzyści majątkowych w zamian za pośrednictwo w kontaktach z innym podejrzanym Bartłomiejem S. oraz za przychylność w podejmowaniu decyzji dotyczących dofinansowania jednego z częstochowskich klubów sportowych.

Dwa przestępstwa poświadczenia nieprawdy dotyczyły polecenia pracownikowi wojewódzkiego urzędu ruchu drogowego w Częstochowie sporządzenia nieprawdziwej dokumentacji pozwalającej na wydanie zaświadczenia o odbyciu kursów anulujących punkty karne pomimo braku uczestnictwa w nich zainteresowanych osób. Jedno przestępstwo dotyczyło podżegania, wspólnie i w porozumieniu z Bartłomiejem S., do wystawiania nierzetelnych faktur dotyczących usług świadczonych w trakcie kampanii wyborczej na rzecz innych podmiotów niż faktyczni zleceniodawcy, a także do ich opłacenia i wprowadzenia do księgowości. Kwalifikacje tych czynów są zawarte w art. 228 § 1 Kodeksu karnego, art. 229 § 1 Kodeksu karnego, art. 270 § 1 Kodeksu karnego i art. 231 § 1 Kodeksu karnego. Natomiast Dariuszowi K. przedstawiono zarzut popełnienia dwóch czynów kwalifikowanych z art. 229 § 1 Kodeksu karnego, to jest udzielenie korzyści majątkowej. Trzem kolejnym osobom przedstawiono zarzuty poświadczenia nieprawdy w dokumentacji wystawionej w postaci nierzetelnych faktur potwierdzających nieprawdę co do wykonywania usług. W rzeczywistości te usługi były świadczone nie na rzecz podmiotów widniejących w fakturach, ale na rzecz Bartłomieja S. i Łukasza B. Potwierdzam, że środki zapobiegawcze w stosunku do tych podejrzanych, jakie padły w pytaniu, były stosowane. Również prawdą jest to, że śledztwo, które rozpoczęło się w 2024 r., do chwili obecnej obejmuje 17 podejrzanych. Łącznie przedstawiono 32 zarzuty.

Jeżeli chodzi o pytanie w zakresie działań nadzorczych ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego w tej formule, jak państwo zauważyliście, śledztwo jest prowadzone przez departament, wydział zamiejscowy Prokuratury Krajowej, na szczeblu centralnym. Jest ono przedmiotem bezpośrednio zainteresowania prokuratora generalnego, Prokuratury Krajowej.

**Zastępca Prokuratora Krajowego
Marek Jamrogowicz**

Jeżeli chodzi o kwestię informowania opinii publicznej, to chciałbym zwrócić uwagę, oczywiście mając świadomość zainteresowania tego rodzaju sprawą, że jak sprawdziłem przed dzisiejszym wystąpieniem, w tej sprawie ukazało się łącznie pięć komunikatów na stronach internetowych Prokuratury Krajowej i wszystkie te komunikaty od października 2024 r. do listopada 2025 r., oczywiście w miarę możliwości wynikających z postępowania przygotowawczego, informują o poczynionych ustaleniach i prowadzonych działaniach.

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z rekomendacją mającą na celu wyeliminowanie tego rodzaju patologii, zdaniem ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego bardzo ważne są sprawne działanie organów ścigania, ujawnianie korupcyjnych zachowań, oskarżanie osób podejrzanych o takie czyny, a na końcu stosowna represja karna wymierzana przez sąd. To, że przedstawione tutaj śledztwo jest prowadzone, postawiono w nim zarzuty szeregowi osób, i to niezależnie od ich przynależności politycznej, świadczy o tym, że nie ma kryzysu praworządności w tym zakresie, wskazuje natomiast na to, że organy państwowe, w tym prokuratura, działają i wykazują determinację w zwalczaniu patologii, jaką są przestępstwa o charakterze korupcyjnym. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu prokuratorowi.

Kolejne pytania zadawać będą panie posłanki Elżbieta Gapińska oraz Krystyna Szumilas. Skierowane jest ono do minister edukacji, w imieniu której odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pani minister Katarzyna Lubnauer.

A zatem bardzo proszę panią poseł Elżbietę Gapińską.

Poseł Elżbieta Gapińska:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Pod koniec ubiegłego roku na stronach Ministerstwa Cyfryzacji pojawiła się informacja o cyfrowej transformacji edukacji. 16,5 tys. szkół ma otrzymać dzięki KPO laptopy, tablety oraz laptopy przeglądarkowe. Program jest realizowany we współpracy dwóch ministerstw, to znaczy Ministerstwa Cyfryzacji i ministerstwa edukacji, a jego celem jest wspieranie transformacji i kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży oraz zdobywanie wiedzy o nowych technologiach, które już na stałe są przecież obecne w naszym świecie i z których młodzież oczywiście korzysta, dla młodych ludzi jest to bowiem naturalne środowisko w kontaktach społecznych i w nauce. Sprzęt ma być

realnym wsparciem także dla nauczycieli i przeznaczony zostanie wyłącznie do użytku w szkole. Aby był dobrze wykorzystany, aż 88 tys. nauczycieli ma zostać przeszkolonych w celu właściwego jego wykorzystania. Ta inwestycja ma być częścią szerszego planu, którego celem jest rozwój kompetencji cyfrowych wszystkich pokoleń. Łączna wartość inwestycji to 1,7 mld zł. Wiemy, że trwa proces dostaw urządzeń do szkół. Moje pytanie do pani minister brzmi następująco. Wiemy, że zakupiono 735 tys. sztuk sprzętu komputerowego. Proszę powiedzieć, jaki to jest sprzęt, jakie środki wcześniej przekazano na ten cel i jaki sprzęt został za nie zakupiony, a także jak przebiega proces cyfryzacji w szkole i proces zakupu oprogramowania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zapraszamy panią minister Katarzynę Lubnauer.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Katarzyna Anna Lubnauer:**

Robimy, nie gadamy. Możemy powiedzieć, że nie było chyba nigdy takiego dużego obszaru, jeśli chodzi o cyfryzację polskiej edukacji, jak obecnie, kiedy jest to jeden z priorytetów rządu. Program cyfrowej transformacji edukacji obejmuje nie tylko laptopy, bo to jest jeden z fragmentów. Przede wszystkim ten sprzęt już trafił do szkół – w grudniu. Rzeczywiście to było 735 tys. laptopów lub tabletów. Szkoły mogły wybierać sprzęt, który preferują. Zdecydowaliśmy się na takie rozwiązanie, żeby lepiej dostosować to do sprzętu, który szkoły obecnie już posiadają, tak żeby w pełni mogło to służyć młodzieży. Cały program to jest prawie 6 mld zł. Co się na to składa?

Po pierwsze, w grudniu zakończyliśmy proces przekazywania nauczycielom bonów – bonów dla nauczyciela – na kwotę 2,5 tys. zł. W sumie tych bonów zostało wydanych 521 tys. Pełna możliwość to było 553 tys. Ostatecznie 521 tys. nauczycieli zwróciło się o te bony. 511 tys. według obecnych danych wykorzystano już te bony, kupując sprzęt. To akurat była inwestycja na 2 mld zł.

Laptopy to było 1700 mln.

Kolejny sprzęt trafi do szkół w tym roku, prawdopodobnie do maja. To będą pracownie AI w liczbie 12 tys. sztuk oraz pracownie STEM w liczbie 4 tys. sztuk. Pracownie AI trafią zarówno do szkół podstawowych, jak i do szkół ponadpodstawowych. Pracownie STEM trafią do szkół ponadpodstawowych. W sumie ten program jest wart 2 mld zł, kolejne 2 mld zł. W przypadku pracowni STEM to znowu szkoły wybierały, jaki rodzaj pracowni STEM chcą mieć u siebie. Te pracownie mogły być w trzech rodzajach. Mogły to być pracownie przyrodnicze, chyba najczę-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Katarzyna Anna Lubnauer

ściej wybierane przez licea, mogły to być pracownie robotyczne i mogły to być pracownie projektowania i prototypowania, pewnie w większości wybierane przez technika. Ale tu już się nie wtrącamy, to każda szkoła sama decydowała, jaki rodzaj pracowni STEM chciałyby dostać.

Kolejna kwestia to jest modernizacja sieci wewnątrzszkolnych na kwotę 430 mln zł. To jest kolejna inwestycja w ramach KPO.

W tym roku do szkół trafią w II kwartale również zestawy do nauczania zdalnego dla szkół. Chciałabym od razu uspokoić – to jest 100 tys. zestawów za kwotę ok. 100 mln zł – ponieważ pojawiały się śmieszne artykuły pod tytułem, że planujemy przechodzenie na zdalną edukację. Absolutnie nie. Sprzęt do zdalnej edukacji można wykorzystać np. do kontaktu z uczniem, który jest chory i jest w domu. Można go również wykorzystać w sytuacjach losowych, takich, jakie mamy w tej chwili, kiedy mróz spowodował, że w trzech szkołach przeszli na zdalną edukację, czy jak była powódź i przez jakiś czas szkoły miały zdalną edukację. W takich momentach ten sprzęt się przyda. Przyda się również do kontaktów między szkołami, robienia np. debat oksfordzkich między dwiema szkołami. Tu już bardzo dużo zależy od wyobraźni nauczycieli i dyrekcji szkoły.

Kolejna kwestia to jest – już to powiedziałam – 30 tys. sieci wewnątrzszkolnych. Chciałabym powiedzieć, że w Polsce w ogóle już 19 tys. szkół jest w ramach OSE, czyli Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, która umożliwia im dostęp do Internetu.

To wszystko nie udało się, gdybyśmy nie uruchomili KPO. To był jeden z pierwszych sukcesów rządu Donalda Tuska, że udało się uruchomić wszystkie środki z KPO. I jak widać, te kwoty są imponujące. To jest jednocześnie odciążenie dla gmin i dla powiatów, jeśli chodzi o dofinansowanie infrastruktury szkolnej, dzięki czemu będą mogły dofinansować np. przebudowę szkoły czy inne działania. Bo jednak jeżeli sprzęt warty kilka miliardów złotych trafia do szkół, to oznacza, że tego nie będą musiały już robić gminy ani powiaty.

Ale to wszystko by nie wyszło, gdybyśmy nie połączyli tego ze szkoleniami nauczycieli. Dane o 88 tys. nauczycieli są już nieaktualne, bo rozszerzyliśmy szkolenia na 100 tys. nauczycieli. Z tego 13 tys. nauczycieli będzie przeszkolonych, jeśli chodzi o szkolenia dotyczące AI, na trzech poziomach wiedzy i możliwości. W sumie to daje wartość 11 mln zł. 55 tys. nauczycieli – to jest wartość 55 mln – zostanie przeszkolonych, jeśli chodzi o zaawansowane kompetencje cyfrowe, i 25 tys. koordynatorów cyfrowej edukacji. To jest kolejny projekt wart 25 mln.

Kolejna kwestia jest taka, że jeżeli już mamy nauczycieli i mamy sprzęt, to musimy jeszcze mieć coś na tym sprzęcie. Rozwijamy Zintegrowaną Platformę Edukacyjną. To jest dostęp do Canvy dla edukacji – wartość to 150 mln – to jest kwestia dostępu do mnóstwa – 20 tys. – różnych materiałów, które rozwijają się na Zintegrowanej Platformie Edukacyjnej. Będą

dalsze badania. Odpowiedzialny jest za to ORE, czyli Ośrodek Rozwoju Edukacji.

Wzmacniamy wiedzę nauczycieli – powiedziałam o szkoleniach dla 13 tys. – ale również uczniów, jeśli chodzi o wykorzystanie sztucznej inteligencji. Tu jest nowy program ZBADAI, który robimy wspólnie z Centrum Nauki Kopernik dla 200 szkół warty 20 mln zł.

Proszę państwa, tych działań jest jeszcze więcej. Myślę, że pojawią się kolejne pytania, to będę mogła to rozszerzyć. Natomiast najważniejsze jest to, że cały ten program ma charakter kompleksowy. Czyli nie stawiamy tylko na sprzęt, ale stawiamy również na szkolenie nauczycieli. Stawiamy też na to, żeby coś na tym sprzęcie można było zainstalować, a także na to, żeby były szerokie materiały edukacyjne. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zadaje pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas:

Panie Marszałku! Pani Minister! Chciałabym dopytać o przygotowanie szkół i kompleksowość programu wyposażania szkół w sprzęt komputerowy. Znamy z historii przykłady, kiedy przed wyborami kupowano sprzęt, laptopy dla uczniów. Rozdawano te laptopy określonej grupie uczniów bez oprogramowania, bez żadnego przygotowania merytorycznego.

Moje pytanie dotyczy tego, czy sprzęt, który już znajduje się w szkołach albo w najbliższym czasie znajdzie się w szkołach, będzie wykorzystywany przez te szkoły dla uczniów wszystkich roczników uczących się w danej szkole. W jaki sposób ministerstwo zapewni oprogramowanie i przystosowanie tego sprzętu do *(Dzwonek)* poszczególnych poziomów nauczania?

Jeszcze jedno pytanie: Czy przygotowują przez ministerstwo Kompas Jutra, czyli nowe podstawy programowe, obejmuje swoimi treściami wykorzystanie tego sprzętu w procesie nauczania?

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Prosimy panią minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Katarzyna Anna Lubnauer:

Tak, oczywiście wszystkie działania mają charakter kompleksowy, czyli poza sprzętem – tak jak powiedziałam, wartość całego programu to jest prawie 6 mld zł, 5900 mln – stawiamy również na kompetencje nauczycieli. Powiedziałam już o szkoleniach dla

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji
Narodowej Katarzyna Anna Lubnauer**

100 tys. nauczycieli. Ale to nie tylko to. Są też np. studia podyplomowe. Zawarto już siedem umów na łączną kwotę ok. 3,3 mln zł finansowaną z budżetu państwa. Są także organizowane szkolenia dla 440 nauczycieli. To są kolejne szkolenia realizowane we współpracy z uczelniami.

Pani poseł pytała również o kwestie oprogramowania. Poza programami, które są organizowane w ramach KPO, oraz tymi programami, które są organizowane w ramach środków europejskich, FERS, czyli szkoleń dla nauczycieli, uruchomiliśmy również rządowy program „Cyfrowy uczeń”, który jest zaplanowany na 2025 r., 2026 r., 2027 r. i 2028 r. i na kwotę 260 mln zł. W pierwszym roku, czyli 2025 r., dzięki niemu sprzęt mogły kupić te placówki, które nie korzystają z KPO. Mamy na myśli przedszkola i poradnie psychologiczno-pedagogiczne. W kolejnych latach te środki są przeznaczone na to, żeby dostosować sprzęt, który trafi do szkół, do potrzeb szkoły. Mamy na myśli oprogramowanie, szczególnie oprogramowanie np. dla szkół ponadpodstawowych technicznych. One bardzo często potrzebują oprogramowania nietypowego, które pozwala kształcić się w określonych zawodach. Co więcej, jeżeli kupią jakieś nietypowe oprogramowanie, które jest specjalistyczne, to również nauczyciel będzie mógł przejść dodatkowe szkolenie. Będzie to połączone jakby w ramach tego programu. Również będzie można kupić osprzęt, np. do pracowni STEAM, żeby jeszcze rozszerzyć możliwości. To jest przykład tego, jak kompleksowo działamy, żeby poza KPO, poza FERS-em, w którym mamy szkolenia, były jeszcze środki budżetowe w kwocie 260 mln zł, by przez te 4 lata można było placówki doposażyć i ten sprzęt w pełni wykorzystać. Wierzmy zresztą, że program „Cyfrowy uczeń”, który w tej chwili jest zaplanowany na 4 lata, będzie kontynuowany, tak jak kiedyś była kontynuowana „Aktywna tablica”.

Kolejna rzecz to jest cyfryzacja edukacji, jeśli chodzi o wszystkie usługi cyfrowe. Przypomnę, że we wrześniu uczniowie otrzymali mLegitymację, która jest dostępna przez mObywatela Juniora i przez mObywatela ich rodziców. Rodzic, który gdzieś jedzie szczególnie z młodszym dzieckiem, nie musi więc nerwowo szukać w pociągu legitymacji szkolnej dziecka. Jest również mLegitymacja dla nauczycieli. To zostało uruchomione 1 grudnia i nauczyciele mogą mieć w swoim mObywatelu również mLegitymację służbową. Kolejne działania to budowa dziennika elektronicznego, który miałby charakter centralny, i cyfryzacja egzaminów, również zawodowych, ale także w ogóle cyfryzacja egzaminów zewnętrznych. Chodzi o to (*Dzwonek*), żeby usługi cyfryzacyjne pomagały w większym stopniu.

Tak jak powiedziałam i jak widać, program jest całkowicie kompleksowy, obejmuje wszystkie obszary dotyczące cyfryzacji: od sprzętu przez szkolenia do oprzyrządowania. Robimy, nie gadamy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Pani poseł Ewa Schädler zada dwa pytania, które będą skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji. W jego imieniu będzie odpowiadał przybyły do nas właśnie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pan minister Czesław Mroczek. Sprawa dotyczy przeciwdziałania nadużyciom wobec funkcjonariuszy Policji.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Ewa Schädler:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W miniony weekend w oddziale prewencji Komendy Stołecznej Policji doszło do poważnego, jakże alarmującego zdarzenia, którego sprawcą był jeden z przełożonych będący pod wpływem alkoholu. Osobą poszkodowaną była młoda funkcjonariuszka odbywająca staż służbowy. Sprawa ta, niezależnie od podjętych już działań dyscyplinarnych przez komendanta stołecznej Policji, wymaga również pogłębionej refleksji nad funkcjonowaniem systemu oraz mechanizmami zapobiegającymi podobnym sytuacjom w przyszłości. Bezpieczeństwo nie ogranicza się wyłącznie do zaplecza socjalnego, lecz obejmuje także standardy relacji służbowych, jasne zasady odpowiedzialności przełożonych oraz skuteczne przeciwdziałanie wszelkim formom nadużyć. Jako kobieta pragnę szczególnie podkreślić istotę bezpieczeństwa wszystkich funkcjonariuszek podczas ich pracy dla całego społeczeństwa.

W związku z tym zwracam się do pana ministra z następującymi pytaniami. Jakie działania podejmuje ministerstwo w celu zapobiegania podobnym zdarzeniom w przyszłości, w szczególności w zakresie odpowiedzialności kadry dowódczej? Czy resort prowadzi działania ukierunkowane na poprawę kultury pracy w Policji oraz innych służbach mundurowych? Jeśli tak, to jakie konkretne mechanizmy są w tym zakresie wdrażane? Czy funkcjonuje systemowa, dostępna i skuteczna pomoc dla funkcjonariuszy i funkcjonariuszek będących ofiarami nadużyć, w tym (*Dzwonek*) wsparcie psychologiczne i prawne? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo proszę pana ministra Mroczka.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Czesław Mroczek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Poseł! Szanowni Państwo! Oczywiście rozmawiając

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek

dzisiaj o systemie przeciwdziałania niewłaściwym zachowaniom w relacjach służbowych czy działaniom, które naruszają standard pracy policyjnej, a w szczególności przepisy prawa, pamiętamy i myślimy o tragedii policjantki z oddziału prewencji Komendy Stołecznej Policji. To zdarzenie, to bulwersujące naruszenie prawa, to popełnienie przestępstwa, jeżeli oczywiście się potwierdzi, jest dla nas impulsem do sprawdzenia tych wszystkich procedur, które obowiązują.

Na samym początku odpowiedzi na to pytanie chcę powiedzieć, że w grudniu 2023 r., przejmując odpowiedzialność za funkcjonowanie resortu, w szczególności Policji, jasno określiliśmy cele i przekazaliśmy to wszystkim funkcjonariuszom. Nie ma miejsca w Policji, w Straży Granicznej, w żadnej innej formacji mundurowej dla funkcjonariuszy, którzy naruszają przepisy prawa, którzy popełniają wykroczenia i przestępstwa. Będą oni usuwani ze służby. Musi być jasne dla każdego, że nie ma nic gorszego niż policjant, który popełnia przestępstwo. Budowanie tej świadomości i realizacja tego celu odbywają się poprzez wiele działań, które podjęliśmy, zaczynając od systemu szkolenia. My w ciągu 3 lat – 2024 r., 2025 r. i roku kolejnego – przyjmimy ponad 20 tys. młodych policjantów, którzy poprzez szkolenie podstawowe nabywają doświadczenia zawodowego, zapoznają się ze standardami pracy, uczą się też zasad, przyswajają sobie zasady, nie tylko standardy, ale zasady etyczne w tej pracy. Zatem system szkolenia jest pierwszym elementem budowania właściwych relacji w samej Policji – nie tylko w odniesieniu do osób, w stosunku do których policjanci podejmują interwencję, ale w ramach tego, o czym mówiła pani poseł, czyli w ramach relacji służbowych.

Chcę jednak przede wszystkim wskazać na systemowe rozwiązania, które mamy w Policji. W Policji obowiązują standardy w zakresie funkcjonowania procedur profilaktyczno-interwencyjnych w obszarze rozwiązywania konfliktów, przeciwdziałania zachowaniom mobbingowym, dyskryminacji oraz innym zachowaniom niepożądanym w miejscu służby i pracy. Te zasady odnoszą się zarówno do funkcjonariuszy, jak i pracowników cywilnych Policji. W oparciu o przedmiotowe standardy każda jednostka organizacyjna Policji wprowadziła wewnętrzne procedury w tym zakresie. Procedurami objęci są wszyscy, jak powiedziałem, policjanci i pracownicy Policji. Każdy, kto skorzysta z przedmiotowej procedury, jest objęty opieką psychologiczną świadczoną przez policyjnych psychologów. A zatem kiedy mamy do czynienia z niewłaściwym zachowaniem, mobbingiem, molestowaniem seksualnym, to wejście w procedury tego systemu oznacza z jednej strony pomoc dla pokrzywdzonego, pokrzywdzonej, czyli osoby dotkniętej niewłaściwym zachowaniem, a z drugiej strony, o czym po-

wiem za chwilę, mamy reakcję dyscyplinarną w stosunku do sprawcy niewłaściwego zachowania.

Zasadniczym trybem rozpatrywania sprawy w ramach procedur jest tryb postępowania prowadzonego przez komisję powoływaną przez kierownika jednostki organizacyjnej Policji, która kończy sprawę sprawozdaniem, którego wynik może przesądzać o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, o czym mówiłem. O tym powiem jeszcze kilka słów za chwilę. Natomiast chcę wskazać na system opieki psychologicznej nad funkcjonariuszami Policji i pracownikami. Jest to jedno z najważniejszych zadań tego systemu, zadań psychologów policyjnych, oprócz innych zadań, które wykonują w ramach zadań służbowych Policji. Już ponad rok temu poddaliśmy rewizji, przeglądowi ten system pomocy psychologicznej, starając się go usprawnić, dlatego że oprócz kwestii niewłaściwych zachowań w relacjach służbowych mamy dosyć dużo objawów wynikających ze stresu zawodowego, w tym tych najtragiczniejszych, związanych z targnięciem się na własne życie. To powodowało, że już, jak powiadam, ponad rok temu przystąpiliśmy do rewizji tego systemu w celu jego przebudowy i usprawnienia. Jesteśmy w trakcie tych prac. Jak powiadam, ponad rok temu rozpoczęliśmy te działania.

Proszę państwa (*Dzwonek*), w Policji funkcjonuje również procedura dotycząca zachowań mobbingowych, której głównym celem jest informowanie kierownictwa Policji o skali zjawiska i podejmowanie środków zaradczych. Będę miał zapewne możliwość, w odpowiedzi na pytanie uzupełniające, dokończyć omówienie całego systemu, który w Policji obowiązuje.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo w takim razie.
Bardzo proszę panią poseł Schädler.

Poseł Ewa Schädler:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za tę odpowiedź. Chciałabym dopytać jeszcze à propos tej skali, bo prawdopodobnie monitorujecie państwo bardzo wnikliwie, jak wygląda kwestia przestępstw na tle zarówno seksualnym, jak i nadużycia alkoholu. Chciałabym więc dopytać, jaka tendencja w ostatnich latach, powiedzmy, w okresie 5–10 lat, jest tam do zaobserwowania. Wiemy, że w ostatnim czasie ten stres, który pan minister przywołał, na pewno wzrósł, zarówno na granicy, jak i wewnątrz kraju. Dlatego ta tendencja by mnie interesowała. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.
Ponownie proszę pana ministra Czesława Mrocza.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Poseł! Szanowni Państwo! Kończąc opis tego systemu, chcę wskazać jeszcze na jego kolejne elementy. Mianowicie oprócz tych dwóch procedur, które opisałem, mamy jednostki kontrolne, pion kontrolny w Policji, który przy wyjaśnianiu wszystkich spraw, którymi się zajmuje, bierze pod uwagę... Ważnym elementem rozpatrywania każdej sprawy przez pion kontrolny są właśnie kwestie związane z niewłaściwą relacją służbową. Przy rozpatrywaniu jakiegokolwiek sprawy, skargowej czy innej, kwestie właściwych relacji służbowych w danej jednostce są zawsze przedmiotem zainteresowania pionu kontrolnego.

Jak już sygnalizowałem, mamy w Policji, ale również we wszystkich innych służbach mundurowych resortu bardzo szczegółowo rozpisane postępowania dyscyplinarne. Jeżeli w wyniku zadziałania systemu antymobbingowego, tych procedur, które opisałem wcześniej, rzeczywiście pojawią się przesłanki wskazujące na niewłaściwe zachowanie przełożonych, to uruchomiona zostanie odpowiedzialność dyscyplinarna. W ramach tej odpowiedzialności dyscyplinarnej... Jak powiedziałem, ona jest opisana ustawowo. Oczywiście w przypadku potwierdzenia zarzutów to postępowanie kończy się karami, które mają różne gradacje, aż do wydalenia ze służby. Jak powiedziałem, w przypadku policjantów z Inowrocławia w tamtym roku i w tym przypadku będziemy mieli właśnie te kary najdalej idące – wydalenie ze służby – bo jak mówiłem, nie ma zgody na to, by policjanci popełniali wykroczenia i przestępstwa.

Na koniec chcę powiedzieć, że ten system wieńczy Biuro Nadzoru Wewnętrznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Minister spraw wewnętrznych wykonuje swoje uprawnienia nadzorcze w stosunku do służb poprzez inspektora nadzoru wewnętrznego i jego współpracowników. Biura spraw wewnętrznych, które się tym zajmują w formacjach, są na całym świecie, ich odpowiedniki występują praktycznie w każdej formacji mundurowej. Mamy policjantów (*Dzwonek*), których szczególnym zainteresowaniem są niewłaściwe zachowania, w szczególności naruszanie prawa przez policjantów.

Ten system jest zbudowany. Kończąc, chcę powiedzieć, że to tragiczne zdarzenie jest dla nas oczywiście kolejnym wyzwaniem i impulsem do tego, by ten system przejrzyć i usprawnić.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

I to właśnie robimy. Na piśmie odpowiemy na pytania pani poseł.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję serdecznie.

Kolejne pytanie skierowane jest do ministra finansów, w którego imieniu będzie odpowiadał obecny już na sali pan minister Jarosław Neneman. Pytania będą zadawać pani poseł Joanna Wicha, a następnie pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Bardzo proszę.

Poseł Joanna Wicha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Prawa strona sceny politycznej jednocześnie straszy upadkiem Narodowego Funduszu Zdrowia i rękami prezydenta Nawrockiego blokuje dwie bardzo ważne z perspektywy pieniędzy na zdrowie ustawy. Stąd ważne jest, żeby Polki i Polacy usłyszeli, jakie straty finansowe dla budżetu państwa, a szczególnie dla NFZ-et, wynikają z takiego działania i ile osób w najbliższych latach mogłoby otrzymać leczenie dzięki wpływom z opłaty cukrowej i akcyzy – mogłoby, ale tych środków nie będzie z racji prezydenckiego weta.

Jak wszyscy dobrze wiemy, obecnie wpływy z akcyzy pokrywają mniej więcej 1/4 zdrowotnych i społecznych kosztów nadużywania alkoholu. Przy tej postawie opozycji i prezydenta nasza strona rządowa tym bardziej musi być zgodna i zdeterminowana w walce o powszechne, dostępne i nowoczesne leczenie. Jako klub Lewicy usiedliśmy do pracy z ekonomistami i zaprojektowaliśmy reformę finansowania ochrony zdrowia opartą na trzech filarach. To, po pierwsze, jednolity podatek zdrowotny obejmujący korporacje, czyli płatników CIT, które obecnie nie dokładają się do zdrowia; po drugie, opodatkowanie wysoko przetworzonej, tłustej żywności na wzór opłaty cukrowej; po trzecie, zwiększenie udziału akcyzy w finansowaniu ochrony zdrowia. W ten sposób przynosimy ulgę finansową 90% pracowników przy jednoczesnym podniesieniu nakładów na ochronę zdrowia z 6% PKB do 9% PKB.

Po prezydenckich wetach widzimy, że opozycja wyżej niż zdrowie publiczne ceni sobie dobre układy z producentami niezdrowej żywności i alkoholu. To od tych trucicieli Lewica chce wygzekwować dokładanie się (*Dzwonek*) do leczenia Polek i Polaków. Mam nadzieję, że w Ministerstwie Finansów mamy w tej walce sojuszników. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Jarosław... Przepraszam bardzo. Wszystko jeszcze przed panem ministrem. Pan minister Jarosław Neneman.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Pani Poseł! Oczywiście mają państwo sprzymierzeńca w mini-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman

strze finansów, który szuka środków finansowych na finansowanie służby zdrowia, ale również innych części budżetu. Bezsprzecznie opodatkowanie alkoholu, tytoniu, cukru to są te źródła dodatkowych środków pieniężnych, które wydają się najmniej kontrowersyjne, a straty społeczne wynikające z picia i palenia są zdecydowanie większe niż wpływy z tego tytułu. Ten kierunek działania jest więc jak najbardziej uzasadniony ekonomicznie i społecznie.

Tak jak pani poseł zauważyła, prezydent zablokował te zmiany. Nie mnie oceniać sposób wytłumaczenia się z tego, ale powiem, że nie był on specjalnie spójny. Pytała pani o to, ile pieniędzy straci budżet państwa, a w szczególności NFZ. W przypadku opłaty cukrowej 96,5% wpływów trafia bezpośrednio do NFZ. Według naszych szacunków w tym roku NFZ nie dostanie ok. 855 mln z tytułu opłaty cukrowej. W przypadku alkoholu szacujemy, że ten ubytek to ok. 1,8 mld w tym roku i 2,8 mld w przyszłym roku. W przypadku alkoholu te prognozy są obciążone trochę większym błędem, bo trudno dokładnie przewidzieć, jak się zachowa rynek. W przypadku cukru te prognozy są o wiele bardziej dokładne, bo powiedzmy sobie szczerze, udział opłaty cukrowej w cenie wyrobów słodzonych jest niewielki, nawet po tej podwyżce, którą niektórzy z państwa epatowali, mówili, że ona będzie 100-procentowa. Nadal w procentach w odniesieniu do ceny wyrobu, czyli ile groszy jest w opłacie za butelkę wyrobu, byłoby to niewiele, więc nie oczekiwalibyśmy silnej reakcji rynku. Oczywiście byłby pewien spadek, ale wychodzi na to, że tych 855 mln zł budżet państwa, budżet NFZ z opłaty cukrowej nie dostanie, więc będzie mniej pieniędzy, a Polacy będą pili więcej wyrobów alkoholowych i wyrobów słodzonych. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Proszę pana posła Tadeusza Tomaszewskiego.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Opłata cukrowa, jak pan wspominał, przeznaczana jest na realizację zadań Narodowego Funduszu Zdrowia, ale 117 mln zł przeznaczonych jest na wpłatę na rzecz Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Środki te kierowane są na aktywizację sportową dzieci i młodzieży oraz osób z niepełnosprawnościami i realizację współzawodnictwa sportowego. Dzisiaj jednym z podstawowych problemów najmłodszych dzieci jest nadwaga. Blisko 30% dzieci dotkniętych jest nadwagą i środki z podatku cukrowego służą m.in. walce z nadwagą poprzez zajęcia sportowo-rekreacyj-

ne. Czy w świetle decyzji pana prezydenta to, co jest zapisane w planie Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej (*Dzwonek*), mianowicie wpłata z podatku cukrowego, będzie aktualne? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Bardzo proszę pana ministra Nenemana.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Panie Pośle! Pozwoli pan, że pisemnie na to panu odpowiem. Musiałbym sprawdzić, w którym miejscu się to odbywa, bo mam wrażenie, że to nie minister finansów zawiaduje tymi środkami, tylko minister zdrowia.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jak środków nie ma, to trudno, żeby wpłynęły, ale sprawdzę i pisemnie panu odpowiem.

(Poseł Tadeusz Tomaszewski: Ale z tych, które do tej pory wpływają...)

Panie pośle, nie wszystko potrafię panu powiedzieć z głowy. Odpowiem panu na piśmie. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Widzę, że pan minister Maciej Lasek już jest blisko, właśnie wchodzi, więc możemy spokojnie przystępować do kolejnego pytania. Pan minister pomimo kontuzji dotarł do Sejmu. Dzień dobry.

Pan poseł Grzegorz Płaczek będzie zadawał dwa pytania. Sprawa dotyczy dopuszczenia niezwyfikowanych obcokrajowców do prac przy wrażliwej infrastrukturze Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. Pytanie skierowane jest do ministra infrastruktury, w jego imieniu będzie odpowiadał obecny już na sali pan minister Maciej Lasek.

Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Płaczek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Polska Agencja Żeglugi Powietrznej to agencja, o której chciałbym dzisiaj chwilę porozmawiać. Mam kilka pytań jej dotyczących. Agencja to nie byle jaka, dlatego że w ostatnich latach dysponowała budżetem ponad 1,5 mld zł. To agencja, która zatrudnia ponad 600 specjalistów, kontrolerów lotów, a to są osoby, które latami przygotowują się do swojej pracy. To agencja, na czele której stoi pani prezes powoływana bezpośrednio przez pana premiera Donalda Tuska. To również agencja, która w ostatnich miesiącach, jak donoszą media i eksperci, przeprowa-

Posel Grzegorz Płaczek

działa u siebie wymianę systemu przeciwpożarowego w serwerowni, co kluczowe, i w zapasowej sali kontroli lotów, co również kluczowe. Dlaczego kluczowe? Dlatego że ta agencja kontroluje bezpieczeństwo lotów i działa w oparciu o kluczowe systemy techniczne. Firma, która wykonywała wymianę systemów przeciwpożarowych, jak się okazało, zatrudniała obcokrajowców. I nic w tym dziwnego, gdyby nie fakt, że media wskazują, że większość z tych osób pochodziła z terytorium Ukrainy i większość z tych osób najprawdopodobniej w żaden sposób nie została zweryfikowana, a to o tyle niepokojące, że przecież te osoby miały dostęp do kluczowych i krytycznych elementów naszej infrastruktury.

Ministerstwo Infrastruktury nadzoruje działania Agencji Żeglugi Powietrznej, w związku z tym pytanie do pana ministra: Panie ministrze, czy państwo przeprowadziliście w efekcie tych doniesień medialnych jakiegokolwiek audyt? Czy państwo macie wiedzę, czy agencja ma wdrożone standardy bezpieczeństwa i ich przestrzega – mówimy o kluczowej instytucji państwowej – mając na uwadze ostatnie tygodnie i to, że na lotnisku Chopina zatrzymano obywatela Ukrainy, który posiadał przy sobie urządzenie, którego posiadać nie powinien? Wiemy, że Rosja i Białoruś również wykorzystują Ukraińców (*Dzwonek*) do działań dywersyjnych w Polsce. Czy państwo mogliby się podzielić ze mną i z opinią publiczną swoimi refleksjami i swoim stanowiskiem w tej sprawie? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi pana ministra Macieja Laska.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Maciej Lasek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za to pytanie, bo rzeczywiście mówimy o agencji, która jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo na polskim niebie, zwłaszcza w sytuacji, w której się w tej chwili Polska znajduje, czyli gdy za naszą wschodnią granicą toczy się wojna. To jest agencja, która również koordynuje działania lotnictwa cywilnego, tak żeby nie zachodziło na nasze lotnictwo wojskowe, które strzeże naszej wschodniej granicy.

Zanim przejdę do szczegółów, chciałbym tylko zwrócić uwagę, że nie ma co łączyć bezpośrednio tych dwóch zdarzeń, o których pan poseł powiedział, czyli tej osoby, która została ujawniona na lotnisku Chopina. Ona była w części ogólnodostępnej i była bardzo szybko zidentyfikowana przez Służbę Ochrony Lotniska i przekazana Policji. W związku z tym wszyst-

kie procedury zadziałały bardzo dobrze i bardzo szybko. Nie mówię, że to jest jedyny przypadek czy próby, które na lotnisku Chopina w ostatnim czasie miały miejsce, ale z moich informacji, które regularnie do mnie spływają, wynika, że wszystkie tego typu działania są bardzo szybko identyfikowane, przekazywane Policji. Potem co się z tym dzieje, to jest już sprawa Policji. Myślę, że można byłoby do komendanta głównego Policji skierować dalsze pytania, co się z tymi osobami dzieje. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo lotniska, jest ono zapewnione.

Natomiast jeżeli chodzi o temat, o którym pan poseł wspominał, to chciałbym tylko powiedzieć, że PAŻP stale współpracuje z odpowiednimi służbami państwa polskiego w celu zmaksymalizowania ochrony dla swoich obiektów i pracowników. Ta współpraca odbywa się w trybie niejawnym. Jest chroniona oczywiście ustawami, tzn. chroniona zapisami ustawy o ochronie informacji niejawnych. Jednym z takich kluczowych działań, o których mówimy, jest zabezpieczenie, dbałość o działania przeciwpożarowe. Firma, o której mówimy, z którą PAŻP współpracuje od 2007 r., współpracował również w latach 2016 r., 2017 r., 2018 r. itd., jest firmą znaną. Została wybrana w wyniku otwartego przetargu opartego na przepisach Prawa zamówień publicznych. PAŻP podjęła wszystkie dostępne prawnie działania w celu operacyjnego zabezpieczania realizowanych prac. Te prace w ramach zamówienia zostały objęte szczególnym, szczegółowym i stałym monitoringiem oraz kontrolą. Kontrakt dotyczył modernizacji systemu sygnalizacji pożarowej. Nie będę wchodził w szczegóły, bo to nie jest też to miejsce, w którym rozmawialibyśmy o dokładnych szczegółach, ale dotyczyło to głównie części biurowej. Pracownicy tej firmy na podstawie obowiązujących przepisów prawa przeszli weryfikację w oparciu o obowiązujące w Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej przepisy wewnętrzne, w tym instrukcję przepustkową. Dodatkowo na podstawie ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia byli objęci szczególnym nadzorem ze strony specjalistycznej uzbrojonej formacji ochronnej, z którą PAŻP ma podpisaną umowę na realizację usług ochrony. Zostali również objęci dokładnym nadzorem przy wykorzystaniu urządzeń technicznych i fizycznych. W podobnych przypadkach, korzystając z innych form współpracy, o których tutaj nie mogę szczegółowo mówić, ochronę agencji zapewniają do tego odpowiednio uprawnione służby na podstawie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

Chciałbym też powiedzieć, że teza, że pracownicy ci mieli nieskrępowany dostęp do systemów krytycznych, jest tezą nieuprawnioną. Ci pracownicy realizujący pracę w części biurowej zostali dopuszczeni do pracy zgodnie z obowiązującymi zasadami bezpieczeństwa, nie posiadali samodzielnego, niekontrolowanego dostępu do infrastruktury krytycznej ani systemów operacyjnych PAŻP, nie mieli również dostępu do informacji niejawnych ani żadnych innych

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Maciej Lasek

danych lotniczych. Prace realizowane w ramach przedmiotowego kontraktu miały charakter techniczno-instalacyjny i nie obejmowały ingerencji w systemy operacyjne ani przetwarzanie danych lotniczych.

Myszę, że to są najbardziej istotne informacje. Dalej musielibyśmy, że tak powiem, porozmawiać w trybie niejawnym, ponieważ to nie jest jedyne działanie, które zostało przeprowadzone wobec wszystkich pracowników, którzy brali udział w tych działaniach. Procedura mówi, że to jest informacja, w jaki sposób się to dzieje. Jest to informacja poufna. Natomiast musimy pamiętać, że agencja jest objęta ochroną kontrywiadowniczą przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Ma tam stałego przedstawiciela, który realizuje nadzór ze strony Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego nad Polską Agencją Żeglugi Powietrznej.

Z analiz czy z raportów, które były mi przedstawiane, wynika, że zagrożeń czy incydentów związanych z dostępem do infrastruktury krytycznej przez ostatnie 2 lata praktycznie nie było. Agencja współpracuje również z Wojskami Obrony Cyberprzestrzeni, z panem gen. Molendą w tym zakresie, nad zwiększeniem zabezpieczenia naszych danych, które dotyczą ruchu lotniczego. *(Dzwonek)* To tyle, jeżeli mogę tutaj prosić o przyjęcie takiej odpowiedzi.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Pan poseł Płaczek zada kolejne pytania.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Maciej Lasek: Panie pośle, pan pozwoli, że ja już nie będę wchodził, dobrze?)

Poseł Grzegorz Płaczek:

Panie ministrze, mogę tam siedzieć, pan może stać tutaj, byłoby pewnie nam łatwiej.

Dwie refleksje. Pierwsza. Ja jednak bym łączył to, co się wydarzyło na lotnisku, bo oczywiście to dwa różne miejsca, niemniej zagrożenia nieco podobne. Dochodzi do sytuacji... Wiemy doskonale, że Rosja może wykorzystywać obywateli Ukrainy, bo to jest teoretycznie chyba najprostszy sposób, żeby oszukać polskie służby i uspokoić nas, i może wykorzystywać tych obywateli do tego, żeby dochodziło do potencjalnie groźnych sytuacji. Na to zwracam uwagę. A więc ja jednak łączę te wydarzenia. Ale mnie jeszcze jedna rzecz interesuje. Bardzo dziękuję za te wyjaśnienia. Czy ministerstwo przeprowadziło jakkolwiek dodatkowy audyt, dodatkowe rozmowy, coś, co wykraczałoby poza jakieś standardowe procedury po tych doniesieniach, które były w ostatnim czasie w kwestii agencji? Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Prosimy pana ministra.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Maciej Lasek:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

To tak. Zgadza się co do zagrożeń. To jest to, co pan poseł powiedział w pierwszym punkcie. Nie chciałem tego łączyć z działaniami Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, bo to są dwie różne instytucje. Podobne ryzyka, z którymi mamy do czynienia i staramy się je mitygować, mają miejsce na różnych lotniskach w Polsce. Mamy pełną tego świadomość, dlatego praktycznie wszystkie podejrzone działania, zwłaszcza w ogólnodostępnej strefie lotniska, które mogłyby mieć wpływ na zaburzenie pracy lotniska, są bardzo szybko identyfikowane. To zresztą można sprawdzić w prasie. Dość często zdarzają się albo zamknięcia terminalu, albo ewakuacja fragmentu terminalu, w sytuacji kiedy zostaje stwierdzony pakunek, który nie powinien się tam znaleźć bez opieki, albo podejrzone działanie osoby trzeciej. I tutaj mamy pełną tego świadomość.

Jeżeli chodzi o to zdarzenie, o którym pan powiedział, mam notatkę z Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, która pokazuje, że wszystkie procedury, które są w Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej wdrożone, zostały zrealizowane.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Życzymy zdrowia w nowym roku.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Maciej Lasek: Dziękuję.)

Panie poseł Anna Ewa Cicholska oraz Maria Koc będą zadawały pytania. A na te pytania odpowiedzi będą udzielali pan minister Stanisław Bukowiec, pan minister Wiesław Leśniakiewicz i pan minister Piotr Malepszak.

Bardzo proszę.

Poseł Anna Ewa Cicholska:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Koniec grudnia 2025 r. ponownie udowodnił nieudolność rządów koalicji 13 grudnia. Tym razem w roli głównej wystąpił śnieg. Co ciekawe, opady śniegu w zimie były zaskoczeniem dla rządu Donalda Tuska. Totalny paraliż w kraju. W moim okręgu plocko-ciechanowskim symbolem tej bezradności i złego zarządzania stała się trasa S7 i perony PKP w Mławie. Setki ludzi uwieczonych było w samocho-

Posel Anna Ewa Cicholska

dach. Ludzie na oblodzonej, zaśnieżonej trasie ekspresowej przez wiele godzin stali bez żadnej pomocy w gigantycznym korku. O dziwo, pomagali im rolnicy i strażacy, jak też mieszkańcy pobliskich miejscowości. Miałam mnóstwo telefonów w tym czasie. Zaspy na peronach w Mławie i brnący po pas pasażerowie – czy taka ma być wizytówka firmy z tradycjami, jaką są Polskie Koleje Państwowe? Ciekawe. Dająca wiele do myślenia jest wypowiedź pana premiera na posiedzeniu sztabu kryzysowego, który powiedział: Ale po co te pociągi mają zatrzymywać się, przejeżdżać, jeśli perony są praktycznie niedostępne dla ludzi? Szanowni państwo, ci ludzie dojeżdżali do pracy. Czy to jest żart, czy nowa koncepcja? Jak mantra powtarzane przez Donalda Tuska: bierzmy się do roboty (*Dzwonek*), w końcu roku nie zadziałało. A kiedy, panie premierze, zadziała?

Panie Ministrze! Co zrobiliście w tym zakresie, aby ta sytuacja się nie powtórzyła?

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan minister Stanisław Bukowiec.
Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Stanisław Bukowiec:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pano wie Ministrowie! Chciałbym wrócić do historii, szanowna pani poseł, ponieważ zima nie pierwszy raz utrudniła życie kierowcom. Mimo że w ostatnich latach nie mamy do czynienia z opadami śniegu jak w czasie zimy 100-lecia, to co roku występują takie warunki atmosferyczne, które powodują utrudnienia w ruchu.

W styczniu 2016 r. w województwach mazowieckim, podlaskim i lubelskim intensywne opady śniegu sparaliżowały wyjazd z miast. Wichury, opady śniegu i gołoledź utrudniły poruszanie się m.in. na Pomorzu w styczniu 2018 r. Zimą 2019 r. występowały kilkugodzinne utrudnienia w ruchu na autostradzie A4. W 2021 r. służby drogowe mierzyły się z utrudnieniami związanymi z obfitymi opadami śniegu i marznącego deszczu w całym kraju. Żywiół spowodował utrudnienia również w 2023 r., kiedy to samochody ciężarowe nie radziły sobie na podjazdach nie tylko na Zakopanie, ale także w województwie łódzkim na A2, a Rządowe Centrum Bezpieczeństwa zachęcało mieszkańców wielu województw do pozostania w domu.

Utrudnienia wystąpiły także na koniec 2025 r. i podjęliśmy wszelkie działania, aby minimalizować ich skutki. W związku z prognozowanymi przez IMGW intensywnymi opadami śniegu, silnym wiatrem i mrozem 30 grudnia rano w Ministerstwie Infrastruktury zwołany został zespół zarządzania kry-

zowego poświęcony przygotowaniu infrastruktury transportowej w związku z nadchodzącym pogorszeniem pogody. Omówiono skalę prognozowanych opadów, planowane działania profilaktyczne oraz przygotowanie do prowadzenia m.in. akcji zimowego utrzymania dróg.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, proszę państwa, utrzymuje 21 tys. dróg krajowych. W okresie od 31 grudnia do 5 stycznia zużyto na tych drogach łącznie 66 598 t soli. Do akcji zimowego utrzymania dróg wykorzystane były wtedy 2664 jednostki, w tym 548 pługów i 2116 pługosolarek. To jest sprzęt, którym dysponuje generalna dyrekcja, a w okresie od 29 grudnia do 5 stycznia pojazdy te wyjechały łącznie 20 370 razy, najwięcej 31 grudnia – 4976 razy. Prace prowadzone były w trybie 24-godzinnym 7 dni w tygodniu przy wyjątkowo trudnych warunkach pogodowych związanych z obfitymi opadami śniegu lub marznącego deszczu. Służby drogowe nie są jednak w stanie całkowicie im zapobiec, a mogą tylko łagodzić ich skutki.

W województwie mazowieckim droga S7 między węzłami Mława Wschód i Mława Południe była nieprzejezdna 30 grudnia 2025 r. w kierunku Warszawy od godz. 14. Pierwotną przyczyną było zderzenie lawety i czterech samochodów osobowych, a następnie ekstremalne warunki atmosferyczne, które skrajnie utrudniały udrożnienie ruchu po tym wypadku. Po udrożnieniu drogi S7 duża część ciężarówek przy próbie ruszania doprowadziła do zablokowania obu pasów jezdni. Ok. godz. 0.30 udrożniony został kierunek na Gdańsk. Kierunek na Warszawę udało się udrożnić ok. godz. 10 rano. Konieczne było zadysponowanie ciężkiego sprzętu, który wyciągał ciężarówki, uwalniając samochody osobowe z zatoru. Dodatkowo został specjalnie sprowadzony przez straż pożarną – tutaj dziękuję Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji, wszystkim służbom, Policji, straży pożarnej, które wspólnie pracowały w tych trudnych dniach – holownik do wyciągania pozostałych samochodów ciężarowych z pobocza.

W dniach 30–31 grudnia w województwie mazowieckim pojazdy do odśnieżania i zwalczania śliskości na drogach wyjechały 625 razy. Na zablokowanym odcinku drogi S7 pracowało 25 jednostek. W obszarze największych opadów wzdłuż całej drogi wykorzystane zostały 152 pojazdy zimowego utrzymania. W tym okresie zużyto 2770 t soli.

W województwie warmińsko-mazurskim droga S7 na odcinku pomiędzy Olsztynkiem i Ostródą była nieprzejezdna 30 grudnia od ok. godz. 17. Pierwotną przyczyną było zablokowanie się samochodów ciężarowych, a następnie bardzo trudne warunki atmosferyczne, które skrajnie utrudniały możliwość udrożnienia ruchu. Ok. godz. 20 odblokowany został pierwszy odcinek Ostróda Południe – Zawady Małe, ok. godz. 23 odcinek Rychnowo – Olsztynek Zachód, ok. godziny 2 w nocy odcinek Rychnowo – Ostróda Północ, ok. godz. 4 odcinek Olsztynek Zachód – Ostróda Północ, ok. godz. 5 odcinek Ostróda Północ – Olsztynek Zachód. O godz. 5.40 wszystkie odcinki były przejezdne.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Stanisław Bukowiec

Szanowni Państwo! W dniach 30–31 grudnia w województwie warmińsko-mazurskim pojazdy do odśnieżania i zwalczania śliskości na drogach wyjechały 789 razy. Na zablokowanym odcinku drogi S7 pracowało 21 jednostek, dwukrotnie więcej niż normalnie na tym odcinku. W obszarze największych opadów wzdłuż całej drogi S7 wyjechało 120 pojazdów zimowego utrzymania. W tym okresie zużyto 2825 t soli.

Jeszcze komunikat bieżący. Obecnie wszystkie drogi krajowe w zarządzie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad są przejezdne. W większości nawierzchnia jest czarna i mokra. Lokalnie może występować błoto pośniegowe związane z trwającymi opadami śniegu. Od godz. 19 w dniu wczorajszym do godz. 7 w dniu dzisiejszym wyjechało łącznie 1270 jednostek i zużyto 12 350 t soli. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam panią poseł Marię Koc.

Jeśli pani poseł pozwoli, to przywitam znajdujących się na galerii gości z Młodzieżowego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, którzy przybyli na zaproszenie pana posła Stanisława Gorczycy. Witamy was bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Maria Koc:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Dlaczego pasażerowie samochodów osobowych, także kierowcy w ciężarówkach stali na drodze S7 kilkanaście godzin? Dlaczego półtorej doby po tym, jak media ujawniły te zasypane perony w Mławie, kiedy ekipa TVN-u pojechała do Mławy na dworzec, te perony były dalej zasypane, a schody, które do peronów prowadziły, i kładki były tak oblodzone, że nie dało się nimi bezpiecznie przejść? To jak działa pod waszymi rządami PKP, że pomimo iż media pokazywały to, co się tam działo, to i tak nie było żadnej reakcji? Co mają powiedzieć pasażerowie pociągów, którzy utknęli na wiele godzin pod Nidzicą, pod Działdowem, pod Olsztynem? W jaki sposób im pomogliście? Zima was zaskoczyła. Uwierzyliście, że planeta płonie, zimy nie będzie, śniegu nie będzie, a śnieg spadł. A przecież Rządowe Centrum Bezpieczeństwa dużo wcześniej wysyłało alerty na terenie pięciu województw. Przecież również Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej *(Dzwonek)* ogłosił trzeci, tj. najwyższy stopień zagrożenia dla kilku regionów i dla wielu powiatów.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Poseł Maria Koc:

Jaka była wasza reakcja? Żadnej reakcji. Polacy pod waszymi rządami nie mogą się czuć bezpiecznie, nawet w takich kwestiach, jak bezpieczny przejazd drogą, kolejną czy po prostu przejście na peron. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Odpowiada pan minister Piotr Malepszak. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Malepszak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W kwestii uzupełnienia wypowiedzi pana ministra Bukowca w tematach kolejowych spieszę przedstawić konkretne liczby, bo te liczby najlepiej pokazują sytuację, z jaką spotkaliśmy się w ostatnich 7 dniach.

(Poseł Anna Ewa Cicholska: Ale liczby nie są potrzebne. Konkret.)

Liczby mają tutaj kluczowe znaczenie. Punktualność pociągów w ostatnim tygodniu, punktualność szczególnie w ruchu Intercity, pomimo tych trudnych warunków zimowych, była wyższa niż latem 2022 r., w lipcu i sierpniu. To pokazuje, że ten problem, z którym się spotkaliśmy, był problemem punktowym, bardzo istotnym w tym momencie na terenie Warmii i Mazur, na terenie od Gdańska przez Malbork, Iławę do Mławy. Ten problem dotyczył i pociągów, i ruchu drogowego. Ale podkreślam raz jeszcze: to nie był problem w skali całego kraju, bo punktualność pociągów w tym okresie całościowo w przypadku sieci kolejowej była na poziomie ok. 88%. I ta punktualność faktycznie była obniżona w stosunku do standardowej, jaką notujemy na poziomie 92–93%.

(Poseł Anna Ewa Cicholska: Nas interesuje konkretny odcinek.)

Na odcinku w okolicach Mławy na linii kolejowej nr 216, która przebiega od Działdowa przez Nidzicę, Olsztynek do Olsztyna, mieliśmy duży problem, ponieważ ta linia przebiega przez duży obszar zalesiony. Mieliśmy problem z drzewami, które położyły się na sieć trakcyjną i zatarasowały tory. Tutaj potrzebne są działania systemowe. Musimy wrócić ze zmianą rozporządzenia, musimy wrócić do przepisów, które obowiązywały przed 2019 r., a które mówiły o odsunięciu lasu, odsunięciu drzew od linii kolejowej na odległość 15 m z każdej ze stron. Obowiązujące dzisiaj przepisy mówią, że ta odległość jest zmniejszona do 6 m. 15 m to jest coś, co się sprawdziło wcześniej

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Malepszak

wszędzie tam, gdzie ta ściana lasu była odsunięta od linii kolejowej. Takie same sytuacje występują szczególnie na nowo budowanych drogach, na drogach ekspresowych, autostradach. Drzewa nie mogą powodować zagrożenia ruchu kolejowego. To zagrożenie się ziściło na linii nr 216. Mieliśmy 5-dniową przerwę w ruchu pociągów. Musieliśmy w ekspresowym tempie wyciąć te drzewa, które już były pochylone do linii kolejowej lub bezpośrednio jej zagrażały, bo nawet przy lekkim wietrze czy nieco pogorszonych warunkach pogodowych, szczególnie wietrze, mogły pochylić się i dalej zagrażać linii kolejowej. Kilkaset drzew trzeba było z tego obszaru wyciąć. To się wydarzyło w ciągu 5 dni. Ta linia kolejowa jest przejezdna i podkreślam, że tylko ta linia kolejowa przez ten dłuższy okres, przez 5 dni (*Dzwonek*), nie była dostępna dla pasażerów. Dziękuję.

(*Poseł Anna Ewa Cicholska: A perony, panie ministrze? Panie ministrze, a perony?*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Dziękujemy za gotowość również panu ministrowi Leśniakiewiczowi.

Przystępujemy do kolejnego pytania.

Zadaje je pani poseł Iwona Małgorzata Krawczyk. Skierowane jest do Ministerstwa Infrastruktury, do ministra infrastruktury, w którego imieniu będzie odpowiadał pan minister Stanisław Bukowiec.

Bardzo proszę.

Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Fundusz przewozów autobusowych to kluczowy instrument, który zapewnia dostępność transportową szczególnie w mniejszych miejscowościach i na obszarach peryferyjnych. Samorządy realnie na nim opierają i planują ofertę przewozową. Łączna pula środków funduszu przeznaczona na rok 2026 w skali kraju jest wyższa niż w ubiegłym roku. Niestety środki te okazały się niewystarczające, mimo że, powtórzę, środki te w roku bieżącym są wyższe. Zabrakło pieniędzy przede wszystkim dla większych jednostek, dla powiatów, dla związków powiatowo-gminnych i dla województw. Bo w obecnym stanie i w obecnym systemie priorytet mają samorządy gminne. I tak np. na Dolnym Śląsku, w tym w powiatach kamiennogórskim, lwóweckim czy lubańskim, wszystkie linie spełniające wymogi formalne nie zostały objęte dopłatą wyłącznie z powodów wyczerpania alokacji, co stawia pod znakiem zapytania dalsze funkcjonowanie tych połączeń.

Szanowny Panie Ministrze! Proszę o odpowiedzi na pytania: Jaka jest łączna skala zapotrzebowania na dopłaty do przewozów w ramach Funduszu rozwoju przewozów autobusowych na rok 2026 w skali kraju, a jaka w województwie dolnośląskim oraz jaka część tego zapotrzebowania nie została objęta dopłatą z powodu wyczerpania alokacji? Jaka była struktura rozdysponowania środków funduszu z podziałem na poszczególne województwa oraz w ilu województwach środki te okazały się niewystarczające w relacji do zgłoszonego zapotrzebowania, a w ilu (*Dzwonek*) województwach część środków nie została wykorzystana?

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo proszę pana ministra Stanisława Bukowca.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Stanisław Bukowiec:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Fundusz rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej jest jednym z kluczowych narzędzi państwa w walce z wykluczeniem komunikacyjnym. Został utworzony w celu realnego wsparcia samorządów w organizacji lokalnych połączeń autobusowych, tam gdzie mechanizmy rynkowe okazują się niewystarczające. Środki funduszu trafiają bezpośrednio do jednostek samorządu terytorialnego i są przeznaczone na dopłaty do konkretnych linii autobusowych. Mówiąc wprost, państwo pokrywa deficyt danej linii, aby zapewnić mieszkańcom dojazd do pracy, szkoły, lekarza czy urzędu.

Jednocześnie dostrzegamy problemy w funkcjonowaniu tego systemu, w szczególności dotyczące rozdrobnienia organizatorów, braku koordynacji poszczególnych sieci komunikacyjnych, nakładania się linii oraz efektywności wydatkowania środków publicznych. Dlatego dziś chcę powiedzieć jasno, jeśli naprawdę chcemy skutecznie walczyć z wykluczeniem komunikacyjnym, wspierać rozwój lokalny i zapewniać równe szanse mieszkańcom miast, miasteczek i wsi, musimy wzmocnić system komunikacji zbiorowej. W tym celu prowadzimy końcowe prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw. Proponowane zmiany mają zapewnić decentralizację działań na rzecz walki z wykluczeniem komunikacyjnym oraz zapobiegać sytuacjom związanym z niedoborem środków finansowych. Marszałkowie województw będą pełnić funkcję integratorów publicznego transportu zbiorowego na poziomie regionalnym, co ma doprowadzić do skuteczniejszego planowania sieci połączeń, zwłaszcza na obszarach, gdzie dziś tych przewozów brakuje, a także do lepszego monitorowania wydatkowanych środków. Równoległe w tej kadencji po raz kolejny zwiększamy kwotę

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Stanisław Bukowiec

funduszu. Przypomnę, że w 2019 r. fundusz dysponował kwotą 300 mln zł, a w 2023 r. ta kwota wynosiła już 800 mln zł. W zeszłym roku, w pierwszej połowie stycznia, dzięki skutecznym i szybkim działaniom Ministerstwa Infrastruktury budżet funduszu osiągnął rekordowy poziom 1070 mln zł. A wszystkie samorządy, które prawidłowo złożyły wtedy wnioski, otrzymały środki na ponad 8200 linii autobusowych. Oznaczało to wzrost o ponad 20% w zakresie tworzenia nowych linii w porównaniu z okresem rządów naszych poprzedników.

Widząc zwiększone zapotrzebowanie samorządów w 2025 r., wprowadziliśmy istotne zmiany w ustawie o Funduszu rozwoju przewozów autobusowych, które przyniosły wymierne efekty finansowe. Dzięki ostatniej nowelizacji ustawy o FRPA z grudnia 2025 r., w tym uchyleniu art. 9a, możliwe stało się pozostawienie na rachunku funduszu niewykorzystanych środków na kolejne lata, co zwiększyło możliwość finansowania połączeń. W efekcie źródłem dodatkowych środków będą środki pozostałe na rachunku bankowym funduszu na koniec 2025 r., co pozwoli objąć dofinansowaniem wszystkie wnioski złożone przez jednostki samorządu terytorialnego o dopłatę do połączeń autobusowych. Jednocześnie pokazuje to, że wbrew pojawiającym się sugestiom środki są zabezpieczone, a wprowadzone rozwiązania zwiększają możliwości długofalowego planowania. Jednocześnie zapewniają ciągłość realizacji przewozów autobusowych, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach i na obszarach o ograniczonej ofercie komunikacyjnej.

Dzięki temu wszystkie wnioski złożone na rok 2026 otrzymają dofinansowanie. W naborze na 2026 r. łącznie samorządy zgłosiły potrzeby wyższe od podstawowej ilości środków o ponad 257 mln zł. To nie są jedynie liczby. Za każdą z tych liczb stoją konkretne połączenia autobusowe oraz konkretni mieszkańcy, którzy nie mogą zostać odcięci od podstawowych usług transportowych. Dlatego podjęliśmy pilne działania, aby pokryć całe zgłoszone zapotrzebowanie i zapewnić środki na wszystkie wnioski zgłoszone w naborze na rok 2026. W przypadku 12 województw przyznana pierwotna kwota okazała się niewystarczająca do objęcia dopłatą wszystkich wniosków. W przypadku województwa dolnośląskiego, o które pani poseł pytała, była to kwota 19 929 779 zł. W związku z tym niezwłocznie po rozpoczęciu roku budżetowego, 5 stycznia 2026 r. skierowałem do ministra finansów i gospodarki wniosek o wyrażenie zgody na zmianę planu finansowego FRPA na rok 2026. Zmiana ta polegać ma na zwiększeniu kosztów realizacji zadań funduszu o środki umożliwiające objęcie dopłatą wszystkich zgłoszonych wniosków. Po uzyskaniu pozytywnej opinii ministra finansów i gospodarki konieczna będzie opinia sejmowej komisji ds. budżetu. Zmiana planu finansowego FRPA po jej zatwierdzeniu powinna zapewnić pełną ciągłość dofinansowania linii komunikacyjnych we wszystkich

województwach. Szacujemy, że środki na wszystkie wnioski będą dostępne w najbliższym czasie, w najbliższych tygodniach.

Chciałbym również, aby Wysoka Izba miała pełną świadomość skali zaangażowania środków w umowy wieloletnie. W naborze na rok 2026 musieliśmy zabezpieczyć 320 mln zł na realizację umów wieloletnich zawartych w latach poprzednich. Natomiast z szacunkowych danych wynika, że w bieżącym naborze ich wartość przekroczy 250 mln zł. Oznacza to, że środki zaangażowane w umowy wieloletnie stanowią obecnie ponad połowę całkowitej puli funduszu. Tak duże wykorzystanie środków może w konsekwencji prowadzić do znaczącego ograniczenia możliwości reagowania na bieżące – w postaci umów jednorocznych – potrzeby związane z brakiem dostępu do komunikacji zbiorowej.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Traktujemy walkę z wykluczeniem komunikacyjnym jako trwałe zobowiązanie państwa, a nie jako doraźny projekt czy hasło. *(Dzwonek)* Naszym celem nie jest medialny efekt, lecz wyjście naprzeciw potrzebom transportowym mieszkańców, szczególnie tam, gdzie ten transport przez lata był zaniedbany. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Krawczyk zadaje kolejne pytanie.

(Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk: Było tak wyczerpująco, że...)

Rozumiem, czyli rezygnujemy.

Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk:

Nie, nie, nie.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ogromne podziękowania za wyczerpujące odpowiedzi na zadane pytania. Jeszcze chciałabym dopytać. Chodzi o to, żeby mocno wybrzmiało z tej trybuny, że tak naprawdę wszyscy organizatorzy transportu zbiorowego, którzy złożyli wnioski, otrzymają dofinansowanie. I teraz jeszcze pytanie: Kiedy należy spodziewać się decyzji? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Proszę pana ministra Bukowca.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Stanisław Bukowiec:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Pani Poseł! Tak jak powiedziałem, skierowaliśmy do ministra finansów wniosek o pozytywną opinię i zgodę na

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury
Stanisław Bukowiec**

przesunięcie środków, które są zabezpieczone w Ministerstwie Infrastruktury. Kolejnym krokiem jest posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

(Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk: W styczniu?)

Myślę, że w przeciągu najbliższych tygodni, pewnie jeszcze w styczniu, te środki zostaną przekazane wojewodom, tak aby trafiły do wszystkich samorządów. Wszyscy ci, którzy złożyli w tym naborze swoje wnioski, otrzymają środki. Mieszkańcy, którzy korzystają z transportu zbiorowego, mogą być spokojni. Wszystkie linie będą objęte dofinansowaniem.

(Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk: Wspaniale, dziękuję.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Panowie posłowie Paweł Hreniak oraz Łukasz Kmita będą zadawali pytania ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, który jest osobiście na sali.

A zatem bardzo proszę pana posła Pawła Hreniaka.

Poseł Paweł Hreniak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W nocy z 2 na 3 stycznia na terenie Oddziału Prewencji Policji w Piasecznie doszło do potwornego dramatu. Pijany dowódca kompanii, komisarz miał zgwałcić młodą policjantkę, swoją podwładną, którą powinien chronić i szkolić. To nie był incydent, jak próbujecie bagatelizować, ale gwałt w miejscu, które powinno być bastionem bezpieczeństwa i prawa. Mamy ogromny kryzys kadrowy w Policji. W niektórych garnizonach brakuje nawet 1/4 etatów. W tej trudnej sytuacji, kiedy desperacko potrzebujemy nowych funkcjonariuszy, dochodzi do libacji alkoholowej i gwałtu na młodej policjantce właśnie na terenie jednostki, w miejscu, gdzie powinna czuć się najbezpieczniej. Jak po takiej kompromitacji pan, panie ministrze, chce przekonać młode kobiety do wstępowania w szeregi Policji? Kto rozsądny powierzy swoje bezpieczeństwo formacji pod państwa nadzorem, w której przełożony może wykorzystać podwładną? Gdzie był nadzór? Dlaczego pijany przełożony ma nieograniczoną władzę nad młodymi funkcjonariuszkami? Gdzie procedury zapobiegające takim patologiom? Dlaczego pan, panie ministrze, milczał przez wiele dni, a teraz atakuje opozycję, obrażając tych, którzy żądają odpowiedzi i bronią młodej kobiety? Ja rozumiem, panie ministrze, że jest to pewna próba ucieczki przed odpowiedzialnością, ale od niej, panie ministrze, nie uciekniecie. Co konkretnie zrobiło ministerstwo, aby wypalić takie patologie? Jak zapewni pan bezpieczeństwo policjantek w służbie i odbuduje zaufanie, by młode kobiety chciały do niej

wstąpić? Gdzie są w końcu feministki z państwa koalicji, które krzyczą o prawach kobiet, ale w tej sprawie dziwnie milczą? Panie ministrze, państwo, którym dziś kierujecie, zawiodło tę młodą kobietę i całą formację. Żądamy natychmiastowej dymisji komendanta głównego i pana, panie ministrze, bo pan za to odpowiada. Obecnie jest to jedyne wyjście, które oczyści sytuację w Policji. *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Poseł Paweł Hreniak:

Panie ministrze, chciałbym, żeby pan w swojej odpowiedzi skupił się na udzieleniu konkretnych odpowiedzi, a nie na obrażaniu i atakowaniu posłów opozycji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Głos zabierze minister spraw wewnętrznych i administracji pan Marcin Kierwiński. *(Oklaski)*

**Minister
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Marcin Kierwiński:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zaczę od czegoś innego, panie pośle, ponieważ mówi pan nieprawdę w innej kwestii. Po zapaści kadrowej Policji, do której wyście doprowadzili, dziś stan etatowy Policji jest najwyższy od 1996 r.

(Głos z sali: Pracowników cywilnych...)

To jest kwestia ciężkiej pracy i nie kłamcie w tym zakresie, bo doprowadziliście do skrajnego upadku, jeżeli chodzi o kwestie kadrowe polskiej Policji. Dlatego że nie dbaliście o polską Policję. Dbaliście tylko o swoje polityczne interesy.

A teraz do rzeczy. Warto zacząć od tego – i będę to mówił cały czas – że reakcja Policji w tym zakresie była natychmiastowa wbrew waszym kłamstwom. Nie ma w Policji i nie będzie w Policji ani w żadnej instytucji podległej MSWiA, bo za to odpowiadam, zgody na jakiegokolwiek patologię, na jakiegokolwiek przestępstwa. Osoby, które dopuszczają się tych przestępstw, będą wydalane z Policji, będą ścigane przez prokuraturę, a każde, każde przestępstwo i każda patologia będzie wypalana gorącym żelazem. I tak jest od początku. Nie było to standardem za waszych rządów. Też zaraz do tego przejdę, bo będziemy mogli porównać, jak reagowano na różnego rodzaju sytuacje.

Teraz warto rozprawić się z kilkoma waszymi kłamstwami. Używacie takich słów, mówicie, że sprawa była tuszowana. No to zastanówcie się państwo,

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński

w jaki sposób była tuszowana. Trzeciego w nocy, nad ranem, dochodzi do tego obrzydliwego gwałtu. Już tego dnia, trzeciego, zgodnie z postanowieniem prokuratury, co warto podkreślić, sprawca tego gwałtu jest zatrzymany. Kolejnego dnia postawione mu są zarzuty. A piątego sąd decyduje o areszcie. W ciągu 2 dni gość trafia do 3-miesięcznego aresztu. I to jest waszym zdaniem zamiatanie sprawy pod dywan? Powiedzcie mi, kiedy za waszych czasów w tego typu sprawach, w sprawach bulwersujących... (*Poruszenie na sali, dzwonek*)

(*Poseł Łukasz Kmita: Nie było takich spraw.*)

Zaraz porozmawiamy. Zaraz o tym porozmawiamy. Nie krzyczcie.

Kiedy była tak szybka reakcja? To po pierwsze. Po drugie, wczoraj z tej mównicy wasi przedstawiciele opowiadali banialuki o tym, jak to przez 12 godzin chodził wolno, chodziła wolno osoba, o której wszyscy wiedzieli, że dopuściła się strasznego czynu. Żeby było jasne – bo trzeba dementować wasze kłamstwa od samego początku – po niespełna 4 godzinach ten funkcjonariusz, który dopuścił się tego czynu, został sprowadzony do jednostki...

(*Poseł Agnieszka Wojciechowska van Heukelom: Dlaczego pozwolono mu wyjść?*)

Zaraz, niech pani się nie ekscytuje.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przepraszam bardzo.

Pani poseł, proszę nie przeszkadzać.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński:

Już po 4 godzinach został sprowadzony do swojej jednostki i tam już przebywał do czasu zatrzymania zgodnie z wnioskiem prokuratury. No chyba znacie procedury w tym zakresie. Wiecie, że musi być postanowienie prokuratury, żeby kogoś zatrzymać. Musi być wniosek do sądu. To są podstawowe kwestie. Że takie rzeczy trzeba wam tłumaczyć, to jest coś niesamowitego.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł, czy dociera do pani prośba, żeby pani nie przeszkadzała?

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Proszę wydalić z sali i koniec.*)

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński:

Dlatego trzeba wam tłumaczyć, że wy w tej sprawie chcecie robić politykę, że wy w tej sprawie nie troszczycie się o polską Policję ani nie troszczycie się o tę poszkodowaną funkcjonariuszkę. Wy chcecie robić tanie politykierstwo. Nic więcej.

Teraz kilka ważnych kwestii, kilka ważnych dat, godzin w tym zakresie. Do tego strasznego gwałtu doszło ok. godz. 3.30. Opieram się na tym, co wynika z kontroli Policji. Wcześniej dwie osoby, dwóch funkcjonariuszy spożywało alkohol od godz. ok. 22.30. Mówię: około, bo wiecie państwo... O godz. 3.30 doszło do tej sytuacji. Ta policjantka poinformowała o tym swojego kolegę, który nie przebywał na terenie jednostki. Oficjalne zgłoszenie od tych funkcjonariuszy, od jej kolegów, którym ona powiedziała o tym, że doszło do jakiegoś strasznego czynu, zostało zgłoszone o godz. 5.30 do dyżurnego. Od tego czasu rozpoczyna się tak naprawdę natychmiastowa reakcja Policji. Natychmiastowa reakcja Policji – tzn. uruchamiane są wszelkie postępowania wewnętrzne. Powiadamiane są kolejne szczeble. Powiadamiany jest zastępca dowódcy oddziału prewencji Policji. Poinformowany jest komendant stołeczny. Informowana jest wreszcie szefowa, naczelnik psychologów w Komendzie Stołecznej Policji. Tak że o godz. 6.20 jest poinformowana. Od godz. 6.50 rozpoczyna się rozmowa z poszkodowaną na temat tego, co się zdarzyło. O godz. 6.50 – bo pytacie o to. O godz. 6.50. Ile to jest? Niespełna 3 godziny po tym zajściu. Ok. godz. 9.20 zastępca komendanta powiatowego Policji w Piasecznie zbiera wszelkie informacje i zgłasza to on. On to zgłasza do BNW i na prokuraturę. To jest ok. godz. 9.45. Funkcjonariuszka składa zawiadomienie czy zeznanie o możliwości popełnienia przestępstwa, o tym, co zaszło, ok. godz. 10.30. Czyli Policja, jeszcze zanim ona złożyła formalne... To jest naturalne, żeby było jasne, w tego typu sprawach, bo ta funkcjonariuszka ma prawo być w szoku, w traumie itd. Ale już wcześniej wszystkie organy działają.

I wy twierdzicie, że to nie jest natychmiastowa reakcja? Wy twierdzicie, że coś było ukrywane? Kiedy wy zainteresowaliście się tą sprawą? Siódmego. Wy i wasz radiowęzeł, który się nazywa Republika. 7 stycznia. To już po tym, jak ten funkcjonariusz, który dopuścił się tego strasznego czynu, miał areszt zasądzony przez polski sąd. Areszt zasądzony przez polski sąd. Wy się obudziliście wtedy, kiedy on już od 2 dni siedział. I wy mówicie, że coś się dzieje dlatego, że wy interweniujecie? Przecież to jest kpina. (*Oklaski*)

A teraz porozmawiamy chwilę. Policja, którą zastaliśmy po waszych rządach, rzeczywiście była w strasznym stanie. Dzięki ciężkiej pracy komendanta Marka Boronia, przedstawicieli komendy głównej, wszystkich policjantów, także m.in. obecnego tutaj pana gen. Kochańczyka, ona powoli się podnosi. Wzra-

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński

sta etos służby, zwiększa się zatrudnienie kadrowe. Przecież to jest efekt tego, że ludzie chcą wstępować do służby.

(*Poseł Paweł Hreniak*: Panie marszałku, czas. Jest już po czasie.)

(*Poseł Łukasz Kmita*: Niech pan wróci na swoje miejsce.)

A teraz posłuchajcie jeszcze chwilę.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie ministrze, jeśli pan pozwoli, chciałbym się zwrócić do pana posła Hryniaka...

(*Poseł Paweł Hreniak*: Hreniaka.)

...Hreniaka – bardzo pana posła przepraszam za pomyłkę – i pana posła Kmity. Czy nie uważacie, że sprawa jest tak istotna, że można normalnie przedłużyć o minutę czy dwie, aby minister udzielił odpowiedzi i się wypowiedział?

(*Poseł Paweł Hreniak*: Ale to nie są wyjaśnienia. Politykę robi.)

(*Poseł Władysław Dajczak*: To nie są wyjaśnienia.)

Dlatego podjąłem decyzję, aby minister jeszcze kontynuował swoje wystąpienie. A państwo, jeżeli wam zależy na uzyskaniu informacji, powinniście słuchać, a nie przeszkadzać. To jest druga sprawa.

Trzecia sprawa. Chcę powiedzieć, że gdy pan będzie zabierał głos w tej sprawie i przedłuży czas, to także nie będę interweniował, bo sprawa jest na tyle poważna, że nie trzeba akurat tutaj rygorystycznie się trzymać regulaminu.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Jeżeli dla was informacją nie jest podawanie konkretnych działań, konkretnych dat, to nie wiem, co dla was jest informacją. To pokazuje, jakie są wasze intencje.

Żeby było jasne: od 5 stycznia w tej sprawie prowadzona jest kontrola w Komendzie Stołecznej Policji, prowadzona jest kontrola w Komendzie Głównej Policji. Od 5 stycznia tą sprawą zajmuje się w trybie nadzoru inspektor nadzoru wewnętrznego MSWiA. Dymisje, które już zapadają, są efektami tych kontroli i tych postępowań. Natomiast kontrole oczywiście się nie zakończyły, a przynajmniej nie wszystkie z nich się zakończyły.

Chciałbym też, szanowni państwo, trochę powiedzieć o hipokryzji i politykierstwie, które ma miejsce. Gdy w Brodnicy w 2017 r. doszło do zgwałcenia młodej dziewczyny, ministrem był grzmiący o tej sprawie pan minister Błaszczak.

(*Poseł Paweł Hreniak*: To nie jest odpowiedź na pytanie, panie marszałku.)

Czy wyciągał jakieś konsekwencje? Czy podawał się do dymisji? Nie podawał się do dymisji. Gdy na komisariacie we Wrocławiu zakatowano, zamordowano Igora Stachowiaka, zamietliście sprawę pod dywan.

(*Poseł Paweł Hreniak*: Ci policjanci byli i są w więzieniu.)

Po roku, gdy jedna ze stacji telewizyjnych przedstawiła szokujący materiał, wasi przedstawiciele mówili: myśmy nie wiedzieli, nie byliśmy informowani. Rok tuszowaliście tę sprawę. Nie podjęliście żadnych decyzji, jeżeli chodzi o poziom wojewódzki, o poziom krajowy w tym zakresie. Mówicie, że bronicie kobiet. Przecież wyście gościa, człowieka, który był jednym z dowodzących i odpowiadał za akcję pałowania pałkami teleskopowymi, zrobili wiceszefem polskiej Policji. (*Oklaski*) Zapomnieliście już o tym? To są kwestie, o których bardzo szybko zapominacie.

Zostawiliście Policję w katastrofalnym stanie. Dość przypomnieć, że wasz komendant główny Policji rozwalił pół komendy, wystrzeliwując z granatnika. To też tuszowaliście i żadnych konsekwencji nie wyciągnęliście. Powiem więcej: z tego, który dopuścił się tego czynu, zrobiliście poszkodowanego.

(*Poseł Paweł Hreniak*: Panie marszałku...)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie ministrze, dziękuję bardzo.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński:

Panie marszałku, ostatnie zdanie, jeśli pan pozwoli. (*Poseł Zbigniew Dolata*: To już ostatnie twoje.)

Was bardzo boli to, że dziś na każdą patologię reagujemy błyskawicznie i będziemy reagować błyskawicznie. Nie zrobicie na tej sprawie, niezależnie od tego, jak bardzo będziecie chcieli, politykierstwa. Jedyne, co jest smutne, to to, że w tej sprawie krzywdzicie poszkodowaną w tym zakresie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Łukasz Kmita.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński:

Krzywdzicie poszkodowaną i to jest coś skandalicznego.

(*Poseł Władysław Dajczak*: Hipokryta.)

(*Poseł Marek Subocz*: To już jest szczyt hipokryzji.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Łukasz Kmita:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pali się panu grunt pod nogami, dlatego próbuje pan w sposób polityczny przedstawić tę sprawę. Sytuacja jest dramatyczna. Mamy kolejne sygnały. Dotarliśmy do kolejnej sprawy, że policjantka została zgwałcona, a sprawę zamieciono pod dywan. Zaraz będziemy tę sprawę wyjaśniać. Nie ukryjecie tego. Ta zмова milczenia, która panowała od 3 stycznia, do upublicznienia tej informacji przez Republikę, została przerwana. Nie przerwali jej policjanci, nie przerwał jej pan, tylko przerwały ją niezależne media.

Szanowni Państwo! To jest coś niesamowitego. Chwilę temu wróciliśmy z panią poseł Wojciechowską z kontroli poselskiej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Poprosiliśmy o dokładne dane dotyczące kontroli, dotyczące działań, jakie pan zarządził. Okazuje się, że w ministerstwie spraw wewnętrznych nie ma tych dokumentów. Będziecie je dopiero ściągać z Komendy Głównej Policji. Taką informację (*Dzwonek*) usłyszeliśmy przed chwilą w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Druą kwestia to brak sprawnego nadzoru ze strony komendanta głównego Policji. Proszę zwrócić uwagę, szanowni państwo, na kroniki policyjne prowadzone przez polską Policję. Od samego początku, po tym gdy wydarzył się gwałt, do publicznej wiadomości były podawane informacje, że policjanci zatrzymali sprawcę. Ani dowódca OPP, ani komenda w Piasecznie nie opublikowali jakiegokolwiek informacji, że doszło do tego dramatu. Państwo gwałt w oficjalnych komunikatach nazywaliście zdarzeniem. Bagatelizowaliście sprawę. Można powiedzieć więcej: pokazaliście, że funkcjonariuszki zgłaszające takie dramaty, co jest przerażające i po prostu bulwersujące, nie mogą liczyć na wasze wsparcie.

To jest polityczny zarzut do pana, panie ministrze. Żądamy bardzo konkretnych odpowiedzi. Jakie działania zostały podjęte przez komendanta głównego? Dlaczego dopiero 5 stycznia państwo objęliście tę sprawę jako MSWiA nadzorem? Kiedy pan jako minister dowiedział się o tej sytuacji? Będziemy także wyjaśniać tę wcześniejszą sytuację, gdy funkcjonariuszka zgłosiła sprawę gwałtu. Sprawa została zamiecioną pod dywan i żaden funkcjonariusz, który o tym wiedział...

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo proszę pana ministra Marcina Kierwińskiego.

Posel Łukasz Kmita:

Już kończę.

Panie ministrze, nie wykpi się pan z tej sytuacji. Nikt nie robi tutaj polityki. Stajemy murem za pol-

skim mundurem. Ale nie pozwolimy, żebyście państwo i Komenda Główna Policji tę sprawę, można powiedzieć, uciszali albo jej nie wyjaśniali. Nie ma pan honoru. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Ale nikt nie ucisza...*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan minister Marcin Kierwiński.
Bardzo proszę.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński:

A więc jeszcze raz, panie pośle, bo chyba pan nie zrozumiał. Zanim wy się zajęliście tą sprawą siódmego, wy i wasz radiowęzeł, ten funkcjonariusz już siedział w więzieniu, siedział w areszcie. Zrozumiecie to wreszcie? Jeżeli doprowadzenie sprawcy, doprowadzenie do tego, że sąd skazał go na areszt 3-miesięczny, to jest dla was wyciszenie sprawy, to znaczy, że wy nic nie rozumiecie, tylko tępą politykę.

Teraz jeżeli chodzi o wsparcie: Czy słuchał pan tego, co ja powiedziałem, czy jest pan tak zaślepiiony, że nie może pan usłyszeć? Godz. 6.20 – mniej niż 3 godziny – zgłoszenie do naczelnik psychologów w Komendzie Stołecznej Policji, od godz. 6.50 do godz. 8.50 rozmowa psychologa, żeby otoczyć tę funkcjonariuszkę opieką. Czy wy takich oczywistych rzeczy nie rozumiecie? Jak wam trzeba to mówić? Wy mówicie, że ta funkcjonariuszka została zostawiona bez pomocy. Oczywiście, że w skali tej tragedii rozmowa psychologiczna to jest tylko i wyłącznie doraźna pomoc, to jest zrozumiałe, ale natychmiastowo ta pomoc była udzielona. Pan mnie może, panie pośle, atakować, to pana wilcze prawo jako opozycji, ja jestem politykiem partii rządzącej. Ale dlaczego atakuje pan funkcjonariuszy, którzy nieśli pomoc tej funkcjonariuszce? Czy pan naprawdę nie rozumie, że w tej sprawie pomoc tej funkcjonariuszce udzielona została jak najszybciej?

(*Posel Łukasz Kmita: Komenda główna tuszowała tę sprawę.*)

Niech pan posłucha chwilę. Niech pan posłucha. Niech pan się nie emocjonuje, bo sprawa jest bulwersująca. Jeżeli chcecie coś wyjaśnić, to słuchajcie tego, co się do was mówi. Tak, kontrolę prowadzi Komenda Stołeczna Policji. Tak, kontrolę prowadzi Komenda Główna Policji. Tak, wszelkie dokumenty, jeżeli chodzi o kontrolę Komendy Stołecznej Policji, są w Komendzie Stołecznej Policji, a jeżeli chodzi o kontrolę Komendy Głównej Policji, są w Komendzie Głównej Policji. Jeżeli pan uważa, że to działa na tej zasadzie, że ktoś pisze pismo: Panie komendancie Boroń, panie komendancie Kochańczyk, uruchomcie kontrolę... Może za waszych czasów tak to działało. Nie, tym Policja zajmuje się od pierwszych godzin i te kontrole zostały uruchomione. Równolegle, i tłumaczyłem wam to już wczoraj, od 5 stycznia ta sprawa

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński

jest także obiektem badania, postępowania sprawdzającego, nadzorczego prowadzonego przez inspektora nadzoru wewnętrznego. To jest komórka, którą wyście stworzyli w ministerstwie, i powinniście wiedzieć, do czego ta komórka jest, jak ta komórka funkcjonuje. Jeżeli chcecie tych dokumentów, idźcie do Komendy Głównej Policji.

(Poseł Łukasz Kmita: Byliśmy wczoraj...)

Trzeba było i nie ma co do tego żadnych wątpliwości. I żeby było jasne: wnioski z tej kontroli w zakresie, w którym nie będą szkodzić pokrzywdzonej, też będą przedstawione, nie ma co do tego żadnych wątpliwości.

Jest wreszcie jeszcze jedna bardzo ważna sprawa. Zwracam się do pana posła – był pan wojewodą, zakładam, że po tych latach coś pan zrozumiał z tego, jak funkcjonuje administracja. Wie pan doskonale, że od momentu gdy ta sprawa została zgłoszona do prokuratury... A raz jeszcze podkreślę, że zawiadomienie prokuratury było ok. godz. 9.45. Mówię: około, bo bazuję...

(Poseł Łukasz Kmita: O godz. 5.30 było zgłoszenie do dyżurnego.)

Ale proszę posłuchać. Od tego momentu – to jest przecież naturalne – sprawą zajmuje się prokuratura i to ona prowadzi tę sprawę. Też mówił wczoraj rzecznik prokuratury, że będzie udzielał informacji na temat postępowania, tak żeby temu postępowaniu nie szkodzić. Przecież to jest elementarz. Ile w sobie trzeba mieć naprawdę złej woli, żeby w tak oczywistych rzeczach, o których wiecie, które rozumiecie, po prostu kłamać? Ile wy macie w sobie naprawdę złej woli?

I jeszcze raz, bo zaraz będziecie tym manipulować. Za waszych rządów niestety...

(Poseł Marek Suski: Trzeci rok rządzie.)

Ale posłuchajcie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Odezwał się największy intelektualista w PiS-ie. Ale dobrze.

Za waszych rządów niestety też zdarzały się gwałty, które dokonywane były przez funkcjonariuszy na osobach postronnych, na młodych kobietach. Podałem wam przykład chociażby Brodnicy. Była taka sprawa w 2023 r. na Dolnym Śląsku w jednej z komend. Wtedy to wyście nadzorowali. Nie dymisjonowaliście skompromitowanego Szymczyka, nie wzywaliście do dymisji wszystkich świętych, tylko mówiliście: Nie, to będzie wyjaśnione. A więc zastanówcie się, naprawdę zastanówcie się, czy reakcja Policji, która doprowadza do tego, że w ciągu 2 godzin jest areszt zasądzony przez polski sąd, to jest reakcja, która ma cokolwiek tuszować.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński:

Jeszcze jedno zdanie, panie marszałku.

W tej sprawie nie jest tak, że jak wy po kilku dniach od zasądzenia tego aresztu, wy i wasz radiowęzeł, obudziliście się, że możecie na tym zrobić politykę... Naprawdę świat się od tego momentu nie zaczyna. Trzeba było...

(Poseł Łukasz Kmita: Panie ministrze, przez 5 dni staliście po stronie sprawcy.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie pośle, kończymy temat.

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński:

Niech pan nie macha paluchem. Dzięki temu, co robi Komenda Główna Policji i Komenda Stołeczna Policji, sprawca siedzi w areszcie, a wy robicie na tym politykierstwo. Raz jeszcze mogę wam powiedzieć, że jesteście zwykłymi hienami. *(Oklaski)*

(Poseł Łukasz Kmita: Kiedy do dymisji...)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Na tym zakończyliśmy to pytanie.

Pani poseł Joanna Frydrych zadaje kolejne pytanie. Skierowane jest ono do ministra spraw wewnętrznych i administracji, w którego imieniu będzie odpowiadał pan minister Czesław Mroczek.

Pani poseł Joanna Frydrych.

Bardzo proszę.

Poseł Joanna Frydrych:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrze! Bezpieczeństwo państwa to nie jest temat abstrakcyjny ani ideologiczny. To realne poczucie bezpieczeństwa polskich rodzin, naszych miast, wsi i granic. To także codzienna, trudna służba tysięcy funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej, którzy stoją na pierwszej linii obrony państwa.

Dzisiaj Polska mierzy się z wyzwaniem, jakich nie było od dekad – presją migracyjną, zagrożeniami hybrydowymi, próbami destabilizacji oraz rosnącą skalą przestępczości transgranicznej. W tej sytuacji odpowiedzialny rząd nie może stać z boku. I trzeba jasno powiedzieć, że obecny rząd priorytetowo traktuje sprawy bezpieczeństwa Polek i Polaków. Widzi-

Posel Joanna Frydrych

my konkretne działania. Widzimy wzmocnienie Straży Granicznej, inwestycje w infrastrukturę graniczną, modernizację sprzętu, zwiększanie nakładów na Policję oraz konsekwentne budowanie zdolności państwa do reagowania na zagrożenia. To są decyzje, które wzmocniają bezpieczeństwo Polaków tu i teraz.

Dlatego moje pytanie do pana ministra dotyczy dalszych kroków. Jakie kolejne działania planuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, aby jeszcze skuteczniej wzmocnić Policję i Straż Graniczną? Jak rząd zamierza zapewnić stabilne finansowanie i zaplecze kadrowe tych formacji, tak aby były one przygotowane na wyzwania przyszłości? Bo bezpieczeństwo nie jest kwestią jednego roku czy jednej kadencji, to proces, który wymaga konsekwencji, odpowiedzialności i silnego państwa. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan minister Czesław Mroczek.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Zarówno poprzedni punkt – może szczególnie poprzedni punkt – jak i ten dotyczą kwestii związanych z bezpieczeństwem państwa i bezpieczeństwem obywateli. W tej sprawie wszyscy powinni być zainteresowani tym, by dobrze rozpoznać sytuację i by w tej debacie posługiwać się faktami. W związku z tym chcę państwu powiedzieć, że w grudniu 2023 r., kiedy przejmowaliśmy odpowiedzialność za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa i za funkcjonowanie Policji, mieliśmy niesłychany kryzys prawie we wszystkich służbach, a w szczególności w Policji. W 2023 r. ze służby odeszło 10 tys. funkcjonariuszy, w latach poprzednich było to ok. 4 tys., m.in. w wyniku waszej polityki zmuszania policjantów do działań niezgodnych ze standardami pracy policyjnej i z prawem. Stan liczbowy Policji spadł do poziomu 96 700 funkcjonariuszy. W Straży Granicznej wtedy było 14 800 funkcjonariuszy. Musieliśmy podjąć pilne działania, by odbudować potencjał służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa i by zapewnić bezpieczeństwo Polaków.

Widzicie państwo, jak zmienia się na niekorzyść otoczenie międzynarodowe, jak rosną zagrożenia, jak potrzebne są sprawne, skutecznie działające służby dla zapewnienia tego bezpieczeństwa. Dlatego podjęliśmy działania, by odbudować potencjał polskiej Policji.

Jeszcze dane z 2023 r. Wtedy do Policji zgłosiło się 16 tys. chętnych do służby.

Od pierwszych dni podjęliśmy działania, jak powiadam, by odbudować potencjał. Podnieśliśmy uposażenie. To były działania na dwóch kierunkach: w kierunku wzmocnienia statusu materialnego funkcjonariuszy, żeby zwiększyć atrakcyjność służby, a jednocześnie na kierunku rzeczowym, by w sposób właściwy wyposażyć funkcjonariuszy w nowoczesny sprzęt, uzbrojenie, w nowoczesne technologie. I tak: 20% podwyżki w 2024 r., 5% podwyżki w 2025 r. Zrównaliśmy uposażenie na pierwszym stopniu zawodowym funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej i innych służb wewnętrznych z uposażeniem żołnierzy zawodowych. Żołnierze mieli ok. 800 zł więcej. Teraz to pierwsze uposażenie zarówno funkcjonariuszy, jak i żołnierzy jest na tym samym poziomie.

Wprowadziliśmy rozwiązania ułatwiające powrót do służby byłym funkcjonariuszom, którzy odchodzili masowo w latach rządów PiS-u. Wprowadziliśmy służbę kontraktową w Policji i w Straży Granicznej.

Wreszcie podjęliśmy dwa masowe działania. Mianowicie wprowadziliśmy świadczenie mieszkaniowe, żeby zwiększyć atrakcyjność służby. Bariery podejmowania służby w Straży Granicznej, Policji były koszty najmu mieszkań. Utrzymanie się po prostu było barierą dla młodych funkcjonariuszy. Wprowadziliśmy świadczenie mieszkaniowe w wysokości od 900 do 1800 zł, w zależności od miejsca zamieszkania, w zależności od kosztów najmu. To jest dodatkowe świadczenie, które bardzo wzmocniło ich status materialny i spowodowało atrakcyjność naszej służby. W 2023 r. było 16 tys. chętnych, a w roku 2025 – 34 tys. chętnych do Policji, z czego przyjęliśmy ponad 8 tys. Proszę państwa, mówił o tym przed chwilą pan minister Kierwiński, stan liczbowy funkcjonariuszy Policji na koniec grudnia to 102 291 funkcjonariuszy – najwyższy w historii tej formacji, nie od 5, nie od 15 lat. Nigdy nie było tylu funkcjonariuszy Policji w Polsce po 1989 r. Stan liczbowy Straży Granicznej: 16 650 – największy w historii Straży Granicznej, o 2 tys. większy niż w 2023 r.

W Straży Granicznej rozpoczęliśmy tworzenie formacji odpowiedzialnej za bezpośrednią i fizyczną ochronę granicy państwowej. Takiej formacji, mimo wielkiej presji migracyjnej na naszą granicę, za rządów naszych poprzedników nie było. W sposób istotny zwiększyliśmy ochronę naszej granicy. Jej skuteczność w powstrzymywaniu nielegalnej migracji jest na poziomie 98%. Od miesiąca w zasadzie ustały próby nielegalnego przekraczania granicy białorusko-polskiej. Mamy nadzieję, że ten stan się utrzyma. To było wielkie zaangażowanie również żołnierzy Wojska Polskiego.

Drugi element rzeczowy. Uchwaliliście państwo kilka tygodni temu największy program modernizacyjny w historii Polski: 13 mld zł przeznaczonych na uposażenie indywidualne, uzbrojenie, sprzęt, sprzęt informatyczny i wreszcie budowę nowych siedzib. Zbudujemy w Polsce ponad 100 nowych komend po-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Czesław Mroczek**

wiatowych Policji i Straży Pożarnej. Zadbaliśmy o atrakcyjność służby, którą mierzymy w tej chwili rekordową liczbą chętnych, nigdy nie było takiej liczby chętnych do pracy w Policji i innych formacjach, a jednocześnie wyposażymy te służby w nowoczesny sprzęt, w szczególności informatyczny, z zastosowaniem sztucznej inteligencji, by wykorzystywać dane dotyczące przestępczości, by skutecznie walczyć z przestępczością. Wzmacniamy nasze służby, by zapewnić bezpieczeństwo Polakom. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Zofia Czernow.
Bardzo proszę.

Poseł Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałam bardzo podziękować panu ministrowi za tak szczegółową informację o tym, jakie działania w ubiegłym roku i w roku 2024 podejmował rząd, aby zwiększyć techniczne wyposażenie Policji, Straży Granicznej, a także zwiększyć materialne wsparcie, aby praca w Policji, w Straży Granicznej cieszyła się zainteresowaniem, żeby nie brakowało ludzi w służbach.

Ale chciałam jeszcze dopytać pana ministra, bo pan minister w swojej wypowiedzi nie zwrócił uwagi na ten aspekt, jakie są skutki zatrzymania w służbie ludzi świetnie wykształconych, doskonale znających swoją służbę. *(Dzwonek)* Jak to wygląda na dzień dzisiejszy? A także o skutki powrotu tych, którzy odeszli. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.
Proszę pana ministra Czesława Mroczka.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Czesław Mroczek:**

Panie Marszałku! Pani Poseł! Szanowni Państwo! Pani poseł poruszyła kwestię wiarygodności, zaufania społecznego. Oprócz elementów, które wskazywałem wcześniej, tj. wzmocnienia statusu materialnego i wyposażenia, to jest oczywiście mierzone liczbą chętnych, bardzo ważne jest to, jak społeczeństwo postrzega funkcjonowanie służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Wiarygodność. Jeżeli chodzi o zaufa-

nie do Policji, w szczególności do Policji, było na bardzo niskim poziomie w 2023 r. i systematycznie się podnosi, z czego jesteśmy zadowoleni.

W nawiązaniu do tego tragicznego zdarzenia, bulwersującego przestępstwa, które najprawdopodobniej zostanie potwierdzone, w jakiejś mierze zostało potwierdzone tym postanowieniem sądu, trzeba powiedzieć tak, że od samego początku dawaliśmy jasny przekaz do wszystkich funkcjonariuszy. W naszych formacjach nie ma miejsca dla tych, którzy dopuszczają się naruszeń nie tylko prawa, ale i standardu pracy policyjnej czy innych formacji, a ci, którzy popełniają wykroczenia i przestępstwa, będą ze służby wydalani. Zrobiliśmy to już w przypadku Inowrocławia, gdzie mieliśmy do czynienia z naruszeniem prawa w zakresie interwencji podejmowanej w stosunku do podejrzanych, i tak samo jest w tej sprawie. Nie ma miejsca w Policji dla tych, którzy naruszają standardy pracy policyjnej, naruszają przepisy, bo ich działania kładą się cieniem czy osłabiają i powodują utratę zaufania społecznego niezbędnego do wykonywania codziennej pracy.

100 tys. policjantów, 30 tys. funkcjonariuszy strażaków Państwowej Straży Pożarnej, blisko 17 tys. funkcjonariuszy Straży Granicznej i ponad 2 tys. funkcjonariuszy Służby Ochrony Państwa codziennie podejmuje działania w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa Polakom i zapewnienia bezpieczeństwa naszego kraju. Zrobimy wszystko, by byli dobrze wyposażeni, zmotywowani do pracy, żeby mieli świadomość konieczności przestrzegania standardów. Policja służy wszystkim obywatelom, wspiera ich i wspomaga. Widzicie państwo przejawy tej służby, pomocy obywatelom przy każdej sytuacji kryzysowej, tam wszędzie jest Policja. Taki standard służb będziemy utrzymywać: dobrze wyszkolonych, dobrze wyposażonych, z myślą o pomocy obywatelom i o zapewnieniu bezpieczeństwa państwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Mamy już ostatnie pytanie, a właściwie pytania. Obydwa będzie zadawał pan minister, pan poseł Michał Wójcik. Są one skierowane do Ministerstwa Sprawiedliwości, do ministra sprawiedliwości, w którego imieniu odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Sławomir Pałka.

Poseł Michał Wójcik:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Może się uda pewien eksperyment. Posłuchajcie państwo.

(Poseł odtwarza nagranie z telefonu komórkowego: Uprzejmie informujemy, iż Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Prześstępstwem w Poznaniu za-

Posel Michał Wójcik

kończył swoją działalność w dniu 31 grudnia 2025 r. Dziękujemy za współpracę.)

(Głos z sali: Nie słycać.)

(Głos z sali: Średnio słycać.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie słycać, proszę pana.)

Chciałem od tego zacząć.

Panie Ministrze! Czy pana przełożony, który jest w tej chwili w Sejmie, przyjechał tutaj, żeby się podać do dymisji i podać całe kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości do dymisji? Bo takich ośrodków jest w Polsce 300 i praktycznie żaden z tych ośrodków dzisiaj nie funkcjonuje, dlatego że nie rozpisaliście konkursów, dlatego że tak naprawdę nie przygotowaliście środków, żeby przekazać je ludziom, którzy są ofiarami przestępstw, ludziom, którzy są ofiarami takich przestępstw, jak chociażby przestępstwo zgwałcenia, molestowania, przestępstwa dotyczące ruchu drogowego – różnego rodzaju przestępstwa. Minister Ziobro stworzył system 300 ośrodków, pomógł 300 tys. ludzi, a wy nikomu nie pomogliście.

Kilkanaście dni temu tutaj, z tej mównicy mówiłem, że Niebieska Linia zamknie swoją działalność po 20 latach. Śmialiście się, kpiliście z tego. Daliście komunikat, że wszystko jest w porządku. Naprawdę jesteście ludźmi, którzy nie potrafią sprawować władzy. Pan powinien tu wyjść, przeprosić ofiary przestępstw i powiedzieć, że się gremialnie, razem z panem ministrem Żurkiem podacie do dymisji. Ścigacie opozycję od 2 lat, a po 2 latach się okazuje, że nie potraficie realizować zadań w ramach Funduszu Sprawiedliwości.

(Głos z sali: Ciszej. Czego się drzesz?)

To jest kpina, a wy już nie krzycicie, tylko przeproście ludzi. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan minister Sławomir Pałka.

(Głos z sali: Uciekają jak najdalej.)

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Sławomir Pałka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dobrze, że usiadłem odrobinę dalej, bo trochę strach, można ogłuchnąć.

(Głos z sali: Nie martw się.)

Ale odpowiadając na pytanie: Rzeczpospolita Polska pomaga pokrzywdzonym przestępstwami na różne sposoby. Po pierwsze, obowiązujące przepisy przewidują świadczenia finansowe dla ofiar przestępstw. Z ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych czynów

zabronionych wynika, że pokrzywdzonym w określonych w ustawie przypadkach należy się nawet do 60 tys. zł. Po drugie, osoby pokrzywdzone mogą uzyskać nieodpłatną pomoc prawną świadczoną w ok. 1,5 tys. punktów dla pokrzywdzonych przestępstwami na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej. Po trzecie, świadczenia medyczne oraz świadczenia psychologiczne dla pokrzywdzonych przestępstwami są finansowane ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia. Po czwarte, pomoc materialna dla pokrzywdzonych świadczona jest w ramach pomocy społecznej, w tym w ośrodkach pomocy społecznej. Proszę państwa, państwo polskie we wskazane wyżej sposoby wspiera pokrzywdzonych: finansowo, świadczeniami rzeczowymi, świadczeniami medycznymi, pomocą psychologiczną i pomocą prawną. Gdzie więc to pozostawienie pokrzywdzonych samym sobie?

Fundusz Sprawiedliwości w systemie pomocy osobom dotkniętym przestępstwami ma funkcję pomocniczą, uzupełniającą, wspierającą, a nie pierwszorzędą. Nie można więc zgodzić się z tezą, że np. przesunięcie o miesiąc rozstrzygnięcia jednego z konkursów na wydatkowanie środków z funduszu oznacza brak pomocy dla pokrzywdzonych.

Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje obecnie nad istotną zmianą systemu pomocy pokrzywdzonym. Chodzi m.in. o to, by środki z funduszu były wykorzystywane realnie na cele pomocy pokrzywdzonym, a nie stawały się narzędziem finansowania działań politycznych, jak to zdarzało się m.in. według ustaleń prokuratury za poprzedniej kadencji.

Podkreślić należy, że jeżeli weźmie się pod uwagę okres, w którym powstawał, a następnie rozwijał się Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, widać, że przestępczość w Polsce spadła radykalnie w ciągu ostatnich 20 lat o niemal połowę w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców. Wynika to po prostu ze statystyk. Odsyłam w tym zakresie do atlasu przestępczości opracowanego w 2025 r. po raz siódmy przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Ten spadek, który jest oczywiście efektem wielu czynników, wymaga innego, w tym pod względem organizacyjnym, zaadresowania problemu pomocy pokrzywdzonym przestępstwami.

Dotychczasowe doświadczenia związane z wykorzystaniem środków z Funduszu Sprawiedliwości prowadzą do wniosku, że pośpiech, dowolność, pewna dezynwoltura poprzedniego kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości skutkowały postępowaniami karnymi oraz związaną z tym ucieczką z Polski byłego ministra sprawiedliwości i jednego z jego zastępców. Obecne kierownictwo resortu sprawiedliwości wyznacza inne standardy. Chcemy i będziemy wydawać środki na cele związane z pomocą pokrzywdzonym, ale legalnie i gospodarnie. Pragnę podkreślić z całą odpowiedzialnością, że nikt pokrzywdzony przestępstwem nie jest i nie zostanie pozbawiony pomocy państwa. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Ponownie proszę pana posła Michała Wójcika.

Poseł Michał Wójcik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Ja nie wiem, co pan tu w ogóle opowiadał przez te 3 minuty. Prawda jest prosta i zawiera się w jednym zdaniu: Państwo odwróciło się plecami do ofiar przestępstw, a to, jak działacie, sam pan opisał. Chaos decyzyjny – to pan powiedział w wywiadzie w odniesieniu do tego, co się dzieje w tej chwili w Ministerstwie Sprawiedliwości.

I na koniec jedna rzecz. Szanowni państwo, wiecie, jak oni działają? Ścigali swoich oponentów przez 2 lata, wsadzili do więzienia urzędniczki. Tego nigdy nie było. Były w więzieniu przez 7 miesięcy. Pamiętacie państwo, widzieliście w niektórych mediach, co się działo. Złamaliście im życie. Złamaliście życie ich bliskim, ich rodzinom.

(Głos z sali: Wystarczy nie kraść.)

I wyobraźcie sobie, że dzisiaj firma, która została przez nich wybrana do oceniania wniosków w ramach Funduszu Sprawiedliwości, złożyła propozycję pracy jednej z pań dyrektor, którą trzymali w areszcie.

(Głos z sali: Skandal!)

To jest po prostu kpina, skandal. Do dymisji. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ziobro – do kraju. Romanowski – też do kraju.)

(Głos z sali: Dyrzymały będzie opowiadał.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo proszę, pan minister Sławomir Pałka.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Sławomir Pałka:**

Szanowni Państwo! Wzmocniliśmy zespoły, które zajmują się konkursami, i będziemy chcieli ten konkurs, który obecnie trwa, zakończyć do 31 stycznia. Wobec tego finansowanie trafi do organizacji, żeby mogły funkcjonować. Chcę podkreślić, że system nie może być zorganizowany tak, że nawet miesięczne przesunięcie w przekazaniu środków powoduje, że przestaje funkcjonować. To pokazuje, że zorganizowanie systemu na bazie konkursów grantowych jest dysfunkcjonalne i za to odpowiada nie ta ekipa, tylko poprzednicy, którzy w tak wadliwy sposób go konstruowali. Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Hańba!)

(Poseł Władysław Dajczak: Ale się nagadałeś...)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie realizacji programu „Aktywny rolnik”, o której przedstawienie wnosi Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciele wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Tradycyjnie przypomnijmy, ilu posłów zapisało się już do pytań. Są to 52 osoby, więc z pewnością reżim czasowy musi być zastosowany.

Ale na razie co proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Mirosława Maliszewskiego.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od wielu, wielu lat w Unii Europejskiej funkcjonuje wspólna polityka rolna. Jest to jedna z najważniejszych polityk w Unii Europejskiej, która ma spowodować osiągnięcie celów, czyli m.in. zapewnić dochodowość rolnikom, którzy produkują w swoich gospodarstwach żywność. Wspólna polityka rolna, aby zrealizować ten cel, wymaga zaangażowania środków finansowych. Stąd właśnie od wielu lat jest wysoki budżet na wsparcie działań w ramach owej polityki. Jest to też jeden z instrumentów oddziaływania na procesy zachodzące w rolnictwie i każdy kraj członkowski ma pod tym względem pewną dowolność przyznawania określonego wsparcia po to, żeby realizować też cele własnej polityki rolnej, w konkretnym kraju. Jest również takie założenie, żeby jak największa ilość tych środków trafiała bezpośrednio do rolników jako podstawowych beneficjentów wspólnej polityki rolnej, jako tych podmiotów, które zapewniają europejskim konsumentom bezpieczeństwo żywnościowe. Rolnictwo w wielu krajach ma znaczącą pozycję w produkcji krajowej

Posel Mirosław Maliszewski

brutto, gospodarstwa rolne są udziałowcami ich PKB. Wiemy też, że wspólna polityka rolna wywołuje emocje, także polityczne. Wielu polityków europejskich mówi, że ona powinna zostać zreformowana, powinny zostać ograniczone środki finansowe na wspólną politykę rolną, w aktualnej sytuacji. Jesteśmy w trakcie dyskusji na temat jej nowego kształtu, zarówno w zakresie wysokości, jak i tego, czy będzie ona dwufilarowa, czy będzie połączona ze środkami przeznaczonymi na rozwój obszarów wiejskich, czy środki będą wybitniej tylko dedykowane samym producentom rolnym. Mówiąc krótko, należy się spodziewać, że liczba środków, które będą do dyspozycji poszczególnych krajów członkowskich na wsparcie gospodarstw rolnych, producentów rolnych, inwestycji, także przez nich prowadzonych, otoczenie rolnictwa, jakim jest przetwórstwo, handel, dystrybucja nie będą rosły, tylko raczej będą malały. Z tego powodu jest potrzeba, żeby racjonalnie tymi środkami gospodarować, aby trafiały one w jak największej liczbie do tych, którzy ową żywność produkują, przetwarzają, którzy są zainteresowani tym, aby zabezpieczyć interesy konsumentów pod względem bezpieczeństwa żywności, aby jak najmniej tych środków się marnotrawiło albo trafiało na inne działania. Pamiętamy też, że przez wiele lat, także w tej Izbie, dyskutowaliśmy i używaliśmy sformułowania tzw. rolnika z Marszałkowskiej, który niekoniecznie jest producentem rolnym, ale tylko właścicielem ziemi. Negowaliśmy tym pojęciem działania takich, którzy nie zajmują się bezpośrednio produkcją rolą, tylko posiadaniem gospodarstwa i czerpaniem zysków z tytułu dopłat wynikających z określonej powierzchni. To wywołuje i wywoływało określone emocje wśród rolników. Do dnia dzisiejszego rolnicy uważają, że jest to niesprawiedliwe, aby pieniądze w ramach wspólnej polityki rolnej i budżetów krajowych wspólnej polityki rolnej trafiały nie do nich, tylko do kogoś zupełnie innego. Stąd pojawił się pomysł stworzenia definicji „aktywnego rolnika”, czyli takiego, który tak naprawdę jest producentem rolnym, nie tylko właścicielem gruntu. Chodzi o to, aby do tego aktywnego rolnika skierować owe środki finansowe w jak największej ilości, aby tych środków jak najwięcej trafiło do najważniejszych beneficjentów, podmiotów, jakimi są rolnicy, zakładając, że ich liczba jest ograniczona i nie będzie się cały czas rozrastać. Stąd pytania do pana ministra, do ministerstwa rolnictwa, wynikające z zapowiedzi skierowania do Sejmu ustawy o „Aktywnym rolniku”. Pytania dotyczące, czy te interesy i oczekiwania rolników w tym projekcie są spełnione i jak ten projekt de facto będzie pod tym względem wyglądał, a więc: Kto będzie tak naprawdę tym aktywnym rolnikiem, tym, któremu dopłaty, pomoc jest najbardziej potrzebna? Jakie wreszcie będą kryteria zakwalifikowania się do definicji „aktywnego rolnika”? Jakie wymagania trzeba będzie spełnić, żeby znaleźć się w gronie tzw. aktywnych

rolników? Jakie przywileje będzie otrzymywał ów aktywny rolnik, jeżeli już zostanie nim uznany? I czy będą to tylko przywileje dające możliwość otrzymania wsparcia finansowego? Czy być może pojawiają się też przywileje w innych dziedzinach dla rolnika aktywnego, aby w kolejce do pewnych decyzji, np. dotyczących obrotu ziemią, był preferowany jako ten aktywny rolnik? I jakie zmiany w sposobie wsparcia są przewidywane w związku z definicją aktywnego rolnika? Czy będzie waloryzacja kwot, czy zróżnicowanie od powierzchni gospodarstwa? Mówiąc krótko, bardzo proszę w imieniu naszego klubu, Polskiego Stronnictwa Ludowego – Trzecia Droga, o to, aby pan minister przedstawił Wysokiej Izbie (*Dzwonek*) precyzyjne założenia programu „Aktywny rolnik”. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: Brawo!*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi przewodniczącemu komisji.

Proszę o zabranie głosu, o udzielenie odpowiedzi ministra rolnictwa i rozwoju wsi pana Stefana Krajewskiego. (*Oklaski*)

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! O „Aktywnym rolniku” mówimy już od dłuższego czasu, bo takie są oczekiwania polskich rolników...

(*Głos z sali: Nieprawda.*)

...tych, którzy gospodarują, tych, którzy ponoszą koszty tego gospodarowania. Chcemy wyeliminować rolników z Marszałkowskiej, rolników, którzy nie prowadzą działalności, a tylko tak naprawdę pobierają dopłaty. Poprzedni rząd z tym nic nie zrobił, żeby faktycznie podzielić pieniądze sprawiedliwie, żeby pieniądze trafiły do prawdziwych, czynnych rolników, dlatego też to porządkujemy. 30 grudnia Rada Ministrów przyjęła projekt. Projekt trafił do Sejmu, ma już nadany numer druku i wierzę w to, że szybko uda nam się go przeprowadzić, tak żeby 15 marca rolnicy, kiedy będą składali wnioski o płatności obszarowe, mogli już te wnioski złożyć w oparciu o nowe przepisy.

Rolą tej ustawy nie jest eliminowanie kogokolwiek, kto prowadzi działalność, kto jest rolnikiem. Chodzi o wyeliminowanie tych, którzy nie powinni dostawać dopłat, ani dopłat unijnych, ani pomocy krajowej, bo jeżeli ktoś jest tylko i wyłącznie właścicielem ziemi, ziemię oddał w dzierżawę, to należy mu się czynsz dzierżawny, ale dopłaty powinny trafiać w całości do tych, którzy użytkują ziemię, którzy ponoszą koszty tego gospodarowania. Dzięki wprowadzeniu tej definicji będzie sprawiedliwy podział środ-

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

ków. Pieniądze trafią do tych, którzy faktycznie taką pomoc powinni otrzymywać.

Odnosząc się do szczegółowych pytań i tej informacji, którą chcieliby otrzymać rolnicy, dokładnie chciałbym powiedzieć, jaki jest status aktywnego rolnika. Zgodnie z przepisami Unii Europejskiej definicja rolnika aktywnego zawodowo ma służyć ukierunkowaniu wsparcia w ramach wspólnej polityki rolnej na rolników prowadzących działalność rolniczą na co najmniej minimalnym poziomie uzyskania dochodów z działalności rolniczej, zapewniając jednocześnie efektywne wykorzystanie środków finansowych.

Głównym celem wprowadzenia programu „Aktywny rolnik” jest wprowadzenie rozwiązań w zakresie weryfikacji aktywności rolniczej na potrzeby przyznawania płatności bezpośrednich i płatności z tytułu ONW, które są często krytykowane jako rozwiązania, które niewystarczająco ukierunkowują wsparcie na osoby faktycznie wykonujące działalność rolniczą. Powszeczne jest przekonanie o uzyskiwaniu wsparcia przez właścicieli gruntów niewykonujących działalności rolniczej, dlatego też podstawowym celem zmian definicji rolnika aktywnego zawodowo jest lepsze ukierunkowanie wsparcia na rolników, którzy faktycznie prowadzą działalność rolniczą i dla których ta działalność jest istotnym źródłem przychodów.

Zaproponowane rozwiązania stanowią odpowiedź na postulaty, które były zgłaszane przez rolników i organizacje rolnicze oraz były przedmiotem szerokich konsultacji przeprowadzonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi już na początku 2025 r. Nowe rozwiązania w zakresie „Aktywnego rolnika” będą obowiązywać rolników ubiegających się o płatności bezpośrednie oraz płatności z tytułu ONW od 15 marca 2026 r., tj. od pierwszego dnia składania wniosków o przyznanie płatności bezpośredniej ONW za rok 2026.

Oczekuje się, że w wyniku wprowadzenia nowych rozwiązań ograniczone zostanie zjawisko ubiegania się o płatności przez właścicieli gruntów, którzy faktycznie nie prowadzą działalności rolniczej. Zakłada się również, że nowe rozwiązania zagwarantują rolnikom stabilność związaną z planowaniem produkcji. Jednocześnie lepsze ukierunkowanie wsparcia w ramach wspólnej polityki rolnej na podmioty faktycznie zajmujące się rolnictwem przyczyni się do większej efektywności wykorzystania tych funduszy i wpłynie stymulująco na rozwój gospodarstw rolnych. Weryfikacja aktywności rolniczej będzie odbywać się co do zasady na podstawie minimalnych kosztów bezpośrednich ponoszonych na działalność rolniczą lub przychodów uzyskanych z działalności rolniczej, przy czym rolnik będzie miał możliwość wyboru sposobu udowodnienia prowadzenia tej działalności.

Nie jest zamiarem wykluczanie kogokolwiek, kto prowadzi działalność. Odpowiednia wysokość kosztów

i przychodów zostanie ustalona na 1 ha użytków rolnych. Rolnik powinien udokumentować prowadzenie działalności rolniczej w okresie od 1 czerwca roku poprzedzającego rok złożenia wniosku o przyznanie pomocy do dnia 31 maja roku złożenia wniosku. Jednocześnie w celu zminimalizowania obciążeń administracyjnych zaproponowane zostały kryteria, które pozwolą na zwolnienie części rolników z obowiązku dokumentowania prowadzenia działalności rolniczej i które są możliwe do sprawdzenia z urzędu. Wśród tych kryteriów znajduje się m.in. posiadanie zwierząt o określonej obsadzie, spełnienie warunków do przyznania np. wybranych płatności związanych z produkcją lub płatności w ramach wybranych ekoschematów czy też korzystanie z wybranych interwencji inwestycyjnych w ramach II filaru wspólnej polityki rolnej. Dzięki tym kryteriom ok. 570 tys. rolników zostanie automatycznie uznanych za aktywnych. Ponadto w roku 2026 – rozwiązanie przejściowe wyłącznie na ten jeden rok – udokumentowanie ww. kosztów lub przychodów nie jest wymagane przez rolnika, który w 2025 r. otrzymał płatności bezpośrednio w wysokości nieprzekraczającej równowartości w złotych kwoty 1125 euro. Szacuje się, że dotyczyć to będzie ok. 600 tys. rolników.

Prowadzenie działalności pozarolniczej nie wyklucza posiadania statusu aktywnego rolnika. Byłoby to niezgodne z przepisami Unii Europejskiej. Celem nowych rozwiązań nie jest restrykcyjne ograniczanie dostępu do wsparcia, a jedynie jego właściwe ukierunkowanie – na te osoby, które faktycznie zajmują się rolnictwem, również na niewielką skalę, na własne potrzeby czy w niepełnym wymiarze.

Za potwierdzenie prowadzenia działalności rolniczej planuje się przyjąć następujące dokumenty: faktury lub inne równoważne dowody potwierdzające zakup nawozów, środków ochrony roślin, materiału siewnego i rozmnożeniowego, usług, zabiegów agrotechnicznych i ubezpieczeń; dokumenty potwierdzające sprzedaż płodów rolnych; dowody opłacania czynszu dzierżawnego; dowody opłacania pracy najemnej. Wysokość akceptowanych kosztów lub przychodów zostanie określona w rozporządzeniu ministra, na podstawie danych dotyczących rzeczywistych kosztów i przychodów ponoszonych przez rolników w Polsce.

Przepisy Unii Europejskiej nakładają na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia zgodności wydatkowania środków z prawodawstwem Unii oraz warunkami przyznania i wypłaty pomocy oraz ustanowienia skutecznych systemów zarządzania i kontroli w celu zapewnienia zgodności z prawodawstwem Unii. Dlatego też Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie to sprawdzać w procesie wnioskowania o płatności bezpośrednie i płatności z tytułu ONW. Zgodnie z przepisami Unii Europejskiej płatności bezpośrednie i płatności z tytułu ONW przyznaje się wyłącznie rolnikom aktywnym zawodowo, co oznacza, że aby otrzymać ww. płatność,

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

rolnik musi posiadać status rolnika aktywnego zawodowo. Jak to już wcześniej wyjaśniałem, płatności bezpośrednie i płatności z tytułu ONW są przyznawane wyłącznie rolnikom aktywnym zawodowo. Ten warunek nie dotyczy innych działań II filaru wspólnej polityki rolnej, takich jak płatności rolno-środowiskowo-klimatyczne czy działania inwestycyjne.

Jednocześnie dzięki wdrożeniu nowych rozwiązań zaproponowanych w projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wzmocnienia pozycji rolników aktywnych zawodowo utworzony zostanie swoisty rejestr rolników aktywnych zawodowo, który następnie będzie mógł być wykorzystywany do różnych celów, np. przy udzielaniu pomocy w ramach II filaru wspólnej polityki rolnej czy pomocy krajowej. Projektowane rozwiązania koncentrują się na faktycznej aktywności rolniczej, a nie na wprowadzaniu czy wymuszaniu zmian w strukturze własnościowej ziemi. Zakłada się jednak, że rozwiązania te ograniczą zjawisko ubiegania się o płatności przez właścicieli gruntów, którzy faktycznie nie prowadzą działalności rolniczej. Może to przebiegać według następujących schematów, mogących występować jednocześnie: właściciele dotychczas ubiegający się o wsparcie zgodzą się na pobieranie płatności przez dzierżawców w zamian za odpowiednie zwiększenie czynszu dzierżawnego; właściciele zrezygnują z dotychczasowych dzierżaw ustnych i sami podejmą działalność rolniczą; właściciele gruntów zrezygnują z pobierania płatności oraz oddawania gruntów w dzierżawę (*Dzwonek*); właściciele gruntów, nie mogąc uzyskać płatności bezpośrednich, zdecydują się na sprzedaż gruntów bądź inną formę ich trwałego przekazania. Przewiduje się, że wszystkie ww. zjawiska będą występowały jednocześnie...

(*Posel Joanna Borowiak*: To faktycznie jest zjawisko.)

...jednak liczebność gospodarstw w poszczególnych grupach może być zróżnicowana.

Zakładamy, że projektowane zmiany mogą wywołać pewne zmiany w strukturze podmiotów ubiegających się o płatności, jednak nie powinny istotnie wpłynąć na całkowitą powierzchnię objętą wsparciem. Głównym efektem powinno być lepsze ukierunkowanie wsparcia – na osoby, dla których działalność rolnicza stanowi faktyczne źródło utrzymania, przez co środki finansowe zostaną wykorzystane w sposób bardziej efektywny. Płatności bezpośrednie, tak jak dotychczas, będą w szczególności wspierać małe i średnie gospodarstwa rolne. Pod tym względem stan prawny pozostaje niezmienny. Proponowane rozwiązania w żaden sposób nie wprowadzają ani nie sugerują kryterium skali produkcji jako warunku uzyskania dopłat. Jednocześnie nowe rozwiązania w żaden sposób nie wykluczają ze wsparcia małych gospodarstw, niemniej jednak lepsze ukierunkowanie wsparcia – na osoby faktycznie utrzymujące się z rolnictwa, w tym

na niewielką skalę, powinno przyczynić się do poprawy warunków gospodarowania takich producentów.

Kwestia wykluczenia małych, rodzinnych i dwuzawodowych gospodarstw jest wyjaśniona. Wskazać należy, że celem nowych rozwiązań w zakresie definicji rolnika aktywnego zawodowo nie jest restrykcyjne ograniczanie dostępu do wsparcia, a jedynie jego właściwe ukierunkowanie – na osoby, które faktycznie zajmują się rolnictwem, również na niewielką skalę, na własne potrzeby czy w niepełnym wymiarze. Ministerstwo dąży do wypracowania takich rozwiązań, takich kryteriów które będą możliwe do spełnienia nie tylko przez rolników prowadzących produkcję, uprawę, chów zwierząt, ale również przez rolników prowadzących działalność rolniczą wyłącznie w minimalnym zakresie, utrzymujących użytki rolne w odpowiedniej kulturze. Istotny jest tutaj fakt prowadzenia działalności rolniczej, a nie wielkość gospodarstwa. Ponadto przyjęto założenie, że realizacja obowiązków wynikających z ustawy będzie wiązała się z minimalnymi kosztami i przychodami po stronie beneficjentów.

Nowe rozwiązania w żaden sposób nie wykluczają ze wsparcia małych gospodarstw ani rolników prowadzących jednocześnie działalność rolniczą i nierolniczą lub prowadzących działalność rolniczą w niepełnym wymiarze. Płatności bezpośrednie, tak jak dotychczas, nadal będą w szczególności wspierać małe i średnie gospodarstwa rolne, które mają realną szansę na rozwój w warunkach globalizacji rynków i zmian oczekiwań konsumentów. Projektowane rozwiązania nie mają wpływu na prawo prowadzenia działalności pozarolniczej.

Ponadto na 2026 r. zostanie wprowadzone rozwiązanie przejściowe dla małych gospodarstw, które pozwoли tym gospodarstwom na przygotowanie i dostosowanie się do nowych regulacji. W 2026 r. za rolników aktywnych zawodowo automatycznie będą uznawani ci rolnicy, którym w 2025 r. przyznano płatności bezpośrednie w wysokości nieprzekraczającej równowartości w złotych kwoty 1125 euro. Szacuje się, że będzie to dotyczyć ok. 600 tys. gospodarstw.

Kwota 1125 euro odpowiada limitowi płatności na gospodarstwo w ramach płatności dla małych gospodarstw, tj. gospodarstw do 5 ha. Jednocześnie w przypadku rolników, którzy nie otrzymali płatności bezpośrednich w 2025 r., zaproponowano analogiczny do obecnie obowiązującego sposób wyliczenia wysokości płatności, która będzie brana pod uwagę do wyliczeń w celu uznania rolnika za aktywnego. Projektowane rozwiązania koncentrują się na faktycznej aktywności rolniczej, a nie na wprowadzaniu czy wymuszaniu zmian w strukturze własności ziemi, nie ingeruje się również w swobodę zawierania umów. Warunek posiadania prawa do użytkowania gruntów może zostać spełniony poprzez wszystkie dopuszczone prawem formy, takie jak np. tytuł własności czy umowa dzierżawy, w tym umowa ustna. Pod tym względem proponowane przepisy dotyczące rolnika aktywnego zawodowo nie wprowadzają żadnych zmian.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

Definicja rolnika aktywnego zawodowo dotyczy beneficjentów wsparcia bezpośredniego i płatności ONW, w związku z czym nie ma wpływu na inne prawa i obowiązki rolników, w tym na prawo do ubezpieczenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, tym bardziej że zgodnie z art. 16 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników osoba, która podlega ubezpieczeniu jako rolnik i zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, nie nabywając prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia, może się ubezpieczyć na wniosek, jeżeli podlega ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 12 lat i 6 miesięcy. Kryteria pozwalające na automatyczne uznanie rolnika za aktywnego zawodowo to udokumentowanie kosztów lub przychodów, co nie jest wymagane w przypadku spółdzielni rolników, spółdzielni produkcji rolnej oraz grup producentów rolnych, rolnika, który w okresie referencyjnym posiadał zwierzęta, których średnia liczba wynosi co najmniej 0,1 DJP na 1 ha użytków rolnych, lub który spełnia warunki przyznania płatności związanych z produkcją ziemniaków skrobiowych, buraków cukrowych, pomidorów, chmielu, truskawek, lnu, konopi włóknistych, młodego bydła, krów, owiec lub kóz lub płatności w ramach ekoschematów do rolnictwa węglowego i zarządzania składnikami odżywczymi, integrowanej produkcji roślin, biologicznej uprawy, materiału siewnego kategorii elitarny lub materiału siewnego kategorii kwalifikowany, dobrostanowej, lub płatności ekologicznych, płatności rolno-środowiskowo-klimatycznych. Te wszystkie kwestie zostały w tym projekcie uregulowane. Chcemy, żeby rolnicy sprawiedliwie te płatności otrzymywali. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Dorota Niedziela)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Dzień dobry państwu. Pozwólcie państwo, że w imieniu swoim i państwa serdecznie powitam druhny i druhów z Ochotniczej Straży Pożarnej w Staninie, powiat łukowski. *(Oklaski)* Jesteście z nami? Jesteście. Bardzo serdecznie was witam. Przybyliście państwo na zaproszenie pana posła Sławomira Skwarka. Widzę, że pan poseł jest z wami, więc pewnie wytłumaczy wam, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej i oprowadzi was dzisiaj po Sejmie, a wasze wspomnienia z dzisiejszego dnia będą tylko dobre. Życzę samych dobrych wspomnień i miłego zwiedzania. Chcę też pozdrowić kluby seniorów z gminy Rzekuń, które przyjechały wraz z panem wójtem Bartoszem Podolakiem. Jesteście z nami? Tak. Przyjechaliście państwo na zaproszenie pana posła Mariusza

Popielarza. *(Oklaski)* Pan poseł jest z wami. Życzę wam tego samego. Pan poseł wytłumaczy, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej, a wy na pewno będziecie mieli dobry dzień poświęcony zwiedzaniu i obserwacji obrad Sejmu. Serdecznie pozdrawiam. *(Oklaski)*

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Czy ktoś z państwa posłów lub posłanek pragnie się jeszcze zgłosić?

Zamykam listę.

Otwieram dyskusję.

Ustalę czas – 1 minuta.

Proszę państwa, mamy 1 godzinę, 60 minut. Zapisanych jest 57 osób. Jeśli państwo będą bardzo rygorystycznie pilnować 1 minuty, to wszyscy się zmieścicie. Jeśli nie, zabierzecie możliwość zadania pytania innej osobie. Na tę debatę jest przeznaczona 1 godzina.

Zapraszam panią poseł Annę Gembicką, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Gembicka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jak zwykle pod pięknymi obietnicami PSL-u ukrywają się plany uderzenia w polską wieś. Bo kto by się nie zgodził, że trzeba wspierać aktywnych rolników? Kto by się nie zgodził, że oni potrzebują środków na rozwój, wsparcia inwestycji, możliwości kredytowych? Niestety pod pretekstem tego ukryte są zmiany, które dużej części rolników odbiorą dostęp do dopłat, starszym ludziom, prowadzącym małe gospodarstwa, takim, którzy często produkują na potrzeby swoje, swoich rodzin. Wbrew temu, co pokazuje PSL, w Polsce jest miejsce i dla małych, i dla dużych gospodarstw. Po co jest ten projekt? Żeby przykryć naszą nieudolność. Rękami polskiego komisarza do spraw budżetu doprowadzicie do tego, że wspólna polityka rolna będzie zlikwidowana, a środki na rolnictwo będą dużo mniejsze. *(Oklaski)*

Rolnicy dzisiaj protestują przeciwko bierności ministerstwa w sprawie Mercosuru. Ja się do tego przyłączam. Brońmy naszego zdrowia i bezpieczeństwa żywnościowego, bo rząd Tuska i minister Mercosur Krajewski na pewno nas nie obronią. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Piotra Głowskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Piotr Głowski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W przypadku pieniędzy publicznych staramy się łączyć ogień z wodą, z jednej strony skutecznie kontro-

Poseł Piotr Głowski

lować ich wydawanie, z drugiej ograniczać do minimum biurokrację, rozliczenia, sprawozdania, zakres dostarczanych dowodów. Szczegółowe pytania, które padają w przestrzeni publicznej w związku z zamiarem wprowadzenia nowej regulacji, którą nazywamy: aktywnym rolnikiem, zadadzą pewnie kolejni posłowie. Chciałbym ograniczyć się do ogólnego i najbardziej podstawowego pytania: Czy w ramach obecnie posiadanych podmiotów, narzędzi kontroli, nadzoru nie jest możliwe osiągnięcie celów tej nowej regulacji bez stworzenia nowych obowiązków dla prawdopodobnie kilkuset tysięcy gospodarstw, z reguły niewielkich, które nie będą z klucza uznane za spełniające wymagania definicji aktywnego rolnika? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Adama Dziedzica, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Adam Dziedzic:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Minister w rozporządzeniu będzie określał wysokość kosztów prowadzenia działalności rolniczej oraz przychodów ze sprzedaży. To taka ciekawa kwestia. Mam pytanie jako poseł z Podkarpacia, gdzie gospodarstwa bardzo często są prowadzone przez osoby starsze i są to małe gospodarstwa, czy nie nastąpi wykluczenie tych gospodarstw z możliwości korzystania z dopłat. To bardzo ważne, istotne. Jak będą prowadzone weryfikacje w przypadku gospodarstw o charakterze ekologicznym czy też nawet ekstensywnym, co ma miejsce m.in. na Podkarpaciu? W oparciu o jakie dane będą określane te kwoty? Czy one będą różne np. dla niekorzystnych warunków, obszarów górskich, gruntów o słabych klasach bionitacyjnych? Czy też będą brały pod uwagę uwarunkowania, które są w naszym kraju? I ostatni wniosek. Mianowicie wnioskuje o wprowadzenie możliwości weryfikacji w zakresie prawa własności bezpośrednio z zasobów cyfrowych *(Dzwonek)*, bez angażowania strony rolnika. Nie ma takiej potrzeby, możemy to dzisiaj ściągnąć z zasobów cyfrowych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub parlamentarny Lewica. Nie ma pana posła.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

Poseł Jarosław Sachajko:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Jak się pan czuje jako poseł, poseł rolnik, który nie realizuje obietnic wyborczych, jakie państwo składali, a właściwie realizują państwo inne obietnice, których tu nie ma? Wielokrotnie z tej mównicy posługiwałem się państwa programem wyborczym. Na samym początku, to jest siódma strona: zablokowanie napływu produktów rolnych z Ukrainy, zerowa stawka na tradycyjną zdrową żywność, zwiększenie dopłat z Unii do 1200 zł z 1 ha, fundusz klęskowy, efektywny fundusz wzajemnej pomocy, ale jest również wzmianka o aktywnym rolniku. Tylko nic tutaj państwo nie napisali, że połowę rolników chcą państwo wyłączyć tym punktem. Tu jest napisane, że państwo zwiększą dopłaty, będą bardziej efektywne dzierżawy, będzie wykup ziemi z zasobu Skarbu Państwa, ale ani pół zdania o tym *(Dzwonek)*, że chcą państwo połowę rolników pozbawić dopłat. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Krzysztof Cieciorę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Krzysztof Cieciora:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle Sachajko! Przecież właśnie o to chodzi, żeby skasować tych rolników, którzy protestują, którzy sprzeciwiają się waszej polityce. Przyznam, że mało jest rzeczy, które potrafią mnie zaskoczyć, ale wasza arogancja i bezczelność, panie ministrze Stefanie Mercosur Krajewski, jednak jest nie do ogarnięcia. Dzisiaj w Warszawie protestują rolnicy. Są pod Sejmem, za chwilę tutaj przyjdą. A pan organizuje debatę o aktywnym rolniku, która ma doprowadzić do tego, żeby ci rolnicy nie otrzymywali dopłat? Naprawdę? Pan to dzisiaj zrobił? To jest po prostu niewiarygodna hipokryzja. Tam przed Sejmem są aktywni rolnicy, proszę do nich wyjść i tam z nimi rozmawiać, a nie tutaj.

(Głos z sali: Boi się.)

Szanowni państwo, ten program, który państwo proponujecie, ma tak naprawdę... Wiemy doskonale, o co wam chodzi. Będziemy artykuł po artykule pokazywać i udowadniać, że ta ustawa ma na celu tak naprawdę przykryć waszą niekompetencję, przykryć to, że dzisiaj pszenica jest po 600 zł, ziemniaki po 20 gr, kukurydza po kosztach jakiejkolwiek produkcji, trzoda chlewna po 4 zł. Panie ministrze *(Dzwonek)*, niech się pan weźmie do jakiejkolwiek pracy i zacznie się wywiązywać z tego, co obiecywał rolnikom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam panią poseł Iwonę Karolewską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Iwona Karolewska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Program „Aktywny rolnik” ma spowodować, że dopłaty trafią faktycznie do rolników uprawiających ziemię, a nie tylko posiadających tę ziemię. Panie ministrze, mam pytanie: Jak wprowadzenie definicji rolnika aktywnego zawodowo wpłynie na sytuację rolników dwuzawodowych? Dotychczas instytucje okołorolnicze takie jak ARMiR promowały i wspierały przedsiębiorczość na wsi przez dotacje i programy rozwojowe. Wpływy z podatku PIT od takiej działalności często były znaczącym wkładem do budżetów samorządów lokalnych. Czy te zachęty będą obowiązywały po wejściu w życie ustawy o aktywnym rolniku? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Marię Kłopotek, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Agnieszka Maria Kłopotek:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Na początku chciałam bardzo serdecznie podziękować panu ministrowi i całemu resortowi za wszystkie działania, które polegają na tym, że ma być zablokowana umowa z Mercosurem, dlatego że te działania są podejmowane, a wy nie zakrzyczycie rzeczywistości, bo możemy przypomnieć, jak to było za waszych czasów, kiedy chcieliście wprowadzić umowę z Mercosurem. *(Oklaski)*

(Głos z sali: To proszę wyjść do rolników.)

Wracając do tematu, projekt ustawy aktywny rolnik ma bardzo słuszny cel. Ma wprowadzić wsparcie, które trafi do tych, którzy faktycznie pracują na roli. Chciałabym jednak zwrócić uwagę, że zwracają się do mnie rolnicy z regionu kujawsko-pomorskiego. Obawiają się, że nowe kryteria mogą w praktyce oznaczać trochę więcej biurokracji i ryzyko wykluczenia tych gospodarstw, które nie wpisują się w model statystyczny, ale faktycznie produkują. Moje pytanie brzmi, jakie rozwiązania planuje wprowadzić resort, aby w takich regionach jak Kujawsko-Pomorskie ustawa o aktywnym rolniku była realnym wsparciem, a nie barierą. *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Agnieszka Maria Kłopotek:

Czy przewidziano jasne, proste kryteria, okresy przejściowe oraz wsparcie doradcze dla tych rolników?

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, posła niezrzeszonego.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Przez 5 lat byłem dyrektorem szkoły kształcącej w zawodach m.in. rolniczych. Szkoła zarządza kilkoma hektarami ziemi uprawnej, szklarniami dydaktycznymi oraz stadniną koni. Stąd moje pytania. Jakże konkretnie formy wsparcia mogą być wykorzystane przez szkoły posiadające infrastrukturę rolniczą? Czy planowane jest włączenie szkół rolniczych w partnerstwa lokalne lub projekty klastrowe w ramach „Aktywnego rolnika”? Czy szkoły rolnicze będą mogły pełnić rolę liderów lub partnerów w projektach rozwoju obszarów wiejskich finansowanych w ramach programu? Oraz czy i jak program „Aktywny rolnik” wspiera praktyki zawodowych uczniów szkół rolniczych? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Ryszarda Bartosika, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ryszard Bartosik:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Stefanie Krajewski! Zwracam się do pana po nazwisku: Dlaczego pan chce wykończyć dużych rolników Mercosurem, a mniejszych tą ustawą, którą pan dziś wprowadza? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ano właśnie.)

Dlaczego pan chce zniszczyć polskie rolnictwo? Dlaczego pan tak skutecznie ubiega się o miano likwidatora polskiej wsi? Bo nie jest pan już ministrem. Pan jest tylko osobą ministerialną, że tak powiem, używając dzisiejszej nomenklatury 13 grudnia.

Drodzy rolnicy z Podkarpacia i Małopolski, ten człowiek, Stefan Krajewski, chce was zniszczyć ustawą „Aktywny rolnik”. Najpierw zlikwidują małe go-

Posel Ryszard Bartosik

spodarstwa, a później zlikwidują KRUS. To jest droga w tym kierunku. Rolnicy z Zachodniopomorskiego, was zniszczą Mercosurem. Ten człowiek, Stefan Krajewski.

(Głos z sali: Ale to wasz projekt.)

Szanowni Państwo! Odkąd PSL wyrzucił ze sztandaru słowa: Bóg, honor i ojczyzna, coś wam się, drodzy koledzy, pomieszało. *(Dzwonek)* I idziecie w tym kierunku, aby zniszczyć polską wieś. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Tracz, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Tracz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałam dopytać o kwestie środowiskowe. Czy wprowadzenie kryteriów dla programu „Aktywny rolnik” nie wpłynie negatywnie na zrównoważony rozwój rolnictwa pod względem środowiskowym? Czy to promowanie większych gospodarstw nie doprowadzi do większej presji na środowisko? Chodzi mi tu o intensyfikację upraw, większe zużycie pestycydów czy też zwiększenie łańcuchów dostaw, a z tym związane są emisje. Mam też drugie pytanie. Dlaczego w projekcie nie wszyscy rolnicy, którzy korzystają z ekoschematów czy płatności rolno-środowiskowo-klimatycznych, będą od razu uznani za aktywnych rolników? Czy jest to jeszcze możliwe do zmiany? Bo zauważyłam, że tą definicją będą objęci rolnicy, którzy korzystają z tych ekoschematów bardziej produkcyjnych, a mniej z tych chroniących bioróżnorodność, jak rośliny miododajne czy retencja wody. *(Dzwonek)* Czy jeszcze dałoby się to zmienić? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Wiesława Różyńskiego, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Wiesław Różyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Też chciałbym bardzo podziękować za od dawna oczekiwane przepisy, które pomogą rolnikom. Ale mam też pytania. W związku z zapowiadaniem wdrożeniem definicji aktywnego rolnika jako kluczowego elementu porządkowania systemu dopłat bezpośrednich zwracam się z prośbą o doprecyzowanie nastę-

pujących kwestii. W jaki sposób projektowane przepisy zapewnią, że dopłaty będą trafiać przede wszystkim do rolników faktycznie prowadzących produkcję rolą, a nie do podmiotów posiadających grunty? Czy planowane regulacje przewidują preferencje lub rozwiązania ułatwiające utrzymanie małych i średnich gospodarstw, które realnie produkują żywność, ale nie zawsze osiągają wysokie przychody? I na zakończenie, zwróciła się do mnie grupa rolników rozliczających się na zasadach ogólnych, VAT-owcy. Co z nimi? Są to najczęściej duże, aktywne gospodarstwa lub rolnicy świadczący usługi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Annę Ewę Cicholską, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Ewa Cicholska:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dzisiaj rolnicy po raz kolejny muszą protestować, żeby bronić przetrwania swoich gospodarstw. Panie ministrze, rolnicy czekają na realne wsparcie. Nie możemy wykluczyć z systemu dopłat tych, którzy mają niewielkie gospodarstwa, często produkują na potrzeby swoje i swoich bliskich. Rolnicy niekoniecznie zadowoleni są z tego, że będą musieli zbierać dodatkowe faktury. Uważają, że to zbędna biurokracja. Zastanówmy się, czy potrzebna, żeby dobrze prowadzić gospodarstwo i żeby było ono wydajne. Panie ministrze, mam pytanie. W związku z realizacją programu „Aktywny rolnik” ilu rolników w województwie mazowieckim, głównie w powiatach: ciechanowskim, iławskim, płońskim, żuromińskim *(Dzwonek)*, przasnyskim, przestanie być rolnikami? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Pawła Masełkę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Paweł Masełko:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, chylę czoła za odwagę, że podjęliście próbę wsparcia takich rozwiązań, które będą wspierały gospodarstwa, które produkują na rynek. W Polsce mamy ponad 1 mln gospodarstw rolnych, 1300 tys. według spisu powszechnego. Ile z tych gospodarstw produkuje tak naprawdę na ry-

Posel Paweł Masełko

nek rolny? Ta ustawa tak naprawdę wychodzi na przeciw tym gospodarstwom, które są wielkotowarowe, które są produkcyjne i które dbają o bezpieczeństwo żywnościowe Polski i Europy. Jestem posłem z województwa opolskiego, w przypadku którego bardzo dobrze wiemy, że gospodarstwo, które liczy kilka hektarów, dzisiaj na rynku tak naprawdę nie ma żadnych szans i racji bytu. Panie ministrze, mam pytanie, które dotyczy wyników tego naboru. Mianowicie kiedy będziemy mieli uściślone, ile tak naprawdę gospodarstw jest właśnie towarowych? Czy te wyniki przełożą się na inne instytucje (*Dzwonek*), żeby je uszczelnić, tak jak np. KRUS?

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Fryderyka Sylwestra Kapinosa, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Fryderyk Sylwester Kapinos:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! „Aktywny rolnik” to ustawa, która uderzy w małych rolników, którzy uprawiają na potrzeby własne, rodziny i znajomych, a jest ich na Podkarpaciu większość. Dzisiaj koalicja 13 grudnia chce odwrócić uwagę od swojej nieudolności i grzechu zmarnowanej prezydencji. A Tuska nikt, ale to nikt miał w Europie nie ograć, a jest ogrywany właściwie w każdej ważnej sprawie. Posługując się porównaniem piłkarskim, dziś Tusk jest jak zespół, który miał walczyć o mistrzostwo, a jest niemilosernie ogrywany i szoruje po dnie w strefie spadkowej. Przykład ostatnich dni. Mercosur. Umowa między tymi krajami a Unią Europejską ma być podpisana bez zgody Parlamentu Europejskiego. Komisja Europejska w swoim szaleństwie związanym z tą umową nie zważa nawet na obowiązujące prawo. Ile razy trzeba jeszcze powtórzyć, że to dla naszego kraju złe rozwiązanie. Stracą wszyscy, od rolników po konsumentów. Czy państwo nie czytacie danych? Na pewno nie robi tego Komisja Europejska. (*Dzwonek*) Przecież to jej audyt w 2024 r. wykazał, że Brazylia nie gwarantuje wyeliminowania rakotwórczych...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam pana posła Lucjana Marka Pietrzczyka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Lucjan Marek Pietrzczyk:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jestem posłem z województwa świętokrzyskiego, gdzie przeważają małe gospodarstwa. Stąd wynika pytanie: Jaki wpływ na ceny żywności i dostępność produktów rolnych dla konsumentów będzie miało potencjalne zmniejszenie liczby gospodarstw rolnych? I pytanie z tym związane: Czy koncentracja produkcji w dużych podmiotach nie doprowadzi do monopolizacji rynku, związanego z tym wzrostu cen i spadku jakości lokalnych produktów? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Kazimierza Bogusława Chomę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Kazimierz Bogusław Choma:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rolnicy nie mogą wjechać do Warszawy. Zostali zatrzymani przed granicami miasta. Ponoć nie mogą brać udziału w proteście, jeśli jadą ciągnikami. Czy nie powinien pan wykonać gorącego telefonu do prezydenta Trzaskowskiego i załatwić, żeby ludzie mogli wypowiedzieć swoje pretensje, zarzuty, żeby mogli nawiązać kontakt? Jeśli chodzi o rzeczową sprawę, to Unia nie wymaga od nas zmiany definicji aktywnego rolnika, zwłaszcza w tym rozdzianu do 2027 r. Dlaczego w pośpiechu próbujecie przeforsować tę ustawę, tak bardzo szkodliwą dla małych gospodarstw? Nie zmienia się zasad w trakcie trwania rozdzianu wspólnej polityki rolnej. Nowe rozdzianie WPR od 2028 r. może zmienić zasady przyznawania (*Dzwonek*) dopłat w taki sposób, że proponowane rozwiązania będą musiały ulec...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią posła Bożenę Lisowską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Bożena Lisowska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Procedujemy nad programem „Aktywny rolnik”. Mam pytanie o Polskę Wschodnią. Sama pochodzę z województwa lubelskiego, gdzie średni areał gospodarstwa wynosi 5 ha. Oczywiście w programie mamy

Posel Bożena Lisowska

okres przejściowy w 2026 r., który zwalnia te małe gospodarstwa, a mamy ich aż 600 tys. w Polsce... Moje pytanie, propozycja i prośba do pana ministra dotyczą wydłużenia okresu przejściowego właśnie dla tych gospodarstw z Polski Wschodniej o małych arealach. Panie ministrze, bardzo o to proszę. A prawej stronie, która tak głośno krzyczy: Mercosur, dedykuję słowa Jacka Czaputowicza, waszego ministra spraw zagranicznych z 2019 r. Cytuję: Polska chce zawarcia umowy Mercosur. *(Dzwonek)* To wszystko jest w Internecie i nie ginie. Nie obwiniajcie nas za wasze...

(Wicemarszałek wylacza mikrofon, poseł przemawia przy wylaczonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Katarzynę Czocharę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Katarzyna Czochara:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze Stefanie Krajewski! A właściwie: panie syndyku. Zachowuje się pan jak syndyk polskiego rolnictwa. Polskie rolnictwo w pierwszej kolejności niszczy napływ artykułów rolnych z Ukrainy. Mamy najniższe ceny zbóż od 20 lat. 20 lat temu cena zboża była porównywalna do dzisiejszej. Tak jest teraz. Za chwileczkę duże rolnictwo zostanie zniszczone przez umowę Mercosur. Ale mało tego, pan przygotowuje kolejną rzecz.

(Głos z sali: Ej.)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle, bardzo proszę...

Posel Katarzyna Czochara:

Program „Aktywny rolnik” całkowicie zniszczy małych rolników. Pan tu, z tego miejsca mówi, że to jest wsparcie. Jakie to jest wsparcie? Ilu rolników składa dzisiaj wnioski o dopłaty? Prawie 1,2 mln, a pan oferuje dopłaty dla ok. 600 tys. *(Dzwonek)* Co to jest? To jest zniszczenie polskiego rolnictwa. Po to, żeby...

(Wicemarszałek wylacza mikrofon, poseł przemawia przy wylaczonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Kazimierza Plocke, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Kazimierz Plocke:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Z posiadanych informacji wynika, że program „Aktywny rolnik” ma objąć ok. kilkuset tysięcy gospodarstw w Polsce. Chciałbym poprosić pana ministra, żeby poinformował Wysoką Izbę, jaki był wynik konsultacji społecznych z samorządem rolniczym, związkami branżowymi, związkami rolników i innymi organizacjami społecznymi działającymi na wsi. Bardzo ciekawe jest również to, co też trzeba wyjaśnić Wysokiej Izbie, w jaki sposób chcemy przeprowadzić proces legislacyjny w parlamencie, łącznie z uzyskaniem zmian w krajowym planie strategicznym, który ma być uzgodniony z Komisją Europejską. Ustawa ma wejść w życie 15 marca tego roku. Panie ministrze: Czy przepisy zaproponowane w projekcie ustawy, nad którym będziemy niedługo procedować, nie są zbyt ambitne? *(Dzwonek)* Czyje interesy promuje proponowana ustawa? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Lidie Czechak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Lidia Czechak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś w całej Polsce to właśnie aktywni rolnicy wyszli na ulicę. To nie jest polityczny happening – to krzyk rozpaczy ludzi, którzy czują się pozostawieni sami sobie. Protestują przeciwko umowie Mercosur, niekontrolowanemu napływowi towarów z Ukrainy oraz skandalicznie niskim cenom zbóż, które rujną polskie gospodarstwa. Polski rolnik nie jest w stanie konkurować z importem, który nie spełnia europejskich norm, a jednocześnie zalewa nasz rynek. To jest nierówna konkurencja i jawna niesprawiedliwość. Jeśli państwo nie reaguje, to bierze odpowiedzialność, niestety, za likwidację polskiego rolnictwa.

W Sejmie słyszymy o programie „Aktywny rolnik”. To dobrze, że pieniądze mają trafiać do tych, którzy faktycznie pracują, ale powiedzmy jasno: nie da się wspierać aktywnych rolników, jeśli wcześniej zniszczy się całe rolnictwo. Rolnik nie chce jałmużny. Chce uczciwej ceny, ochrony rynku i szacunku ze strony państwa. Jeżeli dziś pozwolimy na to, by polskie gospodarstwa upadały, to jutro stracimy bezpieczeństwo żywnościowe i uzależnimy się od importu. *(Dzwonek)* Tego jeszcze nie było. To jeszcze da się, panie ministrze, odwrócić...

(Wicemarszałek wylacza mikrofon, poseł przemawia przy wylaczonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani poseł. Bardzo przepraszam, ale dbam o to, żeby wszyscy mogli zabrać głos. 5 sekund i wyłączam mikrofon.

Zapraszam pana posła Pawła Suskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Paweł Suski:

Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Słowo „Mercosur” jest przez Prawo i Sprawiedliwość odmieniane przez wszystkie przypadki. Jest to szczytem hipokryzji tak naprawdę, bo to wy odpowiadacie za tę umowę.

(Głos z sali: Za kształt umowy.)

Nie mogę zrozumieć, jak można być takim hipokrytą.

(Poseł Władysław Dajczak: No właśnie jak?)

Przecież to rząd Donalda Tuska, pan minister blokują podpisanie tej umowy. Jak można przekazywać takie nieprawdziwe informacje?

(Głos z sali: Właśnie jak?)

Panie Ministrze! Co do punktu, nad którym procedujemy, to „Aktywny rolnik” jest w intencji bardzo dobrym zamierzeniem, ponieważ musimy skończyć z patologią dopłatobiorców. Natomiast abyśmy nie wylali dziecka z kąpielą, mam pytanie. Definicja gospodarstwa rodzinnego określa jasno, że są to gospodarstwa do 300 ha. Bardzo proszę o potwierdzenie czy też spowodowanie w trakcie procesu legislacyjnego, abyśmy naprawdę ochronili gospodarstwa małe i nie wylali dziecka z kąpielą, ponieważ może dojść do koncentracji niestety *(Dzwonek)* ziemi i monopolizmu właścicieli. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Teresę Pamułę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Teresa Pamuła:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Tak, to jest koniec rolnictwa przede wszystkim na Podkarpaciu, w lubelskim, świętokrzyskim. Na Podkarpaciu jest prawie 80% gospodarstw, które mają do 5 ha. W świętokrzyskim 81%, w lubelskim 62%. Czy pan chce zniszczyć te wszystkie gospodarstwa? Czy pan, będąc dyrektorem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wypłacał środki w ramach płatności bezpośrednich rolnikom, którym się nie należało? Pan teraz mówi, że tym rolnikom nie należą się dopłaty. Dlaczego pan to robi? Dlaczego pan z przeszło miliona rolników chce zostawić tylko 570?

Czy każdy rolnik ma latać z kartką, z paragonem? I w zależności od urzędnika – albo mu on uzna ten paragon, albo nie uzna. Na jaką kwotę ma być ten paragon? *(Dzwonek)* Do 2027 r. przed wyborami chcecie utrzymać jeszcze... *(Oklaski)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Alicję Łepkowską-Gołaś, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Alicja Łepkowska-Gołaś:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jeśli definicja aktywnego rolnika zmusi jakąś liczbę rolników do rezygnacji z prowadzenia gospodarstw z powodu braku opłacalności, to jaki wpływ będzie miało to na lokalne samorządy, w szczególności jak wpłynie na infrastrukturę wiejską, system edukacji, usługi społeczne i opiekę zdrowotną w regionach zależnych od rolnictwa? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Zbigniewa Dolatę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Zbigniew Dolata:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja mam apel do uczciwych posłów PSL, wierzę, że tacy są, aby przestali firmować politykę Tuska, bo Tusk sprzedał polskich rolników. Tusk zgodził się na Mercosur, bo działa w interesie Niemców.

(Poseł Kazimierz Płocke: Nieprawda!)

Próbuje ratować upadający niemiecki przemysł samochodowy, przemysł chemiczny. To jest w interesie Niemiec. A wy pełnicie rolę taką samą, jak za czasów pierwszego rządu Tuska, kiedy podwyższaliście wiek emerytalny. Wtedy Kosiniak-Kamysz był twarzą tego manewru. Straciliście bardzo dużo i straciecie jeszcze więcej, jeśli będziecie w dalszym ciągu bronić tego skandalicznego pomysłu, aby kosztem polskich rolników ratować Niemców, jeśli będziecie firmować dalej umowę Unia Europejska – Ukraina, która również uderza w interesy polskiego rolnictwa. Opamiętajcie się. Zaczynjcie działać w interesie polskim, a nie w interesie obcym. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam panią poseł Barbarę Grygorcewicz, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Barbara Grygorcewicz:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja reprezentuję województwo zachodniopomorskie i tam wiemy, że są największe arealy rolnicze w Polsce, ale to nie znaczy, że nie mamy mniejszych gospodarstw rolnych. Ja jestem jak najdalej od tego, żeby tym gospodarstwom zaszkodzić. Mam pytanie: Jakie dodatkowe obciążenia administracyjne, w tym związane z VAT-em i ZUS-em, wynikają dla małych gospodarstw po wprowadzeniu ustawy? Czy stanie się to kolejnym ciężarem dla rolników i ARiMR jako instytucji wspierającej? Jakie koszty poniesie budżet państwa z tytułu zwiększonej biurokracji, weryfikacji dokumentów czy ewentualnych kontroli? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Kazimierza Gwiazdowskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dziś informacja bieżąca nie powinna być na temat ustawy „Aktywny rolnik”, tylko myślę, że w sprawie umowy Mercosur, żeby pan minister przedstawił, co zdziałał pan w ostatnich miesiącach, do czego to doprowadziło, bo dzisiaj są wielkie protesty w Warszawie przeciwko umowie Mercosur, ale myślę, że jeżeli wejdzie w życie „Aktywny rolnik”, to będą kolejne protesty, gdzie przyjadą ci mniejsi rolnicy i również będą protestować, bo przede wszystkim pozbawia pan dopłat bezpośrednich ok. 75% rolników. Ale dlaczego tak się dzieje? Ponieważ wiadomo, że na wspólną politykę rolną będą mniejsze środki finansowe na lata 2028–2034, więc już teraz przygotowujecie sobie front, żeby tym większym rolnikom wypłacić dopłaty bezpośrednie. Zresztą Kosiniak-Kamysz w 2024 r. mówił, że te dopłaty będą potrójne nawet, ale będą potrójne tylko dla 1–2% rolników, czyli tych największych. Te małe gospodarstwa rodzinne będą padać. Dlatego, panie ministrze, jeżeli pan wprowadzi tę ustawę, naprawdę *(Dzwonek)* będzie miał pan ogromne protesty. Czy przewiduje pan jakieś programy socjalne dla tych właśnie...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Niech pan kończy, żebyśmy ja mogła zadać.)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Katarzynę Królak, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Katarzyna Królak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie dotyczące dwuzawodowców, czyli rolników, którzy mają małe arealy i łączą swoją działalność rolniczą z dodatkową pracą czy małą, drobną działalnością gospodarczą. Jest to szczególnie na Warmii i Mazurach czy na tych obszarach rolniczych bardzo ważny aspekt dodatkowej możliwości finansowania swojej rodziny. Moje pytanie: Czy „Aktywny rolnik” nie spowoduje wykluczenia tych regionów i rolników, a z racji dodatkowej biurokracji związanej z dopłatami czy likwidacją tych dopłat nie obniży jakości życia rolników? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Wiolettę Marię Kulpę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Wioletta Maria Kulpa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zatrważająca i niszcząca polskie rolnictwo umowa z krajami Mercosur powinna być dla polskiego rządu i szczególnie dla premiera i ministra rolnictwa najwyższym celem. Szukanie sojuszników wśród krajów Unii Europejskiej do budowania mniejszości blokującej, a nie nagrywanie filmików, szczucie na opozycję, zrzucanie winy za swoją nieudolność na poprzedników. Ponad 2 lata rządzie w tym kraju i cały czas winny wszystkim jest PiS. Kiedy weźmiecie na siebie odpowiedzialność? Kiedy podejmiecie działania, aby zablokować umowę z Mercosur? Kiedy przestaniecie pokazywać pozorankie działania, ale wreszcie realne, takie, których oczekują polscy rolnicy? Przez ponad 2 lata nic nie robiliście, a na koniec, jak zbliża się termin podpisania umowy, działacze PSL-u włączają się w protesty rolników w terenie.

Możecie dziś mówić o nowych programach dla polskiego rolnika, możecie się chwalić statystykami i wykresami, bo papier wszystko przyjmie. Ale dziś dla polskiego rolnika i dla wszystkich Polaków najważniejsze jest odejście od niszczącej umowy z krajami Mercosur. Zaczniście wreszcie robić, a nie tylko gadać. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Gabrielę Lenartowicz, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Myślę, że niestety dla PiS-u wszystko, co można wykorzystać, jest politycznym złotem. Kłamiecie, kłamiecie, odwracacie kota ogonem. Umowa z Mercosurem to jest przecież wasz pomysł, faktami poparty. Straszycie, tak samo jak straszycie kiedyś dokumentacją służącą dopłat. Tymczasem polskie rolnictwo w czasie członkostwa w Unii Europejskiej dzięki ogromnym dofinansowaniom... To pozwoliło na modernizację. Wzrost dochodów rolników o 60%, aktywny wzrost eksportu o 76%...

(Poseł Joanna Borowiak: Dłatego protestują.)

Przecież to wy szczuliście przeciwko Unii, a tego nie chcecie widzieć. *(Gwar na sali)*

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle Dolata...

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Ogromne dofinansowanie – 50 mld to dopłaty bezpośrednie. Dochody rolnictwa wzrosły do 60%. Fundusze na inwestycje. Podsumowując, polskie rolnictwo *(Dzwonek)* zyskało na udziale w Unii Europejskiej. Potrzebne są kolejne inwestycje...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Ścigaj, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę panią poseł Borowiak – pierwszy raz panią upominam, ale pani krzyczy już kolejny raz.

(Poseł Zbigniew Dolata: Nie słycać.)

Wszystkich na sali upominam, żeby nie krzyczeli.

(Poseł Joanna Borowiak: Pani marszałek, ale ja się teraz nie odezwałam.)

Ale pani poseł, proszę, żeby pani mnie wysłuchała. Bardzo proszę, żeby pani nie krzyczała.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Ścigaj, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Agnieszka Ścigaj:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Sam pan powiedział i wszyscy to wiedzą, że na politykę rolną w Unii Europejskiej będzie coraz mniej pieniędzy. De facto program, który proponujecie, „Aktywny rolnik”, ma ograniczyć finansowanie. Więcej pieniędzy trafi do większych, ale pan powiedział, że 600 tys. małych gospodarstw zniknie z polskiej mapy.

Mam takie pytanie: Czy naprawdę się nie obawiacie, że w momencie, kiedy wejdzie umowa z Mercosur i Polskę zaleje tania niezdrowa żywność, to właśnie te małe gospodarstwa rolne, które utracą jeszcze finansowanie... Przecież to one nie tylko wieś, ale również miasta zaopatrują w zdrową... Będą jedyną alternatywą dla zdrowego, dobrego, polskiego żywienia również mieszkańców miast. Mam pytanie: Ile takich gospodarstw zniknie z mapy w Małopolsce? Szczególnie chodzi mi o powiat miechowski, krakowski, olkuski. Ile małych gospodarstw po wyborach – bo trzeba dodać, że robicie sobie roczną przerwę – zniknie właśnie z mapy? Chodzi o dofinansowania *(Dzwonek)* na produkcję dobrej żywności. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Pępek, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wasza amnezja jest przerażająca. Przypomnijcie sobie, posłanki i posłowie PiS-u, rząd Mateusza Morawieckiego i zielony ład. Wasz premier pokornie poparł unijne prawo klimatyczne, a wasz komisarz Wojciechowski własnoręcznie te zmiany projektował, by potem bezkarnie patrzeć, jak uderzały w polskiego rolnika.

(Poseł Władysław Dajczak: Kto ci to napisał?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle Dolata, bardzo proszę...

Poseł Małgorzata Pępek:

I czego się jeszcze buntujecie? Tak było niestety. Gdzie była wasza troska, gdy wybuchła afery ze zbożem z Ukrainy, a polscy gospodarze zostali z pełnymi magazynami i pustymi portfelami? Gdzie byliście wtedy? Wy uprawialiście propagandę, a my wprowa-

Posel Małgorzata Pępek

dzamy rozwiązania, które wreszcie przywracają rolnikom poczucie bezpieczeństwa.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Poza tym automatycznie uznajemy status 600 tys. małych gospodarstw i obniżamy progi dla hodowców owiec czy kóz, by nie wykluczała ich biurokracja (*Dzwonek*), jak za waszych rządów. Wy budowaliście partyjne bizancjum za pieniądze rolnika.

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Zbigniew Dolata: Sama się śmiejesz.)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Czesława Hoca, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Czesław Hoc:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! *(Gwar na sali)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Chwileczkę, panie pośle.

Panie pośle Dolata, naprawdę ma pan donośny głos. Ja trzeci raz panu zwracam uwagę. Następnym razem będę wyczytywać. Bardzo proszę uspokoić się.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Czesław Hoc:

Najpierw pięknie chciałbym się pokłonić wszystkim rolnikom, wyrazić wdzięczność i podziękować naszym dobrodziejom za to, że nas żywią i zapewniają poczucie bezpieczeństwa żywnościowego. Polski rolnik produkuje polską zdrową, bezpieczną żywność. Tymczasem dzisiaj za oknem w Sejmie na mrozie muszą walczyć o przetrwanie polskiego rolnictwa. Muszą walczyć o swoją godność. To jest bardzo, bardzo skandaliczne. Dlatego że koalicja 13 grudnia i polska prezydencja nic nie zrobiły, by uchronić nas przez szkodliwą umowę z krajami Mercosur i oczywiście szkodliwą umowę z Ukrainą.

(Poseł Paweł Suski: Blokujemy to.)

Dlatego dzisiaj „Aktywny rolnik”... Mówi pan minister, że będziemy porządkować wieś. Dla kogo? Przecież zniszczycie zaraz gospodarstwa rodzinne, gospodarstwa towarowe, by promować właśnie agrokorporacje, agroholdingi i duże spółki z kapitałem zagranicznym. Quo vadis? Dokąd zmierzacie? Dlaczego przyzwalacie na niszczenie polskiego rolnictwa? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam panią poseł Krystynę Skowrońską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Gdzie był PiS w roku 2018?

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Młodzi przyjaciele na galerii! Wtedy PiS milczał. Wtedy Wojciechowski, Szydło, Morawiecki i prezes mówili, że Zielony Ład jest ok. *(Poruszenie na sali, oklaski)* Kiedy rozmawiano o umowie Mercosur, też milczeli i nic nie robili w Komisji Europejskiej.

(Poseł Władysław Dajczak: Krystyna!)

Pamiętajcie, niech was dzisiaj nie zżera amnezja. Dzisiaj powinniście być u waszego prezydenta, który powinien rozmawiać z premier Meloni, żeby zablokować umowę Mercosur.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle Bogucki, bardzo pana proszę...

Posel Krystyna Skowrońska:

Donald Tusk i rząd zrobili wszystko, aby zablokować Mercosur. Wy też macie, też rządzicie, też bierzecie kasę, też powinniście w tym zakresie popracować.

Panie Ministrze! Mam pytanie. Bardzo mi zależy na rolnikach, całe życie z nimi pracuję.

(Głos z sali: Ooo...)

Chcę powiedzieć tak (*Dzwonek*): Czy państwo zrobiliście pełną ocenę, tak aby rolnicy...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Bardzo dziękuję.

Pozwólcie państwo, że dosyć szybko przeczytam pozdrowienia młodzieży szkolnej, która jest na galerii. To młodzież z parafii pw. św. Anny w Różanie. Tak? Jesteście z nami. Pozdrawiam też gości z Goworowa. Państwo przyjechali na zaproszenie pana posła Arkadiusza Czartoryskiego. Pan poseł jest z wami. Bardzo serdecznie was witamy i życzymy miłego zwiedzania.

A teraz zapraszam pana posła Jacka Boguckiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jacek Bogucki:

Pan tu siedzi? Pan powinien być w Brukseli, bo tam teraz niszczone jest polskie rolnictwo. Panie ministrze, pan tu siedzi?

(Poseł Krystyna Skowrońska: A co pan spieszył...)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Pani poseł Skowrońska, bardzo proszę...

Poseł Jacek Bogucki:

A rolnicy wokół Warszawy stoją i nie są wpuszczeni przez biedną policję, której nakazaliście, żeby ich tu nie wpuścili. Panie ministrze, pan siedzi? Czy pan filmiki tylko potrafi nagrywać, komedianta udawać? Dopiero w ostatnim czasie obudził się pan i zaczyna pan rozmawiać. A gdzie pan był przez pół roku? A gdzie pan był przez ostatnie 2 lata jako wiceminister? Tam stały się w tym czasie... Nie zwalicie własnych grzechów na Prawo i Sprawiedliwość, ani na nikogo nie zwalicie.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A wam nie dadzą rozgrzeszenia...)

Nigdy żadna umowa nie została podpisana, dopóki wasza lewicowo-liberalna banda nie doszła do władzy, tak samo jak w Brukseli. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Jaka banda? Proszę zwrócić uwagę. Jaka banda?)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Pani poseł, bardzo proszę...

Poseł Jacek Bogucki:

To tu jest problem: lewicowo-liberalna banda rządzi Unią Europejską i zmusza rolników do tego, żeby *(Dzwonek)* zaprzestali...

(Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Jak się wyraża...)

Pani poseł Skowrońska, bardzo panią proszę...

Panie pośle, rozumiem, że chce pan zrobić happening, ale bardzo proszę nie używać takich słów na mównicy, dobrze? Proszę zostawić bandę dla swoich band, ale w kuluarach, dobrze? *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Tak, dla swoich kolegów.)

Zapraszam pana posła Michała Kołodziejczaka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Michał Kołodziejczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Gospodarstwa towarowe faktycznie muszą mieć szansę i możliwość rozwoju na coraz trudniejszym rynku międzynarodowym i krajowym. To jest bardzo trudne otoczenie. Jednocześnie musimy uważać, żeby ta ustawa nie stała się przepisem na skłócenie polskiej wsi, na kłótnie między dużymi gospodarstwami a małymi. *(Oklaski)* W tej chwili możemy powiedzieć jasno, że ta krucha równowaga między małymi a dużymi jest utrzymana, lepiej lub gorzej, ale ja się boję o ten pokój na wsi. Nawet dzisiaj jest on takim przyczynkiem do tego, że zgodzeni mali z dużymi potrafią wspólnie protestować. Uważajmy na to w tej ustawie, bo to będzie bardzo istotne. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Joannę Borowiak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Joanna Borowiak:

Nie dla Mercosur. Tak dla polskiej zdrowej żywności. Tak dla polskiego rolnictwa. Tym powinniście, panie ministrze, się dzisiaj zająć, czyli bezpieczeństwem żywnościowym Polski i bezpieczeństwem polskich rolników. A wy co robicie? O ironio, organizujecie w Sejmie debaty o programie „Aktywny rolnik”. To macie tysiące polskich rolników na ulicach Warszawy, którzy przyjechali protestować, upomnieć się o swoje. Co wy dziś robicie? Chcecie jeszcze dołożyć polskim rolnikom problemów: biurokracja, dzielenie, wyeliminowanie małych rodzinnych gospodarstw, zagrożenie dla bezpieczeństwa żywnościowego Polski.

Panie Ministrze! Ilu rolników z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej wyeliminujecie tym programem „Aktywny rolnik”, o którym pan powiedział? Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Zaczynajcie wreszcie zajmować się bezpieczeństwem polskich rolników. Niech pan się weźmie do pracy albo do dymisji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Antoniego Macierewicza, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pana posła.

Pani poseł Maria Koc, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. *(Gwar na sali)*

Pani poseł Żelazko, bardzo panią proszę. Naprawdę panią bardzo słyhać. Przebija pani już pana posła Dolatę.

(Poseł Zbigniew Dolata: Ja nic nie mówię, pani marszałek.)

Wicemarszałek Dorota Niedziela

Bardzo proszę, pani poseł. Proszę się umówić z panem ministrem, bo to przeszkadza temu, który występuje. Nie, pan poseł Dolata ucichł.

(Poseł Maria Koc: Czy już mogę?)

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Maria Koc:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zdradziliście polską wieś. Wy jako politycy Polskiego Stronnictwa Ludowego, Platformy Obywatelskiej, Koalicji Obywatelskiej zdradziliście polską wieś. Kto rządzi Unią Europejską od lat? Europejska Partia Ludowa, do której wy od lat należycie i żyrujecie te wszystkie głupie, zbrodnicze dla Europy pomysły, jak umowa z Mercosur, która położy nasze, europejskie rolnictwo, zniszczy polskie rolnictwo.

(Głos z sali: Wojciechowski...)

Tak jak Zielony Ład, jak pakt migracyjny. To wy żyrujecie te wszystkie głupie pomysły i za nimi głosujecie w Parlamencie Europejskim. Nie możecie w tej partii, do której należycie, powiedzieć: stop takim zbrodniczym pomysłem? One niszczą Europę, niszczą wspólnotę europejską. Godzicie się na wszystko. A wiadomą jest rzeczą, że umowa Mercosur, w sprawie w której rolnicy przyjechali do Warszawy z całej Polski... Pan powinien być z nimi *(Dzwonek)*, a pan siedzi tutaj i opowiada o „Aktywnym rolniku”. A kto będzie z tego programu korzystał...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani poseł. Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jana Warzechę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Panie pośle, odbiera pan możliwość zabrania głosu innym.

Poseł Jan Warzecha:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Rolnicy skupiają się teraz na zagrożeniu związanym z umową Unii Europejskiej z krajami Mercosur, której konsekwencją byłby napływ z Ameryki Południowej wołowiny, drobiu, cukru i zbóż oraz podobnej żywności produkowanej przez gigantyczne agroholidingi z Ukrainy. Liberalizacja handlu, nieuczciwa konkurencja i napływ taniej i niekontrolowanej żywności może doprowadzić do spadku opłacalności produkcji i upadku polskich gospodarstw rolnych. Polski rząd powinien działać w interesie polskich rolników i stanowczo

sprzeciwiać się podpisaniu tej umowy, szukając sprzymierzeńców w Unii Europejskiej. Macie w tej sprawie nieczyste sumienie i strach w oczach, bo zapobiegawczo odgradzacie Sejm metalowymi barierkami przed protestującymi rolnikami.

(Poseł Gabriela Lenartowicz: Kto je postawił?)

Gdy to zbagatelizujecie, wtedy nie pomoże nawet poprawiony wielokrotnie przez rząd program „Aktywny rolnik”, który tak de facto uderzy w małe gospodarstwa rolne. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam pana posła Kazimierza Gołojucha, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Kazimierz Gołojuch:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Projekt ustawy o aktywnym rolniku niepokoi rolników prowadzących małe gospodarstwa, którzy mogą utracić dopłaty bezpośrednie. Nadmieniam, że tacy rolnicy na Podkarpaciu to większość. Nadmieniam również, że jeden z rolników indywidualnych biorących udział w konsultacjach pisze do ministra rolnictwa: Uważam propozycję tej ustawy dotyczącej aktywnego rolnika za niezwykle szkodliwą i nieprecyzyjną.

Panie ministrze, co z małymi rolnikami, którzy produkują na potrzeby własne i również zapewniają bezpieczeństwo żywnościowe kraju? Pokazali to podczas pandemii. Czy ustawa o aktywnym rolniku nie zmusi małych rolników do sprzedaży ziemi? *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Poseł Kazimierz Gołojuch:

Co z rolnikami prowadzącymi gospodarstwo i...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam pana posła Michała Cieślaka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pana posła.

Pan poseł Paweł Sałek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pana posła.

Pan poseł Paweł Rychlik, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Paweł Rychlik:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wracam właśnie spod Teatru Dramatycznego. Zgromadziło się tam kilkadziesiąt tysięcy polskich rolników. Miejsce symboliczne. Teatr Dramatyczny, bo i sytuacja w polskim rolnictwie jest dramatyczna. Nie wpuściliście do Warszawy ciągników rolniczych rolników, którzy chcieli przejechać przez Warszawę i zamaniestować swój sprzeciw wobec pana bierności. Tam kilkadziesiąt tysięcy rolników maszeruje teraz na mrozie, a pan sobie siedzi w ciepłym fotelu, w ciepłej sali i dyskutuje o banialukach, i nawija markaron na uszy. Niech pan do nich wyjdzie i niech pan się głupio nie śmieje.

(Głos z sali: Bzdury opowiadasz.)

Niech pan wyjdzie i posłucha rolników, panie ministrze, a nie po prostu wprowadza jakieś głupoty i kolejną biurokrację.

Ja mam krótkie pytanie, bo rolnicy akurat będą przechodzić przez Wiejską *(Dzwonek)*, kiedy pan dalej będzie sobie tutaj siedział w fotelu, czy pan do nich wyjdzie?

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Paweł Rychlik:

Czy pan ma tyle odwagi...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Adam Luboński: Napisaliście scenariusz, to wyjdźcie.)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Władysława Kurowskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Władysław Kurowski:

Panie Ministrze! Ciężka praca polskiego rolnika. Bardzo wam dziękujemy za waszą ciężką pracę dla naszej ojczyzny, za wasz wysiłek, zwłaszcza tym rolnikom, którzy pracują na południu Polski na ciężkiej ziemi i ją uprawiają. A ustawa dotycząca aktywnego rolnika najbardziej uderzy właśnie w rolników małoobszarowych. U nas 5 ha to jest obszar. U nas gospodarstwa są w granicach hektara, 2 ha, 3 ha. A jednak polscy rolnicy na tym pracują i utrzymują tę glebę w dobrej kulturze. Powodują, że jeszcze nie została zalesiona samoistnie. Dlatego myślę, panie

ministrze, że trzeba zrobić wszystko, żeby wyłączyć małych rolników z tych obowiązków, o których pan tutaj mówił, i pozostawić ich, po to żeby ta ziemia na południu Polski nadal była użytkowana rolniczo. *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Władysław Kurowski:

A dzisiaj jesteśmy razem z polskimi rolnikami przed polskim Sejmem. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Bogumiłę Olbryś, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Bogumiła Olbryś:

Panie Ministrze! Władza to nie przywilej, to obowiązek, szczególnie właśnie w pana resorcie, wobec rolników. Dziś protestują i są zatrzymywani, blokowani. Jest presja wobec kogo? Wobec własnych braci, wobec własnego narodu. Jest to karygodne. Polscy rolnicy protestują przeciwko żywności z krajów Mercosur, która jest zagrożeniem dla polskiego rolnictwa. Napływ taniej żywności: wołowiny, drobiu, cukru, soi z Ameryki Południowej może zdecydowanie osłabić konkurencyjność polskich rolników i obniżyć ceny skupu. Nierówne są standardy produkcji, ponieważ kraje Mercosur często stosują najniższe standardy sanitarne, środowiskowe. Presja cenowa może prowadzić do spadku dochodów na obszarach wiejskich albo po prostu do bankructwa polskich gospodarstw. Drodzy państwo, głos polskich konsumentów, czyli każdego z nas: polscy konsumenci mówią wyraźnie nie – nie dla umowy z Mercosur, nie dla szkodenia *(Dzwonek)* polskiemu rolnictwu i niszczenia polskiego rolnictwa.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Bogumiła Olbryś:

Panie ministrze, do pracy, o której mówicie...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Katarzynę Sójkę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Katarzyna Sójka:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od pół roku Polska jest otwarta na produkty z Ukrainy. Umowa z Mercosur na finiszu, a cena żywca, panie ministrze, w niektórych miejscach spada do 3,50 zł za kilogram tucznika. I co z tym wszystkim pan minister teraz, w tym momencie robi? Platforma Obywatelska i PSL, to wy współtworzycie większość rządzącą w Unii Europejskiej, i to od dawna, i powinniście chcieć mieć wpływ na ważne dla polskiego rolnika sprawy. Przecież możecie mieć głos decydujący. Realnie nie robicie nic. Głosujecie tak, jak władza brukselska chce, i uśmiechacie się posłusznie. Nie wykorzystaliście prezydentury, by chronić polskiego rolnika. Celowo przespaliście tę prezydenturę. W kraju mówicie rolnikom, że będziecie to blokowali, żeby rolników zwyczajnie uciszyć, żeby wam nie przeszkadzali. W praktyce nie macie żadnych skutecznych działań. Minister Mercosur-Krajewski zamiast podejmować realne, twarde działania, poświęca czas na nagrywanie filmików marketingowych i autopromocję w becze. To wygląda bardziej na zaklinanie *(Dzwonek)* rzeczywistości niż na poważną obronę interesów polskiej wsi.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Katarzyna Sójka:

Polscy rolnicy nie potrzebują... *(Oklaski)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Poseł Katarzyna Sójka: Tak to wygląda, panie ministrze. Pan się kąpie w becze, zamiast realnie działać...)

Zapraszam panią poseł Annę Dąbrowską-Banaszek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę, pani poseł.

Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! „Aktywny rolnik” to projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wzmocnienia pozycji rolników aktywnych zawodowo. Brzmi dobrze, ale tak naprawdę realnie nie będzie wzmocnienia rolników prowadzących małe gospodarstwa rolne, którym trudno będzie udokumentować swój przychód. Wielu z nich nie trafi na listę aktywnych rolników i straci prawo do dotacji. Obecnie realizowana polityka rolna odbiega od oczekiwań polskich rolników. Na spotkaniach mówią o niepewności, braku realnego wsparcia, w tym o perspektywie braku dotacji. Pytają o realizację wcześniej składanych przez obecnie rządzących obietnic.

Proszę w ich imieniu o odpowiedź, kiedy będą one zrealizowane. Dotacje to często dla rolników być albo nie być. Utrzymują siebie i swoich bliskich, a bez tego wsparcia nie będzie to możliwe. Moje kolejne pytanie dotyczy rolników z województwa lubelskiego. Jaki będzie klucz rozdziału środków, które będą do dyspozycji? Ilu rolników może nie otrzymać dotacji po 2027 r.? Przeciętnie ok. 60% z nich ma po 5 ha. Pojawia się informacja, że w skali kraju nawet 600 tys. rolników może stracić dotację. *(Dzwonek)* Proszę o odpowiedź na piśmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Ewę Leniart, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ewa Leniart:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać, w jaki sposób minister rolnictwa planuje pomóc rolnikom, polskim rolnikom w zakresie utrzymania płynności finansowej gospodarstw rolnych w obliczu rosnących cen rynkowych, wycofania się i zmniejszenia dopłat bezpośrednich, na których opierał się dotychczasowy model biznesowy polskich gospodarstw. Skazujecie polskiego rolnika na nierówną walkę. Rolnicy spoza Unii, z krajów Mercosuru operują na niższych kosztach. Nie muszą spełniać restrykcyjnych norm środowiskowych, które w Unii są obowiązkowe. Bez dopłat wyrównujących polska żywność stanie się droższa od importowanej, co wypchnie rodzime produkty z półek sklepowych. Ceny środków produkcyjnych, nawozów, energii są dyktowane przez duże koncerny. Ceny zbytu produktów rolnych są dyktowane przez giełdy i sieci handlowe. Wobec tego polski rolnik ma minimalny wpływ na to, jakimi środkami dysponuje. To nie pozwoli mu przetrwać lat, w których koszty pro-

Posel Ewa Leniart

dukcji przewyższając ceny skupu. *(Dzwonek)* Zagrożenie bezpieczeństwu żywnościowemu Polaków i Polek.

(Głos z sali: Brawo!)

Proszę o... *(Oklaski)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Mariusza Krystiana, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pana posła.

Zapraszam pana posła Patryka Wichra, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Patryk Wicher:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Oszukano nas. Moi drodzy, ta debata jest specjalnie zwołana w tych godzinach, bo wiedzieli, że trwało przed chwilą głosowanie ambasadorów. Ambasadorzy krajów europejskich przed chwilą przegłosowali umowę z Mercosurem i ją przyjęli. Właśnie przed chwilą przyszła wiadomość, że kilka minut temu przegłosowano Mercosur.

(Głos z sali: Hańba!)

Brawo! A więc, panie ministrze, po 3 latach władzy taka jest pana skuteczność. Taka jest wasza skuteczność. Czesi, Słowacy i Węgrzy potrafią wypowiedzieć ETS-2, potrafią wypowiedzieć pakt migracyjny, a wy nie potraficie wypowiedzieć tego chorego Mercosuru. Miejcie trochę odwagi. Po prostu ta debata była zrobiona teraz, w tych godzinach po to, żeby odwrócić uwagę od protestu, od rolników i od głosowania, które przed chwilą się odbyło w Unii Europejskiej. Skandal, panie ministrze! To jest wielka hańba.

Gdzie jest ten otwarty Sejm, pani marszałek? Dlaczego są bramki przed Sejmem? Boicie się rolników? *(Dzwonek)* Boicie się rozmowy z ludźmi? Zdejmijcie bramki w Sejmie! *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle, nie mogę tego zostawić bez...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pan swoich bramek nie pamięta?)

Pani poseł, pani poseł...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pamięta pan swoje bramki?)

Panie pośle Wicher, pan był w ostatniej kadencji, prawda? Ja tu jestem czwartą. Niech pan patrzy na mnie.

(Poseł Patryk Wicher: Z całym szacunkiem, ale pani nie może mi rozkazywać.)

Ja tu jestem czwartą kadencję. Przez ostatnie dwie kadencje były te bramki cały czas, 360 dni w roku. Teraz są tylko wtedy, kiedy pojawia się ewentualne niebezpieczeństwo dla ludzi będących na terenie Sejmu. A więc bardzo proszę o brak hipokryzji w wypowiedziach. Naprawdę niech się pan zajmie tym, czym się pan zajmuje, czyli edukacją.

(Poseł Patryk Wicher: Niech pani zdejmie barierki.)

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Lorek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Czy żyjemy w państwie policyjnym? To pytanie zadał mi przed chwilą rolnik, który jest na proteście. Pamiętacie wysypanie jabłek na rondzie? Co się dzieje? W całej Europie sprzęt rolniczy może wjechać na protesty, tylko nie w naszym kraju. Przy każdej barierce, pani marszałek, stoi dwóch funkcjonariuszy Policji.

(Głos z sali: Skandal!)

Czy zatem państwo polskie traktuje rolnika, polskiego chłopca, jak złego kibola, bo nawet nie kibica. Traktuje go jak złego kibola, bo całemu przejazdowi sprzętu rolniczego i rolników towarzyszą nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Liczba policjantów i służb mundurowych jest niewspółmierna.

(Poseł Michał Kołodziejczak: Gdy wy rządzą, było to samo.)

Nie było tego samego, proszę pana. Wyrzucał pan żywność? Wyrzucał pan żywność.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo proszę państwa posłów...

Posel Grzegorz Lorek:

A co teraz się dzieje?

(Poseł Krystyna Skowrońska: Cisza!)

Teraz nie mogą wjechać, nie mogą wjechać na salę.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Na salę raczej nie.

Posel Grzegorz Lorek:

Nie mogą wjechać do Sejmu. Nie mogą przejechać przez Warszawę. *(Dzwonek)* Odmówiliście im wydania zgód. Tak traktujecie... *(Oklaski)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

(Poseł Michał Kołodziejczak: Było to samo, gdy rządzą wy.)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo, panie pośle, jeszcze raz.

Naprawdę pan uważa, że połowa sali ma jakąś amnezję? *(Oklaski)*

(Poseł Patryk Jaskulski: Brawo!)

Pan chyba myśli, że jeśli pan tysiąc razy będzie powtarzał kłamstwa, to ktoś w nie uwierzy.

(Poseł Józefa Szczurek-Żelazko: Jakie kłamstwa?)

Niech pan przejrzy zdjęcia z ostatnich 8 lat, gdy Sejm był zamknięty, gdy nie było możliwości wejścia i były duże represje. A o ilości policjantów nie będziemy rozmawiać.

(Głos z sali: Ale proszę tak nie prowadzić. Proszę nie komentować.)

Niech pan sobie przypomni, ilu policjantów pilnowało domu pana prezesa.

Zapraszam pana posła Aleksandra Mikołaja Mrówczyńskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Tylko bez kłamstw.)

Bardzo proszę panią poseł Skowrońską...

Poseł Aleksander Mikołaj Mrówczyński:

Proszę im powiedzieć, żeby mi nie przeszkadzali, i proszę doliczyć mi czas, bo bardzo przeszkadzają. Teraz ja mówię.

Panie ministrze, jaki faktycznie cel przyświeca projektowi ustawy „Aktywny rolnik”? Niech pan szczerze powie. Chyba nie troska o polskiego rolnika. Polski rolnik jest bardzo aktywny, pracowity, więc po co ta ustawa? Polski rolnik czuje się oszukany przez rządzących, przez pana. Na bolączki, np. związane z bardzo niską ceną skupu, pan proponuje, o zgrozo, kredyty. Pan i PSL nie rozumiecie polskiej wsi, polskiego rolnika. Zamiast go wspierać, de facto jesteście mu przeciwni. Polski rolnik wam tego nie zapomni. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Niestety, tak jak państwu mówiłam, minęła godzina. W tym momencie musimy zakończyć, żebyśmy mogli zdążyć z odpowiedzią pana ministra. Bardzo przepraszam.

(Głos z sali: Cztery osoby zostały.)

Jeżeli państwo nie będą przekraczać minuty, to pozwolę państwu zabrać głos.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale panie pośle, nie da się mówić grzeczniej? Proszę nie krzyżeć.

(Głos z sali: Bez przesady.)

Jeżeli nadal będą takie ekscesy i będziecie przedłużać, to się nam przedłuży bardzo. Bardzo proszę, umówmy się, że po minucie wyłączam mikrofon.

(Głos z sali: Nie przedłużamy.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Witek by nie dała.)
Bardzo proszę, pani poseł Anna Baluch, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Baluch:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Powiem panu, dlaczego pan tutaj siedzi: bo się pan boi rolników, ale nie po to pan został ministrem, żeby się zasłaniać ciepłym miejscem w ministerialnej łoży. Pan powinien stać razem z nimi na mrozie, tworzyć większość blokującą.

Proszę mi powiedzieć z innej strony, dlaczego pan w takim wypadku, nie tworząc mniejszości blokującej, stoi za wielkimi korporacjami, które będą przywozić żywność, która nie spełnia naszych norm. Pytanie dodatkowe: Jak pan pomaga rolnikom na terenach wiejskich, którzy tam prowadzą produkcję roślinną, zwierzęcą, którym ci...

Niech pan nie rozmawia przez telefon, kiedy do pana mówię, bo to jest naprawdę dla mnie obraza.

Jak pan wspomaga rolników, którzy są pozywani do sądów przez tych, którzy się osiedlają na wsi, bo im śmierdzi, bo rolnicy wytwarzają kurz? Proszę mi odpowiedzieć na te pytania. *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Marcina Grabowskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marcin Grabowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dziękuję, pani marszałek, za to, że możemy dokończyć tę debatę.

Ja mam dwa pytania. Jedno do nieobecnego pana premiera Tuska, którego nie ma, jak zawsze, gdy debatujemy w sprawach ważnych dla Polski.

(Głos z sali: Naprawia wasze grzechy.)

Ile razy premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej Donald Tusk rozmawiał w 2025 r., a dzisiaj mamy już 9 stycznia 2026 r., z polskimi rolnikami w sprawie Mercosuru?

Drugie pytanie do obecnego ministra rolnictwa i rozwoju wsi pana Krajewskiego. Ile razy, panie ministrze, rozmawiał pan w roku 2025 i 2026 z polskimi rolnikami w sprawie umowy Mercosur? Poproszę o odpowiedź na piśmie.

(Głos z sali: A ile razy prezydent rozmawiał?)

Prosiłbym jeszcze o 8 sekund.

Dzisiaj polscy rolnicy protestują w Warszawie w sprawie polskiej wsi... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Dziękuję wam.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Dlaczego nic nie robił?)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam panią poseł Marzenę Annę Machałek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę panią poseł Skowrońską i panią poseł Żelazko, wymieńcie się informacjami w kuluarach.

Bardzo proszę, pani poseł Machałek.

Obetnę komuś czas, naprawdę.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Marzena Anna Machałek:

Ja w zasadzie od pana już nie oczekuję, panie ministrze, żadnej odpowiedzi, bo pan nie ma nic do powiedzenia polskim rolnikom. Pan wie, że pan zdradził polską wieś, i dlatego pan jest tutaj, zamiast tam, przy rolnikach. Pan też wie i wszyscy wiecie, że Mercosur to upadek polskiego rolnictwa, a upadek polskiego rolnictwa to jest uderzenie bezpośrednio w bezpieczeństwo Polski i Polaków. Powinniście się tego wstydzić.

Udajecie, że dzisiaj dyskutujecie na temat jakiegoś programu, który jest nieprzejrzysty, zbiurokratyzowany i tak naprawdę wykluczający. Polscy rolnicy czekają na odpowiedź, a wy tej odpowiedzi nie chcecie im dać, bo wiecie, że nie macie im nic do zaproponowania. Niszczycie polskie rolnictwo i to jest najgorsza zdrada wobec Polski i Polaków. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję za reżim czasowy.

Zapraszam pana posła Marka Subocza, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Subocz:

Wysoki Sejmie! Solidaryzuję się z protestem rolników, który jest efektem długotrwałego lekceważenia ich problemów przez obecny rząd. Zamiast dialogu i działań mamy ministra w becze.

Chcę z tego miejsca podziękować rolnikom za ich codzienną, ciężką pracę. Bez ich wysiłku i determinacji nie byłoby ani polskiej wsi, ani polskiej żywności. Nie bójcie się i wyjdźcie dzisiaj do rolników. Protest rolników to kolejna czerwona kartka i ocena waszej władzy.

Panie ministrze, czas wyjść z piaskownicy, dzielić się łopatkami i w końcu wziąć się do realnej pracy na rzecz polskiego rolnika. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub parlamentarny Lewica.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! W listopadzie 2025 r. informował pan opinię publiczną, że zostanie zwiększona premia dla młodych rolników prowadzących produkcję zwierzęcą. Na jakim etapie znajdują się procedury związane z wyrażeniem zgody na podniesienie z 200 tys. do 300 tys. premii dla młodego rolnika, jeśli chodzi o kwestię instytucji europejskiej?

Drugie pytanie: Czy w nowym naborze w okresie czerwca i lipca 2026 r. będzie można już wnioskować o tę zwiększoną premię dla młodych rolników? I trzecie pytanie: Ile wniosków wpłynęło w roku 2025 o premię, wówczas w kwocie 200 tys. zł, dla młodych rolników, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą i zgodnie z zapowiedzią przez aneksy będą mogli wnioskować o zwiększoną kwotę?

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Jako ostatnią zapraszam panią poseł Marię Joannę Koźlakiewicz, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Maria Joanna Koźlakiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja chciałabym przemówić do PiS-u, ale nie jako posłanka, tylko jako rolnik, bo wy zielonego pojęcia o tym nie macie. To tak naprawdę dzisiejsi rolnicy, którzy tam stoją, i powinnam być z nimi... Dlatego że to wy to załatwiliście za Beaty Szydło, za Morawieckiego, to wy popieraliście Mercosur. Tak naprawdę dzisiaj przyszliśmy chyba nie żalić się, a podziękować wam, że to dzięki wam mamy to wszystko. Nie jest możliwe, łatwe, żeby odczarować to, co wy zrobiliście. A panu ministrowi tylko współczuję, że znaleźliśmy się w takiej sytuacji, że musimy naprawiać to, co ten rząd zrobił przez 8 lat.

Obecnie premiera Tuska akurat nie ma, bo wspomógł nas i z 450 mln euro do 900 mln euro załatwił zwiększenie pieniędzy na pakiet kryzysowy. A więc możemy podziękować naszemu rządowi, że próbuje nas ratować.

A do pani, która się tutaj wypowiada: tak naprawdę to mój podatek trafia na to *(Dzwonek)*, że pani tutaj siedzi. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia i pytania posłów. *(Poseł Józefa Szczurek-Zelazko: A pani siedzi za moje pieniądze.)*

(Poseł Maria Joanna Koźlakiewicz: Nie.)

(Poseł Michał Kołodziejczak: Pani nie jest zawodowym posłem.)

Wicemarszałek Dorota Niedziela

Panie pośle... Pani poseł Żelazko, to już jest kolejny raz, więc pani poseł Żelazko, zwracam pani uwagę, że zakłóca pani obrady Sejmu.

W tej chwili proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Mirosława Maliszewskiego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym bardzo podziękować za debatę, która odbyła się przed chwilą. Chciałbym też podziękować panu ministrowi za to, że na nasz wniosek przedstawił główne założenia programu dotyczącego aktywnego rolnika, projektu ustawy, który został skierowany do Sejmu. Ale chciałbym też podziękować za debatę, która przed chwilą się odbyła i która, co jest zrozumiałe w tej Izbie, miała charakter polityczny, odnoszący się także do bieżących wydarzeń.

Mam jednak wrażenie, że w pierwszej części mojego wystąpienia, kiedy mówiłem o przyczynach wprowadzenia „Aktywnego rolnika”, cała sala zgadzała się z tym, co mówię, że trzeba wesprzeć rolników, tych, którzy produkują, wytwarzają żywność, którzy stanowią ważny element bezpieczeństwa, ale także polskiej gospodarki. Wątpliwości nie było. Natomiast w debacie – tak jak mówię po raz kolejny, jest to zrozumiałe w tej Izbie – pojawiły się wątki polityczne, wynikające chyba z walki o określony typ elektoratu, który jest na obszarach wiejskich, zwłaszcza z tej strony sali. Było straszenie rzekomo zlikwidowaniem małych gospodarstw, drobnych gospodarstw prowadzonych przez osoby starsze. Z tego, co wiem, nic w tym projekcie nie ma na ten temat, nie ma żadnego kryterium wielkości, jest tylko kryterium określenia, czy to gospodarstwo produkuje, produkuje na sprzedaż, czy ono tylko uprawia fikcję rolną i pobiera dopłaty, które mają charakter socjalny. Ta debata w tym miejscu ma oczywiście charakter polityczny i taki miała.

Ale wokół definicji aktywnego rolnika trwa też druga debata, debata gospodarcza w prawdziwych środowiskach rolniczych, nie tylko w atmosferze protestu. Tam rolnicy akurat się tego domagają. Rolnicy, którzy produkują, chcą być wyróżniani na tle innych rolników za to, że ich gospodarstwa w tych trudnych warunkach rynkowych potrafiły przetrwać, trwają, rywalizują na arenie międzynarodowej i wygrywają tę konkurencję. Oni oczekują, że będą preferowani. I nastąpiło zderzenie tych dwóch debat – jednej politycznej i drugiej pragmatycznej i gospodarczej. Odpowiedzialność posłów m.in. polega też na tym, żeby podjąć odpowiednią decyzję w odniesieniu do obu typów debat, czyli i do polityki, i do pragmatyki gospodarczej, bo nie zawsze to jest równe.

Myszę, że jeżeli będziemy pracować nad tym projektem na etapie pierwszego czytania, drugiego czytania, to rozwiejemy pewne wątpliwości. Jeżeli będzie potrzeba, to wprowadzimy zmiany, tak aby każdy poseł, podnosząc rękę za tą ustawą albo przeciw tej ustawie, miał świadomość, po której stronie jest bardziej – czy po stronie decyzji ekwiwalentu politycznego i uzysku politycznego, czy po stronie merytorycznego, gospodarczego wsparcia tych, którzy naprawdę produkują.

Pamiętam też debatę, jaka toczyła się kilka lat temu, a może trochę więcej niż kilka lat temu, kiedy pojawiły się pierwsze środki dla Polski, pierwszy i drugi filar. Padło pytanie, co robimy z tymi pieniędzmi. Niektórzy mówili – uwaga, takie głosy też były – że najlepiej je w formie dopłat obszarowych rozdać wszystkim po równo do 1 ha, wtedy wszyscy będą zadowoleni, zrobimy uzysk polityczny, każdy będzie nas chwalił. Ale pojawił się też taki głos, że nie, że może trzeba by zrobić tak, aby dać te środki też tym, którzy mają przed sobą jakąś perspektywę, chcą się dalej rozwijać, chcą mieć gospodarstwa konkurencyjne, towarowe. I w konsensusie, o którym wcześniej mówiłem, zapadła decyzja, że trzeba dać jednym i drugim. Jednym trzeba pozwolić normalnie funkcjonować, trwać, a drugim trzeba pozwolić się rozwijać. I te środki zostały podzielone. Mam więc głęboką nadzieję, że w toku dalszych prac nad tym projektem będziemy brali odpowiedzialność za oba te czynniki, i ten polityczny, ile uzyskamy albo ile stracimy, ale i ten gospodarczy, czy de facto pomożemy rolnikom, czy rozdamy te pieniądze, tak jak do tej pory w wielu miejscach, w wielu przypadkach, nieefektywnie pod względem gospodarczym.

Jeszcze raz dziękuję państwu za tę debatę, a panu ministrowi dziękuję też za odpowiedzi, których udzielił w pierwszej części, rozwiewając wiele wątpliwości, które się pojawiły. A jeżeli ich nie rozwiał, to myślę, że jeszcze będzie kilka momentów, kiedy rozwieje te wątpliwości, i wypracujemy projekt, który będzie konsumował oba założenia, oraz wszyscy będziemy mieli satysfakcję, że przyjęliśmy dobre prawo dla polskich rolników. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o udzielenie odpowiedzi ministra rolnictwa i rozwoju wsi pana ministra Stefana Krajewskiego.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Panie ministrze, mamy 10 minut.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stefan Krajewski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo serdecznie chcę podziękować za wszystkie pytania, które padły. Jeszcze raz powtórzę to, co mówiłem

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

wcześniej: nie zależy nam na eliminowaniu kogokolwiek, kto prowadzi działalność gospodarczą, kto gospodaruje, niezależnie od wielkości. Normalną rzeczą jest to, że jeśli rolnik kupuje, sprzedaje, to ma faktury, czy po stronie zakupowej, czy po stronie sprzedażowej.

Tutaj wielu posłów dziwiło się, pytało. Przecież część z was też ma gospodarstwa rolne, też ma je wydzielone czy prowadzi własną działalność i tak samo się rozlicza. Dane pokazują, że złożono 400 tys. wniosków o wsparcie zakupu paliwa rolniczego. To pokazuje, że to są ci, którzy faktycznie prowadzą działalność, a reszta, jeśli prowadzi taką działalność, przedstawi dokumenty. Wszyscy, którzy mają zwierzęta, nie muszą tego robić, którzy działają, są w różnego rodzaju programach pomocowych, działaniach też nie muszą tego robić.

Myślałem, że tu padnie więcej poważnych pytań, a był to festiwal obłudy i hipokryzji PiS-u. Chcecie wychodzić do rolników? Wyjdźcie i przeproście za panią premier Szydło, za pana premiera Morawieckiego, za pana ministra Czaputowicza, za pana ministra Bartosika, za pana ministra Piechowiaka, którzy mówili, że ta umowa już w 2019 r. została podpisana i teraz trzeba tylko wprowadzić klauzulę, chociaż tych klauzul nie wprowadziliście.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Są na wszystko nagrania.

Przeproście za Włochów, bo dzisiaj zagłosowały przeciw umowie na Coreperze. Coreper się odbył i Polska, Francja, Irlandia, Austria, Węgry zagłosowały przeciw, Belgia wstrzymała się, a niestety Włosi, którzy mieli być przeciw, zagłosowali za. Przeproście za pana prezydenta Nawrockiego, który obiecał, że przekona Włochów i będzie wsparcie. *(Okłaski)* Tego wsparcia nie było. Przeproście za 8 lat niszczenia polskiego rolnictwa. Przecież symbolem waszej władzy było zboże ściągnięte z Ukrainy w sposób niekontrolowany. Były czystciwa i zboże techniczne. To jest symbol waszej władzy. To działka w Zabłotni. To zmarnotrawione miliardy złotych przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, tworzone spółki, które dzisiaj są przedmiotem postępowań w prokuraturze. To były wasze działania i wsparcie dla polskich rolników. Za to dziś powinniście do rolników wyjść na ulicę i przeprosić. Inspirujecie ich do protestowania. Oni na każdym kroku podkreślają, że protestują dzisiaj przeciwko polityce Komisji Europejskiej i Unii Europejskiej, a nie polskiemu rządowi. To jest wasza narracja, partii opozycyjnych, że to jest protest przeciwko polskiemu rządowi. W wielu miejscach to organizatorzy podkreślali. Ale też tam zebraliście tych zaangażowanych politycznie działaczy związkowych, którzy dzisiaj nie przyszli do ministerstwa, żeby rozmawiać o problemach, ale poszli do prezydenta, bo oni są z tego środowiska i tam się najlepiej czują, tam się spotykają, żeby rozmawiać o przyszłości. My polskich rolników nie zostawimy bez pomocy, dlatego

też pojawiły się klauzule zabezpieczające, jeśli chodzi o umowę z krajami Mercosuru i te klauzule zostały po raz kolejny przyjęte. Będzie głosowanie pisemne o godz. 17. Czekamy na rozstrzygnięcie. Może jeszcze przekonacie tutaj swoich przyjaciół Włochów, żeby jednak byli przeciwko, i wtedy mamy mniejszość blokującą. Ja lekcje i tę pracę domową zadaną odrobiłem. Te kraje, z którymi się spotkaliśmy, rozmawialiśmy, zagłosowały przeciwko.

(Głos z sali: Niedostatecznie...)

Niestety wy nie potrafiliście tej rzeczy zrobić i przekonać Włochów do głosowania przeciw tej umowie.

Dalej nie odpuścimy. Będzie to przedmiotem zgłoszenia do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na poziomie europejskim, ale też będziemy tutaj jako Polskie Stronnictwo Ludowe zgłaszać to, by stało się to przedmiotem analiz i postępowania przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości.

Gdybyście to, co wtedy było do was należne, zrobili właściwie, to dzisiaj byśmy nie mieli w ogóle tej dyskusji. Co do działań związanych z „Aktywnym rolnikiem”, ze wsparciem rolników aktywnych, czynnych, to będziemy robić i z tej drogi nie zejdziemy, bo o to wnioskuje rolnicy aktywni, czynni, a nie ci, którzy chcą tylko pobierać dopłaty i dalej udawać rolników. Dosyć wspierania udawanych i udających rolników, właścicieli. Wsparcie do produkcji, wsparcie do hodowli, co jest niezwykle ważne. Dzisiaj, jeśli mówimy o nadwyżce zboża, musimy wzmocnić hodowlę, i to się dzieje.

Było pytanie chociażby o zwiększenie premii dla młodego rolnika. Tak, z 200 do 300 tys. ta premia jest zwiększona i rolnicy, którzy deklarują, oprócz produkcji roślinnej, produkcję zwierzęcą, taką pomoc otrzymają.

Kwestia zmian. Nad projektem ustawy będziemy procedować w parlamencie. Zostało zgłoszone do niego dużo uwag, zmian w konsultacjach społecznych. Te wszystkie uwagi zostały wzięte pod uwagę, co nie zmienia faktu, że mogą być jeszcze poprawki zgłaszane podczas prac parlamentarnych. Jeżeli będą takie poprawki i zmiany zgłaszane, będziemy się nad nimi pochylać, żeby ten projekt był jak najlepszy i przyniósł konkretne rozwiązania.

Nie wiem, czego boi się PiS. Tutaj pan poseł Bogucki czy inni bardzo mocno mówili o tym, że rolnicy nie dostaną pieniędzy. Jeżeli prowadzą działalność, jeżeli mają zwierzęta, jeżeli korzystają z działań proponowanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, przecież nie mają się czego obawiać. Jeśli nie prowadzą tego, to mają udowodnić, udokumentować swoją działalność. Ale często też pojawia się kwestia taka, że mniejsi rolnicy, starsi rolnicy sobie z tym nie poradzą. Ale w 2018 r., kiedy PiS zdecydował, że 100% wniosków ma być złożonych elektronicznie, nie przestraszył was, to, że starsi rolnicy, mniejsi rolnicy mogą wniosków nie złożyć, bo mogą się do tego nie dostosować. Wprowadziliście taką zmianę i dzisiaj naprawdę dosyć straszenia, dosyć zaklinania rzeczywistości, bo mieliście długi

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

czas, żeby uporządkować wiele spraw, a nie zrobiliście tego. Bielmlek, który upadł za waszych rządów, Rypin, który upadł za waszych rządów, wiele zakładów, które pożegnały się z rynkiem za waszych rządów, którym obiecywaliście wsparcie. Tego wsparcia nie było. A więc dzisiaj dosyć tego opowiadania. Boli was moje morsowanie. Zapraszam, trochę zimnej wody na głowę niejednemu z was by się przydało, bo od tego krzyczenia i straszenia to was te głowy rozbolą w końcu. Morsowanie jest zdrowe. A najbardziej zwiększyło się zainteresowanie morsowaniem za rządów Prawa i Sprawiedliwości, bo ludzie, których nie było stać na ciepłą wodę, zaczęli się przyzwyczajać do wody lodowatej. Wtedy nastąpił największy przyrost morsów w Polsce. I tak się dzieje do dzisiaj. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Wypowiedź ta zakończyła rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o działalności kosmicznej (druk nr 2078).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pana ministra Michała Jarosa o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Bardzo proszę, panie ministrze.

(Poseł Janusz Kowalski: Panie ministrze, do rolników by pan wszedł.)

Panie pośle Kowalski, ledwo pan wszedł, a już muszę pana upomnieć.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A prezes był?)

Mówimy o ustawie kosmicznej. Jeżeli pan ma coś do powiedzenia, panie pośle, to proszę się zapisać do głosu.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projektowana ustawa o działalności kosmicznej to propozycja pierwszej w polskim porządku prawnym regulacji dotyczącej wykonywania tego rodzaju działalności. Działalność kosmiczna jest domeną, której znaczenie tak dla gospodarki, jak i dla bezpieczeństwa rośnie w sposób precedensowy w skali zarówno europejskiej, jak i światowej. Ustawa odpowiada na rosnące zaangażowanie polskich podmiotów w projekty realizowane w przestrzeni kosmicznej, realizuje założenia Polskiej Strategii Kosmicznej, wypełnia zobowiąza-

nia międzynarodowe Rzeczypospolitej Polskiej wynikające z traktatów międzynarodowych, w szczególności do upoważnienia i stałego nadzoru nad działalnością kosmiczną, a także ustanowienia Krajowego Rejestru Obiektów Kosmicznych, wspiera rozwój innowacyjnej gospodarki opartej na wiedzy i nowych technologiach, wpłynie na zwiększenie bezpieczeństwa państwa i obywateli. Celem projektowanej ustawy jest wprowadzenie spójnych, jasnych i nowoczesnych ram wykonywania działalności kosmicznej w Polsce.

Działalnością kosmiczną w rozumieniu projektowanej ustawy jest wyniesienie obiektu kosmicznego w przestrzeń kosmiczną, eksploatawanie i kontrolowanie obiektu kosmicznego oraz usuwanie obiektu kosmicznego, w tym przez jego deorbitację. Działalność kosmiczna obejmuje zatem cały cykl życia obiektu kosmicznego – od momentu wyniesienia w przestrzeń kosmiczną aż po jego usunięcie. Zakres przedmiotowy ustawy nie reguluje natomiast, co ważne, produkcji obiektów kosmicznych, funkcjonowania portów kosmicznych ani też działalności bazującej na danych przekazywanych przez obiekt kosmiczny.

Wykonywanie działalności kosmicznej będzie co do zasady wymagało uzyskania zezwolenia wydawanego przez prezesa Polskiej Agencji Kosmicznej. Organem wyższego stopnia w tych postępowaniach będzie minister właściwy do spraw gospodarki. Projektowana ustawa eliminuje zatem niepewność prawną co do zasad, jakimi powinni kierować się operatorzy obiektów kosmicznych, i warunków, jakie powinni spełniać przy wykonywaniu działalności kosmicznej w sposób odpowiedzialny, bezpieczny i transparentny. Procedura została zaprojektowana w sposób proporcjonalny, tak aby nie stanowiła bariery dla rozwoju młodych i innowacyjnych podmiotów polskiego sektora kosmicznego.

Ustawa wprowadza dwie szczególne kategorie podmiotów lub obiektów kosmicznych: jednostki podległe Ministerstwu Obrony Narodowej i przez niego nadzorowane – dla nich organem właściwym w sprawach wykonywania działalności kosmicznej będzie oczywiście Ministerstwo Obrony Narodowej, a nie prezes Polskiej Agencji Kosmicznej, na wykonywanie działalności kosmicznej przez te podmioty nie będzie wymagane zezwolenie, a wykonywanie działalności będzie kontrolowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej – oraz obiekty kosmiczne wyniesione przed wejściem w życie ustawy – dzisiaj jest osiem takich obiektów, do nich ustawa nie będzie miała zastosowania oprócz obowiązków wpisu do Krajowego Rejestru Obiektów Kosmicznych, dokonywania zmian w tym rejestrze i podlegania przepisom regulującym pracę komisji do spraw badania nieprzewidzianych zdarzeń związanych z wykonywaniem działalności kosmicznej.

Ustawa tworzy Krajowy Rejestr Obiektów Kosmicznych. Do KROK będą wpisywane wszystkie obiekty kosmiczne, dla których Polska jest państwem

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros

wynoszącym. Wpis do rejestru oznacza jurysdykcję Rzeczypospolitej Polskiej nad obiektami. Rejestr będzie prowadzony przez prezesa Polskiej Agencji Kosmicznej. Rejestr ten umożliwi skuteczne wykonywanie zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego oraz pozwoli na bieżące monitorowanie obiektów kosmicznych, za które Polska dzisiaj już ponosi odpowiedzialność. Jest to kluczowy element transparentności i odpowiedzialności państwa jako aktywnego uczestnika działalności kosmicznej.

Kolejnym istotnym rozwiązaniem są przepisy dotyczące odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez obiekty kosmiczne. Zgodnie z art. VII układu kosmicznego z 1967 r. Polska jako strona tego traktatu ponosi międzynarodową odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez obiekt kosmiczny, dla którego jest państwem wynoszącym, o którym wcześniej wspominałem. Zasady tej odpowiedzialności reguluje prawo międzynarodowe. Państwo jest zobowiązane wypłacić odszkodowanie również wtedy, gdy obiekt kosmiczny, który wywołał szkodę, został wyniesiony w przestrzeń kosmiczną w wyniku działalności prowadzonej przez operatora prywatnego. Dlatego ustawa wprowadza przepisy regulujące odpowiedzialność operatorów i pozostałych członków konsorcjów. Celem tej regulacji jest zapewnienie, by ciężar odpowiedzialności za szkody związane z działalnością kosmiczną spoczywał nie tylko na Skarbie Państwa, ale także na podmiotach faktycznie tę działalność wykonujących i mających bezpośredni wpływ na przebieg misji oraz kontrolę nad obiektem kosmicznym. W stosunku do tych podmiotów Skarb Państwa w przypadku pokrycia szkody wyrządzonej przez obiekt kosmiczny będzie miał roszczenie zwrotne. Proponuje się, aby maksymalna wysokość tego roszczenia była jednak ograniczona do wysokości sumy gwarancyjnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, do której zawarcia obowiązany będzie operator. Maksymalna wysokość sumy gwarancyjnej to równowartość w złotych polskich kwoty 60 mln euro. Pozostali uczestnicy działalności, podwykonawcy niebędący konsorcjantami, będą ponosić odpowiedzialność wyłącznie w granicach winy. Jest to zgodne z zasadą proporcjonalności, ochrony obrotu gospodarczego i pewności prawa.

W konsekwencji przyjęte w projekcie rozwiązania w sposób zrównoważony łączą ochronę interesów Skarbu Państwa z zapewnieniem przewidywalności i bezpieczeństwa prawnego dla uczestników sektora kosmicznego. Umożliwia to skuteczne dochodzenie roszczeń w przypadku faktycznej winy bez nakładania nadmiernych obciążeń na operatorów. Odpowiedzialność została ukształtowana w zgodzie z międzynarodowymi konwencjami oraz realiami rynkowymi, w tym funkcjonowaniem rynku ubezpieczeń kosmicznych.

Działalność kosmiczna będzie podlegała kontroli wykonywanej przez prezesa Polskiej Agencji Kosmicz-

nej. Projektowana ustawa określa sposób i tryb prowadzenia tej kontroli oraz sposób nakładania kar pieniężnych za naruszenie warunków zezwolenia lub przepisów ustawy.

Projektowana ustawa reguluje także postępowanie w przedmiocie tzw. wypadków kosmicznych, czyli nieprzewidzianych zdarzeń związanych z wykonywaniem działalności kosmicznej. W tym celu proponuje się powołanie ad hoc komisji do spraw badania tych wypadków. Powyższa komisja będzie także właściwa w przypadku znalezienia rzeczy, co do której istnieje podejrzenie, że jest śmieciem kosmicznym. Jak pałaca jest potrzeba regulacji w tym zakresie, uświadomił upadek fragmentów rakiety na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w lutym 2025 r.

Ważnym elementem projektu są również zmiany w ustawie o Polskiej Agencji Kosmicznej. Polegają one m.in. na powierzeniu agencji nowych zadań, w tym pełnienia funkcji krajowego administratora danych satelitarnych, który będzie upowszechniał wiedzę o danych satelitarnych i propagował ich wykorzystanie wśród szerokiej grupy odbiorców, w tym obywateli, administracji publicznej i oczywiście podmiotów gospodarczych. Będzie także punktem kontaktowym dla podmiotów w zakresie zapotrzebowania na konkretny rodzaj danych satelitarnych. Wpłynie to na efektywniejszą realizację zadań przez te instytucje, a także na przyspieszenie i ustandaryzowanie sposobu pozyskiwania danych satelitarnych na ich potrzeby. Stanowi to także realizację wymagań określonych w Krajowym Planie Odbudowy. Zmiany dotyczące Polskiej Agencji Kosmicznej będą też miały charakter organizacyjny i będą usprawniać funkcjonowanie agencji, np. w zakresie rady agencji.

Proponuje się, żeby ta ustawa weszła w życie w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podsumowując: projektowana ustawa tworzy bezpieczne i przewidywalne warunki wykonywania działalności kosmicznej. Jest to regulacja, która nie tylko porządkuje stan prawny, ale przede wszystkim otwiera nowe możliwości rozwoju dla nauki, przemysłu i administracji w sektorze kosmicznym. Dlatego zwracam się do Wysokiej Izby z wnioskiem o poparcie tego projektu. Dziękuję, pani marszałek. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszą zapraszam panią poseł Małgorzatę Wassermann, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Małgorzata Wassermann:

Dziękuję bardzo serdecznie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! No cóż, jest to ustawa bardzo ciekawa, wyczekiwana, natomiast to wszystko, co powiedział pan... (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Momencik, pani poseł.

Panie pośle Dolata, panie pośle Bogucki, bardzo proszę o przejście do kularów, bo państwo prowadzić rozmowy, przeszkadzając swojej koleżance klubowej.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Wassermann:

Dziękuję bardzo.

Projektowana ustawa na pewno wypełnia lukę, która istnieje w polskim systemie prawnym, dotyczącą działalności kosmicznej. W ustawie tej uregulowane są wszystkie najistotniejsze kwestie, o których przed chwilą powiedział pan minister. Pierwsza sprawa to utworzenie rejestru obiektów kosmicznych. Jest oczywiście kwestia kluczowej roli prezesa agencji kosmicznej. Jest wreszcie kwestia uregulowania tego, że podmiot, który będzie tę działalność wykonywał... Ten podmiot w tej ustawie nazywa się operatorem. To będzie, co jest naturalne, działalność reglamentowana, będzie wymagane zezwolenie itd. Do szczegółów przejdę, jeżeli czas pozwoli.

Tym, co ewentualnie budzi pytania, bo nawet nie wątpliwości, ze strony klubu Prawa i Sprawiedliwości, jest to, czy ta ustawa nie jest przypadkiem zbyt mało dookreślona. To na pewno będzie przedmiotem naszych pytań w toku dalszych prac nad projektem tej ciekawej ustawy, tym bardziej że – co warto podkreślić – projektowana ustawa stanowi podstawę reformy w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, KPO. Jej celem jest usprawnienie funkcjonowania administracji rządowej i samorządowej oraz wsparcie dla podmiotów gospodarczych. W związku z powyższym jest to bez wątpienia kamień milowy. Ponadto warto zaznaczyć, że ustawa ta stanowi również realizację celów Polskiej Strategii Kosmicznej przyjętej przez Radę Ministrów w roku 2017.

Szanowni Państwo! Oczywiście ta ustawa tworzy pewne zręby, pewne ramy. Zwłaszcza kwestia zezwolenia dla tego obiektu ze strony prezesa jest ciekawa. Mianowicie ustawa w ogóle nie mówi o tym, jakie kryteria trzeba będzie spełnić, aby to zezwolenie dostać. Mówi tylko o tym, że zezwolenie będzie obligatoryjne. Ono może być przeniesione na inny podmiot, może być zawieszona, może być zmieniona, natomiast w toku dalszych prac chcielibyśmy uzyskać informacje, jakimi kryteriami będzie kierował się prezes. Bez wątplenia usłyszymy, że obiektowymi, ale chcieli-

byśmy poznać jakieś wytyczne dla tych dobrych praktyk, bo jest o nich mowa w uzasadnieniu ustawy.

Szanowni Państwo! Ustawa przewiduje całkowite wyłączenie, z wyjątkiem wpisu do rejestru, jeżeli chodzi o wszelkie obiekty podlegające nadzorowi Ministerstwa Obrony Narodowej. Jedynym elementem wspólnym z tą ustawą jest kwestia wpisu do rejestru. Podmiot, który pracuje czy jest pod nadzorem Ministerstwa Obrony Narodowej, nie będzie musiał ubiegać się o zezwolenie, posiadać ubezpieczenia i spełniać pozostałych warunków. W trakcie prac nad tym projektem będziemy ewentualnie zadawać bardziej szczegółowe pytania w tym zakresie.

Oczywiście naturalne i dobre jest to, że ustawa przewiduje nie tylko możliwość kontroli podmiotu, który uzyska takie zezwolenie. W ustawie rzeczywiście przewidziano bardzo szerokie możliwości kontroli. Niektórzy kontrolerzy nie muszą być pracownikami urzędu. Te osoby mogą być powoływane ad hoc, co jest naturalne. Jest to bardzo specyficzna branża wymagająca specjalistycznej wiedzy. Będą mieć bardzo szerokie uprawnienia, będą mogli wejść do każdego pomieszczenia, żądać każdego dokumentu, wchodzić na miejsce startu, oczywiście kontrolować obiekty i odbierać wyjaśnienia od osób zatrudnionych czy pracujących przy tym. Kontrola będzie kończyła się protokołem. Ustawa przewiduje również sankcje w postaci kar za naruszenie tego zezwolenia, nie mówiąc już o sytuacji, w której jakkolwiek podmiot czy operator zdecydowałby się na prowadzenie tej działalności bez zezwolenia.

Wydaje się, że projekt jest ciekawy. Wydaje się, że projekt jest potrzebny. Na pewno po uzyskaniu szerszych informacji w trakcie prac w komisji, jak myślę, Prawo i Sprawiedliwość będzie skłonne poprzeć ten projekt. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Pawła Masełkę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Paweł Masełko:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić dzisiaj stanowisko klubu Koalicja Obywatelska w sprawie rządowego projektu ustawy o działalności kosmicznej. Jest on w druku nr 2078.

Szanowni Państwo! Wszyscy obserwujemy, widzimy, jak szybko następuje rozwój branży związanej z kosmosem, z eksploracją kosmosu, jak to się rozwija, jakie zmiany nastąpiły. Informacje, które uzyskujemy w wyniku eksploracji przestrzeni kosmicznej, wpływają również na gospodarkę. Jeśli chcemy dzisiaj mówić o nowoczesnej gospodarce, o gospodarce innowacyjnej, to musimy być również w przestrzeni kosmicznej.

Posel Paweł Masełko

Chciałbym tu podkreślić zmiany, które następują. W 2025 r. mieliśmy drugiego Polaka w przestrzeni kosmicznej, pana dr. Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego. Jak zmienia się ta branża? Do eksploracji kosmosu bardzo mocno wchodzi branża prywatna. W przeszłości były to najczęściej instytucje publiczne. Podam amerykański przykład – NASA. Dzisiaj w przypadku eksploracji przestrzeni kosmicznej NASA korzysta z pomocy firm prywatnych. Firmy prywatne gwarantują dzisiaj wyniesienie rakiety na orbitę okołozemską czy też w dalsze czeluście kosmosu. Widzimy, że ten obszar wymaga dookreślenia. Ustawa, o której mówił pan minister Michał Jaros, wychodzi naprzeciw tego typu działaniom. Często z mediów dowiadujemy się, że jakieś polskie firmy uczestniczą w przekazywaniu technologii, rozwiązań, które wykorzystywane są do eksploracji kosmosu.

Mówiąc o tej otoczce, chciałbym również bardzo mocno podkreślić starania Polski. Staramy się o to, żeby jedną z siedzib Europejskiej Agencji Kosmicznej, ESA była Polska. Wszyscy, jak myślę, kibicujemy temu projektowi. To też pokazuje zaangażowanie w obszarze rozwoju działalności kosmicznej. Należy również podkreślić, że ta ustawa, te regulacje wpisują się w polską strategię kosmiczną, która jest realizowana przez polski rząd.

Szanowni Państwo! To jest pierwsze czytanie. Należy zadać z tego miejsca kluczowe pytanie, które będzie też padało w toku dalszego procedowania nad ustawą: Czy ta ustawa jest zbyt ogólna, czy zbyt szczegółowa? Z perspektywy kogoś, kto ją przeczytał i przeanalizował, wydaje się, że ta ustawa wychodzi naprzeciw rynkowi, wynika z potrzeby, żeby uregulować ten sektor. Chodzi również o to, aby nie przesadzić. To jest dzisiaj kluczowe. Sztuką nie jest bardzo potężne rozbudowanie danej ustawy, ale przygotowanie jej tak, żeby pozwalała stronie państwowej, głównemu administratorowi, jakim jest prezes Polskiej Agencji Kosmicznej, na kontrolę nad tym, a co za tym idzie, żeby pozwalała uzyskiwać wiedzę o tym, jakie działania podejmują firmy w obszarze eksploracji kosmosu. Chodzi o to, żeby tego nie przeregulować.

Na pewno dobrym rozwiązaniem jest to, że uczelnie wyższe są promowane, jeśli chodzi o kwestię wnoszenia opłaty za zgodę, licencję na to, żeby realizować te działania w obszarze eksploracji kosmosu. To będzie motywowało również prywatny biznes do tego, żeby łączyć siły z uczelniami wyższymi, żeby przekazywać sobie wzajemnie know-how. Będzie to pozytywny impuls, dzięki któremu otrzymamy zysk w postaci rozwoju polskiej nauki. Dobrym rozwiązaniem jest również obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, żeby ci, którzy wysyłają jakieś przedmioty w przestrzeń kosmiczną, odpowiadali za ewentualne konsekwencje tego, że te przedmioty spadną na miejsca, które nie są do tego przeznaczone, co nie było zaplanowane.

Jest to dobry projekt, który wychodzi temu naprzeciw. Tak jak powiedziałem, klub Koalicja Obywatelska liczy na to, popiera oczywiście te rozwiązania i liczy na konstruktywną i merytoryczną dyskusję wszystkich środowisk politycznych. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pozwólcie państwo, że w swoim i oczywiście państwa imieniu, także w imieniu pana ministra, pozdrowię, bo zauważyłam na galerii, chyba dobrze zauważyłam, jedynego w tej chwili naszego kosmonautę pana Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego. *(Oklaski)* Serdecznie pana witamy. Myślę, że to bardzo wyjątkowa sytuacja, że jedyna osoba, która widziała naszą planetę z kosmosu, przysłuchuje się obradom na temat ustawy o kosmosie. Bardzo dziękujemy za obecność.

Pan poseł Jacek Tomczak, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Jacek Tomczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego PSL wyrażam poparcie dla rozpoczęcia procedowania w Sejmie projektu ustawy o działalności kosmicznej. To niezwykle ważna inicjatywa, która zasługuje na merytoryczną debatę i dalsze prace legislacyjne. Przede wszystkim to bardzo dobra informacja, że po tylu latach wreszcie zajmujemy się tą sprawą na forum Sejmu. Polska jako państwo członkowskie Unii Europejskiej i NATO musi mieć klarowne ramy prawne dotyczące działalności kosmicznej zarówno w aspekcie gospodarczym, jak i bezpieczeństwa państwa. Nie możemy dalej zwlekać z uregulowaniem przepisów w tej dziedzinie, mając zwłaszcza na uwadze dynamiczny rozwój technologii kosmicznych oraz ich strategiczne znaczenie w rozwoju kraju. Zgodnie z raportem Najwyższej Izby Kontroli brak „Krajowego programu kosmicznego” oraz opóźnienia w pracach legislacyjnych nad stosowną ustawą doprowadziły do zaległości, które utrudniały rozwój polskiego sektora kosmicznego i wykonywanie międzynarodowych zobowiązań. NIK także wskazał jednoznacznie, że projekt wspomnianego programu przygotowany przez POLSA został negatywnie oceniony, a brak kompleksowych ram wsparcia utrudniał tworzenie spójnej polityki kosmicznej państwa. Ponadto nie wydano kluczowych rozporządzeń wykonawczych do ustawy o POLSA, co ograniczało możliwości wsparcia rynku. Ten projekt ustawy jest więc okazją do nadrobienia tych zaległości i zbudowania kompleksowej regulacji, która nie tylko wypełni zobowiązania międzynarodowe, ale przede wszystkim stworzy ramy prawne, sprzyjające rozwojowi polskich przedsiębiorstw i innowacji. Mamy się czym chwalić. Polski sektor technologii

Poseł Jacek Tomczak

kosmicznych już dziś odnosi spektakularne sukcesy. Przykładem jest wiele firm, w tym też polsko-fińska firma specjalizująca się w satelitarnych usługach radarowych, która zdobywa kontrakty w całej Europie. To pokazuje, że polskie technologie są konkurencyjne na arenie międzynarodowej. Dlatego też projekt ten musi być dobrze konsultowany z przedsiębiorcami z branży kosmicznej. To oni codziennie mierzą się z wyzwaniem rynku, wypracowują innowacje i rozwiązania, które są przyszłością polskiej gospodarki i które mogą być filarem polskiej gospodarki przyszłości.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że czekamy na dalsze prace w komisjach sejmowych z udziałem strony społecznej, ekspertów, przedstawicieli branży. Tylko szeroka i konstruktywna dyskusja da nam pewność, że finalna regulacja będzie odpowiadać realnym potrzebom rynku. Szczególnie chcę podziękować panu ministrowi Jarosowi za przygotowanie kompleksowego projektu. Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe popiera dalsze procedowanie nad tym projektem ustawy w Sejmie i na pewno będzie się przyglądać jego dalszym losom. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Adama Lubońskiego, Klub Parlamentarny Polska 2050.

Poseł Adam Luboński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Ministrze! Stoimy dziś przed ustawą, która jest spokojna w swojej formie, ale bardzo ważna w skutkach, ustawą, która porządkuje obszary do tej pory w Polsce niedoregulowane, a jednocześnie coraz bardziej ważną dla bezpieczeństwa państwa gospodarki i sprawnego działania administracji publicznej. Mówimy o rządowym projekcie ustawy o działalności kosmicznej. Ta ustawa wprowadza jasne i czytelne zasady prowadzenia działalności kosmicznej w Polsce oraz określa, kto i na jakich warunkach może ją prowadzić. Ustawa wprowadza system zezwoleń oraz, co jest bardzo ważne, nadzór państwa. To daje stabilność prawną zarówno instytucjom publicznym, jak i podmiotom prywatnym, które chcą inwestować i rozwijać nowoczesne technologie w naszym kraju. Projekt realizuje także zobowiązania Polski wynikające z międzynarodowych traktatów kosmicznych. Dzięki temu Polska działa jako państwo odpowiedzialne, przewidywalne i wiarygodne. To wzmacnia naszą pozycję w relacjach międzynarodowych i ułatwia współpracę z partnerami zagranicznymi oraz organizacjami międzynarodowymi. Nie można pominąć kwestii bezpie-

czeństwa. Działalność kosmiczna ma dzisiaj bezpośredni wpływ na obronność, reagowanie kryzysowe i ochronę infrastruktury krytycznej. Projekt ustawy daje państwu realne narzędzia kontroli nad obiektami kosmicznymi oraz nad danymi satelitarnymi, które są kluczowe dla bezpieczeństwa narodowego i sprawnego działania państwa w sytuacjach nadzwyczajnych. Ustawa to również impuls dla rozwoju nowoczesnej gospodarki. Polski sektor kosmiczny jest również jej częścią, a jasne reguły sprzyjają inwestorom, współpracy nauki z biznesem oraz tworzeniu dobrze płatnych miejsc pracy. To inwestycja w przyszłość, a nie koszty.

Bardzo istotnym elementem projektu jest także systemowe podejście do danych satelitarnych. Dane te mogą i powinny służyć obywatelom w planowaniu przestrzennym, ochronie środowiska, rolnictwie, walce z klęskami żywiołowymi czy zarządzaniu kryzysowym. Ustawa tworzy ramy, które pozwalają lepiej i mądrzej z tych danych korzystać. Projekt wprowadza również jasne zasady odpowiedzialności za straty wyrządzone przez obiekty kosmiczne oraz obowiązek ubezpieczenia OC. To chroni interesy publiczne oraz budżet państwa. Ta ustawa staje się realnym elementem gospodarki, bezpieczeństwa i codziennego funkcjonowania państwa. Polska potrzebuje nowoczesnych, odpowiedzialnych regulacji.

Polska 2050 popiera rządowy projekt ustawy o działalności kosmicznej. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Dariusza Wieczorka, klub parlamentarny Lewicy.

Poseł Dariusz Wieczorek:

Pani Marszałek! Pani Ministrze! Szanowni Państwo! Pozdrawiamy naszego kosmonautę. Rzeczywiście cieszę się ogromnie, że przysłuchuje się właśnie tej dyskusji osoba, która była nie tak dawno w kosmosie, i pewnie też przyczyniła się do tego, że dało to swoisty impuls, ażeby również tematy dotyczące właśnie działalności kosmicznej uregulować w formie ustawy. To jest absolutnie dobry kierunek i co do tego nie ma żadnej wątpliwości, więc też od razu chcę rozwiązać wszelkie wątpliwości: klub Lewicy będzie ten projekt ustawy popierał, bo ustawa jest absolutnie potrzebna. Można powiedzieć, że szkoda, że tak późno, bo przecież strategia kosmiczna powstała w roku 2017, a nie mieliśmy rzeczywiście aktów wykonawczych, jeżeli chodzi o jej realizację.

Szczególnie w dzisiejszych czasach doskonale wiemy, że badania naukowe i sektor kosmiczny stają się kluczowe. To zresztą widać wyraźnie właśnie po ostatniej misji z udziałem naszego przedstawiciela,

Posel Dariusz Wieczorek

gdzie przecież, jeżeli chodzi o świat nauki, też prowadzono szereg doświadczeń i realizowano szereg badań, w związku z czym dzisiaj, tj. w XXI w., nie ma żadnych wątpliwości, że jeżeli chodzi o kwestie dotyczące kosmosu, dotyczące przekazywania informacji czy wykorzystania obiektów, które pojawiają się na orbicie okołoziemskiej w ramach tej działalności, będzie się to rozwijać.

W tej ustawie mamy uregulowane kwestie dotyczące odpowiedzialności podmiotów, które będą takie obiekty w kosmos wysyłały, ale też mamy prowadzoną i wprowadzoną pełną ewidencję, i dobrze, że to tak jest realizowane, bo przecież polskie państwo musi wiedzieć, co podmioty działające w Polsce realizują, jeżeli chodzi o kwestie wysyłania obiektów w kosmos. To jest ustawa bardzo, bardzo istotna z punktu widzenia rozwoju nauki.

Jest wiele podmiotów państwowych, uczelni, instytutów badawczych, które prowadzą działalność w tym obszarze, i mają przecież wiele sukcesów. Rok 2024, z tego, co pamiętam – Instytut Lotnictwa sieci Łukasiewicz wystrzelił rakietę, która wyleciała na ponad 100 km ponad poziom ziemi. Więc to są rzeczy, które są dzisiaj bardzo istotne z punktu widzenia rozwoju naukowego, wdrażania nowych technologii, ale ze względu na sytuację globalną również bardzo istotne z punktu widzenia naszego bezpieczeństwa. Bo nie da się ukryć, że te wszystkie urządzenia, które znajdują się na orbicie, satelity, przekaźniki, mogą być również wykorzystywane z punktu widzenia naszego bezpieczeństwa i ostrzegania przed ewentualnymi zagrożeniami. Z tego powodu jest bardzo ważne, aby zwiększać nakłady na działalność kosmiczną, żeby zwiększać nakłady na badania, zwiększać nakłady na tworzenie nowych technologii w tym obszarze. Bo oprócz wymiany informacji to jest jednak kwestia dotycząca bezpieczeństwa Polek i Polaków.

Z tego też powodu musimy również zwracać uwagę na to, ażeby być i uczestniczyć we wszystkich międzynarodowych projektach dotyczących właśnie rozwoju działalności w kosmosie, wdrażaniu nowych technologii. Polska musi nadążać za tym, co dzieje się na świecie, co dzieje się w Europie, więc udział polskiego państwa w tych międzynarodowych projektach jest bardzo, bardzo istotny. Ta ustawa będzie również powodowała, że pewnie w ocenie innych krajów i w ocenie Unii Europejskiej będzie to świadczyło o tym, że polski rząd i polski parlament bardzo poważnie podchodzą do tematu związanego z rozwojem działalności kosmicznej.

Dlatego ten projekt ustawy trzeba jak najszybciej przyjąć. Oczywiście po przepracowaniu tego w trakcie posiedzenia komisji i wysłuchaniu opinii również samych zainteresowanych, chociaż wierzę, że to już było konsultowane, więc myślę, że w tym zakresie wykonaliśmy naprawdę bardzo, bardzo dobrą robotę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Szymańskiego, klub parlamentarny Konfederacja.

Posel Krzysztof Szymański:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o działalności kosmicznej z pozoru wygląda na nowoczesny i odpowiedzialny, ale po głębszej analizie okazuje się aktem dosyć zachowawczym, defensywnym i po prostu pozbawionym ambicji państwowej.

Klub Konfederacja nie kwestionuje potrzeby regulacji tej sfery. Przeciwnie, uważamy, że działalność kosmiczna jest dziś jedną z absolutnie kluczowych domen suwerenności państwa. Ale właśnie dlatego nie wolno jej regulować w tak technokratyczny i, powiedzmy to – bezwizjonerski sposób. Ten projekt ustawy odpowiada na pytanie, jak kontrolować, natomiast nie odpowiada na najważniejsze pytanie, po co i dokąd Polska ma iść w kosmosie.

Po pierwsze, ustawa powstaje w próżni strategicznej. Obowiązująca Polska Strategia Kosmiczna pochodzi prawie sprzed dekady. To dokument sprzed wojny na Ukrainie, sprzed eksplozji znaczenia satelitów na nowoczesnym polu walki, sprzed realnej militaryzacji i komercjalizacji orbity okołoziemskiej. W międzyczasie kosmos przestał być domeną naukowych eksperymentów, a stał się nowym obszarem rywalizacji państw, interesów i siły. W tej sytuacji rząd proponuje nam ustawę, która nie aktualizuje wizji, nie stawia celów, nie definiuje narodowych ambicji, tylko konserwuje stare myślenie.

Po drugie, mentalność, jeżeli chodzi o tę ustawę, jest głęboko defensywna. Dominującym językiem projektu jest język ryzyka, kontroli, ograniczeń, zrównoważonego wykorzystania, globalnych rekomendacji. Nie negujemy potrzeby bezpieczeństwa ani odpowiedzialności, ale państwo, które chce być podmiotowe, a nie peryferyjne, musi potrafić ustalać hierarchię własnych interesów. W tym projekcie interes narodowy nie ma pierwszeństwa przed procedurami ani przed modnymi międzynarodowymi formułami. Brakuje tu myślenia w kategoriach budowy polskich zdolności, przewag technologicznych, specjalizacji przemysłowych. Brakuje myślenia, gdzie Polska ma być za 10, 20, 30 lat w tej nowej domenie rywalizacji.

Po trzecie, i to jest szczególnie istotne, projekt ustawy uderza dokładnie w ten segment rynku kosmicznego, który Polska realnie posiada i w którym ma kompetencje. Tutaj niezgoda z panem ministrem Jarosem, z tym, co powiedział w uzasadnieniu, bo np. obecna definicja eksploatacji obiektu kosmicznego budzi uzasadnione kontrowersje, bo jest tak szeroka, że obejmuje nie tylko operatorów całych misji satelitarnych, ale również firmy produkujące podsystemy, oprogramowanie, optykę, algorytmy, serwisujące konkretne elementy satelity na zlecenie swoich klien-

Poseł Krzysztof Szymański

tów. W praktyce oznacza to, że wyspecjalizowane polskie firmy technologiczne, które nie decydują o manewrach orbitalnych, nie odpowiadają za ewentualne kolizje, nie kontrolują całego obiektu kosmicznego, są objęte tym samym reżimem zezwoleń, odpowiedzialności i obciążeń, co integratorzy całych misji. To nie jest proporcjonalne rozwiązanie. To nie wnosi nic pozytywnego, a jedynie zwiększa bariery wejścia i tłumi rozwój krajowego przemysłu. Państwo musi umieć rozróżnić rolę w łańcuchu wartości, a nie wrzucać wszystkich do jednego worka. Operator misji kosmicznej i dostawca podsystemu to nie jest ten sam podmiot. Nie pełnią równorzędnej roli, więc nie powinni ponosić tej samej odpowiedzialności. Prawo, które tego nie widzi, jest po prostu prawem wygodnym dla urzędnika, ale nie przyczynia się do realizacji interesu narodowego.

Po czwarte, ten projekt pokazuje szerszy problem filozofii rządzenia. Najpierw tworzyacie rozbudowany system kontroli, a dopiero potem być może zastanawiacie się, czy ktoś w ogóle będzie w stanie w tych ramach działać. To nie jest model państwa rozwojowego. To jest model państwa asekuracyjnego.

Konkludując, nie jesteśmy przeciwni tej ustawie, ale jesteśmy wobec niej krytyczni. Krytyczni, bo ten projekt ustawy reguluje, ale bez (*Dzwonek*) ambicji...

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Krzysztof Szymański:

Ostatnie zdanie, pani marszałek.

...a w świecie, w którym kosmos staje się nową areną rywalizacji państw, brak ambicji oznacza zgodę na peryferyjność. Na to zgody klubu Konfederacja nie będzie.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

Poseł Jarosław Sachajko:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ustawa o działalności kosmicznej jest potrzebna, ale projekt w obecnym brzmieniu zawiera poważny błąd konstrukcyjny, który jeżeli nie zostanie poprawiony, może realnie zaszkodzić rozwojowi polskiego sektora kosmicznego, zamiast go wzmoc-

nić. Problem polega na tym, że ustawa nie ogranicza reżimu zezwoleń, nadzoru i odpowiedzialności do podmiotów faktycznie kontrolujących obiekty kosmiczne. Zamiast tego obejmuje cały łańcuch podmiotów, w tym poddostawców, którzy nie mają żadnego wpływu na manewry, trajektorię, kolizję czy deorbitację. To jest fundamentalne niezrozumienie istoty odpowiedzialności w prawie kosmicznym.

W prawie międzynarodowym i w praktyce państw kosmicznych odpowiada ten, kto sprawuje faktyczną kontrolę operacyjną. Nie odpowiada producent śruby, modułu elektronicznego czy fragmentu oprogramowania, który po sprzedaży nie ma żadnego wpływu na decyzje w kosmosie. A co robi ten projekt? Rozmywa odpowiedzialność i przenosi ryzyko regulacyjne na wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób dotkną sektora kosmicznego. Dla Polski to szczególnie groźne. My nie jesteśmy państwem rakiet. My jesteśmy państwem poddostawców elektroniki, optyki, sensorów, oprogramowania, materiałów. To jest nasza realna nisza rozwojowa. Jeżeli jednak producent elektroniki ma się zastanawiać, czy nie zostanie objęty obowiązkiem zezwoleń, sankcjami administracyjnymi, ryzykiem odpowiedzialności za coś, na co nie ma wpływu, to racjonalna decyzja biznesowa będzie jedna: albo wyjść z tej branży, albo przenieść działalność do jurysdykcji, gdzie prawo jest precyzyjne.

Ten projekt tworzy więc nie sektor kosmiczny, tylko sektor ryzyka regulacyjnego. Co więcej, ustawa narusza zasadę proporcjonalności. Poddostawca, który nie steruje satelitą, nie decyduje o starcie, nie kontroluje manewrów, może zostać potraktowany jak operator misji. To jest odwrócenie logiki odpowiedzialności. Państwo powinno regulować ryzyko, a nie łańcuch dostaw. Dlatego apeluję, jeżeli ta ustawa ma mieć sens, musi zostać jednoznacznie poprawiona, tak aby reżim odpowiedzialności i zezwoleń dotyczył wyłącznie podmiotów sprawujących faktyczną kontrolę nad obiektem kosmicznym, a nie zwykłych dostawców technologii. W przeciwnym razie zrobimy dokładnie to, co Polska potrafi najgorzej: zamiast zbudować nową branżę, zniechęcimy ją, jeszcze zanim powstanie. Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia klubów i kół.

Do pytań zapisało się 20 osób.

Czy ktoś z państwa posłów jeszcze chce się zapisać?

Bardzo proszę, ostatnia będzie pani poseł Skowrońska.

Zamykam listę.

Ustaliam czas – 1 minuta.

Zaczynamy.

Pan poseł Łukasz Ściebiorowski, Klub Parlamentarna Koalicja Obywatelska.

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Projekt ustawy o działalności kosmicznej jest bez wątpienia potrzebny. Polska od lat uczestniczy w programach Europejskiej Agencji Kosmicznej. Rozwijają się firmy sektora kosmicznego, realizowane są misje satelitarne. Problem polega na tym, że ten sektor rozwijał się przez lata w takiej próżni prawnej. I trzeba to powiedzieć wprost: przez 8 lat rządów PiS nie powstała żadna kompleksowa ustawa regulująca działalność kosmiczną, mimo że obowiązek stworzenia wynikał wprost z prawa międzynarodowego.

Jedyne, co robili, to politykę, która o mało nas jako kraj nie wystrzeliła w kosmos. A państwo ponosi odpowiedzialność za działalność swoich podmiotów w przestrzeni kosmicznej. Wcześniej ograniczało się to do zapowiedzi, strategii na slajdach i konferencjach prasowych. Dlatego dobrze, że rząd Koalicji Obywatelskiej się tym zajął. Dopiero dziś, po latach zaniechań, procedujemy nad ustawą, która powinna była zostać uchwalona znacznie wcześniej.

Kieruję tutaj pytania dotyczące tego projektu ustawy. Czy tak szeroki zakres uznaniowości przy wydawaniu zezwoleń na działalność kosmiczną bez jednoznacznego (*Dzwonek*) zamkniętego katalogu to dobry pomysł? Jak to będzie w praktyce?

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

Jeszcze jedno pytanie, jeśli mogę, pani marszałek.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Zaraz ustalimy zasady.

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

W jaki sposób ustawa zabezpiecza Skarb Państwa przed skutkami szkód wyrządzonych w przestrzeni kosmicznej? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ustalmy zasady. 3 sekundy po czasie – zwracam uwagę. 5 sekund – wyłączam mikrofon. Jest to związane z tym, że mamy trochę opóźnienia, a chcemy dosyć precyzyjnie zacząć głosowanie.

Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Bożena Lisowska:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Rządowy projekt ustawy o działalności kosmicznej to kolejny krok do realizacji polskich marzeń w zakresie badania przestrzeni publicznej. W związku ze zwiększoną aktywnością polskich podmiotów w sektorze kosmicznym polski rząd odpowiada na to i wprowadza tą ustawą rozwiązania prawne. Określa sposoby realizacji założeń przewidzianych w Polskiej Strategii Kosmicznej, uregulowanie zasad wykonywania działalności kosmicznej, a przede wszystkim wprowadzenie instrumentów usprawniających funkcjonowanie administracji publicznej oraz gospodarki poprzez zwiększenie wykorzystania danych satelitarnych przez podmioty zarówno prywatne, jak i publiczne. Jest to szansa na innowacje i postęp technologiczny (*Dzwonek*) dla polskiej gospodarki. Gratuluję tego projektu. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Grzegorza Loraka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Lorek:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pierwsze pytanie: Kiedy nowelizacja, czyli strategia dla kosmosu państwa polskiego? Drugie pytanie: Czy państwo polskie ma ambicję wybudować i oczywiście wolę wybudować na pomorskim poligonie kosmodrom? Trzecie pytanie dotyczy samej ustawy. Projekt zakłada wysokie koszty ubezpieczeń i odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne. Czy to nie jest nadmierne przeregulowanie? Ustawa wprowadza szczegółowe wymogi dotyczące certyfikacji elementów statków kosmicznych, co zdaniem sektora może zwiększyć koszty operacyjne i wydłużyć czas realizacji. Tak samo – czy to nie jest nadmierna regulacja? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Lidię Czechak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Lidia Czechak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja również mam trzy pytania dotyczące rządowego projektu ustawy o działalności kosmicznej. Pierwsze: Jakie konkretne ryzyka finansowe i prawne poniesie Rzeczpospolita Polska w przypadku wyrządzenia szkody przez obiekt kosmiczny wyniesiony przez podmiot

Poseł Lidia Czechak

prywatny, jeśli państwo nadal nie będzie posiadało jednak pełnych regulacji regresu i nadzoru? Czy rząd oszacował potencjalne koszty takich zdarzeń?

Dlaczego rząd dopiero teraz przedstawia projekt ustawy regulującej działalność kosmiczną, mimo że realizowane są kosztowne projekty satelitarne finansowane ze środków publicznych? Kto ponosi odpowiedzialność za dotychczasowy brak krajowego rejestru obiektów kosmicznych?

Trzecie: Czy minister jest w stanie wskazać, jakie realne korzyści, mierzalne wskaźnikami ekonomicznymi i organizacyjnymi, przyniesie powołanie krajowego administratora danych satelitarnych oraz jakie mechanizmy zapobiegą temu, aby instytucja ta nie stała się kolejnym kosztownym bytem administracyjnym bez wpływu na gospodarkę? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Klaudję Jachirę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska. Nie ma.

Zapraszam panią poseł Elżbietę Annę Polak, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Elżbieta Anna Polak:

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest o tym, że nasze kosmiczne marzenia się spełniają, również moje. Pozdrawiam serdecznie naszego polskiego kosmonautę. Gdy ja, proszę państwa, kilka lat temu rozpoczęłam budowę Parku Technologii Kosmicznej w samorządzie województwa lubuskiego, przeciwnicy twierdzili, że odleciałam. A dzisiaj Lubuskie ma ten potencjał. Mamy laboratorium składania satelit, laboratorium sztucznej inteligencji, nowoczesnych technologii kosmicznych. Jesteśmy w awangardzie przyszłości i gotowi do konkurencji. Ale nie ma nas niestety w strategii kosmicznej, która jest z 2017 r. Nie byliśmy jeszcze wtedy gotowi. Park powstał w 2023 r.

Dlatego mam pytanie: Czy jest prowadzona aktualizacja dokumentów strategicznych i czy powstanie również krajowy program kosmiczny? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, posła niezrzeszonego.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt tworzy brakującą do tej pory systemową podstawę

dla prowadzenia działalności kosmicznej w Polsce, porządkując odpowiedzialność państwa i operatorów oraz wprowadzając jasne zasady nadzoru.

Swoją drogą, panie ministrze, chciałbym zachęcić pana do wsparcia starań Łodzi, mojego miasta, o ulokowanie siedziby centrum Europejskiej Agencji Kosmicznej właśnie w mieście Tuwima i włókniarek.

Wracając jednak do projektu, mam kilka pytań. W jaki sposób zaprojektowany system zezwoleń i opiniowania ma zapewnić sprawność postępowań administracyjnych, tak aby regulacja nie stała się barierą wejścia dla podmiotów działających w dobrej wierze, w szczególności w sektorze badań, innowacji i technologii? W jaki sposób określono poziom obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, tak aby był on adekwatny do potencjalnych szkód, a jednocześnie nie eliminował z rynku mniejszych lub naukowych operatorów? Czy w planach jest we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej i pracodawcami utworzenie nowego zawodu na poziomie technikum w kierunku technologii kosmicznych? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Danutę Jazłowiecką, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Danuta Jazłowiecka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ustawa jest inwestycją w obecne i przyszłe pokolenia inżynierów, badaczy czy przedsiębiorców, ludzi młodych, którzy już dzisiaj tworzą własne projekty. Czy znacie państwo studentów SGH Piotra Gątkowskiego i Aleksandra Łabucia czy Sebastiana Kowalczyka z Politechniki Śląskiej, zwycięzców nagród Global Winner NASA Space Apps Challenge z roku 2024, 16-latków Jana Florka, Andrzeja Bajarczyka czy 14-latka Kacpra Locha, którzy w NASA Space Apps Store Challenge w kategorii: analiza danych satelitarnych wygrali projekt dla rozwoju miast, licealistów z Krakowa Filipa Kanię, Jakuba Ślęzaka, Michała Wójcika, Szymona Roga, zwycięzców ESA CanSat Competition, osiągnięcia młodego Marcina Jasiukowicza, autora eksperymentu stratosferycznego, studenta AGH Michała Bieleckiego, zwycięzcę University Rover Challenge, który zaprojektował łazik marsjański, Pawła Zawistowskiego, studenta Politechniki Białostockiej, i jego projekt Magma 2 czy Michała Kosińskiego i jego nagrodę World Economic Forum z psychometrii AI *(Dzwonek)*, Piotra Sankowskiego z nagrodą ERC, advanced grant EU za algorytmy AI? To dla nich, podobnie jak dla naszego kosmonauty...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, pani poseł. Bardzo dziękuję.
Zapraszam panią poseł Katarzynę Osos, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Katarzyna Osos:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W końcu doczekaliśmy się projektu ustawy o działalności kosmicznej. To niezwykle ważny krok, ponieważ do tej pory obszar ten funkcjonował bez jasnych i kompleksowych regulacji prawnych. Tymczasem sektor kosmiczny ma dziś kluczowe znaczenie, zarówno dla bezpieczeństwa państwa, jak i dla jego długofalowego rozwoju. Działalność kosmiczna jest bezpośrednio powiązana z obronnością, komunikacją, nawigacją, monitorowaniem kryzysowym czy ochroną infrastruktury krytycznej. Brak odpowiednich przepisów oznaczał luki w odpowiedzialności, nadzorze i bezpieczeństwie. Ustawa będzie te kwestie porządkować i dostosowywać do międzynarodowych zobowiązań. Jednocześnie mam nadzieję, że ustawa ta stworzy stabilne warunki dla rozwoju krajowego sektora kosmicznego, dla firm, instytutów czy parków technologii kosmicznych, takich jak ten u nas w Zielonej Górze. Bo pamiętajmy, że są to inwestycje w nowoczesną gospodarkę, suwerenność technologiczną i realne wzmocnienie pozycji naszego kraju. Dlatego cieszę się, że robimy ten pierwszy (*Dzwonek*), ale jakże ważny krok. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam panią poseł Małgorzatę Wassermann, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Małgorzata Wassermann:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.
Pani Ministrze! Mam pytanie. W tej ustawie jest taki zapis, że przy wydaniu zezwolenia prezes będzie zwracał się do poszczególnych agencji, np. szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, z pytaniem o wyrażenie stanowiska. Jeżeli to stanowisko będzie negatywne, wtedy decyzja będzie odmowna. Czy to nie jest za daleko idące uregulowanie w obliczu tego, że ustawa przewiduje, że nie ma możliwości odwołania się ani od tej decyzji, ani oczywiście od tej opinii? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.
Zapraszam pana posła Janusza Kowalskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Jest pan poseł.

Poseł Janusz Kowalski:

Stefan „Mercosur” Krajewski do natychmiastowej dymisji. 9 stycznia 2026 r. to czarny dzień dla polskiego rolnictwa. Wy chcecie wysłać Polaków w kosmos, a dzisiaj kładziecie polskie rolnictwo do grobu.

(*Głos z sali: Na temat.*)

To jest wasza odpowiedzialność. Wasza koleżanka partyjna Ursula von der Leyen z Donaldem Tuskiem, Stefanem Krajewskim, Radosławem Sikorskim...

(*Głos z sali: Na temat.*)

...przyjęła dzisiaj umowę Unia Europejska – Mercosur. I nawet widzieliśmy tutaj przed chwileczką ministra Krajewskiego, który miał czas na pogawędkę z Michałem Kołodziejczakiem, ale uciekł z Sejmu, odjechał limuzyną, a nie wyszedł do protestujących rolników.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle...

Poseł Janusz Kowalski:

Nie wyszedł powiedzieć rolnikom, dlaczego jego rząd doprowadził do przyjęcia umowy Unia Europejska – Mercosur. Tchórz. Krajewski do natychmiastowej dymisji. Stefan „Mercosur” Krajewski do dymisji.
(*Głos z sali: A Wojciechowski?*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle Kowalski, tak się zastanawiam, nie przerwałam panu, chociaż powinnam pana przywołać do rzeczy, bo pana wystąpienia są absolutnie kosmiczne i pasują do tego tematu. (*Wesołość na sali*)
(*Poseł Janusz Kowalski: Niech pani nie szydzi.*)
Zapraszam panią poseł Małgorzatę Niemczyk, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Niemczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Pani poseł Żelazko, przyzna pani – bardzo przepraszam – przyzna pani, że rozmawiamy o strefie kosmicznej. Wszyscy jak jeden mąż mówią na temat. Nagle wychodzi pan poseł Kowalski i mówi to, co chciał powiedzieć dużo wcześniej, tylko nie zdążył.
(*Poseł Andrzej Adamczyk: Co się dzieje dzisiaj?*)
Nie wiem, gdzie pan był, ale jak rozmawialiśmy z panem ministrem, to pana nie było.
(*Poseł Janusz Kowalski: Z rolnikami. Bo rolnicy protestują. Z rolnikami byłem, pani tam nie było.*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela

To trzeba było przyjść i zapytać pana ministra. A teraz jest pan minister Jaros i rozmawiamy o kosmosie. Dlatego mówię o tym, że pan jest po prostu kosmitą. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

Bardzo proszę, Małgorzata Niemczyk, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

(Głos z sali: Dlaczego pani marszałek sobie pozwala?)

(Głos z sali: Janusz, zejdź na ziemię.)

(Głos z sali: Co to za język?)

To jest polski język. Kosmita nie jest niczym obraźliwym.

Panie pośle, pan już dzisiaj rozmawiał o barierkach. Ja tylko przypomnę panu, że ja nie obrażam innych posłów tak jak pana koleżdy, tylko mówię o kosmosie. To nie jest nic obraźliwego.

(Głos z sali: Bo pani postawiła barierę.)

Niektórzy nawet uważają to za komplement.

(Poseł Krystyna Skowrońska: To jest zaszczyt.)

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Niemczyk, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Niemczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Polska wchodzi w kosmos. Do tej pory robiła to bez mapy i bez zasad. Tym projektem ustawy po raz pierwszy kompleksowo porządkujemy w Polsce działalność kosmiczną, obszar, który od wielu lat nie jest science fiction, ale jest realną gałęzią gospodarki, bezpieczeństwa i innowacji. Ustawa wprowadza jasne reguły, zezwolenia, rejestr obiektów kosmicznych, odpowiedzialność za szkody, procedury na wypadek zdarzeń nadzwyczajnych czy spadających śmieci kosmicznych. Bo nowoczesne technologie muszą iść w parze z odpowiedzialnością. Bez tego nie ma innowacji, nie ma inwestycji i nie będzie realnego udziału Polski. Ustawa potrzebna i nowoczesna. Natomiast według mnie nie do końca jasne są kompetencje gmin, Policji i straży pożarnej w przypadku znalezienia śmiecia kosmicznego oraz finansowanie podejmowanych działań lokalnych w tym zakresie. Kto poniesie koszty działań służb i samorządów w przypadku znalezienia obiektu podejrzanego o bycie śmieciem kosmicznym? *(Dzwonek)* Pozdrawiam dr. Sławosza Uznańskiego-Wisniewskiego, naszego kosmonautę obecnego dzisiaj w Sejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję.

Pozwólcie państwu, że w imieniu swoim i państwa powitam członków Koła Gospodyń Wiejskich Stokrotki z Tobolic. *(Oklaski)* Dobrze przeczytałam? Jesteście panie, bardzo się cieszę. To gmina Rzekuń.

Przyby panie na zaproszenie pani posłanki Żanety Cwaliny-Słiwowskiej. Pani posłanka jest z wami. Bardzo się cieszę, że jesteście z nami. Ja powinnam w zasadzie powiedzieć: członkiń, bo jest wśród was więcej

kobiet. Serdecznie was pozdrawiam. Jeszcze raz pomachajcie, wtedy kamery będą na was zwrócone. Cieszę się, że jesteście z panią poseł. Pani poseł wytłumaczy wam, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej. Życzę miłego zwiedzania.

A teraz zapraszam panią poseł Małgorzatę Pępek, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przestrzeń kosmiczna przestaje być dla Polski jedynie strefą marzeń, a staje się realnym obszarem gospodarki i bezpieczeństwa narodowego. Polskie instrumenty i komponenty biorą udział w międzynarodowych misjach badawczych. Rozwijamy też własne technologie satelitarne i raketowe, dzięki czemu nasze firmy i instytucje skutecznie konkurują na globalnym rynku. To dobra ustawa. Ustawa, która daje naukowcom i przedsiębiorcom jasne zasady oraz ramy prawne, których dotąd brakowało.

Mam pytanie. Czy planowane 14-dniowe vacatio legis nie jest zbyt krótkie dla podmiotów, które będą musiały dostosować się do nowych procedur kontrolnych i obowiązkowych ubezpieczeń? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub parlamentarny Lewica.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W czerwcu 2006 r. pod przywództwem pana posła Bogusława Wontora powstał poselski Zespół ds. Przestrzeni Kosmicznej, który następnie przekształcił się w grupę parlamentarną. W 2012 r. Polska stała się członkiem Europejskiej Agencji Kosmicznej. W 2014 r. powołaliśmy Polską Agencję Kosmiczną. W międzyczasie dziennikarze o pomysłach posłów, dotyczących powołania Polskiej Agencji Kosmicznej, wysłania pierwszych satelitów w kosmos, piszą w 2008 r. następująco: posłowie patrzą w gwiazdy. Z perspektywy czasu ta grupa kosmiczna była bardzo przewidująca. Chcieliśmy większego *(Dzwonek)* udziału Polski w ESA. To dzięki obecnemu rządowi...

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Dziękuję bardzo.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

...731 mln na najbliższe...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, ale muszę utrzymywać takie same zasady dla wszystkich.

Bardzo proszę pana posła Jacka Karnowskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Jacek Karnowski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Warto też dzisiaj przypomnieć, że dzięki rewizji Krajowego Planu Odbudowy Polsce udało się pozyskać 0,5 mld zł na satelity wojskowe i 2 mld zł na sześć satelit cywilnych. Bardzo dziękuję Sławoszewi za to, że wspierał ten projekt, całemu zespołowi POLSA, Ministerstwu Rozwoju i Technologii, dzisiaj ministerstwu gospodarki, Ministerstwu Obrony Narodowej oraz Ministerstwu Cyfryzacji, bo dzięki dobrej rewizji KPO, wykonanej przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej udało się już zmaterializować pierwsze satelity. Zatem, odpowiadając posłom Konfederacji, nie była to tylko regulacja, która jest niezwykle potrzebna, lecz także konkretne działania związane z kosmosem w Polsce. One są, były i będą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zapraszam panią poseł Aleksandrę Kot, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Aleksandra Kot:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dynamiczny rozwój gospodarki widać także w sektorze bardzo ważnym dla naszego bezpieczeństwa i rozwoju, czyli branży kosmicznej. Projekt ustawy o działalności kosmicznej stanowi pierwszą taką kompleksową regulację tej sfery w polskim porządku prawnym. W interesie Skarbu Państwa i bezpieczeństwa obywateli jest tworzenie takich jasnych ram prawnych, które umożliwią dalszy rozwój tego sektora, przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiedzialności i bezpieczeństwa. W związku z powyższym chciałabym zadać następujące pytanie: Czy Polska, w tym Polska Agencja Kosmiczna, planują wykorzystać tę ustawę jako impuls do bardziej aktywnego udziału w kształtowaniu międzynarodowych norm prawa kosmicznego, we współpracy z organizacjami międzynarodowymi lub innymi narodowymi agencjami kosmicznymi? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Patryka Jaskulskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Patryk Jaskulski:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Drodzy Ministrowie! Szanowni Państwo! Za nami 2025 r. i myślę, że można śmiało powiedzieć, że w tym roku sięgnęliśmy gwiazd, co najmniej z trzech powodów. Po pierwsze, jest tutaj z nami obecny nasz astronauta Sławosz Uznański-Wisniewski, drugi Polak w kosmosie. Druga rzecz, którą warto odnotować, to fakt, że Polska wyniosła wojskową satelitę na orbitę. I trzecia bardzo ważna sprawa, która też jest powiązana z przemysłem kosmicznym, to jest to, że zapukaliśmy do grupy państw G20 i mam nadzieję, że zagościmy w niej na dobre. Niewątpliwie eksploracja kosmosu to jedna z najlepszych inwestycji, które dzisiaj są. Szacuje się, że 1 euro może przynieść kwotę zwrotu sięgającą nawet 3–6 euro. To jest bardzo ważny kierunek, potwierdzający rozwój gospodarczy, rozwój naszego kraju. Mam takie pytanie: Jakie aktywności, jeżeli chodzi o kosmos, planuje Polska w 2026 r.? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie posle.

Zapraszam panią poseł Józefę Szczurek-Żelazko, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Droga do podbicia kosmosu jest bardzo długa, ciężka i wyboista. Bardzo się cieszę, że dzięki decyzjom m.in. premiera Mateusza Morawieckiego możemy dzisiaj cieszyć się obecnością na galerii polskiego astronauty. Bardzo nam miło. Mam pytanie do projektodawców ustawy. Czy równolegle w Ministerstwie Obrony Narodowej prowadzone są prace dotyczące obecności w kosmosie obiektów MON? W tym projekcie niestety niczego na ten temat się nie doczytaliśmy.

I jeszcze jedno. Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, regulaminem Sejmu i dobrym obyczajem marszałek Sejmu powinien bezstronnie i jednakowo traktować wszystkich posłów. Jest to warunek dla strażnika powagi do zachowania godności parlamentu. Wiem, że dla niektórych jest to bardzo trudne, ale wierzę, że pani w przyszłości temu podoła, czego jako opozycja oczekujemy. *(Oklaski)*
(Poseł Patryk Wicher: Brawo!)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, pani poseł. Miło słyszeć.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Mam cztery pytania. Jak według rządu producent elektroniki, materiałów lub oprogramowania ma ocenić, czy jego działalność już podlega ustawie, czy jeszcze nie? Czy rząd uważa za proporcjonalne, aby podmiot, który nie ma wpływu na trajektorię, kolizję i deorbitację ponosił podobne ryzyko regulacyjne co operator rakiety lub satelity? Czy rząd bierze pod uwagę, że obecne brzmienie ustawy może wypchnąć polskich poddostawców do jurysdykcji o węższej definicji działalności kosmicznej? Oraz: Czy rząd planuje wprost wyłączyć z ustawy poddostawców technologii, którzy nie sprawują kontroli nad obiektem kosmicznym? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.
Zapraszam pana posła Patryka Wichra, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Patryk Wicher:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Dobry kierunek, jak zawsze, kiedy kontynuujecie państwo działania Prawa i Sprawiedliwości, po świetnej decyzji o umieszczeniu w załodze międzynarodowej Polaka i sfinansowaniu tego przez polski rząd. Takich kroków potrzebujemy więcej, żeby sięgać gwiazd coraz częściej, brać udział w eksploatacji kosmosu i na tym zarabiać, po prostu. Ale, panie ministrze, chodzi też o finansowanie nauki. Nie potrafimy w Polsce utrzymać jednego teleskopu, przed chwilą groziło jego zamknięcie.

A więc jakie jest zwiększenie finansowania Polskiej Agencji Kosmicznej w najbliższych latach? Jakie są nakłady naukowe, które będą w tej dziedzinie zwiększane, jeśli chodzi o naukę i rozwój?

Pani Marszałek! Chciałbym tylko dołączyć się do głosu pani poseł Szczurek-Żelazko: primus inter pares, pierwszy wśród równych. To oznacza, że trzeba być naprawdę bardzo dojrzałym politykiem, żeby nie ulec pokusie nadużywania swoich wpływów i władzy i zrozumieć godność funkcji, którą się piastuje. Mam nadzieję, że tego wszyscy się nauczymy. I jeśli chodzi o te komentarze, to chciałbym tylko podkreślić, że marszałek nie ma prawa decydować (*Dzwonek*), w jakich dziedzinach poseł ma się wypowiadać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.
Gdyby się pan poseł zapoznał z regulaminem Sejmu...
(*Poseł Patryk Wicher: Wystarczy, pani marszałek. Bez komentarza.*)

...to by pan dokładnie wiedział, że marszałek ma prawo przywoływać do rzeczy w wypowiedziach posłów.

(*Poseł Patryk Wicher: Ale to było poza tym...*)

Po pierwsze, przywoływałam do rzeczy, nie chcąc przeszkadzać posłom, którzy się wypowiedzieli.

(*Głos z sali: Marnuje pani czas.*)

Ale oczywiście z bardzo dużą przyjemnością słucham państwa wypowiedzi, jak zawsze, nawet tych, z którymi się nie zgadzam.

(*Poseł Patryk Wicher: Ale warto się uczyć.*)

Zapraszam pana posła Piotra Pawła Stracha, Klub Parlamentarny Polska 2050.

Poseł Piotr Paweł Strach:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Obok rozwoju sztucznej inteligencji, komputera kwantowego, zimnej fuzji czy genetyki eksploracja kosmosu jest po prostu przyszłością, zarówno przyszłością gospodarczą, jak i przyszłością bezpieczeństwa, bezpieczeństwa Polski. Nas już stać na to, aby rzeczywiście móc korzystać z zasobów kosmicznych, zarówno z przestrzeni, jak i z zasobów chociażby mineralnych. Ale podobnie było w przypadku programu Apollo, amerykańskiego programu wysyłania ludzi na księżyc. Skutkiem tego programu był również gigantyczny postęp, jeśli chodzi o młodzież, która chciała zostać naukowcami. Dziś mamy kryzys, bo młodzież chce zostać influencerami, youtuberami. Sprawmy, aby rzeczywiście młodzież polska zaczęła interesować się nauką, bo to jest ich przyszłość. Moje pytanie: Jak w tej ustawie rząd stara się, aby promować wśród młodzieży właśnie zainteresowanie nauką, w tym kosmosem? Chodzi zwłaszcza o młodzież akademicką. Przypomnę chociażby studentów Politechniki Częstochowskiej (*Dzwonek*) i ich łązik marsjański. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Ostatnią zapraszam panią poseł Krystynę Skowrońską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panów na sali jest mniej, przy naszym astronautcie Sławoszu Uznańskim-Wiśniewskim jest ich znacznie więcej. Pozdrawiamy bardzo serdecznie. To była największa rzecz, którą mogliśmy zaobserwować w ostatnich latach i największa popularyzacja polskiego dorobku naukowego. Przy okazji rozmowy o ustawie o działalności kosmicznej moje pytanie do pana ministra: Jakie pieniądze będą przeznaczone na wsparcie działalności kosmicznej dla wszystkich podmiotów, dla na-

Posel Krystyna Skowrońska

uki, w tym Politechniki Rzeszowskiej, a także dla innej uczelni, o której mówił mój przedmówca? To są rzeczy ważne. Wyzwaniami bieżącymi są AI, sztuczna inteligencja i kosmos. Rozumiemy wszystko, co na Ziemi, i wszystkim, co na Ziemi, pomagamy. Ale żeby w niczym się nie spóźnić, musimy dbać również o wszystkie rozwiązania w kosmosie.

Państwu z PiS-u (*Dzwonek*) dedykuję ostatnie 8 lat upokarzania nas przez tych, którzy tu siedzieli.

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Nie pamiętacie? (*Poruszenie na sali*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Bardzo dziękuję. (*Posel Krystyna Skowrońska: Nie pamiętacie?*)

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę o uspokojenie rozmów.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O odpowiedź poproszę ministra, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pana Michała Jarosa.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję wszystkim klubom parlamentarnym, które tak ciepło i dobrze wyraziły się o tym projekcie ustawy i pozytywnie go zaopiniowały. Mówili o tym pani posłanka Wassermann, pan poseł Masełko, pan poseł Tomczak, pan poseł Luboński, pan poseł Wieczorek. Powiedziałbym, że w tej kwestii podobnie wypowiedział się pan poseł Szymański, chociaż ma zastrzeżenia. Spróbuję je tutaj rozwiązać.

Jeśli chodzi o sam projekt ustawy, szanowni państwo, to ten projekt bardzo długo był procedowany w ministerstwie, tzn. był bardzo długo konsultowany. Rozmowy z przedstawicielami branży kosmicznej, przemysłu kosmicznego, który prężnie się rozwija i w najbliższej dekadzie będzie się rozwijał, były prowadzone właśnie w celu zbudowania takiej ustawy, która nie będzie przeregulowana, ale będzie dawała takie regulacje, które będą zabezpieczały interes publiczny, interes państwa polskiego, oczywiście w oparciu o standardy międzynarodowe.

Padło wiele pytań i poruszono wiele kwestii związanych m.in. z ambicjami narodowymi. Czy ten projekt jest tego pozbawiony? Nie, nie jesteśmy pozbawieni ambicji narodowych. A największym przykładem, dowodem na to, że nie jesteśmy pozbawieni ambicji narodowych, jest właśnie lot polskiego astronauty Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego w ko-

smos. I to nie był tylko lot w kosmos, ale to był udział w międzynarodowej misji kosmicznej. To był pierwszy udział Polaka w międzynarodowej misji kosmicznej. To są ambicje realizowane przez naszego astronautę, ale też realizowane przez polski rząd. To też marzenia wielu Polek i wielu Polaków, które zrealizował nasz astronauta. Dziękuję serdecznie za to, że wszyscy w tej kwestii jesteśmy zgodni. Ambicje mamy, ale też je realizujemy. Nie tylko mówimy, ale przede wszystkim robimy.

Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o kwestie związane z nadmierną regulacją albo z regulacją, która powinna jeszcze być ujęta w ustawie, chcę powiedzieć, że jako minister odpowiedzialny za obszar gospodarczy, proszę mi uwierzyć, nie podpisałbym się pod projektem ustawy, który byłby zbyt przeregulowany. Walczymy z tymi regulacjami nie tylko w Polsce, ale również w Unii Europejskiej. W związku z tym ten projekt był skrojony na miarę.

Szanowni Państwo! Co ważne, wiele osób zabierało głos w tej kwestii i pytało, czy produkcja będzie regulowana. Wielu nawet wręcz wskazywało, że to ograniczy produkcję. Nie, produkcja nie będzie regulowana w żaden sposób. Regulowani będą tylko i wyłącznie operatorzy, a także konsorcjanci, którzy uczestniczą w wynoszeniu obiektu do przestrzeni kosmicznej. W związku z tym tu przerywam, ucinam wszelkie dywagacje na temat tego, że będziemy ograniczali start-upy, nowe przedsięwzięcia, nowe przedsiębiorstwa. Wręcz przeciwnie, pojawią się na to dodatkowe środki, o których za chwilę będę mówił, bo padły pytania w tej kwestii.

Szanowni Państwo! Pani posłanka Wassermann pytała, czy ta ustawa nie jest za mało dookreślona. Właśnie jest tak zrobiona i napisana, żeby nie była za bardzo przeregulowana. Jakie są kryteria tego zezwolenia? Wytyczne będzie publikował prezes Polskiej Agencji Kosmicznej i będą one obejmowały warunki techniczne dla działalności na podstawie standardów międzynarodowych. O konsultacjach społecznych już mówiłem, były bardzo długie. Koncesji natomiast podlega tylko wyniesienie obiektu kosmicznego. Cała produkcja nie podlega jakiegokolwiek koncesji, jakiegokolwiek regulacji.

Jeśli chodzi o pytania pana posła Sachajki, to o zezwolenie wnioskują operator i konsorcjanci, producenci nie są objęci zezwoleniami.

Jeśli chodzi o pytania pana posła Ściebiorowskiego o zabezpieczenie Skarbu Państwa, to w przypadku pojawienia się szkód jest to obowiązek ubezpieczenia dla operatorów. Operatorzy mają obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Lorka o strategię, to drogi panie pośle, strategia została napisana w 2017 r. Oczywiście będzie nowelizowana i to będzie miało miejsce m.in. w tym roku – o tym też za chwilę powiem. Jeśli chodzi o kosmodrom, to raczej nazywałbym to miejscem startowym. Kosmodrom kojarzy się z wiadomo czym: z tymi czasami, które dały nam pierwszego kosmonautę, a mogę powiedzieć, że teraz

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros

mamy astronautę. Chcę powiedzieć, że w Polsce ze względu na warunki geograficzne, m.in. w Ustce, nie ma możliwości technicznych, by wynosić duże obiekty, ale jest możliwość dokonywania lotów suborbitalnych i to będzie możliwe w Ustce. Czy ustawa jest przeregulowana? Uważam, że nie. Uważam, że ustawa jest napisana w sam raz, tak żeby nie była przeregulowana i nie regulowała działalności produkcyjnej.

Pytanie pani Lidii Czechak: Kto poniesie odpowiedzialność za brak pewnych dokumentów? Nasi poprzednicy. Niech pani zapyta osoby, które były odpowiedzialne za kwestię kosmiczną.

Jeśli chodzi o pytanie pani posłanki Polak, to najpierw strategia kosmiczna, a z niej będzie wynikał Krajowy Program Kosmiczny.

Pytania posła Józefaciuka dotyczyły m.in. regulacji. Co do pozostałych pytań, szanowni państwo, to jeśli na nie teraz nie odpowiem, to odpowiem na nie na piśmie. Jeśli chodzi o regulacje, to tak jak powiedziałem wcześniej, zależało nam na tym, żeby nie było zbyt dużo regulacji, żeby one nie ograniczały działalności kosmicznej, zwłaszcza działalności takich osób, jak innowatorzy, inżynierowie, młodzi ludzie, którzy mają ambicje, ochotę, pomysł, wiedzę i chcą się podjąć takiej działalności. Ta działalność producenta nie jest w żaden sposób ograniczona tą ustawą.

Jeśli chodzi o kolejne pytanie pani posłanki Wassermann, to postępowanie odwoławcze będzie u nas w ministerstwie, w ministerstwie odpowiedzialnym za gospodarkę.

Jeśli chodzi o pytanie pani posłanki Pępek o krótkie *vacatio legis*, to szanowna pani posłanko, prowadziliśmy długie konsultacje, rozmowy, nawet powiedziałbym, że za długie. To daje wszystkim firmom długi czas na przygotowanie się do wprowadzenia w życie tych przepisów. Zresztą jesteśmy w trakcie procesu legislacyjnego. Nie wiem, ile on będzie trwał, ale zależy nam na tym, żeby ten proces w miarę szybko się zakończył i żeby ta ustawa w miarę szybko zaczęła obowiązywać.

Jeśli chodzi o takie historyczne podejście pana posła Tomaszewskiego w kwestii pana posła Wontora, to należy się szacunek za to, co robił poseł Wontor i za to, co robili posłowie tamtej kadencji oraz wszyscy ci, którzy widzieli, że Polska musi być obecna w kosmosie, że obecność Polski jest nie tylko mile widziana, ale przede wszystkim potrzebna i że będzie potrzebna w nowych czasach.

Przejdę do pytań, które dotyczyły współczesnego pola walki, tego, jak wykorzystywane są obiekty w przestrzeni kosmicznej, żeby usprawnić komunikację i przede wszystkim obrazowanie, które jest dosyć istotne dla różnego rodzaju działań, które w tej chwili są prowadzone na polu walki na Ukrainie. Wiemy doskonale, jak zmienia się to pole walki, jak bardzo są i będą potrzebne w przyszłości kompetencje kosmiczne, kompetencje w obszarze obrazowania

czy komunikacji, i będziemy to rozwijać. Otwieramy tę przestrzeń dla polskich przedsiębiorstw, dla polskich firm.

Powoli będę kończył, pani marszałek, ale jeszcze odpowiem na te pytania, na które mam przygotowane odpowiedzi. Było to trudne, bo tych pytań było bardzo dużo.

Jeśli chodzi o pytanie pani posłanki Kot, to przedstawiciele Polski aktywnie uczestniczą w pracach COPUOS. Jest to agenda ONZ, dzięki której tworzone są międzynarodowe regulacje dotyczące wykorzystywania przestrzeni kosmicznej.

Jeśli chodzi o pytania pana posła Jaskulskiego o 2026 r., to po pierwsze, w tym roku będziemy przygotowывали rozporządzenie pozwalające POLSA na wsparcie realizacji działalności kosmicznej. Po drugie, utworzymy oddział ESA, który będzie takim centrum kompetencyjnym zarządzania kryzysowego. Po trzecie, będzie aktualizacja strategii kosmicznej w Polsce i wsparcie dla polskich firm ze składki dla Europejskiej Agencji Kosmicznej.

Pan poseł Wicher zadał pytanie, zresztą bardzo podobne do pytania pani posłanki Skowrońskiej, chyba że jakieś pominąłem, to wtedy odpowiem na piśmie na te pytania, o środki na naukę. Powiem tylko tyle: 730 mln euro to będzie nasza składka na program obowiązkowy i opcjonalny przez 3 lata: w 2026 r., 2027 r. i 2028 r. To są środki na naukę. Nam jednak przede wszystkim zależy na tym, żeby ta nauka była w biznesie, żeby ta nauka rozwijała polskie firmy, żeby to nie były tylko i wyłącznie kolejne projekty, które będą projektami półkowymi. Zależy nam na tym, żeby innowatorzy, inżynierowie potrafili tworzyć programy, które nie tylko są dobrze oceniane na piśmie, ale także są realnie wdrażane. *(Oklaski)* Współczesna gospodarka polega dzisiaj na tym, żeby inżynierowie pracowali nad projektami, które są implementowane w gospodarce, w realnej gospodarce, a nie zastanawiali się, czy ten projekt się przyjmie, czy nie. To jest nawiązanie do słów pana posła Stracha o innowatorach i inżynierach.

Szanowni Państwo! Musimy w Polsce zbudować modę na bycie inżynierem czy innowatorem. Chodzi o to, by nie bać się wdrażać swoich własnych pomysłów, żeby młodzi ludzie nie myśleli o tym, jak zostać youtuberem czy influencerem, tylko żeby mieli ochotę na to, by budować potencjał gospodarczy Polski, wdrażając swoje pomysły. *(Oklaski)* Stworzymy modę. Tak zresztą jest to robione na Podkarpaciu, pani posłanko, gdzie są programy, które tworzą firmy z przemysłu lotniczego. Dzięki nim młodzi ludzie uczestniczą w programach realizowanych przez firmy z przemysłu lotniczego, a także Politechnikę Rzeszowską na rzecz właśnie przyszłych kadr, które będą pracowały w tym przemyśle.

Tak chcemy robić w całej Polsce. Chcemy, żeby Polska była miejscem, w którym przemysł, gospodarka będą oparte na innowacjach, na suwerennych technologiach, niezależności technologicznej i tym, żeby to właśnie polscy inżynierowie, którzy są cenienni w wielu miejscach na świecie, którzy pracują w pol-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros

skich firmach, ale też w firmach inwestujących w Polsce, tworzyli tę wartość dodaną, tworzyli i budowali też przemysł kosmiczny.

Dziękuję wszystkim, którzy popierają tę ustawę. Dziękuję całemu mojemu zespołowi w Ministerstwie Rozwoju i Technologii (*Oklaski*), Polskiej Agencji Kosmicznej i wszystkim osobom, które nie boją się marzyć i realizują wielkie ambicje Polski o podboju kosmosu. Dziękuję wszystkim serdecznie. Dziękuję, Sławosz. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.
Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o działalności kosmicznej, zawarty w druku nr 2078, do Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Marszałek Sejmu proponuje, aby Sejm na podstawie art. 39 ust. 3 regulaminu Sejmu wyznaczył termin przedstawienia sprawozdania do dnia 10 lutego 2026 r.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2106).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Jarosława Nenemana o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Mam przyjemność przedstawić państwu projekt ustawy, który stanowi implementację dwóch dyrektyw unijnych, tzw. dyrektywy DAC8 i DAC9. Te dyrektywy zakładają udział w wypracowanych pod auspicjami OECD rozwiązaniach globalnych.

DAC8 wprowadza obowiązek raportowania do organów państw członkowskich informacji podatkowych dotyczących użytkowników oraz transakcji z wykorzystaniem kryptoaktywów. Informacje mają

być reportowane przez pośredników realizujących te transakcje. Drugim obowiązkiem, który wprowadza dyrektywa DAC8, jest obowiązek wymiany wspomnianych informacji między państwami członkowskimi. Ta wymiana informacji ma dotyczyć kryptoaktywów i ma służyć temu, żeby zwalczać praktyki polegające na oszustwach podatkowych, uchylaniu się od opodatkowania oraz unikaniu opodatkowania, stanowiących wyzwanie na poziomie zarówno krajowym, unijnym, jak i globalnym. W zakresie dotyczącym DAC8 rozwiązania lokalne z uwagi na funkcjonowanie kryptoaktywów w cyberprzestrzeni są skazane na porażkę. Udział w wypracowanym w tym zakresie międzynarodowym standardzie, który zaproponowano w proponowanych zmianach do ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami, jest wyrazem dążenia do zapewnienia sprawiedliwości podatkowej względem wykorzystania kryptoaktywów do płacności i inwestycji, czego spodziewanym wynikiem jest również szersza akceptacja społeczna tych rozwiązań i budowa zaufania społecznego względem nich.

Kolejna dyrektywa, DAC9, zapewnia automatyczną wymianę informacji dotyczących opodatkowania wyrównawczego między państwami członkowskimi Unii Europejskiej. Opodatkowanie wyrównawcze zostało w Unii wprowadzone tzw. dyrektywą GloBE z 2022 r. DAC9 umożliwia składanie deklaracji na potrzeby opodatkowania wyrównawczego w sposób centralny. Oznacza to, że złożenie deklaracji przez jedną spółkę z kraju członkowskiego zwalnia pozostałe spółki, które dana grupa kapitałowa posiada w Unii Europejskiej, z obowiązku składania analogicznych deklaracji. Jak państwo więc widzą, jest to dość istotne uproszczenie i ułatwienie dla podatników. Informacje z tej deklaracji zostaną bowiem wymienione między państwami członkowskimi. Dodatkowo dyrektywa DAC9 określa wzór deklaracji składanej na potrzeby podatku wyrównawczego. Wzór ten został przygotowany na podstawie wzoru wypracowanego przez OECD. Centralne raportowanie w Unii oraz przyjęcie w Unii wzoru deklaracji na podstawie wzoru wypracowanego w OECD sprzyjają ograniczeniu biurokracji po stronie biznesu.

Ustawa przewiduje udział Polski w globalnym systemie wymiany informacji o kryptoaktywach i na potrzeby podatku wyrównawczego, tj. również z państwami OECD. Mając to na względzie, Polska przystąpiła do umowy międzynarodowej umożliwiającej w przyszłości udział w globalnym systemie wymiany informacji o kryptoaktywach. Przedłożona ustawa przewiduje również wdrożenie innych zmian z obszaru dyrektywy o współpracy administracyjnej w dziedzinie opodatkowania. Przykładowo zmiany te polegają na wprowadzeniu w Unii Europejskiej wymiany interpretacji podatkowych dotyczących osób fizycznych dla transakcji o wartości przekraczającej 1,5 mln euro. Będą także wymieniane informacje o dochodach z nieruchomości posiadanych przez nierezydentów.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman**

Z uwagi na fakt, że obie te dyrektywy powinny zostać zaimplementowane do końca poprzedniego roku, projekt ma pilny charakter.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mając na uwadze przedstawione informacje, uprzejmie proszę Wysoką Izbę o skierowanie przedstawionego projektu do dalszych prac parlamentarnych oraz o szybkie procedowanie nad nim. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszego zapraszam pana posła Janusza Kowalskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Janusz Kowalski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Rzeczywiście będziemy pracować w tej chwili w Sejmie nad ważną ustawą, nad implementacją dwóch unijnych dyrektyw, w tym dyrektywy DAC7, która wprowadza raportowanie i automatyczną wymianę informacji podatkowych między państwami o transakcjach z wykorzystaniem kryptoaktywów. Będą tym obowiązkiem raportowania objęte giełdy licencjonowane na podstawie MiCA, operatorzy kryptoaktywów, dostawcy usług stakingu czy kryptolendingu, operatorzy bankomatów kryptowalutowych.

Szanowni Państwo! Jest to oczywiście kilka kwestii, które trzeba będzie na etapie prac parlamentarnych wyjaśnić, tym bardziej że my jesteśmy zawsze zwoleńnikami przyjmowania bardzo precyzyjnych przepisów i przepisów, które wypełniają zasadę „Unia Europejska + zero”. Takie dwa konkretne przykłady. Jedno podstawowe wyzwanie dla polskiego biznesu i polskich przedsiębiorców działających w tym obszarze to jest oczywiście wyzwanie administracyjne i technologiczne, czyli jakie koszty będą po stronie przedsiębiorców wprowadzenia tych rozwiązań raportowania informatycznego. I tutaj jest konkretna rzecz. W projektowanej ustawie świadomie nie określono np. formatu wymiany danych z krajami spoza Unii Europejskiej. Zamiast twardego zapisu jest odwołanie: według formatu ustalonego przez ministra. Czyli w uzasadnieniu wprost przyznano, że projekt nie przesądza formatu, zasłaniając się uwarunkowaniami międzynarodowymi. W praktyce oznacza to naszym zdaniem ryzyko regulacji wtórnej. Minister

może narzucić drakońskie wymogi techniczne bez debaty w Sejmie, rozszerzając obowiązki sprawozdawcze. To nadimplementacja poza to, co jest niezbędne.

Jest pytanie, z jakich powodów rząd boi się zapisać wprost w ustawie standard techniczny wymiany danych i daje niejako czek in blanco ministrowi finansów. To jest oczywiście pytanie kluczowe z punktu widzenia generowania gigantycznych kosztów IT dla polskich firm. I jest pytanie, jak zamierza rząd przeciąć ryzyko tzw. gold platingu, czyli dokładania polskim firmom obowiązków ponad standard unijny, skoro format danych chce rząd regulować rozporządzeniami, a nie na etapie prac nad ustawą.

Kolejna rzecz. Rząd dokonuje niekorzystnej dla podatnika nadinterpretacji przepisów dyrektywy, traktując to tak, że standard dyrektywy mówi wprost: Przechowywać należy dane nie dłużej niż jest to konieczne, ale nie krócej niż 5 lat od daty otrzymania. Polski projekt przesuwając ten start na koniec roku kalendarzowego, art. 6d, co oznacza w praktyce wydłużenie przechowywania tych danych do lat 6.

Szanowni Państwo! Jest to oczywiście argumentowane ułatwieniami działań operacyjnych szefa KAS. Tylko pytanie, dlaczego dla rządu ważniejsze są działania operacyjne urzędników, a nie obywateli, tym bardziej że nadmiarowe archiwum staje się idealnym celem dla cyberprzestępców i zwiększa ryzyko wycieku danych.

Kolejną rzeczą są oczywiście przepisy, które przewidują wysokie kary finansowe dla podmiotów niepełniających wymogów raportowania. Tutaj, z uwagi na złożoność tematu, brakuje np. jakichś przepisów dotyczących braku kar w pierwszych latach albo jakiegoś łagodniejszego okresu, szczególnie w tym pierwszym roku, kiedy cały system będzie się w Polsce uczył funkcjonowania tego nowego mechanizmu. Dlaczego ministerstwo tutaj nie dostrzegło konieczności wprowadzenia takich logicznych przepisów?

Jeżeli chodzi o automatyczną wymianę pomiędzy państwami szczegółowych danych o transakcjach krypto, to jest tu pytanie oczywiście o ryzyko związane z ochroną danych osobowych. I takie oczywiste pytanie: Dlaczego resort finansów nie zaproponował wyższych standardów ochrony danych użytkowników, np. minimalizacji zakresu przekazywania danych czy mechanizmów anonimizacji? Czy resort finansów planuje publikację szczegółowych wytycznych Ministerstwa Finansów dotyczących sposobu realizacji tych obowiązków, tak aby postanowienia jednej dyrektywy nie naruszały standardów, które wyznaczone są przez inne przepisy? Oczywiście każda akcja wywołuje reakcję, stąd te pytania.

Kolejna rzecz. Oczywiście wiele podmiotów w branży wskazuje, że ustawa jest przykładem overreportingu, czyli przekazywane jest zbyt wiele informacji skarbowce. To jest oczywiście kwestia do dyskusji na poziomie komisji. Naszym zdaniem trzeba tutaj doprecyzować, że obowiązki raportowe dotyczą wyłącz-

Posel Janusz Kowalski

nie podmiotów faktycznie pośredniczących w transakcjach i mających kontrolę lub relację umowną z użytkownikiem, z wyraźnym wyłączeniem podmiotów, które nie mają dostępu do danych o klientach. Drugi przykład – zawężenie raportowania jedynie do zdarzeń istotnych podatkowo i momentów realizacji dochodu, wprowadzenie progów materialności albo wyłączeń dla transferów wewnętrznych.

Jesteśmy otwarci na taką dyskusję w komisji. *(Dzwonek)* Panie ministrze, mam nadzieję na merytoryczną dyskusję i przyjęcie wielu uwag opozycji. Dziękuję.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Magdalenę Łośko, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Magdalena Łośko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić oświadczenie w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw z druku nr 2106.

Projekt ma kluczowe znaczenie dla poprawy przejrzystości polskiego systemu podatkowego, jego zgodności z prawem Unii Europejskiej oraz skutecznej walki z unikaniem opodatkowania w warunkach globalnej gospodarki. Projekt ustawy wprowadza przepisy prawa dedykowane dla użytkowników rynku kryptowalut i kryptoaktywów. Projekt ustawy wdraża do polskiego porządku prawnego dwie unijne dyrektywy: DAC8 i DAC9, które stanowią kolejne etapy rozwoju współpracy administracyjnej w dziedzinie opodatkowania.

Pierwsza z nich, DAC8, wprowadza obowiązek raportowania i automatycznej wymiany informacji o transakcjach z wykorzystaniem kryptoaktywów. Oznacza to, że dostawcy usług związanych z kryptoaktywami, giełdy, platformy wymiany lub portfele cyfrowe będą gromadzić dane o transakcjach swoich użytkowników i przekazywać je do administracji podatkowej. To rozwiązanie wzmacnia przejrzystość obrotu kryptowalutami oraz pozwala organom podatkowym skuteczniej monitorować dochody związane z tym rynkiem. Ograniczają możliwości uchylecia się od opodatkowania.

Od wejścia w życie ustawy implementującej DAC8 otwarcie konta na giełdzie kryptowalut będzie wymagało złożenia oświadczenia o rezydencji podatkowej. I to jest warunek korzystania z usług, bowiem

ustawa nakłada obowiązek zadeklarowania kraju, w którym jest się rezydentem podatkowym, numeru TIN z każdego takiego państwa. Dane osobowe będą podawane pod rygorem odpowiedzialności karnej za fałszywe oświadczenie. Odmowa złożenia oświadczenia będzie skutkowałą zamrożeniem konta, co będzie równoznaczne z blokadą wykonywania takich ruchów jak kupno, sprzedaż czy wypłata.

Drugie rozwiązanie wynikające z dyrektywy DAC9 tworzy ramy prawne dla automatycznej wymiany informacji na potrzeby opodatkowania wyrównawczego. To oznacza ułatwienia w centralnym składaniu deklaracji podatkowych przez międzynarodowe grupy przedsiębiorstw działające w kilku państwach Unii Europejskiej. Dzięki temu administracje podatkowe będą mogły szybciej i sprawniej wymieniać dane. Informacje te będą obejmować m.in. dane identyfikacyjne użytkownika: imię, nazwisko, NIP, TIN, datę urodzenia, adres, ale również szczegóły dotyczące zbywanych kryptoaktywów, a także wartość i datę transakcji.

Nowe przepisy i obowiązek raportowania obejmować będą transakcje dokonane już w tym roku. W przypadku gdy konto na giełdzie już istnieje, dostawca będzie miał czas do 31 października 2026 r. na uzyskanie oświadczenia. W innym przypadku konto zostanie zablokowane od 1 stycznia 2027 r.

Wprowadzenie tych rozwiązań jest konieczne z trzech powodów. Rynek kryptoaktywów rozwija się bardzo dynamicznie. Tradycyjne standardy wymiany informacji podatkowych nie obejmowały dotychczas tej kategorii aktywów, co tworzyło lukę w efektywnej kontroli fiskalnej. Automatyczna wymiana danych podatkowych między państwami Unii Europejskiej, zwłaszcza w kontekście dużych, międzynarodowych podatników, jest dziś warunkiem skutecznej walki z agresywną optymalizacją podatkową. Trzeci warunek – implementacja DAC8 i DAC9, czyli wspomnianych dyrektyw unijnych, zapewnia Polsce zgodność z harmonogramem unijnych regulacji i umożliwi udział w globalnej współpracy podatkowej.

Projekt ustawy zwiększa transparentność, poprawia efektywność administracji podatkowej i wzmacnia bezpieczeństwo finansów publicznych. Brak tego typu uregulowań przez dekadę pozwalał na anonimowość transakcji kryptowalutowych. Tym projektem wprowadzamy pełną przejrzystość, porównywalną z tradycyjną bankowością. Dlatego Koalicja Obywatelska rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie projektu ustawy. Oby kolejny ruch prezydenta nie był wetem, bo po raz kolejny dałby sygnał do wprowadzenia chaosu, który sprzyja nadużyciom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam teraz panią poseł Jolantę Ziębę-Gzik, klub PSL.

Poseł Jolanta Zięba-Gzik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe pragnę przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw z druku nr 2106.

Projekt, nad którym procedujemy, jest ważny i kluczowy, ponieważ odpowiada na realne wyzwania, przed jakimi stoi dziś państwo. Wyzwania wynikające z globalizacji, cyfryzacji gospodarki oraz dynamicznego rozwoju rynku kryptoaktywów. Są to obszary, które w ostatnich latach rozwijały się szybciej niż regulacje prawne, tworząc luki w systemie podatkowym. Projektowana ustawa te luki systemowe domyka.

Projekt opiera się na dwóch mocnych i sprawdzonych filarach. Pierwszym są rozwiązania unijne, w szczególności dyrektywy DAC8 i DAC9, drugim – standardy międzynarodowe OECD. Ma to znaczenie, ponieważ daje pewność, że Polska nie działa w odezwaniu od otoczenia międzynarodowego, lecz jest częścią spójnego systemu wymiany informacji podatkowych, a to wzmacnia wiarygodność państwa i bezpieczeństwo finansów publicznych.

Szczególnie istotne są rozwiązania dotyczące automatycznej wymiany informacji o kryptoaktywach. Dotychczas ten obszar w dużej mierze pozostawał poza skutecznym nadzorem, co prowadziło do nierównego traktowania podatników. Nie może być tak, że dochody z tradycyjnej działalności są opodatkowane, a dochody osiągane przy użyciu nowoczesnych instrumentów finansowych pozostają niewidoczne dla administracji. Sprawiedliwość podatkowa musi obejmować wszystkich, niezależnie od form prowadzonej działalności czy wykorzystywanej technologii.

Projekt wprowadza przejrzysty, logiczny model raportowania, zamiast mnożyć nowe obowiązki administracyjne. Kluczowym rozwiązaniem jest tu centralne raportowanie. Dzięki temu duże grupy kapitałowe będą składały jedną spójną informację podatkową, a nie wiele rozproszonych deklaracji w różnych państwach. To rozwiązanie, które zwiększa skuteczność administracji, a jednocześnie ogranicza biurokrację.

Ten projekt nie jest wymierzony w małe i średnie przedsiębiorstwa. Wręcz przeciwnie, poprzez koncentrację obowiązków na podmiotach największych i transgranicznych projekt chroni mniejsze firmy. Równie ważne są rozwiązania dotyczące opodatkowania wyrównawczego dużych grup kapitałowych. Globalne korporacje muszą mieć uczciwy udział w finansowaniu państwa, w którym faktycznie prowadzą działalność. Implementacja dyrektywy DAC9 oraz powiązanie jej z globalnym podatkiem minimalnym to krok w stronę realnej równości konkurencyjnej między wielkimi koncernami a lokalnymi firmami.

Projekt przewiduje odpowiednie zabezpieczenia w zakresie ochrony danych oraz jasne zasady prze-

tworzania informacji podatkowych. Zaufanie obywateli do państwa wymaga, aby dane były wykorzystywane wyłącznie w niezbędnym zakresie i w sposób bezpieczny.

Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe popiera ten projekt i opowiada się za jego dalszym procedowaniem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Adama Gomołę, Polska 2050.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Adam Gomoła:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rozmawiamy dzisiaj o projekcie, który jest naturalną konsekwencją tego, że skoro jesteśmy częścią wspólnego rynku europejskiego i tak samo operujemy swobodnie kapitałem, także kryptoaktywami, to integrujemy system raportowania w postaci wymiany informacji między podmiotami podatkowymi. Najważniejsze w tym wszystkim jest to, że nawet nie wiemy, o jak dużych wielkościach podatku, który mógł być niezapłacony przez te wszystkie lata, kiedy nie było efektywnego nadzoru nad przepływem tych informacji między krajami Unii Europejskiej, i o jakim utraconym podatku mówimy. Myślę, że spokojnie możemy oszacować, że to są setki milionów złotych, a w perspektywie rozwoju tego rynku, który rośnie w tempie blisko dwukrotnym w ciągu 2 lat, takie są prognozy, możemy mówić nawet o miliardach przychodów do budżetu.

Od razu uspokajam tych, którzy podnoszą, że jest to w pewnym sensie dociskanie, dokręcanie śruby przez państwo obywatelom. Otóż nie. Ten projekt, zagwarantowanie sprawiedliwości podatkowej, czyli tego, żeby każdy płacił taki sam podatek, a nie uchylał temu obowiązkowi, ma doprowadzić do sytuacji, w której poprzez to, że będziemy tych podatków pobierać więcej, nie będziemy musieli ich pobierać od tak dużego procentu przychodów kapitałowych. Do tego, mam nadzieję, będziemy jako państwo polskie dążyć. Najważniejsze jest to, żeby na przykładach tych sytuacji, które są na rynku od 6–7 lat, kiedy on się tak dynamicznie rozwija, nauczyć się tych mechanizmów, które wykorzystują osoby, które w sposób nieuczciwy chcą uchylić się od obowiązku opodatkowania, i dać narzędzia administracji skarbowej, po to żeby te podatki egzekwowała. Dyrektywy DAC8 i DAC9 tak naprawdę są projektami stricte technicznymi, a nasza implementacja, która ten postulat realizuje – tym bardziej.

Dlaczego ten projekt jest ważny? Przez ostatnią dekadę żyliśmy w rzeczywistości, w której kryptoaktywa były finansowym duchem. Można było prze-

Posel Adam Gomola

nosić i przechowywać ogromne majątki bez żadnej interakcji z bankami, poza wzrokiem administracji skarbowej. Co jest bardzo ważne – i też nie unikniemy tej dyskusji przy rozmowie o tym projekcie – dyrektywy DAC8 i DAC9 bardzo często w swoich przepisach odwołują się wprost do rozporządzenia Markets in Crypto-Assets, którego z kolei wdrożenie polski rząd zaproponował w ustawie o rynku kryptoaktywów, która wciąż niestety pozostaje w politycznym impasie. A więc mierzymy się z faktem, że oczywiście możemy wdrożyć przepisy o wymianie informacji podatkowych, natomiast nie będziemy mieli tego rynku fizycznie w Polsce, nie będzie on tutaj zakotwiczony, nie będzie się tutaj licencjonował. Tak naprawdę jedną ręką rozwiązujemy problem, którego możemy w ogóle nie mieć, bo po prostu tych podmiotów w Polsce nie będzie. Stąd mój apel o to, abyśmy tę ustawę – w tym kształcie lub zmienionym, który został zaproponowany i z tego, co wiem, także dzisiaj podczas bloku głosowań będzie wracał wraz z poprawką Senatu – wspólnie ponad podziałami jak najszybciej przyjęli. Dyrektywa DAC8 wprost odwołuje się do pojęć z rozporządzenia MiCA, dlatego właśnie o tym mówię.

Ustawa podatkowa nakłada na firmy krypto obowiązki administratorów danych osobowych – o tym już mówił pan minister – oraz procedury należytej staranności, czyli AML/KYC, które zresztą już przecież na rynku europejskim, także na rynku kryptoaktywów, obowiązują od paru lat. Wszystkie te podmioty muszą wiedzieć, na jakich zasadach działają na rynku, by móc te dane rzetelnie gromadzić i chronić przed nadużyciami. Pierwsza wymiana informacji CARF planowana jest na rok 2027, ale okres sprawozdawczy zaczyna się już w 2026 r. Mamy więc niecały rok, by branża wiedziała dokładnie, kto ich nadzoruje, jakie mają licencje i jak mają raportować dane, by nie narazić się na dotkliwe sankcje administracyjne i karne. Stąd jeszcze raz podkreślam, jak ta ustawa jest sprzężona z ustawą o rynku kryptoaktywów.

Podsumowując: Polska 2050 popiera ten projekt, bo wierzymy w transparentność i uczciwość podatków, które przy sprawiedliwości podatkowej będą doprowadzały do tego, że jako uczciwi podatnicy będziemy po prostu płacić ich mniej. (*Dzwonek*) Ale jednocześnie wołamy: Nie możemy blokować jednej ustawy, a drugą wprowadzać. Polska nie może być tylko poborcą, ale także musi być liderem nowoczesnych technologii finansowych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Dariusza Wiczorka, Lewica.

Proszę bardzo.

Posel Dariusz Wiczorek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw.

Gdy z tym projektem się zapoznaliśmy, to widzimy doskonale, jak bardzo poważnie Unia Europejska podchodzi do tematu związanego z rynkiem kryptowalut. To jest coś, co dynamicznie się rozwija. Natomiast też doskonale wiemy, że to nie jest wprost pieniądz, to nie jest wprost kapitał, tylko to jest coś, co jest generowane w Internecie, a więc nie podlega wszystkim regułom związanym z opodatkowaniem kapitału, który jest np. w bankach, czy to państwowych, czy komercyjnych. W związku z czym, też biorąc pod uwagę bezpieczeństwo odbiorców, mieszkańców Unii Europejskiej, Unia Europejska zwraca uwagę na to, że jest konieczna wymiana informacji pomiędzy poszczególnymi krajami. Przede wszystkim chodzi o to, aby wykrywać kwestie dotyczące działalności przestępczej, bo przecież wiemy, że kryptowaluty są wykorzystywane do tego, ażeby wspierać terroryzm i działania przestępcze różnych grup i podmiotów. A druga rzecz bardzo istotna – nie ma powodu, dla którego ten rynek, te koncerty i te podmioty nie płacą podatków i unikają płacenia podatków. W związku z czym ta dyrektywa i te dyrektywy unijne mają na celu wymianę informacji, po to ażeby, po pierwsze, mieć pełną kontrolę w sensie takim, że każdy, kto tymi kryptowalutami obraca, musi się zarejestrować, a po drugie, również sprawdzać kwestie związane z opodatkowaniem i przeciwdziałać unikaniu opodatkowania, bo przecież te podmioty powinny płacić takie same podatki, jakie płacą inne podmioty działające w obszarze finansowym.

Rzeczywiście problem jest taki, że jako jedyny kraj niestety nie mamy przyjętej ustawy o rynku kryptowalut. Będzie drugie podejście, ale widać wyraźnie – myślę, że ta ustawa przekona pana prezydenta – z jak poważnym problemem mamy do czynienia, bo rzeczywiście te szczegółowe zapisy implementujące dyrektywę wzmacniają bezpieczeństwo, jeżeli chodzi o obywateli Polski, obywateli Europy, i przeciwdziałają praniu pieniędzy, a także, mówiąc krótko, okradaniu tych, którzy zaryzykują i zainwestują w kryptowaluty, a później niestety często tracą ogromne majątki i swoje dochody odkładane przez wiele lat gdzieś na kontach bankowych.

Dlatego klub Lewicy będzie popierał ten projekt ustawy z tymi szczegółowymi zapisami i absolutnie nie uważamy, że one wykraczają poza jakieś standardowe ramy. Każdy, kto chce w tym obszarze prowadzić działalność gospodarczą, musi też spełniać wszystkie obowiązki i musi raportować o tej działalności, musi raportować o tym, jak ta działalność jest prowadzona, i musi uczciwie płacić podatki. Po to ten projekt ustawy musimy pilnie przyjąć, ale on musi być skorelowany z ustawą o rynku kryptowalut, która jest

Posel Dariusz Wieczorek

w tej chwili procedowana w polskim parlamencie. Mam nadzieję, że pan prezydent już ani tej ustawy, ani ustawy o rynku kryptowalut nie zawetuje, bo to są dwa bardzo ważne akty prawne, dające szansę na to, że Polki i Polacy będą mogli, jeżeli będą chcieli, bezpiecznie inwestować w rynek kryptowalut. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Witolda Tumanowicza, Konfederacja.

Proszę bardzo.

Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rządowy projekt z druku nr 2106 to kolejny krok w stronę państwowego nadzoru i fiskalnej opresji, a nie, jak twierdzi Ministerstwo Finansów, racjonalnej walki z przestępczością. Nowe przepisy nakładają na dostawców usług kryptowalutowych obowiązek masowego raportowania danych dotyczących milionów Polaków: ich tożsamości, rezydencji podatkowej, każdej transakcji – od wymiany krypto na zwykłe waluty, przez zmianę jednego kryptoaktywa na inne, aż do płatności za towary i usługi. Wszystko to ma trafiać do urzędnika, do szefa KAS. To jest pełna ewidencja życia finansowego obywateli, a nie narzędzie do ścigania przestępców.

Przypomnę: już ponad 5 mln dorosłych Polaków miało styczność z rynkiem kryptowalut. Rząd wysłał im sygnał: zamiast prostych zasad i niskich podatków – kontrola, sankcje karne, obowiązkowa rejestracja, także dla podmiotów spoza Unii Europejskiej. To uderzy w innowacyjność i wypchnie kolejny biznes poza Polskę, pewnie także poza Unię Europejską.

Konfederacja mówi jasno: nie zgadzamy się na kolejne regulacje podatkowe, które traktują wszystkich obywateli jak potencjalnych przestępców. Państwo powinno ścigać realne oszustwa, a nie budować system powszechnej inwigilacji finansowej.

Dlatego jesteśmy przeciwko temu projektowi i przeciwko polityce, w której jedyną odpowiedzią rządu na nowe technologie są podatki, raporty i kary. Polacy potrzebują wolności i niskich podatków, a nie fiskusa, który zagląda do każdego portfela. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republika.

Proszę bardzo.

Posel Jarosław Sachajko:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Antoni Wacyk pisał o kulturze bezdziejów, stanie, w którym jako naród przestajemy tworzyć własną rzeczywistość, a jedynie mechanicznie adoptujemy obce wzorce. Dziś, procedując nad drukiem nr 2106, jesteśmy w samym centrum tego zjawiska. Rząd przedstawia nam tę ustawę jako niezbędne uszczelnienie systemu, a w rzeczywistości jest to kolejny kamień milowy, który Polska bezkrytycznie połyka, nie pytając o cenę.

Ta ustawa, wdrażając unijną dyrektywę DAC8, wprowadza automatyczną wymianę informacji o użytkownikach kryptoaktywów. Co to oznacza w praktyce? To koniec resztek finansowej prywatności. Każda transakcja, każda wymiana krypto ma być raportowana do szefa KAS. Budujemy system totalnego nadzoru nad nowymi technologiami, zanim jeszcze polski kapitał zdążył na dobre zadomowić się w nich. Zamiast tworzyć w Polsce bezpieczną przystań dla innowacji, budujemy cyfrowe więzienie, którego klucze leżą w Brukseli.

Zwróćcie państwo uwagę na mechanizm kar. Jeżeli użytkownik nie przekaze wymaganych informacji, dostawca usług ma obowiązek pod groźbą kar uniemożliwić mu dokonywanie transakcji. To jest prywatyzacja aparatu represji. Państwo zmusza przedsiębiorców, by stali się strażnikami więziennymi własnych klientów. Do tego dochodzą kaucja gwarancyjna i uznaniowość szefa KAS w blokowaniu numerów operatorów. To nie jest prawo sprzyjające rozwojowi. To prawo pisane z pozycji strachu przed własnym obywatelem.

Najbardziej uderzające jest to, że projekt, jak przyznaje sam urząd w opinii ministra do spraw Unii Europejskiej, musi być procedowany pilnie, bo goni nas unijne terminy. Czy ktoś z państwa zapytał, czy ten system jest bezpieczny? Prezes UODO już zgłaszał wątpliwości co do ochrony danych osobowych w tak gigantycznym systemie wymiany. My jednak wzorem ministra Becka dbamy o honor bycia prymusem w klasie unijnej, podczas gdy nasze dane i nasza wolność gospodarcza są wystawiane na widok publiczny w bezpiecznych centralnych bazach Komisji Europejskiej. Na pewno bezpiecznych?

Wysoka Izbo! Kupujemy te cyfrowe dzidy, bo tak nam kazano w instrukcji obsługi nowoczesnego unijnego państwa. Ale to nie są nasze dzidy. To narzędzia, którymi będziemy dyscyplinowani. Odrzucmy tę filozofię bezdziejów. Zaczniemy pisać własne ustawy, które chronią polską własność i polską prywatność, a nie tylko bezmyślnie kopiują unijne dyrektywy, które czynią z nas cyfrowy skansen pod pełną kontrolą obcych ośrodków. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
To było ostatnie wystąpienie klubowe.
Przechodzimy do pytań.
Mamy osiem pytań.
Czas określam na 1 minutę.
Zaczyna pani poseł Bożena Lisowska, klub Koalicja Obywatelska. Pani poseł jest z nami? Nie widzę.
Pan poseł Grzegorz Lorek, klub PiS.
Proszę bardzo, panie pośle.
(Poseł Patryk Jaskulski: Głosowania będą o czasie, panie marszałku?)
Tak jak zaplanowano. Nic mi nie wiadomo o zmianach.

Poseł Grzegorz Lorek:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czy procedowana ustawa nie spowoduje, że dane transgraniczne będą mogły wpaść w niepowołane ręce? Czy nie będzie efektu ubocznego – nadinterpretacji podatkowej? Zmiany zatem obejmują sytuację, w której wymianie i ocenie w kontekście transgranicznym osób fizycznych i transakcji powyżej 1,5 mln euro... To może zwiększyć wrażliwość części wniosków, a także zwiększyć ilość sporów co do kwalifikacji sprawy, co do tego, czy ona jest, czy nie jest transgraniczna. Czy jako państwo mamy instrumenty, które by to sprawdzały i jednocześnie gwarantowały odpowiednią anonimizację danych? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.
Proszę.

Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam pytania dotyczące kosztów i efektywności tego projektu. Skąd wynika szacunek kosztów: 64 mln zł w ciągu 10 lat? Jak są szacowane koszty po stronie przedsiębiorców i osób fizycznych, jeśli chodzi o wejście w życie tego projektu? Jakie dodatkowe wpływy podatkowe rząd zakłada w związku z uchwaleniem tej ustawy? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.
Proszę.

Poseł Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska jako kraj nowoczesnych technologii nie może zostawać w tyle, gdy świat finansów przenosi się w sferę kryptoaktywów. Wdrożenie nowych unijnych dyrektyw to dowód na to, że potrafimy skutecznie walczyć z nadużyciami i szarą strefą tam, gdzie do tej pory brakowało jasnych reguł. Powinniśmy się cieszyć, że nasi obywatele i przedsiębiorcy zyskają przejrzyste ramy prawne, zgodne z międzynarodowymi standardami. Szczególnie cenne jest ułatwienie dla przedsiębiorców polegające na możliwości składania deklaracji podatkowych w jednym miejscu dla całej Unii Europejskiej, bo to realne cięcie biurokracji, które przyciągnie inwestorów. Chciałabym zapytać, czy nasze systemy informatyczne są już w pełni gotowe na automatyczną wymianę tak ogromnej liczby danych o transakcjach krypto. (Dzwonek) Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam panią poseł Magdalенę Łośko, Koalicja Obywatelska.

Poseł Magdalena Łośko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania do pana ministra: Czy Ministerstwo Finansów oszacowało dodatkowe wpływy budżetowe wynikające z objęcia rynku kryptoaktywów automatyczną wymianą informacji podatkowych? Jakie byłyby konsekwencje dla Polski w przypadku niewdrożenia dyrektyw unijnych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam panią poseł Wiolettę Kulpe, klub PiS.

Poseł Wioletta Maria Kulpa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy wzbudza uzasadnione zastrzeżenia. Istnieją poważne obawy o ochronę prywatności użytkowników kryptoaktywów, gdyż nakłada się na dostawców usług nowe obowiązki, jeśli chodzi o gromadzenie i przekazywanie szczegółowych danych o transakcjach oraz o tożsamości użytkowników, co rodzi ryzyko nadmiernej inwigilacji i potencjalnych naruszeń danych osobowych. To wyzwania operacyjne i koszty wdrożeniowe, zwłaszcza dla mniejszych podmiotów świadczących usługi związane z kryptoaktywami. Termin implementacji oraz brak szczegółowych wytycznych

Posel Wioletta Maria Kulpa

mogą skutkować dużym obciążeniem administracyjnym i ryzykiem błędów w raportowaniu.

W jaki sposób państwo zamierza zagwarantować wsparcie dla przedsiębiorców w przygotowaniu się do nowych obowiązków raportowych? Jakże konkretnie mechanizmy ochrony danych osobowych zostaną wprowadzone, aby zapobiec nadużyciom i zapewnić, że gromadzone informacje o transakcjach krypto nie będą wykorzystywane w celach innych niż podatkowe? Czy rząd przewiduje wsparcie techniczne lub regulacyjne dla małych i średnich przedsiębiorstw związanych z kryptoaktywami? Chodzi o to, aby sprostały nowym obowiązkom (*Dzwonek*) raportowym bez nadmiernych kosztów i ryzyka naruszeń przepisów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam posła Jarosława Sachajkę.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Projekt nakłada na dostawców usług w zakresie kryptoaktywów obowiązek uniemożliwienia użytkownikowi dokonania transakcji, jeżeli ten nie złoży oświadczenia o rezydencji podatkowej w ciągu 60 dni. Dlaczego rząd zmusza prywatne firmy do pełnienia roli darmowego aparatu represji i blokowania środków Polaków bez wyroku sądu, realizując jedynie biurokratyczny wymóg unijnej dyrektywy? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Ostatnie pytanie zada pan poseł Mirosław Orliński.

Posel Mirosław Adam Orliński:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rzeczywiście to kolejny punkt w ciągu tego 2-dniowego posiedzenia Sejmu, kiedy dokonujemy implementacji dyrektyw prawa europejskiego. Wczoraj to był rejestr karny, dzisiaj – automatyczna wymiana informacji. Bardzo dobrze. Ministerstwo Finansów dla zapewnienia automatycznej wymiany informacji podatkowych przygotowało te przepisy, w szczególności jeśli chodzi o nałożenie na raportujących dostawców usług w zakresie kryptoaktywów obowiązku zgłaszania transakcji dotyczących kryptoaktywów, realizowanych przez użytkowników spełniających określone kryteria, a także zbudowanie

całego mechanizmu wymiany informacji o takich transakcjach. Moje pytania: Jakież są koszty z tym związane? Jak to wszystko jest przygotowane, panie ministrze? Jakież koszty będą związane z przygotowaniem całego tego systemu? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam do odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Jarosława Nenemana.

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Na część pytań odpowiem w trakcie dyskusji w komisji. Będę wtedy wyposażony w lepsze dane dotyczące kosztów oraz zabezpieczeń – bo było dużo wątpliwości co do zabezpieczeń.

Naszym zdaniem ten system, który projektujemy, jest bezpieczny, nie grozi nam wyciek danych. Mamy też opinię prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, że spełniamy te wymogi, o których mówimy.

Co do kosztów i korzyści, mają państwo w OSR-ze podane koszty. Oczywiście to jest szacunek kosztów po stronie administracji, po stronie podmiotów. Trochę nie wiemy, jak to się ułoży, bo przypominam, że nadal mamy niepodpisaną ustawę o rynku kryptoaktywów. Gdy tej ustawy nie będzie, nie będzie kosztów, bo nie będzie podmiotów.

Jeżeli chodzi o korzyści, trzeba osobno mówić o DAC8 i DAC9. W przypadku DAC9 bezsprzecznie podmioty, które będą musiały raportować w skali grupy, osiągną wymierne korzyści. Mianowicie spadnie koszt raportowania. Będzie trzeba raportować tylko w jednym miejscu. Co do strony przychodowej trudno ocenić cały projekt podatku wyrównawczego. Ten projekt dotyczący Pillar 2, inna nazwa to GloBE, jest dość kontrowersyjnym projektem. Polska próbowała, jeszcze w tym roku próbowaliśmy troszkę przyblokować ten projekt, ale nie odnieśliśmy sukcesu. Tak że tam na temat dodatkowych wpływów trudno mówić.

W odniesieniu do kryptoaktywów ten poziom niewiedzy czy niepewności jest jeszcze większy, bo jak któryś z posłów zauważył, mówimy o dużych pieniądzach, a państwo niewiele wie, co się na tym rynku dzieje. Oczywiście mogą państwo krytykować, że to jest inwigilacja, ale rozwiązanie, w przypadku którego część obywateli może z tego korzystać, może dokonywać transakcji na duże pieniądze, które pozostają poza obserwacją państwa, tak to nazwijmy, nie wydaje się słuszne ani sprawiedliwe. Ten projekt zmierza do tego, żeby była ta informacja o tych transakcjach w kryptoaktywach, żeby państwo miało in-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman**

formację na ten temat i mogło te transakcje stosownie opodatkować. Państwo nie poruszają wątku opodatkowania, bo to opodatkowanie jest na bardzo rozsądnym poziomie. To nie jest kłopot, skoro płacimy podatki, opodatkowane są dochody z innych źródeł. Nie ma powodów, żeby część obywateli uciekała od opodatkowania w szarą strefę, w tę strefę niepewności, w zasadzie niewiedzy, w przypadku której administracja publiczna nie ma dostępu do danych.

Bardzo się cieszę z generalnie ciepłego podejścia do tej ustawy. Myślę, że w czasie prac na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych będziemy mogli jeszcze na część państwa pytań i wątpliwości odpowiedzieć. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zanim przejdziemy dalej, chcę przywitać grupę gości przysłuchujących się naszym obradom, a mianowicie prezesa klubu sportowego Sparta Brodnica pana Wojciecha Szulca z małżonką oraz darczyńców klubu państwa Iwonę i Zbigniewa Kamińskich i państwa Anitę i Pawła Tomaszewskich, także z Brodnicy. Goszczą państwo na zaproszenie pana posła Zbigniewa Sosnowskiego, który towarzyszy delegacji. Witam także drugą grupę. Pozdrawiamy państwa serdecznie i życzymy dobrych wrażeń z przysłuchiwania się obradom Sejmu.

Zamykam dyskusję w ramach tego punktu*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 2106, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jednocześnie marszałek Sejmu na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu wyznacza termin przedstawienia sprawozdania przez komisję do dnia 21 stycznia 2026 r.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi (druk nr 2118).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Czesława Mroczyka o przedstawienie wniosku.

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Czesław Mroczek:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Panie i Panowie Posłowie! W imieniu Rady Ministrów pragnę przedstawić wniosek o przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi o kolejne 60 dni.

Ta instytucja czasowego zawieszenia prawa do składania wniosków o ochronę jest już Wysokiej Izbie doskonale znana, dlatego że była już wielokrotnie stosowana. Prawo do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej może zostać czasowo ograniczone w myśl art. 33a ust. 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony międzynarodowej. W sytuacji, w której ma miejsce instrumentalizacja migracji, podejmowane są działania, które stanowią w ramach tej migracji istotne i rzeczywiste zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Wprowadzenie tego ograniczenia jest konieczne dla usunięcia tych zagrożeń, kiedy inne narzędzia są nieskuteczne.

Proszę państwa, tak jak powiedziałem, pierwszy raz ograniczenie prawa do składania wniosków o ochronę zostało wprowadzone 27 marca 2025 r. Później było czterokrotnie przedłużane: 23 maja 2025 r., 24 lipca 2025 r., 17 września 2025 r. i 18 listopada 2025 r. To wprowadzenie ograniczenia, jeżeli chodzi o to przedłużenie, następuje poprzez rozporządzenie Rady Ministrów wydawane za zgodą Sejmu. W związku z tym składamy wniosek o kolejne przedłużenie.

Obecne ograniczenie prawa do składania wniosków o ochronę wygasa 20 stycznia, więc proponowane nowe przedłużenie wejdzie w życie 21 stycznia br.

Proszę państwa, dlaczego składamy ten wniosek? Dlatego że w dalszym ciągu mamy sytuację istotnej presji migracyjnej na granicy białorusko-polskiej. W roku 2025 mieliśmy blisko 30 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy. To było niewiele mniej niż w roku 2024, kiedy mieliśmy ponad 30 tys. takich prób. Natomiast jest istotna różnica. Mianowicie w 2023 r. granicę białorusko-polską zdołało pokonać, przedarło się na stronę polską 12 tys. nielegalnych migrantów. Przeszli Polskę, dotarli do granicy zachodniej i przedostawali się do państw Europy Zachodniej. W roku 2024 ograniczyliśmy tę liczbę do 5 tys. W tym roku nasza skuteczność w powstrzymaniu nielegalnej migracji wynosi 98%. Osób, które przeszły przez polską granicę, szacujemy, że będzie ponad tysiąc. Jednocześnie ze strony granicy białorusko-litewskiej i granicy białorusko-łotewskiej, przez tamte granice też przedostają się migranci, którzy próbują później przedostać się przez Polskę na Zachód.

W ramach przywróconej kontroli na granicy polsko-litewskiej w okresie od 7 lipca zatrzymaliśmy 270 migrantów i przekazaliśmy w ramach readmisji stronie litewskiej.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek

W podsumowaniu, proszę państwa, widać, że przy tej samej presji migracyjnej narzędzia stosowane w roku 2025 były o wiele skuteczniejsze niż te działania w roku 2024. W sposób oczywisty na zwiększoną skuteczność i lepsze efekty w powstrzymywaniu nielegalnej migracji i ochrony naszej granicy złożyło się wzmocnienie techniczne zapór na granicy, wybudowanie nowych odcinków zapory elektronicznej, w szczególności na odcinkach rzecznych, na całym Bugu, wzmocnienie już wcześniej istniejącej zapory fizycznej, zmiana sposobu działania, taktyki działania żołnierzy i funkcjonariuszy, jak również czasowe wprowadzenie strefy buforowej, czyli czasowego ograniczenia przebywania w strefie przygranicznej. Jednak najbardziej skutecznym narzędziem w zakresie powstrzymywania nielegalnej migracji – możemy to ocenić na podstawie roku 2025 – może nie tyle najbardziej skutecznym, ile bardzo skutecznym narzędziem okazało się wprowadzenie instytucji czasowego ograniczenia prawa do składania wniosków o ochronę międzynarodową. Podam dane. W okresie od dnia 27 marca, kiedy wprowadzono to ograniczenie, do dnia 17 grudnia 2025 r. nie przyjęto wniosków od 411 cudzoziemców. Przyjęto wnioski od 69 cudzoziemców z tzw. grup wrażliwych, które wymienia ustawa. Natomiast w analogicznym okresie roku 2024 na granicy z Białorusią złożono 2703 wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej na terytorium Rzeczypospolitej. Widać zatem, jak wprowadzenie tego nowego prawa wpłynęło na to, że te wnioski przestały być składane, a instytucja ochrony międzynarodowej przestała być narzędziem wspomagającym przedostawanie się na teren Polski nielegalnych migrantów.

Z uwagi na to, proszę państwa, panie marszałku, Wysoka Izbo, wnoszę o to, by Sejm wyraził zgodę na przedłużenie – odnosi się to do prawa do składania wniosków o ochronę międzynarodową – bo to jest skuteczne narzędzie ochrony naszej granicy, powstrzymywania nielegalnej migracji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Panie ministrze...)

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Jarosław Zieliński, klub PiS.

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Zieliński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nie ulega wątpliwości, że Sejm powinien po raz kolejny wyrazić zgodę rządowi na przedłużenie okresu obowiązywania czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi ze względu na okoliczności, które zostały podane w uzasadnieniu. Najkrócej mówiąc: dlatego że wojna hybrydowa na granicy polsko-białoruskiej nadal trwa i w ciągu ostatniego roku – bo sięgamy do czasu, kiedy po raz pierwszy to ograniczenie zostało wprowadzone, 27 marca 2025 r. – sytuacja na granicy polsko-białoruskiej jakoś diametralnie się nie zmieniła. Nawet gdyby tylko z powodów prewencyjnych to ograniczenie miało być utrzymane, to warto to zrobić. Ale ono, jak widać, o czym też mówił pan minister, działa w sposób bardzo konkretny. Jeżeli porównamy liczby z poprzedniego roku, z analogicznego okresu, kiedy jeszcze nie było tego ograniczenia, to zobaczymy, że tych, którzy złożyli wtedy wnioski, w porównaniu z tymi, którym odmówiono teraz złożenia tych wniosków na podstawie rozporządzenia... To jest mniej więcej siedem razy. Siedem razy mniej jest osób, które chciały złożyć te wnioski. A więc te liczby wskazują na to, że warto utrzymać to rozwiązanie.

Presja migracyjna nadal trwa, są próby forsowania granicy, one się nie skończyły. Te 2% czy 98% skuteczności, pan minister przywołuje takie dane, wcale nie oznaczają, że problemu nie ma, bo choćby sytuacja, która też jest podana w uzasadnieniu wniosku jako przykład, że 11 grudnia tylko w 1 dniu próbowano przez podkop pod zaporą graniczną przeprowadzić nielegalnie na nasze terytorium 186 osób. Jak rozumiem, zostało to udaremnione, ale jednak taka próba była i takie próby są podejmowane – przedtem górą, teraz dołem, ale tak czy inaczej próby forsowania granicy w dalszym ciągu mają miejsce, więc presja migracyjna w znaczącej skali w dalszym ciągu ma miejsce.

Natomiast, panie ministrze, wydaje mi się, chcę trochę bardziej zaakcentować ten wątek, o którym mówiłem już 2 miesiące temu, przy poprzednim wniosku rządu o zgodę Sejmu na przedłużenie okresu obowiązywania ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, a mianowicie, żeby zmienić podejście do tej sprawy, bo skoro w ciągu 1 roku będziemy mieli już szósty 2-miesięczny okres obowiązywania tego ograniczenia, to może jednak trzeba zmienić art. 33a ustawy. Zwracałem się o to już poprzednio, teraz to mocno chcę zaakcentować. Czy rząd – proszę o odpowiedź na pytanie – zechce złożyć taki wniosek do Sejmu, żeby zmienić ten artykuł? Bo to, że odmawia się prawa tym, którzy w sposób siłowy próbują przekroczyć granicę, powinno być zasadą stałą, a nie rozwiązaniem nadzwyczajnym. Mamy rozwiązanie nadzwyczajne, co 2 miesiące przedłużane, a tu trzeba po prostu zmienić podejście, zmienić filozofię, która powinna polegać na tym,

Posel Jarosław Zieliński

żeby co do zasady było właśnie tak, że jeżeli ktoś forsuje siłowo granicę, przekracza ją w sposób, który nie może być zaakceptowany, z użyciem siły, to nie może mieć prawa do złożenia wniosku o ochronę międzynarodową na terytorium państwa polskiego.

Ale jeżeli nawet uznać, że te rozwiązania są zastosowane wobec konkretnej sytuacji, a ona trwa dłużej i nie ulega zdezaktualizowaniu, to może przynajmniej trzeba wydłużyć te okresy. Może niech to nie będą 2 miesiące. Można dyskutować, jak to zrobić, czy to ma być pół roku, czy np. do ustania przyczyn, bo też można byłoby nad tym się zastanawiać, jeżeli prawo międzynarodowe by na to pozwalało, jest jeszcze ten kontekst międzynarodowy. Ale generalnie wydaje mi się, że ta filozofia powinna być zmieniona. To powinna być zasada, że w takich sytuacjach odmawia się prawa do złożenia wniosku o ochronę międzynarodową. A jeżeli ograniczenia, które trzeba prawnie przeanalizować, trzeba by było uwzględnić, to te okresy powinny być co najmniej dłuższe. Bo to sześć razy w ciągu roku: raz ustawa i pierwsze rozporządzenie i potem cztery razy, to jest piąty raz, czyli razem sześć okresów. Łatwo to policzyć: rok ma 12 miesięcy, co 2 miesiące przedłużamy, to jest sześć takich właśnie decyzji. I Sejm jest, myślę, zbyt często zajmowany tą sprawą, i zresztą rząd musi o to wnioskować, a sytuacja się nie zmienia. Więc tutaj prosiłbym pana ministra o ustosunkowanie się do tego (*Dzwonek*) wniosku, do problemu, który moim zdaniem powinniśmy wspólnie rozwiązać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim przejdziemy dalej, chcę przywitać delegację radnych Rady Miasta Przasnysza wraz z panem burmistrzem Łukaszem Chrostowskim, którzy goszczą w Sejmie na zaproszenie pana posła Adama Krzemińskiego. Witamy państwa bardzo serdecznie. (*Oklaski*)

Kontynuujemy debatę.

Pani poseł Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska. Proszę bardzo.

Posel Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska w sprawie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi, druk nr 2118.

Rada Ministrów wnosi o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie z dniem 21 stycznia 2026 r. okresu obowiązywania

czasowego ograniczenia na granicy państwowej z Republiką Białorusi na czas oznaczony, wynoszący 60 dni. Ograniczenie prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej zostało wprowadzone za zgodą Sejmu rozporządzeniem Rady Ministrów z 27 marca 2025 r. na okres 60 dni, a następnie było przedłużane. Niestety nie ustały przyczyny wprowadzenia ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, w związku z czym zasadne jest przedłużenie tego ograniczenia. Aktualna sytuacja migracyjna na granicy zewnętrznej Rzeczypospolitej Polskiej wskazuje, że mimo stałego i kompleksowego wzmocnienia sił i środków oraz zabezpieczenia technicznego w postaci modernizacji zapory na granicy w dalszym ciągu ma miejsce presja migracyjna o znaczącej skali, co powoduje konieczność działań w celu zapewnienia stabilizacji sytuacji wewnętrznej w Polsce i przez to w Unii Europejskiej.

Obecnie Straż Graniczna odnotowuje zwiększenie liczby prowadzonych pod nadzorem służb białoruskich prób przygotowywania i wykorzystania tuneli pod zaporą graniczną do przerzutu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Przykład z 11 grudnia minionego roku, kiedy to podjęto próbę wykorzystania tunelu do przedostania się aż 186 osób. W okresie od 27 marca, tj. od wprowadzenia ograniczenia, do 17 grudnia minionego roku nie przyjęto wniosków od 411 cudzoziemców, natomiast przyjęto wnioski od 69 cudzoziemców z tzw. grup wrażliwych. Natomiast w analogicznym okresie roku 2024 złożono 2703 wnioski o udzielenie ochrony, którymi objętych było 3066 osób.

To ewidentny dowód na to, że wprowadzenie czasowego ograniczenia przynosi pożądane skutki i oddziałuje w sposób prewencyjny.

W związku z tym, że nie ustała przyczyna wprowadzenia przedmiotowego ograniczenia, a presja migracyjna jest nadal znaczna, wystąpienie Rady Ministrów o wyrażenie zgody przez Sejm na dalsze przedłużenie należy uznać za uzasadnione. Klub Koalicja Obywatelska głosować będzie za wyrażeniem zgody na dalsze przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy polsko-białoruskiej. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Urszulę Nowogórską, klub PSL.

Proszę bardzo.

Posel Urszula Nowogórska:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić

Posel Urszula Nowogórska

stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi.

Wysoka Izbo! Z tego miejsca słowo: bezpieczeństwo było odmieniane przez wszystkie przypadki przez przedstawicieli wszystkich formacji politycznych. Ten projekt jest kolejnym elementem tworzenia systemu umożliwiającego podniesienie poziomu bezpieczeństwa. Ten wniosek ma na celu przedłużenie okresu obowiązywania czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, dlatego że poprzednie przedłużenie obowiązuje do 20 stycznia tego roku. Kolejne przedłużenia dokonywane były w marcu, w lipcu, we wrześniu i w listopadzie 2025 r. Obecnie Rada Ministrów wnosi do Sejmu o wyrażenie zgody na przedłużenie ograniczenia z dniem 21 stycznia 2026 r. na kolejne 60 dni.

W obecnej sytuacji geopolitycznej nadal nie ustąpiły przyczyny wprowadzenia ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej. Mam tutaj na myśli szczególnie presję migracyjną i instrumentalizację tego zjawiska. Stanowi to poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli. Konieczność stabilizacji sytuacji wewnętrznej w Polsce i w Unii Europejskiej wymaga tego typu rozwiązań. Stworzenie sytuacji niebezpiecznych dla polskich funkcjonariuszy strzegących naszej granicy, sytuacji zagrażających ich zdrowiu i życiu jest nie do przyjęcia. Naszym obowiązkiem jest dbałość o ich bezpieczeństwo i bezpieczeństwo naszych obywateli. To jest główny priorytet. Atakowanie bariery granicznej, wykonywanie podkopów, ataki z użyciem laserów, broni palnej czy kamieni stwarzają poważne zagrożenie dla naszych funkcjonariuszy. Dodatkowo białoruscy funkcjonariusze prowadzą stałą obserwację działań polskich służb, odwracając ich uwagę, kiedy podejmowane są próby nielegalnego przerzutu migrantów.

Wprowadzenie ograniczeń jest do tej pory skutecznym, sprawdzonym przewencyjnym mechanizmem, dlatego mój klub, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, w pełni je popiera. Jesteśmy zresztą za każdym takim działaniem, popieramy każdą inicjatywę legislacyjną zmierzającą do podniesienia poziomu bezpieczeństwa państwa i naszych obywateli. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam teraz pana posła Arkadiusza Sikorę, Lewica.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Arkadiusz Sikora:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Dzisiaj spotykamy się tutaj ponownie, żeby podjąć decyzję o wyrażeniu zgody na kolejne przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi. To jest decyzja, którą my jako Sejm musimy podjąć. Dobrze, że coś takiego funkcjonuje.

W tym miejscu chciałbym się troszeczkę nie zgodzić z panem posłem Zielińskim, który mówił, że te ograniczenia należałoby być może wydłużać. Jest to zbyt poważna sprawa. Wydaje mi się, że właśnie w takich wrażliwych kwestiach jak prawo do azylu każdego człowieka... Przypomnę, że prawo do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej jest prawem każdego człowieka wynikającym z międzynarodowych przepisów, w tym konwencji genewskiej dotyczącej statusu uchodźcy oraz prawa unijnego. Przepisy te regulują zobowiązania państw, w tym także naszego, do udzielenia ochrony osobom, które mają uzasadnioną obawę przed prześladowaniem w swoim kraju pochodzenia. Powoduje to, że ten przepis dla nas, przynajmniej dla nas jako Lewicy, jest bardzo ważny.

Od samego początku wyrażaliśmy swoje obawy w ogóle co do wprowadzenia tych przepisów, jednakże czas pokazał, że nie tylko ten przepis, ale też wiele innych działań, które oczywiście są zasługą obecnego rządu, jeśli chodzi o ochronę granic, o szczelność granic... Chciałbym za to podziękować ministrowi, również panu ministrowi Mroczkowi, bo wiem, że osobiście to nadzoruje. Komplet tych różnych działań spowodował nawet zmniejszenie liczby składanych wniosków o azyl. Jak widzimy, w sytuacjach, w których jest to potrzebne, kiedy tzw. osoby wrażliwe składają wniosek o azyl, otrzymują go po odpowiedniej weryfikacji. Pan minister wspomniał, że 69 osób otrzymało taki azyl. Widzimy więc, że to nie jest całkowity zakaz przyznawania azylu, ale jest to system, który to uszczelnia, ogranicza możliwości szerszego przekraczania granicy i wchodzenia do nas. Zastosowano duży nadzór, jest to dokładnie weryfikowane. To są efekty pracy wszystkich służb.

My jako Lewica oczywiście akceptujemy działania rządu, natomiast, tak jak wcześniej powiedziałem, jesteśmy przeciwni przedłużaniu terminu. Wydaje nam się, że ten 60-dniowy termin, który jest określany przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, jest na ten moment optymalny. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza, Konfederacja.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Spotykamy się, aby już po raz kolejny zająć się tym tematem. Za kolejne 60 dni pewnie znowu się spotkamy, aby zająć się kwestią przedłużenia.

Oczywiście popieramy ten projekt, ponieważ kwestia wniosków o azyl była wykorzystywana bardzo mocno instrumentalnie, szczególnie przez różnych przemytników, także tzw. aktywistów lewicowych, którzy pomagali w tym procederze. A więc ta procedura była nadużywana i cieszymy się, że w tym zakresie rząd chce to ukrócić. Natomiast uważamy, że przedłużanie tego wniosku wydaje się niewystarczające.

Prawda jest taka, że mamy do czynienia z sytuacją, w której polscy żołnierze na granicy nie czują się bezpieczni ze strony swojego własnego państwa. Nie mają odpowiedniej opieki prawnej w sytuacji, gdy narażając swoje zdrowie i życie, bronią naszej granicy. Mają przekonanie, że w sytuacji, gdy użyją środka przymusu bezpośredniego, oddadzą strzały, mogą zostać przez państwo polskie osądzeni w taki sposób, że zostaną po prostu skazani. Jeszcze dodatkowo państwo polskie nie zapewnia im ochrony prawnej, a wręcz odwrotnie, samo państwo ich ściga. Nadal więc jest tutaj wiele rzeczy do zrobienia w tym zakresie. Mieliśmy przecież niedawno skandaliczny wyrok dotyczący właśnie grup przemytniczych, aktywistów, którzy zostali uniewinnieni przez państwo polskie, przez sąd. Jest to o tyle niepokojące, że państwo polskie daje sygnał przyzwalający na to, aby właśnie takie grupy tym przemytem ludzi się dalej zajmowały. Stąd, popierając oczywiście ten wniosek, apelujemy do rządu o to, aby zajął się tą sprawą w sposób bardziej kompleksowy i rzeczywiście bronił polskiej granicy oraz bronił polskiego żołnierza. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Jarosława Sachajkę, Republikanie.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wniosek ujęty w druku nr 2118 dotyczy jednej z najtrudniejszych dziś sfer działania państwa: ochrony granicy i bezpieczeństwa wewnętrznego w warunkach presji hybrydowej. To nie jest debata abstrakcyjna ani ideologiczna. To jest decyzja o tym, czy państwo zachowuje zdolność kontroli nad tym, kto, w jakim trybie i na jakich zasadach wjeżdża, wchodzi na nasze terytorium.

Migracja, zwłaszcza ta inspirowana i sterowana przez Rosję, ale i Niemcy, nie jest zjawiskiem neutralnym. Niesie za sobą bardzo konkretne zagrożenia dla

bezpieczeństwa publicznego, dla spójności społecznej, dla wydolności instytucji państwa. Każdy masowy i niekontrolowany napływ osób generuje realne koszty finansowe, organizacyjne i społeczne, które w pierwszej kolejności ponoszą obywatele, samorządy, system ochrony zdrowia, edukacji, pomocy społecznej i bezpieczeństwa. Państwo ma obowiązek działać prewencyjnie, a nie dopiero wtedy, gdy skutki kryzysu staną się nieodwracalne. Przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do składania wniosków o ochronę międzynarodową na granicy jest narzędziem nadzwyczajnym, ale adekwatnym do nadzwyczajnej sytuacji. Nie znosi ono ochrony humanitarnej, nie neguje prawa do azylu jako takiego, lecz wprowadza ramy, które uniemożliwiają wykorzystywanie procedur azylowych jako instrumentu nacisku politycznego i destabilizacji państwa.

Trzeba jasno powiedzieć, że system azylowy nie może być furtką do niekontrolowanej migracji, bo wtedy przestaje chronić tych, którzy rzeczywiście tej ochrony potrzebują. Odpowiedzialne państwo musi ważyć racje humanitarne z racjami bezpieczeństwa i możliwości finansowych. Brak kontroli oznacza bowiem nie tylko ryzyko bezpieczeństwa, ale także trwałe obciążenia budżetowe i społeczne, których skutki odczuwane są przez lata. Wniosek rządu zachowuje istotną równowagę. Z jednej strony wzmacnia zdolność państwa do reagowania na presję migracyjną, z drugiej pozostawia wyjątki dla osób szczególnie wrażliwych. To pokazuje, że mamy do czynienia nie z odrzuceniem wartości humanitarnych, lecz z próbą ich ochrony w warunkach realnego zagrożenia. Dlatego ten wniosek należy ocenić pozytywnie, jako działanie odpowiedzialne, proporcjonalne i zgodne z podstawowym obowiązkiem państwa, jakim jest ochrona bezpieczeństwa obywateli i stabilności wspólnoty. Brak takiej decyzji byłby w istocie przerzuceniem kosztów i ryzyk na przyszłość, na samorządy, na społeczeństwo i na kolejne rządy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Marcin Józefaciuk.

Proszę bardzo.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już chyba piąty raz debatujemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi. Rozumiem i popieram całym sercem potrzebę ochrony Polski i Polaków przed nielegalną migracją. Polska jest naszym domem, ojczyzną, a jej

Posel Marcin Józefaciuk

ochrona jest najważniejszym zobowiązaniem na przyszłość.

W ciągu ostatnich 2 miesięcy nie przyjęto wniosków od 411 cudzoziemców, a przyjęto od 69 osób z grup wrażliwych. Wciąż nie mamy z czym porównać tych liczb, ponieważ nie ma jeszcze analogicznego okresu. Poza tym sytuacja zmienia się, jest dynamiczna. Ograniczenie na pewno wpłynęło prewencyjnie, a konsekwencja działania – odstrasżająco. Jasne jest, że zawieszenie prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej będzie powodowało i spowodowało zmniejszenie się liczby zarówno prób nielegalnego przekroczenia granicy, jak również złożonych wniosków i przyjętych wniosków. Jednakże nie jest to rozwiązanie konstruktywne, dlatego powinno być używane interwencyjnie.

Ustawodawca określił możliwość ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej za zgodą Wysokiej Izby na parę miesięcy nie bez przyczyny. Prawo do złożenia wniosku jest prawem międzynarodowym oraz ma za zadanie chronić człowieka, nie wykluczając ochrony państwa przyjmującego i jego obywateli. Możliwość czasowego wyłączenia tego prawa pokazuje jednak elastyczne podejście do spraw migracyjnych i reagowanie na sytuacje nieprzewidziane w taki sposób, aby można było uporać się szybko z sytuacją, która się pojawiła.

Bez wątplenia powód złożenia wniosku przez Radę Ministrów jest powodem istotnym i prawdziwym, jednak na tyle uniwersalnym i niemożliwym do określenia, kiedy on zniknie, że można mieć wątpliwości czy kiedykolwiek. Granica jest obecnie szczelna prawie w 100%. Presja migracyjna wciąż istnieje i będzie istniała. Obawiam się, że z założenia epizodycznego wykorzystania przepisu popadliśmy już teraz w zwyczajowe, proceduralne, kilkumiesięczne przedłużanie ograniczenia.

Chcę podkreślić, że rozumiem, akceptuję i zgadzam się z argumentami przedstawionymi przez kluby i rząd. Mam jednak wątpliwości, czy widać światełko w tunelu. Dlatego będę głosować przeciwko. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Bartosza Romowicza, który przedstawi stanowisko Polski 2050.

Proszę bardzo.

Posel Bartosz Romowicz:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wszyscy wiemy, że na ten temat debatujemy po raz kolejny, po raz piąty. Poznajemy cały czas nowe dane, nowe statystyki. Przypomnijmy, że ta kontrola par-

lamentarna, chodzi o możliwości ograniczenia składania wniosków azylowych, spełnia swoją rolę. To w parlamencie się nam udało. Dzięki temu jako klasa polityczna, jako parlamentarzyści, jako wszystkie siły polityczne mamy bieżącą informację i pełną wiedzę na temat sytuacji na granicy białoruskiej i tego, czy przepisy dobrze funkcjonują i się sprawdzają. W naszej ocenie one się sprawdzają. Zostały one przygotowane jeszcze z udziałem ministra Macieja Duszczyka w czasach, kiedy był wiceministrem spraw wewnętrznych i administracji. Widać, że one przynoszą taki efekt, jaki miały przynieść. Dlatego Polska 2050 po raz kolejny będzie popierała ten wniosek.

Dziękujemy za służbę wszystkim funkcjonariuszom, zarówno funkcjonariuszom Straży Granicznej, jak i żołnierzom, którzy pełnią swoją służbę na granicy. Dziękujemy za dobrą pracę panu ministrowi i jego współpracownikom.

Cały czas chcemy czuć się jako społeczeństwo bezpieczni, a my jako parlamentarzyści jesteśmy od tego, aby zadbać o to bezpieczeństwo. Głosowanie za tym projektem jest wyrazem troski o bezpieczeństwo Polak i Polaków. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim przejdziemy do pytań, chcę przywitać przysłuchującą się naszym obradom delegację Młodzieżowej Rady Miejskiej w Augustowie z burmistrzem Filipem Chodkiewiczem na czele. Przybyli państwo na zaproszenie pani poseł Alicji Łepkowskiej-Gołaś. Witamy państwa serdecznie. Bardzo miło państwa gościć. *(Oklaski)*

(Poseł Alicja Łepkowska-Gołaś: Dziękuję, panie marszałku.)

Przechodzimy do pytań.

Jest 10 zgłoszonych.

Zaczyna pan poseł Grzegorz Lorek, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Grzegorz Lorek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, ile mieliśmy na granicy wschodniej w ciągu roku, pół roku i ostatniego miesiąca nielegalnych przekroczeń? Jakie nowe działania zostały podjęte, bo jak wiemy, odkryliśmy tunele, czyli jak ten teren jest monitorowany, jak te działania wyglądają?

Wracając do ustawy, zapytam, dlaczego nie chcecie przyjąć kardynalnej zasady i nie przedłużać o żadne miesiące, tylko po prostu zrobić to raz, a dobrze, porządnie. Te osoby siłowo, nielegalnie przekraczają naszą granicę i na całym świecie wszystkie służby pilnują swojej granicy. Czy nie należałoby wreszcie zrobić porządnej ustawy i kardynalnie tego zapisać? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Klaudia Jachira:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim kolejny raz podejmiemy decyzję za lub przeciw kolejnemu zawieszeniu prawa do azylu, przypomnę pokrótce, co tam się dzieje, bo z Warszawy nie wszystko widać. Na granicy cały czas dochodzi do przemocowych odepchnięć migrantów i osób ubiegających się o azyl. Stosowana jest przemoc fizyczna i dzieje się to nawet wobec tych osób, o których wiadomo, że mają status osób ubiegających się o azyl. Zakaz wstępu do tzw. strefy buforowej utrudnia ratowanie życia, udzielanie pomocy lub schronienia i kontakt z prawnikami. Co więcej, kryminalizuje się działania wolontariuszy, stawia się zarzuty osobom niosącym pomoc, pomimo że niezależne sądy potem te osoby uniewinniają. Na polskiej granicy łamana jest europejska konwencja praw człowieka oraz Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Łamane jest też sumienie narodu.

Gdy za rządów PiS-u były podejmowane tego typu działania, wiele osób z ówczesnej opozycji protestowało, a dzisiaj cisza (*Dzwonek*), 10 osób zapisanych do głosu. Milczą także być może przede wszystkim ci, którzy uważają się za chrześcijan, a jednak nie chcą przyjmować uchodźców, prowadzić mądrej polityki migracyjnej, nie szczuć na bliźnich. Nie chcą ich nakarmić i przyodziać. W takim razie po co wciąż wisi krzyż na tej sali? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam kilka pytań. Jakie działania równoległe zostały poczynione przez ostatnie miesiące, aby zwiększyć bezpieczeństwo na granicy Polski z Republiką Białorusi? Jakie są dalsze plany? Czy planowane jest, a jeśli tak, to kiedy, zaprzestanie występowania z wnioskiem o ograniczenie? Jakie wsparcie otrzymują i jakie otrzymają funkcjonariusze pracujący na granicy? Chodzi mi zarówno o ich bezpieczeństwo, jak i o wzmacnianie motywacji i morale. Czy powstał lub powstanie szczegółowy raport za pewien okres po działaniu ograniczenia? Jaka sytuacja musiałaby nastąpić, aby zaprzestać występowania z wnioskiem o przedłużenie ograniczenia, składania przez państwa wniosku? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak przyznano w uzasadnieniu, agresywni cudzoziemcy atakują funkcjonariuszy Straży Granicznej, np. rzucając w nich kamieniami czy oślepiając laserami.

Proszę odpowiedzieć na pytanie, jakich środków przymusu bezpośredniego mogą używać funkcjonariusze. Czy mogą oddawać strzały? Proszę wyjaśnić, w jaki dokładnie sposób mogą bronić siebie i polskiej granicy. W tym miejscu proszę o odpowiedź na pytanie, ilu funkcjonariuszy zostało do tej pory skazanych za używanie broni lub innych środków przymusu wobec agresywnych cudzoziemców.

Apeluję też z tego miejsca o to, aby różnego rodzaju przestępców, którzy pomagają w przemyśle ludzi, nie nazywać ludźmi, którzy niosą pomoc. To są ludzie, którzy uzyskują duże korzyści finansowe z tego, że pomagają w procederze przemytu ludzi. To, że nie są skazywani przez polskie sądy, jest ogromnym skandalem i tak naprawdę wyrzutem na polskim sumieniu.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Krzysztofa Haburę, Koalicja Obywatelska.

Poseł Krzysztof Habura:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przedmiotowy wniosek Rady Ministrów dotyczy sprawy fundamentalnej: bezpieczeństwa państwa i ochrony wschodniej granicy Unii Europejskiej. Rząd odpowiedzialnie reaguje na utrzymującą się presję migracyjną o charakterze hybrydowym, wykorzystując instrument przewidziany w ustawie i poddając go kontroli Sejmu. To jest właściwy standard państwa prawa.

W tym kontekście chciałbym zapytać pana ministra, jakie kluczowe informacje operacyjne i analizy służb potwierdzają, że przedłużenie tego rozwiązania jest dziś konieczne dla skutecznej ochrony granicy i bezpieczeństwa obywateli.

Czy pan minister może potwierdzić, że mechanizmy wyjątków humanitarnych w dotychczasowym okresie funkcjonowały prawidłowo, a osoby szczególnie wrażliwe były realnie obejmowane ochroną? Właściwie w jaki sposób przedłużenie tego środka (*Dzwonek*) wpisuje się w długofalową strategię państwa

Posel Krzysztof Habura

wobec presji migracyjnej oraz współpracy z partnerami Unii Europejskiej w zakresie ochrony jej wewnętrznych granic? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Michała Kowalskiego, klub PiS.

Proszę bardzo.

Posel Michał Kowalski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Mam pytanie. Czy ministerstwo zgadza się z oceną, że nieprzedłużenie czasowego ograniczenia prawa do składania wniosków o ochronę międzynarodową stanowiłoby realne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i byłoby de facto uleganiem presji migracyjnej wykorzystywanej przez reżim białoruski jako element działań hybrydowych przeciwko Polsce? To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie dotyczy kwestii bardziej statystycznej. Skąd pochodzą nielegalni migranci? Generalnie w jakim okresie najczęściej przekraczali granicę? Czy to były miesiące letnie, czy zimowe, a może nie ma takiego schematu? I pytanie o statystykę. W jakim miesiącu w zeszłym roku było najwięcej przekroczeń? Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Jarosława Zielińskiego, klub PiS.

Proszę bardzo.

Posel Jarosław Zieliński:

Oczekuję, że pan minister ustosunkuje się do mojego wniosku de lege ferenda.

Pan poseł Sikora z Lewicy wykazał słabość rozumowania, bo przecież my nie odmawiamy prawa do złożenia wniosku o ochronę międzynarodową tym, którzy w sposób zgodny z prawem, legalnie takie wnioski składają, tylko odmawiamy go tym, którzy forsują granicę siłą, przekraczając ją nielegalnie w związku z presją migracyjną, która zagraża bezpieczeństwu naszego państwa.

Proszę, żeby pan sobie przypomniał ten wątek oceny skutków działań rządu. Może pan to pamięta, a jeśli nie, to proszę sobie sięgnąć do źródeł. Kto powiedział, że to są biedni ludzie, którzy szukają swojego miejsca na ziemi, i kto zbudował pierwszą zapo-

rę graniczną? Warto to przypomnieć, bo pan ocenił działania tego rządu, który pan współtworzy jako koalicjant, ale trzeba mówić obiektywnie.

Mam też pytanie do pana ministra. Czy przywrócenie ruchu na przejściach granicznych z Białorusią wpłynęło w jakiś sposób na ten problem, który dzisiaj omawiamy, czyli na presję migracyjną (*Dzwonek*), na nielegalne próby przekroczenia granicy polsko-białoruskiej? Niedawno został przywrócony ruch na przejściach granicznych. Jak to wpłynęło właśnie na ten problem, na zagrożenie związane z nielegalnym przekraczaniem granicy i presję migracyjną? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Urszulę Nowogórską, klub PSL.

Proszę bardzo.

Posel Urszula Nowogórska:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Mam trzy pytania. Pierwsze pytanie związane jest z pytaniem pana ministra Zielińskiego. Czy istnieje możliwość przedłużenia okresu udzielania ochrony międzynarodowej, żebyśmy nie robili tego co 2 miesiące, tylko np. przedłużyli to o rok czy o pół roku, co już jest kwestią do dyskusji. Nie chodzi o to, że nam się nie chce nad tym dyskutować, tylko chodzi o to, żeby państwu ułatwić pracę. To jest jedno pytanie. Drugie pytanie dotyczy 69 osób z grup wrażliwych, którym udzielono ochrony międzynarodowej. Co to są za ludzie? Trzecie pytanie: Czy planujecie państwo rzeczywiście przedstawić Sejmowi raport z dotychczasowych działań w tym zakresie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Jarosław Sachajko, Republikanie.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na ile rząd szacuje koszty finansowe, których udało się uniknąć dzięki dotychczasowemu stosowaniu tego rozwiązania? Czy wraz z przedłużeniem obowiązywania tego rozwiązania przewidziano dodatkowe wsparcie kadrowe, finansowe i psychologiczne dla funkcjonariuszy realizujących te działania? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ostatnie pytanie zada pan poseł Paweł Szrot, klub PiS.

Proszę.

Poseł Paweł Szrot:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie ma co debatować nad samym wnioskiem, bo to kwestia oczywista. Mam jednak pytanie do pana ministra w związku z tym, o czym pan mówił przed chwilą. Wskazywał pan, że skuteczność zapory granicznej wzrosła do 98%. Tylko pogratulować. Z zainteresowaniem dokonałem jednak błyskawicznej kwerendy w zakresie tego, co jest podstawą takiej optymistycznej informacji. Po krótkiej kwerendzie stwierdziłem, że jedyną podstawą, którą byłem w stanie znaleźć, jest wypowiedź samego pana premiera Tuska z marca zeszłego roku. Pan premier Tusk mówił różne rzeczy. Również w sprawie samej zapory granicznej pan przypomniał, że na początku mówił, że miała ona nigdy nie powstać, a potem się zarzekał, że nic takiego wcześniej nie mówił. A więc chciałbym spytać, panie ministrze, jakie są faktyczne podstawy takiego optymistycznego orzeczenia o 98% i wzroście skuteczności zapory granicznej poza stwierdzeniem (*Dzwonek*) znanego z szacunku do prawdy obiektywnej premiera Tuska.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na pytania odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pan minister Czesław Mroczek.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Chcę podziękować za te głosy, które tutaj padły, popierające instytucję ograniczenia prawa do składania wniosku o ochronę międzynarodową.

Proszę państwa, musimy pamiętać, dlaczego tę instytucję stosujemy. Stosujemy ją po to, żeby powstrzymać nielegalną migrację. To nie jest jakiś naturalny szlak migracyjny. On został stworzony przez służby rosyjskie i białoruskie we współpracy z grupami przestępczymi. W sposób oczywisty celem tego działania służb rosyjskich i białoruskich jest destabilizacja naszego kraju, a w szczególności wywołanie takich nastrojów, które będą osłabiać społeczne i państwowe wsparcie dla walczącej Ukrainy. W związku

z tym jeżeli ktoś z państwa pyta, jak długo Rosja i Białoruś będą próbowały utrzymywać te agresywne działania, tę wojnę hybrydową, która przejawia się w podtrzymywaniu szlaku migracyjnego, to odpowiem, że dopóki będą ważyły się losy wojny na Ukrainie, dopóty będą próbowały osłabiać polskie wsparcie dla wysiłku obronnego Ukrainy.

Pan poseł Tumanowicz stwierdził, że nie ma właściwej... Może jeszcze inaczej zacząć. W jednej z wypowiedzi padła informacja, że na granicy białorusko-polskiej mamy do czynienia z przemocą fizyczną, z aktami brutalnego działania. Dokumentacja w tym zakresie jest bardzo bogata i szczegółowa.

Rzeczywiście mamy do czynienia z próbami agresywnego, brutalnego przekraczania granicy poprzez atakowanie polskich żołnierzy, funkcjonariuszy. Ponieważ cały ten system bariery elektronicznej oznacza, że każda ta próba jest filmowana, to dokumentacja w tym zakresie jest bogata. Natomiast jeżeli chodzi o podejście do migrantów, którzy próbują przekraczać tę granicę, to w sposób oczywisty powstrzymujemy fizycznie próby przekroczenia polskiej granicy, bo jak inaczej powstrzymać ludzi, którzy w sposób nielegalny chcą przekroczyć granicę, ale działanie polskich żołnierzy i funkcjonariuszy musi być i jest humanitarne.

Proszę państwa, odwołam się do tego, o czym mówił pan poseł Tumanowicz, że nie ma właściwej ochrony prawnej dla żołnierzy. Panie pośle, chcę panu przypomnieć, że w tamtym roku uchwaliliśmy specjalną ustawę, która rozszerzyła zakres ochrony prawnej żołnierzy i funkcjonariuszy. Kiedy podejmują działania, nie można im postawić zarzutu naruszenia przepisu prawa, jeżeli używają środków przymusu bezpośredniego i broni w powstrzymywaniu nielegalnej migracji, która narusza polską granicę, porządek prawny i stanowi zagrożenie dla żołnierzy i funkcjonariuszy. Z prawnego punktu widzenia więcej się już w tej sprawie nie da zrobić, bo zostało zrobione wszystko. Jeżeli chodzi o wachlarz środków przymusu bezpośredniego, to żołnierze, którzy wykonują tam działania na rzecz wsparcia Straży Granicznej i funkcjonariuszy policji, mają cały wachlarz dostępnych środków przymusu bezpośredniego. To się zmieniło w stosunku do tego, co robili nasi poprzednicy. Zmieniliśmy taktykę działania. To nie jest tak, że żołnierz od żołnierza stoi w odległości 500 m z bronią ostrą i nie wie, jak ma powstrzymać nielegalnych migrantów. W tej chwili patrole mobilne z wyposażeniem, z całym wachlarzem środków przymusu bezpośredniego, kiedy mają sygnał o tym, że w danym momencie, w danym punkcie granicy ta granica jest przekraczana, przyjeżdżają tam i bez potrzeby używania broni ostrej, bez strzałów w powietrze są w stanie skutecznie obezwładnić, powstrzymać tych nielegalnych migrantów. Przy okazji dyskusji rok temu mówiłem, że naszym celem, proszę państwa, nie jest ciągle powstrzymywanie tej nielegalnej migracji. My wygasimy ten szlak migracyjny. Debata tych dwóch stron, tych wszystkich, którzy uważają, że żołnierze nie są

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek

chronieni albo migranci są źle traktowani, w Polsce zanika, dlatego że ten szlak migracyjny zostanie wygaszony. On będzie podtrzymywany jeszcze do tego czasu, o którym mówiłem, do którego Rosja będzie uważała. Przypominam sprawę pana Bąkiewicza z lipca. W 2023 r. 12 tys. ludzi przeszło przez granicę z Białorusią, przechodziło przez Polskę, docierało do granicy zachodniej. Wtedy nie było żadnego Bąkiewicza. W 2024 r. było to 5 tys. osób, a w tym roku jest ok. 1 tys. osób. Kilka opozycyjnych ugrupowań podsycalo tę sprawę nielegalnej migracji. Wzmocniliście to działanie służb rosyjskich. Myślę, że nie oczekiwali takiego wsparcia w Polsce. *(Oklaski)*

Wracam do pytania pana posła Szrota. Tak, być może o 1%, jeżeli chodzi o podsumowanie całego roku, się pomyliłem i wprowadziłem Wysoką Izbę i pana posła w błąd. Jeżeli mieliśmy 30 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy, a przeszło ok. 1 tys. osób, łącznie z tymi, którzy przeszli przez granicę białorusko-łotewską i białorusko-litewską, będziemy mieli ok. ponad 1500–1600 osób, które dotarły do granicy zachodniej i zostały zawrócone, to może pan sobie obliczyć, że w związku z tym skuteczność odnośnie do całego roku będzie na poziomie 96, 97%. I to jest prosta statystyka, prosta matematyka.

I jeszcze coś, co jest, myślę, ważne dla nas wszystkich. Proszę państwa, od 7 lipca do końca roku strona niemiecka przekazała nam, nie mogę się tu pomylić, 240 migrantów w ramach readmisji. Natomiast my przekazaliśmy stronie litewskiej, bo mamy kontrolę na granicy polsko-litewskiej, 270 migrantów. Czyli widać wyraźnie, że granica białorusko-polska jest chroniona bardzo szczelnie. Musimy prowadzić tę kontrolę na granicy litewskiej, dlatego że granice białorusko-litewska i białorusko-łotewska były do tej pory trochę mniej chronione, chociaż Łotwa dokończyła już swoją zaporę. W związku z tym na granicy tych trzech państw z Białorusią mamy już zaporę. Jestem w stałym kontakcie z panem dyrektorem Pawłem Dąbrowskim, który jest z Departamentu Spraw Międzynarodowych. Jesteśmy w kontakcie, po kilku spotkaniach z naszymi partnerami litewskimi i łotewskimi w zakresie współdziałania w powstrzymywaniu nielegalnej migracji.

Proszę państwa, teraz już bardzo krótko w zakresie instytucji, o której mówimy. Podzielał pogląd pana posła ministra Zielińskiego co do tego, że powinniśmy się zastanowić, czy ten 2-miesięczny okres przedłużenia przyjęty w ustawie jest właściwy, czy też nie. Praktyka tego roku pokazuje, że może niekoniecznie.

Przyjąłem z uwagą zastrzeżenie pana posła Sikory. Będę prosił, żebyśmy przy jakiejś okazji przedyskutowali tę sprawę, bo jest rzeczą niezwykle ważną, żeby utrzymać kontrolę parlamentarną nad proce-

sem wyrażania rządowi zgody na zawieszenie prawa, ale też chodzi o to, żeby zrobić to w sposób pragmatyczny. Jeżeli to zjawisko trwa już wiele lat, to wydaje się, że okres 2-miesięczny jest trochę za krótki, i w tym zakresie podzielam pogląd. Natomiast oczywiście utrzymanie kontroli parlamentarnej, czyli zgoda Sejmu na przedłużenie, w ogóle nie podlega żadnej dyskusji, to musi być utrzymane. A więc prosiłbym o to, żebyśmy chwilę na ten temat podyskutowali. W imieniu rządu deklaruję, że zgłosimy pewną propozycję zmiany tych przepisów.

Proszę państwa, dlaczego powinniśmy to utrzymać? Bo były pytania, jaki to będzie miało skutek dla bezpieczeństwa państwa. Ta skuteczność, o której mówię, wynika m.in. z zastosowania tego narzędzia. Bardzo krótko: w 2023 r. i w 2024 r. mieliśmy śladowe liczby wniosków o ochronę międzynarodową, dlatego że migranci nie chcieli pozostawiać śladu polskiego, nie chcieli składać wniosku w Polsce, bo jeżeli zostaną zatrzymani w Niemczech, w innych państwach europejskich, to zostaną zawróceni do Polski, ponieważ takie jest prawo w ramach porozumień dublińskich, zresztą samej readmisji. Ale kiedy uszczelniliśmy granicę, kiedy pokonanie polskiej granicy stało się niezwykle trudne, to doszli do wniosku, że lepiej przedostać się do Polski, złożyć wniosek o ochronę i już w Polsce zostać bez przedostawania się do Niemiec, niż pozostać po białoruskiej stronie. Dlatego nam ilość wniosków w 2024 r. wzrosła do blisko 3 tys. Jeżeli byśmy teraz zrezygnowali z tego instrumentu, jakim jest czasowe ograniczenie prawa do składania wniosku o ochronę międzynarodową, to znowu powstanie taki model, w którym warto przedostać się na polską stronę, dać się ująć polskim służbom, złożyć wniosek o ochronę i jest się już w Unii Europejskiej. Tym samym dawalibyśmy jako państwo zachętę do utrzymywania tego szlaku migracyjnego, dawalibyśmy Rosji argumenty na to, żeby dalej destabilizowała razem z Białorusią Polskę.

W związku z tym apeluję do państwa, zresztą dziękując za stanowiska, których wysłuchałem: Przyjmijmy to narzędzie, bo ono jest jednym z najbardziej skutecznych w zakresie powstrzymywania nielegalnej imigracji. Statystyki: blisko 30,5 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy w 2024 r., niespełna 30 tys. w tym roku, 12 tys. przeszło przez białorusko-polską granicę w 2023 r., 5 tys. przeszło w 2024 r., trochę ponad 1 tys. w tym roku. To są statystyki. Powstrzymujemy skutecznie tę nielegalną imigrację. Bądźmy w tym konsekwentni. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Jarostaw Zieliński: A przejścia graniczne?)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.
Zamykam dyskusję*).

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

Zanim przejdziemy do kolejnego punktu, ogłaszam minutę przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 03
do godz. 16 min 06)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2076).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pana Michała Jarosa o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt zaprezentować dziś projekt nowelizacji ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Jest to projekt zawierający szereg zmian ułatwiających podejmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej, podnoszący poziom cyfryzacji usług publicznych dostępnych dla przedsiębiorców. Postaram się pokrótce przedstawić najważniejsze rozwiązania, które jako Ministerstwo Rozwoju i Technologii zaproponowaliśmy w projekcie. Równocześnie na telebimach wyświetlana jest prezentacja, która pozwoli dodatkowo na liczbach i grafikach uzupełnić moje wystąpienie.

Po pierwsze, zakładanie działalności gospodarczej z wykorzystaniem aplikacji mObywatel. Popularność i łatwość korzystania z aplikacji mObywatel spowodowały, że jej użytkownicy, w tym przedsiębiorcy, w coraz większym stopniu wykorzystują dane udostępniane za pośrednictwem aplikacji do realizacji usług publicznych. W aplikacji mObywatel dostępne są m.in. usługi mPojazd, mPrawo jazdy czy e-recepta. Aplikacja mObywatel ma już ponad 11 mln użytkowników. Dzięki projektowanym zmianom w aplikacji możliwe stanie się składanie wniosków do CEIDG o założenie działalności gospodarczej czy zmianę wpisu w CEIDG. Aplikacja mObywatel będzie zatem zapewniała przedsiębiorcy możliwość szybkiego i łatwego załatwiania spraw oraz dostęp w każdym czasie i miejscu do zaświadczenia o wpisie do CEIDG. Rozwiązania techniczne są już gotowe. My jako Mi-

nisterstwo Rozwoju i Technologii przygotowaliśmy te rozwiązania. One są możliwe do wdrożenia po wejściu w życie przepisów. Po 7 dniach od publikacji ustawy usługa założenia działalności gospodarczej, zmiany wpisu oraz pobrania zaświadczenia będzie dostępna dla przedsiębiorców, użytkowników aplikacji mObywatel. W nowelizacji przewidujemy też możliwość przekazywania informacji związanych z działalnością gospodarczą na rzecz przedsiębiorcy będącego użytkownikiem aplikacji mObywatel. Przykładowo aplikacja przypomni o kończącym się zezwoleniu czy konieczności dochowania innego ważnego terminu, chociażby chodzi o koncesję. Dzięki powyższym rozwiązaniom dopełnienie spraw związanych z rozpoczęciem i prowadzeniem działalności gospodarczej będzie łatwe, szybko dostępne, przyjazne biznesowi i pozbawione barier biurokratycznych.

Po drugie, jedno okienko dla spółek cywilnych. Kolejnym krokiem zmierzającym do ułatwienia prowadzenia działalności gospodarczej są zmiany w zakresie spółki cywilnej. Proponujemy nowoczesne rozwiązania oparte na cyfryzacji procesu rejestracji spółki cywilnej jako formy wykonywania działalności gospodarczej. Należy podkreślić, że spółka cywilna to jedna z form wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej oparta na umowie między co najmniej dwoma wspólnikami. Jest elastyczną, taną w założeniu i prostą formą współpracy. Dlatego też spółki cywilne są powszechnie wykorzystywane w obrocie gospodarczym. Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego zarejestrowanych jest 290 tys. takich podmiotów. Obecnie procedura w tym zakresie jest skomplikowana, czasochłonna i wymagająca dopełnienia wielu formalności. Chcąc podjąć współpracę w ramach spółki, konieczne jest podpisanie umowy, a następnie osobno, często jedynie w formie papierowej, zgłoszenie do Urzędu Skarbowego, Głównego Urzędu Statystycznego czy do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. A to generuje niepotrzebnie czas i zasoby po stronie przedsiębiorców. W projekcie proponujemy rozwiązania przyjazne przedsiębiorcom i stanowiące przełamanie aktualnych barier w prowadzeniu biznesu opartego o umowę spółki cywilnej. Wprowadzamy coś, czego dotychczas nie udało się wdrożyć, czyli jedno okienko dla spółek cywilnych. Po pierwsze, zastąpienie osobnych wniosków do Urzędu Skarbowego, GUS i ZUS jednym zintegrowanym formularzem, który eliminuje dublujące się dane i pozwala na dopełnienie wszystkich formalności związanych z rejestracją elektroniczną w jednym miejscu, za pośrednictwem jednego formularza oraz z możliwością złożenia go przez Internet bez wychodzenia z domu. Weryfikacja wniosku oraz jego przesłanie do wspomnianych organów będzie odbywać się w pełni elektronicznie. Po drugie, publikacja w CEIDG, w jednym miejscu, on-line informacji o spółkach cywilnych, w których wspólnikiem jest przedsiębiorca wpisany do CEIDG. Po trzecie, możliwość generowania zaświadczenia dotyczącego spółki cywilnej. Nowością będzie również możliwość zawarcia umowy

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros

spółki cywilnej poprzez Internet. Projekt zakłada wprowadzenie ustandaryzowanego wzoru umowy spółki cywilnej do wykorzystania w procesie zawierania umowy spółki na wzór spółek w Krajowym Rejestrze Sądowym. Dzięki takiemu rozwiązaniu przedsiębiorcy nie będą musieli sami konstruować umowy spółki cywilnej, narażając się na koszty czy błędy, będą mogli skorzystać ze wzorca i uzupełnić niezbędne dane. W pierwszym etapie rozwiązanie będzie dotyczyć ok. 90% spółek, tj. spółek, w których przynajmniej jeden wspólnik jest przedsiębiorcą wpisanym do CEIDG.

I po trzecie, szanowni państwo, kwestia dotycząca właśnie tej ustawy, czyli pełna cyfryzacja CEIDG. Proponujemy wprowadzenie możliwości składania wniosków o wpis do CEIDG tylko poprzez Internet, a tym samym rezygnację z postaci papierowej. Rozwiązanie to jest następstwem postępującej elektroniczacji usług publicznych. Wpisuje się w wizję Polski jako kraju, w którym wszystkie usługi publiczne są w pełni scyfryzowane. Cyfryzacja działalności ma miejsce systematycznie od lat. Przebyliśmy długą drogę. Jeszcze w 2019 r. jedynie 20% wniosków o rejestrację działalności było składanych elektronicznie. A zatem 4 na 5 wniosków składano papierowo. Po 6 latach ta proporcja jest diametralnie inna. W całym 2025 r., a zatem przedstawiam najświeższe dane, już 7 na 10 wniosków było składanych poprzez Internet. Co roku ten odsetek rośnie o kilka punktów procentowych. Proponujemy, aby odejście od możliwości składania wniosków w postaci papierowej następowało stopniowo. Zgodnie z projektem od 1 listopada 2026 r. elektroniczacja będzie dotyczyć tylko wniosków o rozpoczęcie działalności gospodarczej. Pozostałe wnioski CEIDG, czyli o zawieszenie, wznowienie, zakończenie, zmianę wpisu, będą jeszcze przyjmowane w formie papierowej przez kolejne 2 lata, czyli do dnia 1 listopada 2028 r. Wszystkim przedsiębiorcom wpisanym już do CEIDG dajemy zatem dodatkowe 2 lata na dostosowanie się do nowych przepisów. Warto przypomnieć w tym kontekście, że składanie wniosków z wykorzystaniem aplikacji mObywatel będzie znaczącym ułatwieniem.

Jednocześnie chciałbym podkreślić, że przejście wyłącznie na postać elektroniczną nie oznacza, że przedsiębiorcy zostaną pozbawieni jakiegokolwiek wsparcia merytorycznego i technicznego. W celu zapewnienia należytej obsługi Ministerstwo Rozwoju i Technologii od kilku lat rozwija usługi w ramach Centrum Pomocy Przedsiębiorcy. Jest oczywiście dedykowany numer telefonu, ja go podam: 801 055 088. Poza dedykowaną przedsiębiorcom i urzędnikom infolinią osoby zainteresowane rozpoczęciem oraz prowadzeniem działalności gospodarczej mogą skorzystać z usług poprzez komunikator czy wirtualnego urzędnika. Od początku uruchomienia infolii-

nia zanotowała ponad 3 mln kontaktów, a obecnie obsługuje miesięcznie ok. 10 tys. telefonów przychodzących.

Po czwarte, chodzi o zmniejszenie obowiązków nakładanych na przedsiębiorców. Projekt przewiduje zmiany, które mają na celu usprawnienie przekazywania danych pomiędzy rejestrami bez konieczności działań przedsiębiorcy, oraz aktualizację danych we wpisach CEIDG w oparciu o rejestry publiczne. Przewiduje się m.in. szerszą współpracę z innymi rejestrami, dzięki której będzie możliwe uzupełnienie wpisów przedsiębiorców w następujących sytuacjach: dostosowanie adresu uwidocznionego w CEIDG do zgodnego z oficjalnym rejestrem Krajowego Rejestru Urzędowego Podziału Terytorialnego Kraju, uzupełnienie danych firmy o imię i nazwisko w przypadku braku lub nieaktualnych danych we wpisie, uzupełnienie danych w zakresie NIP, REGON i informacji o obywatelstwie w przypadku nieaktualnych danych lub ich braku na podstawie informacji uzyskanych z rejestrów publicznych.

Celem zmian jest doprowadzenie do sytuacji, w której administracja tam, gdzie to możliwe, sama uzupełnia lub poprawia dane bez konieczności angażowania przedsiębiorcy i nakładania na niego dodatkowych biurokratycznych obowiązków. Jest to element innego spojrzenia na administrację publiczną, opartego na współpracy rejestrów publicznych w zakresie wzajemnej wymiany i aktualizacji danych, co ogranicza obowiązki informacyjne i ewidencyjne przedsiębiorców i obywateli do niezbędnego minimum. Dodatkowo planuje się zmiany ułatwiające prowadzenie działalności gospodarczej dla przedsiębiorców działających za pośrednictwem swoich przedstawicieli, np. pełnomocników, syndyków, zarządców sukcesyjnych.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoko Izbo! Wydałem się, że przedstawiłem najważniejsze propozycje. Oczywiście podczas pracy w komisji będziemy mieli sposobność szczegółowo omówić wszystkie rozwiązania zaproponowane w projekcie. Tak jak wspominałem, projekt porusza szerokie spektrum spraw dotyczących podejmowania i prowadzenia działalności, co wymagało czasochłonnego uzgadniania z innymi organami administracji prowadzącymi rejestry publiczne.

Chciałbym też podkreślić, że projekt przeszedł pełną ścieżkę legislacyjną, poddany był szerokim konsultacjom społecznym. Jako Ministerstwo Rozwoju i Technologii przywiązujemy szczególną wagę do tego, aby projekty przygotowane w naszym resorcie były odpowiednio skonsultowane, a nasi partnerzy po stronie organizacji przedsiębiorców mieli czas na zapoznanie się z propozycjami zmian w prawie. W tym kontekście mogę z satysfakcją przekazać, że w trakcie konsultacji projekt spotkał się z bardzo pozytywnymi głosami ze strony organizacji przedsiębiorców, takich jak chociażby Konfederacja Lewiatan czy Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji. Pozytywną opinię o projekcie wyraziły także Komisja

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros

Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego czy też Rada Działalności Pożytku Publicznego.

Podsumowując: przedstawiamy dziś Wysokiej Izbie projekt, który jest proprzedsiębiorczy, deregulacyjny i zawiera szereg rozwiązań, o które zabiegali sami przedsiębiorcy. Jestem przekonany, że te rozwiązania, które prezentujemy, zyskają aprobatę Wysokiej Izby, wszystkich parlamentarzystów i parlamentarzystek.

Szanowni Państwo! To na pewno zdecydowana zmiana dla przedsiębiorców i przyszłych przedsiębiorców. Chcemy, żeby w Polsce ludzie zakładali firmy, żeby mieli po prostu ułatwiony sposób zakładania firm. Dzisiaj jedno okienko staje się faktem, nie tylko dla spółek cywilnych, ale przede wszystkim dla każdej osoby, która dzisiaj przez Internet, a za chwilę przez aplikację mObywatel może założyć działalność gospodarczą, do czego serdecznie wszystkich państwa zachęcam. Proszę Wysoką Izbę o poparcie. Dziękuję serdecznie. Dziękuję, panie marszałku. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zanim przejdziemy do dyskusji, chcę przywitać wycieczkę pracowników Starostwa Powiatowego w Kraśniku zaproszonych przez pana posła Kazimierza Chomę. Witamy państwa bardzo serdecznie. Życzymy dobrych wrażeń z Sejmu. *(Oklaski)*

Przechodzimy do dyskusji.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos ma poseł Andrzej Gawron, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Gawron:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2076.

Na początku mogę powiedzieć, że my pozytywnie podchodzimy do rozwiązań zawartych w tym projekcie. Pan minister zgodnie z duchem tej ustawy przedstawił cyfrowo wszystkie te rozwiązania na tablicach. Tak jak już było powiedziane, głównym rozwiązaniem jest jeszcze większa cyfryzacja procesu rejestracji przedsiębiorstw, zmian w trakcie funkcyjono-

wania, zawieszania czy wyrejestrowywania przedsiębiorstwa z CEIDG. Więc to jest dobre rozwiązanie. Podobnie jak to, że te ułatwienia będą dotyczyły spółek cywilnych, i rzeczywiście będzie ułatwiony proces zakładania spółek i później funkcjonowania w tym otoczeniu.

Zgodnie z tą ustawą CEIDG staje się takim węzłem logistycznym, gdzie są też podłączone wszystkie inne rejestry. Będzie to, jeżeli to będzie działać poprawnie, dobre rozwiązanie dla przedsiębiorców. Ta integracja rejestrów państwowych ułatwi funkcjonowanie. Rzeczywiście było to dogłębnie skonsultowane z przedsiębiorcami, środowiskiem przedsiębiorców. Oby więcej takich ustaw, które rzeczywiście w tak merytoryczny i szeroki sposób podchodzą do problemu – nie tylko tak jak obecna deregulacja, w której jest jeden artykuł. Tu rzeczywiście te rozwiązania są kompatybilne.

Jeżeli chodzi o jeszcze inną funkcjonalność, to jest to porządkowanie danych o sukcesji. O tym pan minister mniej wspominał, ale jest to projekt, który był przeprowadzany przez rząd Prawa i Sprawiedliwości: sukcesja jednoosobowej działalności gospodarczej. Dobrze, że te elementy także znajdują się w tym rozwiązaniu, na to też czekali przedsiębiorcy.

Mimo tych pochwał i dobrych rozwiązań są pewne wątpliwości, jeżeli chodzi o całkowitą rezygnację z możliwości zakładania czy składania rezygnacji papierowo, czyli tych działań proceduralnych, i zostawienie tylko możliwości cyfrowej. Pan minister mówił, że 7 na 10 osób dokonuje takich działań on-line, ale te 3 osoby to 30%, które jeszcze z tej możliwości nie korzysta. Dobrym rozwiązaniem są te 2 lata karencji, ale trzeba się nad tym zastanowić, żeby jednak dawać możliwość wyboru, a nie obligatoryjnie stawiać taką zaporę cyfrową dla tych osób, które może nie do końca są przekonane do cyfrowego działania.

Reasumując, te rozwiązania są dobre, ale trzeba też zwrócić uwagę na pewne niebezpieczeństwa, np. na te związane z wyciekiem danych, trzeba zwrócić uwagę na dobre zabezpieczenia cyfrowe. Te wątpliwości mogą się rodzić przez taką centralizację, która ma miejsce. To też się dzieje z KSeF-em, w przypadku którego wszystkie dane będą w jednym miejscu. Ta centralizacja jest nie do końca korzystna, jeżeli chodzi o pewne ryzyka, np. związane właśnie z wyciekiem danych. Nawet w bankach, gdzie te zabezpieczenia są na bardzo wysokim poziomie, zdarza się, że dane wrażliwe wyciekają. Musimy o tym pamiętać.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość deklaruje merytoryczną pracę nad projektem w komisjach, nad tym, żeby wypracować jak najlepsze rozwiązania dla przedsiębiorców, bo te rozwiązania, które są tutaj zaproponowane, idą w dobrym kierunku. Prawo i Sprawiedliwość zawsze było za nowoczesną gospodarką, za rozwiązaniami cyfrowymi, ale też za możliwością wyboru, a nie takim staraniem się, by wprowadzać rozwiązania, które nie będą dawać prawa wyboru. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Roberta Jagłę, który przedstawi stanowisko klubu Koalicja Obywatelska.

Poseł Robert Jagła:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska mam przyjemność przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2076.

Projekt ustawy wpłynął do Sejmu 8 grudnia 2025 r. i został skierowany do pierwszego czytania 16 grudnia 2025 r. Projekt ten, zawarty w druku nr 2076, nie jest jedynie techniczną nowelizacją. To kolejny krok w stronę pełnej cyfryzacji polskiej administracji i realnego odciążenia ponad 2,5 mln obywateli, którzy zdecydowali się wziąć sprawy w swoje ręce i prowadzić w Polsce własny biznes.

Dlaczego ta ustawa jest ważna? Ponieważ odpowiada na konkretne problemy, z którymi przedsiębiorcy borykają się na co dzień. Projekt wprowadza trzy kluczowe usprawnienia. Po pierwsze, uproszczenie procesów rejestracyjnych. Rezygnujemy z archaicznych formularzy na rzecz intuicyjnych kreatorów on-line. System CEIDG ma być przewodnikiem dla przedsiębiorcy, a nie torem przeszkód. Po drugie, integracja danych. Dzięki uszczelnieniu przepływu informacji między CEIDG a systemami ZUS, KRUS i administracją skarbową przedsiębiorca nie będzie musiał kilka razy podawać tych samych danych różnym urzędom. Zasada „tylko raz” staje się wreszcie faktem. Po trzecie, nowoczesny punkt informacji dla przedsiębiorcy. Rozszerzamy funkcjonalność portalu biznes.gov.pl. Chcemy, aby było to cyfrowe centrum dowodzenia, dzięki któremu można nie tylko załatwić sprawę, ale i uzyskać rzetelną informację o zmieniającym się prawie – cyfrowe państwo przyjazne obywatelowi.

Wysoka Izbo! Prowadzenie firmy to ogromna odpowiedzialność i ryzyko. Rolą państwa nie jest dokładanie kolejnych obowiązków sprawozdawczych, ale tworzenie warunków, w których przedsiębiorca może skupić się na budowaniu innowacji i tworzeniu miejsca pracy. Proponowane zmiany to także większa transparentność. Nowe mechanizmy weryfikacji danych w rejestrze pozwolą wyeliminować martwe dusze i zwiększyć bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. To korzyści nie tylko dla urzędu, ale i przede wszystkim dla kontrahentów i konsumentów.

Podsumowując, jako parlamentarzyści będziemy wnikliwie przyglądać się szczegółom w komisjach, zwłaszcza w kontekście bezpieczeństwa danych i stabilizacji systemów IT, jednak sam kierunek zmian: uproszczenia, cyfryzacja i automatyzacja jest bezdyskusyjnie słuszny. Nie możemy pozwolić, by polski

przedsiębiorca marnował czas w kolejkach czy na wypełnianiu papierowych wniosków, gdy jego europejska konkurencja klika „wyślij” w aplikacji mobilnej. Pamiętajmy, że każda minuta zaoszczędzona na biurokracji to minuta, którą przedsiębiorca może poświęcić na rozwój swojej firmy.

W związku z powyższym Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska rekomenduje dalsze prace nad tym projektem i apeluje o merytoryczną dyskusję ponad podziałami politycznymi. Dobro polskiej gospodarki i komfort pracy milionów Polaków są wartościami nadrzędnymi. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

W tym momencie ogłaszam przerwę.

Do kolejnych wystąpień przejdziemy po głosowaniach, a teraz ogłaszam przerwę do godz. 16.30, kiedy rozpocznie się blok głosowań.

Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 26 do godz. 16 min 32)

Marszałek:

Dzień dobry państwu.

Wznawiam obrady.

Proszę Państwa! Wysoka Izbo! Uprzejmie proszę o powstanie.

(Zebrani wstają)

W dniu 8 stycznia br. zmarł Mieczysław Czerniawski, polityk, przedsiębiorca, prezydent Łomży w latach 2010–2014, poseł na Sejm X, II, III i IV kadencji, wieloletni przewodniczący Komisji Finansów Publicznych. Uczcijmy jego pamięć chwilą ciszy.

(Chwila ciszy)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj mu świeci.)

(Poseł Robert Telus: Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.)

(Posłowie: Amen.)

Dziękuję.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 2136.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

– budżetowej za rok 2026, druk nr 2135,

Marszałek

– o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej, druk nr 2115.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Na podstawie art. 54 ust. 5 w związku z art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawnione podmioty zgłosiły wnioski o skrócenie terminu rozpatrzenia sprawozdań komisji.

Wnioskodawcy uzasadniają wnioski wagą regulowanych spraw w ustawach i ich terminowością.

Wnioski te poddam kolejno pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2026.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 2135, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Joanna Borowiak: Nie ma. Nie działa.)

Poprosimy. Poczekamy. Nie ma problemu. Czy już jest w porządku?

(Poseł Joanna Borowiak: Już działa.)

Karta jeszcze. Dobrze. Wszyscy państwo już macie karty wyrobione?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Powracamy do głosowania.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 240 – za, 194 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 2115, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Głos z sali: Nie działa.)

Komu nie działa? A w pierwszym panu posłowi działało? Jest okej? Dobrze.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 233 – za, 196 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przechodzimy do wniosków formalnych.

Zgodnie z ustaleniami Prezydium Sejmu i Konwentu Seniorów mamy wnioski formalne. Nie mamy pytań przy głosowaniach.

Bardzo proszę pana posła Jarosława Sachajkę, Republikanie, o zabranie głosu.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Dzisiaj polscy, ale i europejscy rolnicy po raz kolejny protestują przeciwko umowie z Mercosurem, a w południe rada ambasadorów ją przyjmuje. A cóż szlachta brukselska będzie się przejmowała rolnikami. Przez miesiąc rząd 13 grudnia pozorował szukanie mniejszości blokującej, a 28 grudnia, kiedy pojawiła się taka szansa, obecny tu premier Donald Tusk, aby zniechęcić inne rządy, oświadczył, że ta umowa jest bezpieczna dla polskich rolników. 2 tygodnie temu poseł Hetman na konferencji powiedział, że złożenie wniosku do TSUE wstrzymałoby procedowanie nad nią na 3 lata. Na co czekacie? Panie premierze, niech pan złoży ten wniosek, chyba że boicie się Niemców. Pytam ministra Stefana... Składam wniosek formalny o informację pana ministra Stefana Mercosur-Krajewskiego: Czy polski rząd zamierza złożyć wniosek do TSUE, aby zablokować tę umowę?

Drodzy Rolnicy! Kiedy przed Polską rysuje się upadłość *(Dzwonek)* tysięcy gospodarstw, polski premier rysuje psa. Taki mamy rząd. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie było wniosku. Nie mogę panu dać zgłosić wniosku przeciwnego, bo nie było wniosku, panie pośle.

Pan poseł Marcin Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sejm z założenia jest miejscem, gdzie w jak najwyższym stopniu szanowane jest doświadczenie i wiedza posłów. Chodzi o to, aby wzmocnić merytorycznie proces tworzenia prawa. Pracujemy w ponad 30 komisjach, gdzie tworzymy prawo, które wypracowujemy, wsłuchując się w zdania wszystkich stron, i nad którym głosujemy na tej sali. Wydawać by się mogło, że najważniejsze dla dobra Polski jest to, aby w komisjach zasiadali posłowie nie z przydziału, ale tacy, którzy przed objęciem mandatu działali w danej dziedzinie – tak przecież mówimy młodzieży, która zasiada na galerii.

Po raz trzeci złożyłem wniosek o to, aby przywrócono mnie jako członka Komisji Edukacji i Nauki. Po raz trzeci odrzuca się ten wniosek, nie poddając go pod głosowanie na sali. Rozumiem, że często mam krytyczny stosunek do działań MEN, ale zawsze jest on poparty merytorycznymi argumentami. Chodzi właśnie o merytoryczną debatę, dyskusję i o wkład merytoryczny, a nie o politykę w szkole.

Składam wniosek o przerwę, aby Prezydium i Konwent Seniorów mogły się zebrać i ponownie rozważyć mój wniosek o zmianę w komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.
Wniosek przeciwny, pan poseł Meysztowicz.
Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Jest ważna i poważna sprawa. Mianowicie dzisiaj zdiagnozowano nową jednostkę chorobową, tzw. wetomanię. Chciałbym się zwrócić do pani minister zdrowia, aby zrobiła wszystko, żeby ta choroba została opanowana, nie wiem, poprzez szczepionkę czy jakieś inne działania. Uważam, że nie powinna ona się bardziej rozprzestrzeniać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.
Został zgłoszony wniosek formalny o przerwę w obradach.
Poddam ten wniosek pod głosowanie.
Przystępujemy do głosowania.
Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.
Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał?
Głosowało 432 posłów. 34 – za, 393 – przeciw, 5 się wstrzymało.
Sejm wniosek odrzucił.
Bardzo proszę, pan poseł Włodzimierz Skalik.

Poseł Włodzimierz Skalik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Jak bardzo dobrze, że pan tu jest. Powinien pan usłyszeć o tym, co wydarzyło się dzisiaj dzięki służbom panu podległym. Otóż rolnicy, którzy przybyli do Warszawy, by słusznie protestować w ramach legalnego protestu, zostali przez policjantów powstrzymani przed użyciem nośników reklamy, różnych banerów w postaci wozów rolniczych, wozów ekologicznych – wozów rolniczych, a nie pancernych, panie premierze.

(Głos z sali: Na Terespol.)

Szanowny panie premierze, okazuje się, że i rolnicy, i funkcjonariusze powiedzieli, że było to polecenie z góry, więc proszę wyjaśnić z panem ministrem Kierwińskim, dlaczego razem z eurokratami z Brukseli prześladowuje polskich rolników.

Szanowni Rolnicy! *(Dzwonek)* Aby uratować polskie rolnictwo – polest lub wypierpol.

(Głos z sali: Na Terespol.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Krzysztof Cieciora, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.
(Wypowiedź poza mikrofonem)
Nie było wniosku.
Zapraszam pana posła.

Poseł Krzysztof Cieciora:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście doszło do spełnienia marzenia pana ministra Stefana Krajewskiego, aby doprowadzić do zmian systemowych w polskim rolnictwie. Doprowadził pan do tego, dopuścił pan do podpisania umowy z Mercosurem, ale nikt panu za to gratulować nie będzie. Co pan robił, kiedy był czas, aby tę umowę zablokować? Bawił się. W beczce pan się topił. Kiedy był czas, żeby jechać do Brukseli, szukać mniejszości blokującej, kiedy była polska prezydencja, nie zrobił pan nic, żeby zablokować tę umowę. Dzisiaj będzie pan mówił o tym, że Włosi zagłosowali za, że przekonaliście sprzymierzeńców. A co z Niemcami? Cemu Niemców nie przekonaliście, żeby nie forsowali tej umowy?

(Poseł Piotr Zgorzelski: Wyraźnie mów, chłopie.)

Bo tam, gdzie zaczyna się niemiecki interes, kończy się wasza suwerenność. *(Oklaski)* Ta umowa była negocjowana przez 20 lat, a wchodzi w życie akurat wtedy, kiedy wróciliście do władzy.

Szanowni Państwo! Nie ma innego wyjścia: pan minister Stefan Mercosur-Krajewski do dymisji. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Siadaj.)

Marszałek:

Dziękuję.
Pani posłanka Marcelina Zawisza, koło Razem.
Zapraszam, pani posłanko.
(Głos z sali: Tylko niech pani nie krzyczy.)

Poseł Marcelina Zawisza:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wspaniale, że w końcu zaszczylił nas pan swoją obecnością, bo wszyscy chcielibyśmy wiedzieć, dlaczego pan premier na ostatniej prostej ukręcił łeb reformie Państwowej Inspekcji Pracy.

(Poseł Piotr Zgorzelski: Ciszey mów.)

Czy to prawda, że pana decyzję poprzedziło spotkanie z pewnym bogatym biznesmenem, który – o czym wszyscy doskonale wiemy – korzysta na tym, że Państwowa Inspekcja Pracy po prostu nie działa?

Poseł Marcelina Zawisza

Polska to nie jest republika bananowa. Polki i Polacy mają prawo wiedzieć, kto tę decyzję wylobbował. Dlatego zwracam się z pytaniami: Z jakimi przedsiębiorcami, doradcami biznesowymi i lobbystami spotkał się pan premier w grudniu i w styczniu tego roku? Ile tych spotkań było i czego dotyczyły? Proszę o udostępnienie rejestru wejść i wyjść Kancelarii Prezesa Rady Ministrów za okres od 1 grudnia do dnia dzisiejszego. Polska to nie jest republika bananowa, tylko jest to demokratyczny kraj. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Ooo...)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Wawer, Konfederacja.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Michał Wawer:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj jest czarny dzień dla polskiego rolnictwa. Rada Unii Europejskiej zatwierdziła dzisiaj porozumienie z Mercosur i to jest kolejny cios w ciągu kilku miesięcy, który spada na polskie rolnictwo, po wcześniejszej umowie o wolnym handlu z Ukrainą.

Panie Premierze! W swoim exposé obiecywał pan, że nikt w Unii Europejskiej pana nie ogra. Tutaj mamy sytuację, w której szkodliwe dla Polski, dla polskiego rolnictwa i polskich konsumentów porozumienie jest przepychane przez panią von der Leyen, którą pan popierał, przepychane przez partię z grupy EPP, której częścią jest Koalicja Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe. Proponuję, żeby wyszedł pan tu dzisiaj i opowiedział Polakom o tym, czy w ogóle pan próbował coś zrobić w sprawie porozumienia z Mercosur i jak to się stało, że został pan jednak ograny w Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pan poseł Adam Gomoła, Polska 2050.

Zapraszam.

Poseł Adam Gomoła:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo!

(Głos z sali: Gdzie Murański?)

Świat ucieka, świat idzie do przodu, a my grzęzniemy w naszych wojenkach polsko-polskich. Weto do ustawy o usługach cyfrowych to cios przede wszyst-

kim w prawa konsumentów, w prawo do tego, żeby kontrolować to, co wyświetlają nam big techy, i to, co blokują nam big techy. Z drugiej strony jest druk o kryptoaktywach.

Panie Premierze! Mówił pan tutaj, jak ważne jest to, żeby przyjąć tę ustawę bardzo szybko, tymczasem będzie ona mrożona ponad miesiąc. W tym czasie m.in. firma z kapitalizacją ponad 10 mld zł, która apelowała, żeby te przepisy przyjąć jak najszybciej, już licencjonuje się na Cyprze. Straciliśmy ten potencjał gospodarczy, naprawdę. Możemy dać jeszcze jeden argument panu prezydentowi, żeby podpisał tę ustawę: obniżyć opłaty do poziomu, który nie grozi, że opłaty za nadzór będą dla emitentów wyższe niż potencjalne zyski, które będą z tego mieli, żeby zachęcić ich do inwestowania w Polsce. Apeluje, żebyśmy to zrobili, żebyśmy dostarczyli jeszcze jeden, dodatkowy *(Dzwonek)* argument panu prezydentowi, żeby tę ustawę podpisał. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pan poseł Arkadiusz Sikora, klub parlamentarny Lewica.

Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Sikora:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Panowie i Panie z Prawa i Sprawiedliwości! Dzisiaj mówicie o umowie Mercosur, ale czy zapomnieliście, że przez ostatnie 8 lat to wy negocjowaliście tę umowę?

(Głos z sali: Blokowaliśmy ją...)

Za pani premier Beaty Szydło...

(Poseł Anna Gembicka: Nie weszła.)

...za premiera Morawieckiego...

(Głos z sali: Za pana.)

...i przy wsparciu waszego komisarza Wojciechowskiego. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Gembicka: Wasz komisarz zbierał podpisy.)

Boicie się. Prawda was boli, tak?

(Poseł Anna Gembicka: Nie, mnie boli, że niszczyacie polskie rolnictwo.)

Pan Morawiecki powiedział, że ma znakomite relacje z panią Meloni i obiecywał, że z nią dogada ten problem. Gdyby dzisiaj Włochy poparły nasz wniosek, nie byłoby problemu i nie byłoby umowy z Mercosurem. Chcę państwu powiedzieć, że ta rolnicza „Solidarność”, która tak bardzo wspierała *(Dzwonek)* rząd Prawa i Sprawiedliwości, dzisiaj powinna protestować nie pod Sejmem, a na ul. Nowogrodzkiej. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zgodnie z art. 186 o głos poprosił pan minister rolnictwa Stefan Krajewski.

Bardzo proszę. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Gdzie Kołodziejczak?)

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo!

(Część posłów skanduje: Do dymisji! Do dymisji! Do dymisji!)

Dzisiaj spełnił się sen PiS-u o Mercosur. To premier Szydło i premier Morawiecki chcieli przyspieszenia prac. Robiliśmy wszystko, żeby to zablokować, ale wy, wspólnie z Włochami, nie daliście nam tej szansy. To wasza sprawka, że Włosi nie poparli naszego wniosku. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Kłamstwo!)

(Głos z sali: Bezczelny.)

To było działanie pana ministra Czaputowicza.

(Poseł Krzysztof Cieciora: Do beczki! Wracaj do beczki!)

(Poseł Piotr Zgorzelski: Siadaj.)

Panie pośle Cieciora, żeby wejść do zimnej wody trzeba mieć odwagę. Pan boi się wejść do ciepłej.

Szanowni Państwo! Najlepiej kwestię podpisania umowy oddaje stanowisko ministra Czaputowicza: trzeba przyspieszyć podpisanie umowy z krajami Mercosur, mówił do ministra spraw zagranicznych Brazylii. Następnie pański i pani poseł Gembickiej kolega, pan minister Bartosik, mówił: decyzja zapadła w 2019 r., a teraz może powinniśmy podpisać klauzule. Ale ich nie podpisaliście.

(Poseł Anna Gembicka: Mercosur, podaj się do dymisji.)

Obraz, jaki zostawiliście dla polskiej wsi to 2,5 mln t ukraińskiego zboża, czyściwo, zboża techniczne, które sprowadzaliście, żeby niszczyć polskie rolnictwo. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Gembicka: Zaprosiłeś rolników, ale nikt nie chciał przyjść.)

Dalej nic nie zrobiliście w sprawach uporządkowania kwestii ziemi. Sprzedaliście działkę w Zabłotni tylko po to, żeby napychać kieszenie swoim politykom.

(Poseł Krzysztof Cieciora: Zboże za 600 zł, ziemniaki za 2 zł.)

Nie zrobiliście nic w sprawie zmarnowania 1 mld zł przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. I wy dzisiaj udajecie obrońców wsi? Wstyd i hańba. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Nie zrobiliście nic. 8 lat niszczyliście polskie rolnictwo.

(Poseł Anna Gembicka: Wstyd i hańba to jest dla ciebie.)

Dzisiaj dalej próbujecie je niszczyć, będąc w opozycji. To dzisiejsze głosowanie nie kończy walki, bo walczymy jeszcze o klauzule, których nie potrafiłście przygotować. Nic nie zrobiliście.

(Poseł Anna Gembicka: Pracownicy mi powiedzieli, że nic nie chciałeś zrobić.)

Złożymy też wniosek do TSUE o to, żeby zostało sprawdzone, czy jest to zgodne z przepisami Unii Europejskiej. I będzie takie postępowanie prowadzone. Nie zakrzyczycie prawdy, bo już wam wyborcy podziękowali za wasze rządy. *(Oklaski)* Spokojnie. My walczymy o polskie rolnictwo i każdego dnia przygotowujemy dobre rozwiązania, żeby naprawić Polskę po złych rządach PiS-u. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Piotr Zgorzelski: Gdzie ty łazisz, człowieku?) (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Dostałem zdjęcie, podoba mi się, wezmę.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2100-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Katarzynę Ueberhan o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

**Poseł Sprawozdawca
Katarzyna Ueberhan:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić dodatkowe sprawozdanie połączonych Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia, druk nr 2100-A, o rządowym projekcie ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów, druk nr 1344.

Sejm na 49. posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2026 r. skierował ponownie projekt ustawy do rozpatrzenia do połączonych komisji. Komisje: Polityki Społecznej i Rodziny oraz Zdrowia po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu wczorajszym wnoszą, by Wysoki Sejm raczył następujące poprawki: 1., 2., 3., 5., 6. i 8. – odrzucić oraz 4., 7., 9., 10. i 11. – przyjąć.

Na koniec, szanowni państwo, w duchu dobrej, zgodnej dotychczasowej współpracy, która towarzyszyła nam w Sejmie, i mam takie przekonanie, będzie towarzyszyć również w toku naszych dalszych prac w Senacie, drodzy posłowie, posłanki, apeluję, zwracam się do was o równie zgodne zagłosowanie za przyjęciem tej tak potrzebnej, tak ważnej, tak wyczekiwanej ustawy. W czasach kryzysu zdrowia psychicznego, gdy kwestie

Poseł Sprawozdawca Katarzyna Ueberhan

zdrowia psychicznego to kwestie zdrowia publicznego, troska o zdrowie jest ponadpartyjna, nie ma barw politycznych. Dlatego proszę: zagłosujmy za. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2100.

Komisje przedstawiają również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości do art. 3 ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 2.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości: od 2. do 5., 12., 13. oraz 23.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości od 1. do 5., 12., 13. i 23., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 194 – za, 244 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 1. poprawce do art. 5 ust. 5 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie pkt 1.

Z poprawką tą łączy się poprawka 8.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 2. i 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 6 – za, 254 – przeciw, 180 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 2. poprawce do art. 5 ust. 5 pkt 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują dodać lit. aa.

Z poprawką tą łączy się poprawka 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 197 – za, 241 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 3. poprawce do art. 13 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 203 – za, 233 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 13 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 441 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. wniosku mniejszości do art. 14 ust. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości: od 7. do 11., 16., 21., 22. i od 24. do 26.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przyjęcie tych wniosków spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 10.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości: od 6. do 11., 16., 21., 22. i od 24. do 26., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 200 – za, 237 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 5. poprawce do art. 23 ust. 2 projektu ustawy wnioskodawcy proponują dodać pkt 5.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 8 – za, 236 – przeciw, 196 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. wniosku mniejszości do art. 36 wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości od 17. do 19.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 14. i od 17. do 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 200 – za, 237 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 15. wniosku mniejszości do art. 38 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 194 – za, 236 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 20. wniosku mniejszości do art. 50 wnioskodawcy proponują dodać pkt 7 i pkt 8.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 201 – za, 239 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 7. poprawce do art. 147 ust. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie pkt 4.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 240 – za, 15 – przeciw, 184 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 147 ust. 7 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie zdania drugiego.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 242 – za, 1 – przeciw, 191 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął. (*Oklaski*)

W 10. poprawce do art. 147 ust. 8 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie pierwszego.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 257 – za, 1 – przeciw, 181 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 159 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 240 – za, 20 – przeciw, 180 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2100, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 241 – za, 9 – przeciw, 191 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1988-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę panią posłankę Monikę Rosę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Monika Rosa:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych wnosi o to, aby zagłosować przeciwko wnioskowi o odrzucenie projektu w całości, a tym samym prosi o to, aby projekt w całości przyjąć. To projekt, który uznaje język śląski za język regionalny. Język, który wymogi dotyczące języka regionalnego spełnia w 100%. Język, którym posługiwanie się w kontaktach domowych w spisie powszechnym zadeklarowało 0,5 mln obywateli i obywaterek Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1988.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Marszałek

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość propozycji komisji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 197 – za, 242 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1988, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 244 – za, 196 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2087-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę panią poseł Barbarę Dolniak o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Przedmiotem rozpoznania była jedna poprawka zgłoszona w drugim czytaniu – jedna, ale istotna, o charakterze legislacyjnym, która ma swoją wartość dla całości przedmiotowego projektu. Komisja zaopiniowała tę poprawkę pozytywnie i wnosi, by Wysoka Izba zagłosowała za nią oraz przyjęła całość ustawy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2087.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 1 zawierającego zmiany do ustawy – Kodeks spółek handlowych wnioskodawcy w art. 328² § 1² proponują zmianę w pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 241 – za, 178 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2087 wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 238 – za, 180 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2046.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2046, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 439 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2114.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2114, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym.

Przystępujemy do trzeciego odczytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2113.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2113, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 436 – za, 6 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi oraz ustawy o zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2138.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2138, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 241 – za, 9 – przeciw, 191 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi, ustawy o odpadach oraz ustawy o zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi oraz niektórych innych ustaw. (*Oklaski*)

To nie jest łatwa sprawa.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi.

Zgodnie z art. 33a ust. 3 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przedłużenie obowiązywania czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej może nastąpić tylko za zgodą Sejmu i na czas nie dłuższy niż 60 dni.

Sejm, zgodnie z art. 117d ust. 3 regulaminu Sejmu, wyraża zgodę na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o wyrażenie zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi, zawartego w druku nr 2118, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 421 – za, 15 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o obywatelstwie polskim (druk nr 1888) – kontynuacja.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1888, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 240 – za, 200 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1731) – kontynuacja.

W dyskusji zgłoszono wniosek o przystąpieniu do drugiego czytania bez kierowania projektu do komisji.

Marszałek

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest skierowanie tego projektu ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Pod głosowanie poddam wniosek o przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy bez kierowania projektu do komisji.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy bez kierowania projektu do komisji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 187 – za, 234 – przeciw, 22 się wstrzymało.

Sejm propozycję odrzucił, a tym samym skierował projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o likwidacji Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 (druk nr 1652) – kontynuacja.

W dyskusji zgłoszono wniosek o przystąpienie do drugiego czytania bez kierowania projektu do komisji.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest skierowanie tego projektu ustawy do Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia.

Pod głosowanie poddam wniosek o przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy bez kierowania projektu do komisji.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Zdrowia.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy bez kierowania projektu do komisji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 20 – za, 415 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm propozycję odrzucił, a tym samym skierował projekt ustawy do Komisji Zdrowia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (druk nr 1966 i 2053) – głosowanie.

Na 48. posiedzeniu Sejm wysłuchał sprawozdania oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszo-

no wnioski o odrzucenie sprawozdania, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął sprawozdanie do wiadomości.

Komisja wnosi o przyjęcie przedstawionego sprawozdania.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie sprawozdania zawartego w druku nr 1966, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 16 – za, 425 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym przyjął sprawozdanie do wiadomości.

Przypominam, że Klub Poselski Konfederacja złożył wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty:

– Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druki nr 1143 i 1557,

– Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, druki nr 774 i 1537.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam kolejno pod głosowanie wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o te punkty.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Wnioski te poddam kolejno pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o uzupełnienie porządku dziennego o punkt obejmujący sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 191 – za, 243 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o uzupełnienie porządku dziennego o punkt obejmujący sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 203 – za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Marszałek

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2026 (druki nr 2103 i 2135).

Bardzo proszę pana posła Janusza Cichonia o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja finansów rozpatrzyła na posiedzeniu w dniu wczorajszym uchwałę Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2026. W uchwale Senatu zawarte były poprawki, tj. 10 poprawek, do ustawy budżetowej na rok 2026. Komisja pozytywnie opiniuje te poprawki i rekomenduje Wysockiej Izbie ich przyjęcie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Przechodzimy do rozpatrzenia 1. poprawki Senatu do art. 1 ust. 4 oraz załącznika nr 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. 200 – za, 237 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 2. poprawki Senatu do art. 1 ust. 4 oraz załącznika nr 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. 195 – za, 235 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 3. poprawki Senatu do art. 1 ust. 4 oraz załączników nr 2 i 8.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. 214 – za, 223 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 4. poprawki Senatu do art. 1 ust. 4 oraz załączników nr 2, 8 i 9.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. 191 – za, 248 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 5. poprawki Senatu do art. 1 ust. 4 oraz załączników nr 2, 8, 9 i 14.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. 193 – za, 243 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 6. poprawki Senatu do art. 16 pkt 2 oraz załącznika nr 6.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. 5 – za, 425 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 7. poprawki Senatu do dodawanego pkt 45 w art. 28 oraz załączników nr 2 i 10.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. Nikt nie był za, 422 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 8. poprawki Senatu do dodawanego pkt 46 w art. 28 oraz załącznika nr 10.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Marszałek

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. Nikt nie był za, 434 – przeciw, 5 się wstrzymało. Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 9. poprawki Senatu do art. 39.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 10. poprawki Senatu do załączników nr 2 i 6.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. 182 – za, 235 – przeciw, 23 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2026.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej (druki nr 2104 i 2115).

Bardzo proszę pana posła Bartosza Romowicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Bartosz Romowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja rozpatrzyła uchwałę Senatu i proponuje głosować przeciw odrzuceniu wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 3. Senat zgłosił do art. 2 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Radzie Ministrów.

W 1. poprawce do art. 8a Senat proponuje m.in. w ust. 2 skreślić pkt 6 i dodać ust. 3a.

Z poprawką tą łączą się poprawki 5., 7. i 8.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 5., 7. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 2. poprawce Senat proponuje utrzymać w dotychczasowym brzmieniu art. 12.

Z poprawką tą łączy się 6. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 3. poprawce do art. 14ca Senat proponuje nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 1 – za, 430 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 37 ust. 1 ustawy o instytutach badawczych Senat proponuje nie uchylać pkt 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. 18 – za, 418 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 9. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 35.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt nie był za, 420 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2136).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 oraz art. 137 ust. 4 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 2136, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 426 – za, nikt nie był przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Koniec głosowań.

Minuta przerwy i przechodzimy do następnych punktów. Dziękuję państwu bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 35 do godz. 17 min 37)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Uprzejmie proszę państwa posłów o przeniesienie rozmów w kuluary. Chcielibyśmy wznowić obrady, ale jest trochę za głośno, więc bardzo proszę o przeniesienie rozmów w kuluary.

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jacka Tomczaka, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga. Zapraszam, panie pośle.

A państwa posłów zapraszam w kuluary z rozmowami.

Poseł Jacek Tomczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo się cieszymy, że już na pierwszym posiedzeniu Sejmu procedujemy nad kolejnymi projektami ustaw deregulacyjnych. Warto, byśmy w nowym roku kontynuowali ten trend (*Gwar na sali, dzwonek*), który był tak mocny w zeszłym roku – tylu projektów deregulacyjnych.

Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe popiera dalsze procedowanie nad tym deregulacyjnym projektem nowelizacji ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Warto jasno powiedzieć, że cyfryzacja jest dziś jednym z kluczowych procesów modernizacyjnych państwa. Obejmuje ona nie tylko administrację centralną, ale także codzienny kontakt obywateli i przedsiębiorców z instytucjami publicznymi. Jeżeli chcemy, by państwo działało sprawniej, szybciej i taniej, musimy konsekwentnie upraszczać procedury, deregulować i przenosić je do kanałów elektronicznych.

Projekt nowelizacji ustawy o CEIDG wpisuje się w ten kierunek. Ułatwia zakładanie działalności gospodarczej, umożliwia składanie wniosków drogą elektroniczną, wykorzystanie aplikacji mObywatel czy lepszą integrację rejestrów publicznych. Są to rozwiązania niezwykle pożądane. Warto również zauważyć, że proponowane rozwiązania były wcześniej zapowiadane i sygnalizowane przez przedsiębiorców jako potrzebne, zwłaszcza w kontekście ograniczania biurokracji oraz zmniejszania ilości czynności wymagających osobistego kontaktu z urzędem.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego popiera dalsze procedowanie nad projektem ustawy w Sejmie. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Adama Gomołę, Polska 2050.

Poseł Adam Gomoła:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polska 2050 mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy.

Jako formacja, która od początku stawia na nowoczesność, państwo sprawne cyfrowo, państwo 2050 r. i przede wszystkim przyjazne dla obywatela, z wielką satysfakcją przyjmujemy rozwiązania, które w końcu przenoszą polską przedsiębiorczość w pełnowymiarową trzecią dekadę XXI w.

Drodzy Państwo! Żyjemy w czasach, w których niemal wszystko załatwiamy za pomocą smartfona,

Posel Adam Gomola

tymczasem w systemie CEIDG wciąż funkcjonowała możliwość składania wniosków papierowych, co generowało niepotrzebną biurokrację i angażowało zasoby gmin. Dane są nieublagane: w 2024 r. aż 76% wniosków o zmianę wpisu oraz 68% wniosków o założenie działalności było składanych on-line. Przedsiębiorcy pokazali nam drogę, a my dzisiaj wychodzimy im naprzeciw.

Projekt zakłada ambitny, ale bezpieczny harmonogram: od 1 listopada 1926 r. wnioski o rozpoczęcie działalności składamy wyłącznie on-line, do 1 listopada 1928 r. całkowicie żegnamy formę papierową dla pozostałych czynności (*Gwar na sali, dzwonek*), takich jak zawieszenie czy zmiana wpisu. To nie tylko oszczędność czasu dla przedsiębiorcy, ale i uwolnienie urzędników w gminach, którzy będą mogli zająć się sprawami ważniejszymi dla lokalnych społeczności.

Dla Polski 2050 kluczowe jest upraszczanie życia tym, którzy tworzą nasze PKB. Spółki cywilne to jedna z najczęstszych form współpracy, w 2023 r. funkcjonowało ich blisko 300 tys. Dotychczas ich rejestracja była drogą przez mękę – osobne wizyty w urzędzie skarbowym, w GUS-ie i w ZUS-ie. Dzięki tej ustawie wprowadzamy jedno okienko dla spółek cywilnych. Przedsiębiorca złoży jeden zintegrowany wniosek elektroniczny, a system sam roześle dane do odpowiednich urzędów.

Co więcej, w CEIDG w końcu pojawi się pełna informacja o spółce wraz z historią zmian, co radykalnie zwiększy bezpieczeństwo obrotu gospodarczego.

Aplikacja mObywatel, czyli coraz większe biuro w kieszeni. To rozwiązanie szczególnie cieszy młode i scyfryzowane pokolenie przedsiębiorców. Projekt otwiera drogę do pełnej obsługi CEIDG przez aplikację mObywatel. Możliwość pobrania zaświadczenia o wpisie czy w przyszłości (*Gwar na sali, dzwonek*) złożenia wniosku o zmianę danych za pomocą telefonu to standard, na który Polska zasługuje.

Polska 2050 zawsze podkreśla wagę ochrony danych osobowych. Bardzo mocno popieramy wprowadzenie mechanizmu świadomej zgody na publikację danych kontaktowych oraz możliwość ich niepublikowania po wykreśleniu wpisu. Przedsiębiorca ma prawo do prywatności po zakończeniu swojej aktywności zawodowej, a my to prawo dziś zabezpieczamy.

Wysoka Izbo! Ten projekt to mniej biurokracji dzięki automatyzacji wymiany danych między rejestrami, uproszczenie sukcesji, wygoda i oszczędność pieniędzy poprzez chociażby darmowe wzorce umów spółki cywilnej on-line. To jest nowoczesna Polska, o której mówimy w naszym programie. To jest państwo, które nie rzuca kłód pod nogi, ale dostarcza sprawne narzędzia.

Klub Polska 2050 z pełnym przekonaniem będzie głosował za tym projektem rządowym i prosi całą Wysoką Izbę o to samo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Druk nr 2076 to rzadki przykład projektu, w przypadku którego rząd faktycznie robi krok w stronę uproszczenia życia przedsiębiorcom, a nie tylko używa takich haseł w uzasadnieniu. Dlatego Konfederacja popiera ten projekt.

Rozszerzenie zasady jednego okienka w CEIDG, uproszczenie rejestracji spółki cywilnej, ograniczenie liczby dokumentów i możliwość załatwienia spraw w jednym miejscu to są dobre rozwiązania. Pozytywnie oceniamy również elektroniczną procedurę i możliwość składania wniosków on-line, w tym przez aplikację mObywatel. Skoro większość przedsiębiorców już dziś wybiera formę elektroniczną, to ujednoczenie tych procesów ma sens i może realnie zmniejszyć (*Gwar na sali, dzwonek*) koszty administracyjne oraz ryzyko straty czasu.

Chcę jednak jasno zaznaczyć: poparcie Konfederacji dla tego projektu nie jest blankietową zgodą na dalszą biurokrację czy rozrost państwowych rejestrów. Cyfryzacja ma służyć uproszczeniu, a nie zwiększaniu kontroli nad przedsiębiorcami. Każde rozszerzenie zakresu gromadzonych danych musi być konieczne, proporcjonalne i bezpieczne. Konfederacja konsekwentnie stoi po stronie przedsiębiorców, dlatego ten projekt popieramy.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam do zabrania głosu pana posła Michała Połuboczka, również z Konfederacji.

Posel Michał Połuboczek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt jest oczywiście bardzo dobry, tak jak wczorajszy projekt, który też mieliśmy możliwość rozpatrywać, dotyczący mObywatela i KRS-u. Ten również idzie w tym samym kierunku, czyli w kierunku cyfryzacji. Tak naprawdę wreszcie reguluje to, co dzieje się ze spółkami cywilnymi, bo do tej pory nie było takiego miejsca, gdzie te wszystkie spółki byłyby w jednym miejscu widoczne.

Tak że projekt jest dobry i go popieramy. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Druk nr 2076 to projekt, który w widoczny sposób zmierza w dobrym kierunku: w stronę uproszczenia relacji między państwem a przedsiębiorcą. W centrum tej ustawy nie stoi administracja, lecz stoją osoba prowadząca działalność gospodarczą i jej realne potrzeby. (*Gwar na sali, dzwonek*) Prostota, przewidywalność i oszczędność czasu. Projekt wyznaje zasadę, że to państwo ma dostosowywać się do obywatela, a nie odwrotnie.

Uporządkowanie i integracja procesów związanych z CEIDG oraz punktem informacyjnym dla przedsiębiorcy ograniczają biurokratyczne rozproszenie i zmierzają w kierunku znaczących uproszczeń dla przedsiębiorcy. To szczególnie ważne dla mikro- i małych firm, dla których każdy dodatkowy obowiązek administracyjny jest realnym kosztem.

Ustawa sprzyja także bezpieczeństwu i przejrzystości obrotu gospodarczego. Jasne, łatwo dostępne informacje o podmiotach działających na rynku budują zaufanie między przedsiębiorcami, ograniczają ryzyko nadużyć i wzmacniają stabilność relacji handlowych. To rozwiązanie, które wspiera uczciwą konkurencję, a nie ją ogranicza.

Na pozytywną ocenę zasługuje również konsekwentny kierunek cyfryzacji usług publicznych. Ułatwienie kontaktu z państwem drogą elektroniczną to nie jest przywilej, lecz standard, którego oczekują dzisiaj przedsiębiorcy. Państwo, które potrafi działać sprawnie i nowocześnie, staje się partnerem, a nie przeszkodą w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Omawiana ustawa ma charakter prorozwojowy, ułatwia zakładanie i prowadzenie firmy. Państwo wysłało czytelny sygnał, że przedsiębiorczość jest wartością, a nie problemem do kontrolowania. To podejście sprzyja aktywności gospodarczej, innowacjom i długofalowemu wzrostowi.

Dlatego ten projekt należy ocenić pozytywnie. To przykład deregulacji, która nie jest hasłem politycznym, lecz realnym krokiem w stronę bardziej przyjaznego, sprawnego i racjonalnego państwa. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Przed nami 14 pytań.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Zamykam też listę.

Pierwszą do zabrania głosu zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską. Ale nie widzę pani poseł.

Czy jest pan poseł Grzegorz Lorek?

(*Głos z sali: Tak.*)

Zanim pan poseł zacznie swoje wystąpienie, chciałam państwa poinformować, że jeżeli szykujecie się do oświadczeń, to wyznaczam czas na wygłoszenie oświadczenia – 1 minuta.

Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Lorek:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Popieramy kierunek. Taka jest istota zmian. Ale czy nie powinien być bezpiecznik?

Panie Ministrze! Ile firm według waszych szacunków może nie skorzystać z tej ustawy ze względu na wycofanie cyfrowe, ze względu na problemy związane z informatyzacją?

Chcę dodać – zawsze to podkreślam przy tego typu ustawach – że znam w powiecie bełchatowskim i w powiecie piotrkowskim miejscowości, gdzie nie ma Internetu, i prywatne firmy, których w ogóle to nie interesuje, w ogóle to nie obchodzi. Jest taka miejscowość Koło, bardzo popularna turystycznie. Nie ma tam żadnego zasięgu, żadnego kabla i kompletnie nikogo to nie obchodzi. Myślę, że takich miejscowości jest w skali kraju o wiele więcej. Dlatego zwracam uwagę, żeby zastanowić się nad jakimś bezpiecznikiem, czy nie dzieje się to za szybko. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, posła niezrzeszonego.

Szykuje się pan poseł Tumanowicz.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt dotyczy obszaru, który dla wielu obywateli stanowi pierwszy realny kontakt z państwem jako organizatorem życia gospodarczego. CEIDG jest narzędziem codziennym, używanym nie przez ekspertów prawa, lecz przez drobnych przedsiębiorców, osoby zakładające działalność po raz pierwszy, a także przez tych, którzy prowadzą ją równoległe z innymi obowiązkami życiowymi.

Mam kilka pytań. W jaki sposób projektowane zmiany w zakresie elektronicznej procedur CEIDG, w tym wykorzystanie aplikacji mObywatel, mają realnie skrócić czas i zmniejszyć obciążenie administracyjne po stronie przedsiębiorcy, zwłaszcza jednoosobowego? Jakie korzyści praktyczne mają przynieść nowe rozwiązania wspólnikom spółek cywilnych w zakresie publikacji informacji o tych spółkach w CEIDG, w szczególności w relacjach z bankami, kontrahentami i instytucjami publicznymi? Jak planowana jest ocena skutków wdrożenia zmian po ich wejściu w życie, w szczególności pod kątem faktycznego zmniejszenia liczby czynności, dokumentów i kontaktów z administracją po stronie przedsiębiorców? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Tumanowicza z Konfederacji.

Poseł Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście sama elektroniczna jest bardzo słuszną, natomiast chciałem się dowiedzieć, czy rząd posiada dane, ile wniosków o wpis do CEIDG było złożonych nadal jeszcze w formie papierowej w latach 2024 i 2025. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Andrzeja Kryja z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Andrzej Kryj:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ustawa jest bardzo dobra, wychodzi naprzeciwko oczekiwaniom przedsiębiorców. Wprowadzenie możliwości składania wniosków o wpis do CEIDG tylko on-line jest też pozytywne. O pewnych niebezpieczeństwach, które mogą wynikać z tych zapisów, mówili moi przedmówcy. Ja natomiast chciałbym zapytać, czy państwo planują kampanię informacyjną, która będzie informowała przedsiębiorców, że właśnie od listopada 2026 r. nowe wpisy będą mogły być realizowane tylko taką drogą. Ostatnio widzieliśmy w listopadzie i grudniu potężną kampanię informacyjną realizowaną przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o wolnej Wigilii. Wzbudziło to zaskoczenie wielu osób. Myślę, że kampania informacyjna o tych zmianach, bardzo pozytywnych, byłaby zdecydowanie lepsza i bardziej potrzebna. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Andrzeja Gawrona, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Gawron:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam pytanie. W projekcie ustawy dosyć istotnie rozszerzane są kompetencje ministra właściwego do spraw gospodarki w zakresie wykreśleń, sprostowań, ingerencji we wpisy w CEIDG. Więc mam pytanie, jakie są mechanizmy kontroli i środki odwoławcze przewidziane dla przedsiębiorców w przypadku takiej decyzji ministra np. o wykreśleniu przedsiębiorstwa z CEIDG. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać pana ministra, jakie przewidziano mechanizmy bezpieczeństwa danych, aby zwiększenie zakresu cyfrowej obsługi i integracji systemów nie wiązało się z podwyższonym ryzykiem nadużyć lub błędów, za które konsekwencje poniosą przedsiębiorcy. Jak zostaną zapewnione stabilność i przewidywalność systemu, tak aby przedsiębiorcy nie byli narażeni na częste zmiany techniczne i proceduralne, które w praktyce niwelowałyby korzyści deregulacji.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Ewę Leniart.
Szykuje się pani poseł Szczurek-Żelazko.

Poseł Ewa Leniart:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proponowana zmiana w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej mogłaby zostać oceniona pozytywnie, bowiem od 1 listopada 2026 r. wniosek o wpis do tejże ewidencji będą przyjmowane wyłącznie on-line, lecz pojawia się istotne pytanie. Dlaczego z prawa do skorzystania z jednej formy zgłoszenia będzie miała tylko forma działalności gospodarczej polegająca na prowadzeniu spółki cywilnej? Czy jest przewidziany jakiś sposób instruktażu dla osób starszych lub mniej biegłych w technologiach, które mogą mieć problem z obowiązkową formą on-line? No i to, co na pewno dzisiaj spędza sen z powiek przedsiębiorcom, czyli rosnące koszty prowadzenia działalności w związku z wyższym ZUS-em w roku 2026, które sprawiają, że rzeczywiście opłacalność prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce staje pod dużym znakiem zapytania. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Józefę Szczurek-Żelazko.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Procesy cyfryzacji, informatyzacji życia publicznego przebiegają bardzo szybko i najwyższa pora, żeby również rząd dostosował aktualnie obowiązujące przepisy prawa właśnie do tego postępu. Dzisiejszy projekt ustawy stanowi pewien krok do przodu związany z możliwością rejestracji działalności gospodarczej w jednym okienku. W związku z tym mam takie pytanie: Czy wszystkie podmioty, które będą później

Posel Józefa Szczurek-Żelazko

zainteresowane informacją o założeniu działalności gospodarczej, są już przygotowane na tego typu rozwiązanie? Jeden podmiot, który w trakcie konsultacji publicznych zgłaszał uwagi, zwrócił uwagę na fakt, że w tym rejestrze widoczny będzie adres korespondencyjny. W związku z tym mam pytanie: Czy ten adres korespondencyjny musi być widoczny? Czy nie wystarczy adres elektroniczny, bo to może służyć do profilowania klientów? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam do wystąpienia pana posła Jarosława Krajewskiego, już gotowego.

Posel Jarosław Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dzisiaj rozmawiamy na temat projektu ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy.

To jest bardzo ważny temat. Oczywiście generalnie się zgadzamy, że będzie to uproszczenie zasad, ale ponieważ nie jest to też kopernikańska zmiana, to chcielibyśmy uzyskać informację i odpowiedź na pytanie, jaki będzie dla budżetu państwa koszt wdrożenia tych rozwiązań związanych z informatyzacją.

Z drugiej strony, jeżeli ułatwiamy zadanie i wskazujemy, że nie będzie papierologii, tylko choćby elektroniczne zgłaszanie firm przy wykorzystaniu aplikacji mObywatel, to chciałbym się dowiedzieć, panie ministrze, jakie będą roczne oszczędności dla budżetu państwa. Będzie szybciej, sprawniej, no to mam nadzieję, że będzie również taniej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Macieja Małeckiego.

Posel Maciej Małecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mamy kolejną ustawę z udogodnieniem dla przedsiębiorców, która wykorzystuje aplikację mObywatel przygotowaną i wprowadzoną przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, a później bardzo sprawnie rozwijaną. Chciałbym zapytać, jak rząd ocenia procent osób, które skorzystają z możliwości elektronicznego rejestrowania własnej działalności, i w jaki sposób państwo identyfikuje pomoc dla tych, którzy mają pomysł na biznes, chcą prowadzić biznes, ale tej drogi nie będą potrafi-

li wybrać. Myślę o osobach, które mają mniejsze doświadczenie w świecie cyfrowym. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Michała Kowalskiego.

Posel Michał Kowalski:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj procedujemy nad nowelizacją ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Chciałbym dopytać pana ministra, czy projektowane zmiany nie spowodują zwiększenia obowiązków administracyjnych lub kosztów po stronie przedsiębiorców, w szczególności przedsiębiorców, którzy prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą. Jeżeli tak, w jaki sposób rząd zamierza im to zrekompensować?

Drugie pytanie dotyczy mechanizmów ochrony danych osobowych przedsiębiorców, które są przewidziane w związku z rozszerzeniem funkcjonowania CEIDG i Punktu Informacji dla Przedsiębiorcy. Czy projekt był konsultowany z Urzędem Ochrony Danych Osobowych? Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią posel Marię Kurowską.

Posel Maria Kurowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo się cieszę, że jest jakiś kolejny etap. Cieszę się, że podwaliny pod uszczegółowiane teraz... Pomoc mikro- i małym przedsiębiorcom będzie związana z tym, że rozszerzacie państwo bazę, która została zbudowana przez ostatnie rządy Zjednoczonej Prawicy. Cieszy też to, że w skali Europy czy nawet świata nie jesteśmy do tyłu, że ciągle podejmujemy ważne wyzwania, które przynoszą korzyść. Z drugiej strony mam to pytanie, co moi koledzy wcześniej: Co w sytuacji, gdy gdzieś nie dociera sygnał, nie ma połączenia internetowego – bo są też takie miejscowości na Podkarpaciu – albo ludzie po prostu nie mogą sobie poradzić? Czy macie jakieś rozwiązanie dla tych osób? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.
Ostatnie pytanie należy do pani posłanki Renaty Rak z Koalicji Obywatelskiej.

Posel Renata Rak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wszyscy się zgadzamy, że projekt ustawy dotyczącej CEIDG jest pożądany i spełni oczekiwania wielu przedsiębiorców. Mam pytanie: W jaki sposób w projekcie zabezpieczono interesy przedsiębiorców, którzy z różnych przyczyn nie korzystają na co dzień z narzędzi cyfrowych? Czy istnieje ryzyko ich wykluczenia? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Na państwa pytania odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pan minister Michał Jaros.

Zapraszam, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na wiele pytań, które padły w tej Izbie podczas wystąpień pań posłanek i panów posłów, odpowiedzi można znaleźć w moim wystąpieniu, ale na kilka z nich odpowiem.

Pan poseł Kryj. Chcę dopowiedzieć, że będzie kampania informacyjna w tej sprawie.

Pan poseł Kowalski. Czy będą większe koszty administracyjne? Nie będzie większych kosztów administracyjnych. Wręcz przeciwnie, wraz z ułatwianiem chcemy te koszty obniżyć. Oczywiście było to konsultowane z UODO.

Pani posłanka Rak. Będą przepisy, oczywiście jest okres przejściowy. Do tych wszystkich pań i panów posłów, którzy mówili o wykluczeniu cyfrowym: dzisiaj do urzędu też trzeba dojechać, a w każdym urzędzie jest Internet i na pewno można skorzystać z pomocy w tej sprawie. Natomiast stąd ten okres przejściowy dla niektórych.

Na pozostałe pytania, szanowni państwo, odpowiem na piśmie.

Chcę powiedzieć, że ten projekt jest bardzo ważny. On jest przede wszystkim deregulacyjny, upraszczający. Mogę powiedzieć, że ten projekt charakteryzuje się trzema elementami. To, po pierwsze, deregulacja, po drugie, cyfryzacja, po trzecie, jedno okienko.

Dziękuję też wszystkim paniom i panom posłom i wszystkim klubom, którzy wyrazili poparcie dla tego projektu. To rzadko zdarza się w tej Izbie, dlatego tym bardziej cieszę się, że taki ponadpolityczny konsensus przy tym projekcie ustawy osiągnięto. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.
Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 2076, do Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 49. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Jeśli ktoś z pań lub panów posłów pragnie jeszcze zgłosić się do wystąpienia...

(Poseł Maciej Małeki: Tak, tak.)

...to jest ten czas, ponieważ zamykam listę.

Pierwszego do wygłoszenia oświadczenia zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

Przypominam, że wyznaczyłam czas na wygłoszenie oświadczenia – 1 minuta.

(Poseł Witold Tumanowicz: Wczoraj były 2 minuty.)

Poseł Jarosław Sachajko:

Szanowna Pani Marszałek! Dzisiaj podczas protestu rolnicy prosili mnie o zadanie jednego pytania panu ministrowi Stefanowi Mercosur-Krajewskiemu: Czy pan minister wie, jakie są dzisiaj ceny skupu? *(Gwar na sali, dzwonek)* Bo z perspektywy wsi wyglądają one dramatycznie. Już teraz bez umowy z Mercosurem ceny są na poziomie tych z 2007 r. Pszenica: 650 zł, trzoda chlewna: 4 zł, mleko: 2 zł – to nie są ceny, które pozwalają utrzymać gospodarstwo, spłacić kredyty, inwestować czy zapewnić ciągłość produkcji. Te ceny prowadzą do likwidacji rodzinnych gospodarstw. Rolnicy pytają: Skoro już teraz ledwo wiążemy koniec z końcem, to co stanie się po otwarciu rynku na tani import z Mercosur? Jak PSL zamierza chronić polską produkcję, skoro nie potrafi reagować nawet teraz, gdy ceny są na historycznie niskim poziomie? Gdy przyplynie żywność z Mercosuru, to nie będziemy mieć naszego rolnictwa. Przykro. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Tumanowicza z Konfederacji.

* Teksty wystąpień niewygodzonych w załączniku.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś do Warszawy przyjechali rolnicy z całej Polski, by zaprotestować przeciwko umowie UE – Mercosur. Legalnie zgłoszeni, zdeterminowani, natomiast wjazd ciągników został zablokowany przez policję. To jest skandal. Państwo nie może traktować własnych obywateli jak zagrożenia tylko dlatego, że sprzeciwiają się nieudolności władzy i temu, że nie zablokowano podpisania niekorzystnej dla polskiej gospodarki umowy. To uderzenie w polskie rolnictwo, w bezpieczeństwo żywnościowe i w zdrowie konsumentów otwiera rynek na produkty wytwarzane według standardów zakazanych w Unii, do czego polski rolnik musiał się przystosowywać przez lata, a jednocześnie niszczy konkurencyjność naszych gospodarstw. W dodatku forsuje się to z pominięciem parlamentów narodowych.

Powiem tak: dzisiaj, gdy słuchałem ministra Krajewskiego, naprawdę miałem wrażenie, że jest ogromnie bezczelny w tym, co mówi. To znaczy prawda jest taka, że mimo wszystko powinien mieć odrobinę pokory, wstydu, nie wychodzić tutaj na mównicę, tylko po prostu podać się do dymisji. Minister Krajewski do dymisji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorka.

Posel Grzegorz Lorek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Donald Tusk zdradził polskich rolników i nie powstrzymał podpisania katastrofalnej umowy z Mercosur. Ale Tusk zdradził nie tylko rolników, lecz także wszystkich Polaków. Mercosur pozbawi nas zdrowej żywności. Nasze dzieci będą zmuszone jeść mięso naszpikowane chemią. Zamiast zdrowych polskich warzyw będziemy jeść paskudztwa pozbawione witamin i pełne pestycydów. *(Gwar na sali, dzwonek)*

(Poseł Tomasz Zimoch: Co ty opowiadasz? Jakie bzdury.)

Tusk pozbawił Polskę bezpieczeństwa żywnościowego, uzależniając kraj od niepewnych zagranicznych dostaw. Umowa z Mercosurem to upadek polskiego rolnictwa. Ponadto Polska otrzyma dużo mniejsze środki z Unii w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej od 2027 r. To hańba. Tusk do dymisji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Patryka Gabriela z Koalicji Obywatelskiej. Nie widzę.

Zapraszam pana posła Pawła Sałka, Prawo i Sprawiedliwość. Czy jest pan poseł? Nie widzę.

Czy jest pani poseł Joanna Wicha z Lewicy? Jest. Zapraszam, pani poseł.

Posel Joanna Wicha:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Święteczna reklama piwa z udziałem Tomasza Karolaka to jeden z głośniejszych przykładów pokazujących, że branża alkoholowa ma, za przeproszeniem, za nic nasz interes społeczny. Właściciel marki uznał, że nic się nie stało, bo reklama była emitowana w paśmie dla dorosłych. Na szczęście Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji spełniła swoją rolę i zakazała emitowania reklamy piwa Łomża.

Koledzy i Koleżanki Posłowie! Też musimy spełnić naszą rolę w zakresie ochrony zdrowia publicznego, bezpieczeństwa na ulicach i spokoju w domach. Potrzebujemy ponadpartyjnego sojuszu na rzecz zwalczania alko lobby. Mamy do przegłosowania ustawę: stop alko lobby, której jestem wnioskodawczynią, a nad którą będziemy procedować na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Mamy wiele kroków do podjęcia, aby ukrócić skalę nieszczęść związanych z nadużywaniem alkoholu. Zapraszam serdecznie do współpracy i bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Józefaciuka.

Za moment wystąpi pani poseł Grygorcewicz.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako nauczyciel i poseł patrzę na sprawy związane z Internetem przede wszystkim przez pryzmat dzieci i młodzieży, dlatego decyzja prezydenta o zawetowaniu ustawy o usługach cyfrowych budzi mój niepokój. W uzasadnieniu weta pojawiają się obawy dotyczące wolności słowa i możliwych nadużyć. To są kwestie, które trzeba traktować poważnie. Warto jednak jasno powiedzieć, czego ta ustawa faktycznie dotyczyła.

Nie była to regulacja oceniania poglądów czy opinii. Jej celem było stworzenie mechanizmów reagowania na nielegalne treści, w szczególności takie, które zagrażają dzieciom: przemoc, pornografia, oszustwa, nękanie, patostreaming. Dziś w szkołach zbyt często słyszymy, że coś krąży w Internecie, a odpowiedzialność za reakcje spada na dzieci, rodziców i nauczycieli. Ustawa zakładała jasne procedury, obowiązek uzasadnienia decyzji i możliwość kontroli sądowej.

Jako nauczyciel wiem, że dziecko doświadczające przemocy w sieci bardzo często nikomu nie zgłasza tego problemu. Nie dlatego, że go nie ma, ale dlatego, że brakuje narzędzi i poczucia bezpieczeństwa. Weto oznacza, że przez kolejne miesiące pozostajemy z obecnym chaosem i bardzo ograniczonymi możliwościami reagowania, a zawsze najmocniej uderza to w dzieci. *(Dzwonek)* Bezpieczny Internet dla dzieci to nie ideologia, to odpowiedzialność państwa. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Barbarę Grygorcewicz, ponieważ nie widzę pani poseł Lisowskiej.

Zapraszam.

Poseł Barbara Grygorcewicz:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zbyt wiele kobiet w Polsce wsiada dziś do taksówek zamawianych przez aplikację z poczuciem strachu. Usługi oferowane przez platformy oferujące przejazdy stały się codziennością, ale standardy bezpieczeństwa nie nadążają za ich skalą. Kobiety zgłaszają sytuacje nie tylko niekomfortowe, ale także zagrażające życiu.

Państwo ma obowiązek reagować. Konieczne są jasne, opisane aktem prawnym wymogi wobec takich platform. Dotychczasowe regulacje, takie jak obowiązek posiadania polskiego prawa jazdy, może i zwiększają bezpieczeństwo na drodze, ale na pewno nie wewnątrz pojazdu. Niezwłocznie powinny zostać wprowadzone nowe regulacje, takie jak bardziej rygorystyczne i właściwie ukierunkowane testy psychologiczne. Zastanawiam się, czy polscy psychologowie są w stanie rzetelnie przeprowadzić badania kierowców np. z Afryki, z Ameryki Południowej, bo przecież różni przyjeżdżają. *(Dzwonek)*

Mam jeszcze ostatnie zdanie. Bezpieczeństwo kobiet nie może zależeć od tego, czy trafią na kierowcę niemającego wobec nich złych zamiarów, a wiem, co mówię, ponieważ sama niestety doświadczyłam takiego przykrego zdarzenia. Dziękuję.

(Głos z sali: W Warszawie?)

W Warszawie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Annę Cicholską, Prawo i Sprawiedliwość. Nie widzę pani poseł.

Zapraszam panią poseł Renatę Rak.

Poseł Renata Rak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nic w Internecie nie ginie. Treści tam opublikowane zostają tam na zawsze. Większość nastolatków publikuje materiały ze swoim wizerunkiem w Internecie. Ok. 40% nastolatków, których wizerunek publikują nauczyciele, rodzice czy znajomi, deklaruje, że nie zostali wcześniej zapytani o zgodę. Zdecydowana większość chce być pytana o zgodę na publikację ich wizerunku. Zdaniem nastolatków publikowanie materiałów bez ich zgody może być bardzo szkodliwe. 30% doświadczyło pogorszenia samopoczucia z powodu publikacji wizerunku bez ich zgody. Nastolatek może czuć się

zawstydzony, ośmieszony, skrzywdzony i wykorzystany. Publikowanie wizerunku może naruszać godność i dobre imię.

Ochrona dziecka powinna być priorytetem. Każdy ma prawo do prywatności i ochrony swojej tożsamości. Jeśli chcesz publikować zdjęcie lub film, na którym jest dziecko, to zawsze powinieneś zapytać je *(Dzwonek)* o zgodę. Dziękuję Biuru Rzecznika Praw Dziecka za przeprowadzenie badania dotyczącego opinii oraz doświadczeń nastolatków w sprawie publikowania zdjęć i nagrań w sieci. Zachęcam do zapoznania się z raportem z tego badania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Klaudię Jachirę.

Poseł Klaudia Jachira:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Dziś na sali procedowano nad ważną ustawą o działalności kosmicznej, a jedną z głównych bolączek Unii Europejskiej jest niedostosowanie regulacji prawnych do szybko zmieniającego się świata nowych technologii. Przykładem mogą być np. autonomiczne samochody, które jeżdżą w Chinach, Stanach, a nawet Anglii, ale jeszcze nie w całej Unii.

Wobec nowych wyzwań technologicznych nasze prawo nie może pozostawać w tyle. To jest bardzo potrzebna ustawa, bo tworzy ramy dla dynamicznie rozrastającego się nowego sektora. Przemysł kosmiczny może być kołem zamachowym całej gospodarki. Ta rewolucja już się dzieje. Wystarczy wspomnieć polsko-fiński start-up wyceniany na 10 mld zł. Dlatego, uchwalając to ważne prawo, warto też wsłuchać się w głosy krytyczne, mówiące o zbyt ogólnych i nieprecyzyjnych sformułowaniach zawartych w projekcie. Dotyczy to statusu operatora, ubezpieczeń czy pominięcia innych obszarów działalności, takich jak turystyka kosmiczna. Najważniejsze jest jednak to, że kosmiczny wyścig już się zaczął, a my jesteśmy jego częścią *(Dzwonek)* także od strony prawnej.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Fryderyka Kapinosa.

Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niestety wszystko wskazuje na to, że negocjowana od wielu lat umowa handlowa między Unią Europejską a krajami Mercosuru zostanie podpisana. Na nic zdały się protesty wielu środowisk. Komisja Europejska w swoim sza-

Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos

leństwie związanym z tą umową nie zważa nawet na obowiązujące prawo, o czym najlepiej świadczy wyłączenie Parlamentu Europejskiego z głosowania w tej sprawie. Czego obawiają się europejscy biurokraci z przyjaciółką Tuska Ursulą von der Leyen na czele? Być może dyskusji, w której padłyby niewygodne fakty odnośnie do tej umowy, a jest ich wiele. Audyt Komisji Europejskiej z 2024 r. wykazał, że Brazylia nie gwarantuje wyeliminowania rakotwórczych hormonów wzrostu w hodowli bydła. Import takiej żywności podważa wiarygodność systemów bezpieczeństwa Unii Europejskiej. To jedno. Przecież rolnicy w Unii Europejskiej podlegają surowym wymogom środowiskowym i zdrowotnym, których nie stosuje się w krajach Mercosuru. Patrząc na skalę gospodarstw w Argentynie, można zobaczyć, że ekogospodarstwo ma od 3 tys. do 5 tys. ha. W Unii jest to średnio 37 ha. *(Dzwonek)* Stanowi to zagrożenie dla planu zwiększenia udziału areалу rolnictwa ekologicznego w Unii Europejskiej do 25%.

Najbardziej na umowie Unia Europejska – Mercosur stracą rolnicze sektory drobiu, wołowiny, cukru i miodu. Czy te wszystkie koszty gospodarcze, ekonomiczne, społeczne i zdrowotne mamy ponosić w imię rozwoju niemieckiego przemysłu? A gdzie interes polskich rolników? Gdzie zdrowie wszystkich Polaków? Gdzie działania premiera Tuska, ministra Krajewskiego, minister Sobierańskiej-Grendy? Czy państwa to nie rusza? Czy państwa to nie przeraża? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
Zapraszam pana posła Waldemara Andzela.

Poseł Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pomimo siarczystych mrozów pod szkołą w Kielnie pojawiły się tłumy w obronie tradycji i chrześcijańskich wartości. Wrzucenie krzyża do kosza przez nauczycielkę jest ideologicznym i edukacyjnym skandalem. Krzyż to znak wiary, ale także wartości cywilizacji Zachodu, wolnego świata. Jego miejsce jest w naszych sercach, domach i szkołach, a nie na śmietniku.

Dziękujemy uczniom, którzy bronili i bronią krzyża, a postępowych i nowoczesnych polityków przestrzegam przed światem bez wartości. Brońmy swojej wiary. Nie wstydzmy się Jezusa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Kazimierza Chomeę. Jest pan poseł.

Poseł Kazimierz Bogusław Choma:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Decyzja Komisji Europejskiej z 9 stycznia 2026 r. w sprawie umowy Unia Europejska – Mercosur, podjęta z pominięciem realnej roli Parlamentu Europejskiego, jest poważnym nadużyciem władzy i ciosem w demokrację europejską. Parlament Europejski, jedyna instytucja wybierana bezpośrednio przez obywateli, został sprowadzony do roli obserwatora. Komisja, pozbawiona takiego mandatu, zdecydowała ponad narodami Europy w sprawie, która uderza w rolnictwo, bezpieczeństwo żywnościowe i interesy polskich producentów. To nie jest procedura techniczna. To jest świadome obejście demokratycznej kontroli, które służy interesom wielkiego handlu, a nie obywateli. Polska nie może tego zaakceptować. Bez parlamentu nie ma zgody. Bez demokracji nie ma legitymacji. *(Dzwonek)* Bez obrony własnych interesów nie ma europejskiej solidarności. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Dariusza Mateckiego.

Poseł Dariusz Matecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś Marcin Kierwiński w najlepsze śmiał się podczas dyskusji o przyjęciu umowy Unia Europejska – Mercosur. Dziś Marcin Kierwiński nie powinien być już ministrem. Dziś pan Boroń nie powinien już pracować w Policji. Libacja alkoholowa i gwałt na komendzie Policji to jest hańba dla całego rządu Donalda Tuska. Jednak zamiast podania się do dymisji przez Marcina Kierwińskiego i pana Boronia mamy kolejne haniebne działania z wykorzystaniem służb naszego państwa, które uniemożliwiły dzisiaj rolnikom wjazd do stolicy na protesty. Ludzie jechali po 400–500 km, a Policja bez podania podstawy prawnej uniemożliwiła im wjazd na protest. To są działania znane z reżimów, które z demokracją nie mają kompletnie nic wspólnego. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Andrzeja Gut-Mostowego.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci pana Krzysztofa Owczarka – byłego wiceburmistrza Zakopanego, samorządowca, społecznika, człowieka zaangażowanego w sprawy miasta, regionu i ojczyzny. Zapisał się w historii Podhala i Zakopanego jako osoba oddana

Poseł Andrzej Gut-Mostowy

lokalnej wspólnoty, patriota, któremu głęboko w sercu leżą losy ojczyzny. Naszą powinnością jest, aby w Sejmie zostały wyrażone słowa podziękowania za jego pracę, postawę i wartości, które reprezentował.

Działacz Solidarności 14 grudnia 1981 r. był internowany w Załężu. Uczestnik przerzutów literatury i książek religijnych na Słowację. W roku 1989 założył Komitet Obywatelski w Zakopanem, z ramienia którego był radnym miejskim w latach 1990–1994. W latach 1995–2006 był wiceburmistrzem miasta Zakopane, który aktywnie współorganizował wizytę papieża Jana Pawła II w Zakopanem w 1997 r., a także uniwersjadę w Zakopanem w 2001 r. (*Dzwonek*) Przez wiele lat nadzorował i koordynował prace instytucji komunalnej. W swojej pracy zawsze oznaczał się poświęceniem dla dobra regionu i wyjątkową starannością, czego osobiście doświadczyłem. Jako samorządowiec i radny miejski był zawsze blisko ludzkich spraw. Był współzałożycielem i prezesem zaangażowanego w sprawy lokalne Klubu im. Władysława Zamoyskiego. Rodzinie i bliskim składam szczerze wyrazy współczucia. Krzysztofie, pozostaniesz w naszej pamięci. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Dorotę Arciszewską-Mielewcyk.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wczoraj był bardzo ważny dzień w Kielnie, bardzo potrzebny. Zebraliśmy się, aby w sposób jednoznaczny zaprotestować przeciwko temu, co wydarzyło się w tamtejszej szkole. Mieliśmy trudności z wejściem do niej, pojawili się prowokatorzy, a policja chciała wyprosić dziennikarzy. To wiele mówi właśnie o standardach dialogu, jakie są proponowane. Dziękuję wszystkim, którzy przyszli: rodzicom, uczniom, mieszkańcom, Ruchowi Obrony Granic, wszystkim, którzy zjechali się z całej Polski. Dziękuję wszystkim jeszcze raz. Szczególne słowa uznania należą się chłopcom, którzy jako pierwsi zaprotestowali przeciwko wyrzuceniu krzyża do kosza. To oni wykazali się najpiękniejszą postawą, która jest wzorem dla nas, dorosłych. To wymagało odwagi, charakteru i siły. To oni przypomnieli nam wszystkim, że są wartości, których nie możemy i nie można wyrzucać do kosza. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Marię Kurowską.

Poseł Maria Kurowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 9 stycznia 2026 r. to czarny dzień dla polskiego, ale też europejskiego rolnictwa. Została przy sprzeciwie Irlandii, Polski i Francji podpisana umowa między krajami Mercosur a Radą Unii Europejskiej. Jak można było dopuścić do tego, aby ten demokratyczny organ, jakim jest Parlament Europejski, nie zajął się tak ważnym tematem? Przecież żywność to nasze najważniejsze bezpieczeństwo, bo możemy bez wielu rzeczy się obyć, ale bez jedzenia nie możemy przetrwać. Przecież w ten sposób, gdy przyjdzie jakiś kryzys, wojna, niebezpieczeństwo, możemy po prostu umrzeć z głodu, bo nasze rolnictwo w międzyczasie wyzbędzie się nie tylko maszyn, urządzeń, ale również tradycji, bo trzeba umieć ziemię uprawiać. Dlatego wzywam polski rząd, aby podjął wszelkie działania, również odnośnie do TSUE, aby ta umowa nie została do końca podpisana. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Józefę Szczurek-Żelazko.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj już wszyscy wiemy, że Unia Europejska wyraziła zgodę na podpisanie umowy z krajami Mercosur. To nie jest podozumienie gospodarcze. To jest otwarcie bram Europy dla żywności, która nie powinna nigdy trafić na polskie stoły. Podczas gdy nakładamy na naszych rolników wysrubowane normy zielonego ładu, chcemy sprowadzać tysiące ton mięsa, płodów rolnych z krajów, gdzie standardy bezpieczeństwa praktycznie nie istnieją. W takich krajach jak Brazylia czy Argentyna stosuje się ponad 3,5 razy więcej pestycydów niż w Unii Europejskiej. Co czwarta substancja tam używana jest w Europie surowo zakazana ze względu na działanie rakotwórcze. Do produkcji wołowiny i drobiu masowo wykorzystuje się tam antybiotykowe stymulatory wzrostu, których w Polsce nie wolno stosować od 2006 r. To nie jest uczciwa konkurencja, to uderzenie w polskie rolnictwo i hazard zdrowiem naszych dzieci. Nie możemy pozwolić, by zysk wielkich korporacji był ważniejszy niż czysta żywność, dlatego też kupujmy zdrowe, dobre, polskie produkty żywnościowe. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Andrzeja Grzyba, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Szykuje się pan poseł Krajewski.

(*Poseł Jarostaw Krajewski: Przygotowany.*)

Poseł Andrzej Grzyb:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 27 grudnia obchodziliśmy 107. rocznicę zwycięskiego powstania wielkopolskiego. Obchody te odbyły się zarówno w Poznaniu, stolicy Wielkopolski, jak i, następnego dnia, w Warszawie. W Warszawie obchody odbyły się przed Grobem Nieznanego Żołnierza, a później na Cmentarzu Powązkowskim.

Pierwszym dowódcą powstania był gen. Stanisław Taczak, też strażak. Następnie był nim gen. Józef Dowbor-Muśnicki. Wielkopolskie społeczeństwo wystawiło prawie 40-tysięczną armię. Wielką rolę odegrały w przygotowaniu ekwipażu tejże armii również wielkopolskie kobiety, które uszyły mundury, nie tylko rozetki. Wielkopolscy powstańcy zdobyli olbrzymi arsenał na Ławicy. Z niego utworzone zostały również siły lotnicze Polski. Pierwsze samoloty odrodzonej Polski bombardowały m.in. lotnisko we Frankfurcie nad Odrą.

Dzisiaj jesteśmy godni (*Dzwonek*) tego, że możemy mówić o zwycięskim powstaniu, również jako potomkowie powstańców. Cześć i chwała wszystkim powstańcom wielkopolskim. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Jarosława Krajewskiego.

Poseł Jarosław Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj Sejm rozpatrzył poprawki Senatu do budżetu państwa. Dzisiaj jest ten dzień, kiedy musimy alarmować, że w budżecie, który został skierowany do prezydenta Karola Nawrockiego, brakuje środków na bezpieczeństwo, na Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, na Agencję Wywiadu. Mówimy o służbach specjalnych, które mają troszczyć się o nasze wspólne bezpieczeństwo. To jest ten moment, kiedy musimy wezwać polityków koalicji 13 grudnia do działania, dlatego że brakuje 255 mln zł dla ABW i AW. Sama Komisja do Spraw Służb Specjalnych określiła, że ten budżet zagraża bezpieczeństwu państwa. Jeżeli nie chcecie państwo posłuchać kolegów, którzy mają dostęp też do części niejawnych budżetów służb specjalnych, to dlaczego nie zapewniliście tutaj, w parlamencie odpowiednich środków (*Dzwonek*) na nasze wspólne bezpieczeństwo? Mam nadzieję, że jak najszybciej dojdzie do nowelizacji, do zmian w budżecie, żeby zabezpieczyć środki na rzecz bezpieczeństwa państwa. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Michała Kowalskiego.

Poseł Michał Kowalski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś polscy rolnicy, zdesperowani i pozostawieni bez realnego wsparcia, weszli do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Protestują, ponieważ walczą o byt, o przetrwanie swoich gospodarstw, rodzin i całych społeczności wiejskich. Ich sprzeciw jest jasny i jednoznaczny. Umowa handlowa Mercosur oznacza śmierć dla polskiego rolnictwa. Rolnicy alarmują, że zalew rynku tanimi produktami rolnymi z Ameryki Południowej wytwarzanymi według standardów nieporównywalnych z europejskimi doprowadzi do upadku tysięcy gospodarstw. Produkcja rolna w krajach Mercosur nie spełnia norm, które obowiązują polskich i europejskich rolników. To nie jest tylko gałęzią gospodarki – to fundament bezpieczeństwa żywnościowego państwa, to miejsca pracy, to tradycja i ciągłość pokoleń. Polscy rolnicy nie proszą o przywileje. Domagają się prawa do uczciwej konkurencji i możliwości dalszego istnienia. Dziś walczą o swój byt, a my walczymy z nimi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Rafała Webera.

Poseł Rafał Weber:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Grudzień 2025 r. to kolejny miesiąc, w którym w Polsce wzrosło bezrobocie. W porównaniu do grudnia 2024 r. jest o ponad 100 tys. więcej bezrobotnych. To dużo, to bardzo dużo – to za dużo. Potrzeba pilnej interwencji gospodarczej. Potrzeba wprowadzenia takich programów inwestycyjnych, które pobudzą gospodarkę, które pobudzą branżę budowlaną, które skierują do samorządów środki inwestycyjne po to, żeby rozwijać Polskę lokalną, nasze mniejsze miejscowości, miasta i większe miasta, a tym samym rozwijać gospodarczo naszą ojczyznę. Takie programy były wdrożone przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Wtedy bezrobocie było najniższe w Europie. Wśród państw Unii Europejskiej nie było takiego kraju, który w pewnych momentach miałby niższe bezrobocie niż nasza ojczyzna (*Dzwonek*), i to pomimo bardzo trudnej sytuacji zewnętrznej, pandemii COVID-19 czy wojny na Ukrainie.

Wzywam rząd Donalda Tuska do podjęcia pilnych działań zmierzających do tego, aby polska gospodarka wreszcie została pobudzona, aby bezrobocie nie rosło tak jak w ostatnich 12 miesiącach, ale malało. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Krzysztofa Mulawę.

Poseł Krzysztof Mulawa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tym samym czasie, kiedy, bardzo słusznie, cała Polska, cała Europa mówi o umowie z Mercosur, czyli umowie, w przypadku której pan premier Donald Tusk poniósł spektakularną porażkę, o godz. 12 słane są róże pod nogami cudzoziemców. Otóż pod Warszawą, w Jachrance, pięknej miejscowości wypoczynkowej, pan premier Donald Tusk z panem ministrem Kierwińskim i szefem Urzędu do Spraw Cudzoziemców chcą zafundować lokalnym mieszkańcom kolejny ośrodek dla cudzoziemców. Interweniowałem dzisiaj na tym spotkaniu. Zwracam uwagę wszystkim posłom, wszystkim posłankom, wszystkim mediom, że wtedy, kiedy mówimy o sprawach rolnictwa, dzieją się również wielkie rzeczy w kwestii imigracji. Mieszkańcy, wszyscy mieszkańcy, którzy bardzo licznie się zgromadzili, mówią jednym głosem. Nie życzą sobie takiego ośrodka w swoim sąsiedztwie. Dodam, mówiąc (*Dzwonek*) do pana premiera: panie premierze, żadni Polacy nie życzą sobie ośrodka dla imigrantów w swoim obejściu. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Andrzeja Kryja.

Poseł Andrzej Kryj:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś w Warszawie protestowali polscy rolnicy. Protestowali przeciwko złej dla Polski, złej dla Polaków umowie Mercosur. Przyjechali z całej Polski, ale byli wśród nich także rolnicy z mojego rodzinnego województwa – świętokrzyskiego, także ci, którzy od wielu dni protestują przed świętokrzyskim urzędem wojewódzkim. Protestują nie tylko w obronie swoich gospodarstw, w obronie swojej przyszłości. Protestują także w naszej obronie, w obronie naszego bezpieczeństwa żywnościowego, w obronie naszego zdrowia, bo wszyscy jesteśmy konsumentami i nam wszystkim żywność z krajów Mercosuru, produkowana poza wszelkimi normami i przepelniona chemią, będzie groziła. Chciałbym tutaj, w polskim Sejmie wyrazić słowa (*Dzwonek*) wdzięczności i uznania dla nich. Jesteśmy z wami. Trzymajcie się dalej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Michała Wójcika.

Poseł Michał Wójcik:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Wyszedłem na mównicę z poczuciem odpowiedzialności, ponieważ zgubiło się gdzieś państwo. Bo państwo to jest taka wspólnota, w której jak coś się dzieje złego, jak są przestępstwa, to ofiary przestępstw mają prawo otrzymać pomoc od tego państwa. Ale państwo się zgubiło, bo Fundusz Sprawiedliwości dzisiaj w ogóle nie działa. Kilka godzin temu rzecznik praw dziecka zamieściła apel. Jest wstrząśnięta tym, co się dzieje w Funduszu Sprawiedliwości, w Ministerstwie Sprawiedliwości. Tam nie ma pieniędzy, bo ministerstwo tak bardzo zaangażowało się w ściganie opozycji, że zapomniało, na czym polega prawdziwe rządzenie. Apeluję do rzecznika praw obywatelskich, do prezesa Najwyższej Izby Kontroli, apeluję do mediów, do prokuratury, do organizacji chroniących, broniących prawa kobiet, pani marszałek. Wie pani, że jest piekło? Piekło dla dzieci, dla seniorów i dla wszystkich obywateli. To wy to stworzyliście. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
(*Poseł Michał Wójcik*: Nie wie pani, o co chodzi? Mogę powtórzyć.)
Wykrzyczał pan to, wystarczy.
Zapraszam panią poseł Ewę Leniart.

Poseł Ewa Leniart:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pragnę wyrazić stanowczy sprzeciw wobec działań nakierowanych na łamanie praw katolików w Polsce. Ograniczenie lekcji religii w szkołach dokonane decyzją minister edukacji narodowej z naruszeniem konkordatu oraz akt profanacji krzyża przez nauczycielkę dokonany w jednej ze szkół w Kielnie stanowi tego widome znaki. Te działania poprzedziła publiczna debata o opiółowywaniu katolików z przywilejów oraz o potrzebie zdejmowania krzyży w urzędach rzekomo w celu rozdzielenia państwa od kościoła. Tymczasem dane z 2025 r. pokazują wzrost liczby przestępstw motywowanych uprzedzeniami, w tym uprzedzeniami religijnymi, aż o 41% w porównaniu do roku poprzedniego. To wyraźne wskazanie. Stop antykatolickiemu językowi w Polsce oraz stop prześladowaniu katolików (*Dzwonek*) w naszym kraju. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Andrzeja Gawrona.

Poseł Andrzej Gawron:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj rolnicy protestowali w Warszawie. Walczą o swoje przetrwanie,

Posel Andrzej Gawron

ale walczą również o nasze bezpieczeństwo żywnościowe, o zdrową polską żywność. Jak zostali potraktowani? Na rogatkach policja zatrzymała traktory, nie mogli nawet wjechać pod urzędy, żeby wyrazić swój sprzeciw wobec umowy Mercosur, która dzisiaj ponad ich głowami w dealu urzędników brukselskich jest zawierana.

Szanowni Państwo! Gdzie tu jest jakaś demokracja? Gdzie jest jakiś dialog? Rolnicy chcieli rozmawiać z Donaldem Tuskiem, niestety nie mogli. Nie mieli tej możliwości, żeby się z nim spotkać i wyrazić wszystkie swoje żale, opowiedzieć o trudach. Spotykam się z rolnikami praktycznie na bieżąco i wiem, jak trudną mają sytuację gospodarczą, jaka jest nieopłacalność produkcji, jakie są niskie ceny skupu. Już nie mówię o opresyjnym sanepidzie i weterynarii. Bądźmy solidarni z rolnikami. *(Dzwonek)* Tutaj, z tej mównicy apeluję: oni walczą o nasze bezpieczeństwo żywnościowe i zdrową polską żywność. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Macieja Małeckiego.

(Głos z sali: Dajesz, Maciek!) *(Oklaski)*

Posel Maciej Małecki:

Wyrażam szacunek wobec młodych uczniów ze szkoły podstawowej w Kielnie, którzy odważnie stanęli w obronie krzyża profanowanego przez osobę niegodną nazwy nauczycielki czy pedagoga. Młodzi ludzie z Kielna dali przykład, że nie wolno profanować krzyża. Krzyża trzeba bronić, ale trzeba też zapelować do osób rządzących, że czymś niegodnym jest w ustach prominentnego polityka koalicji rządzącej mówienie o opiólowaniu katolików. Czymś niegodnym jest namawianie do zrywania krzyży ze ścian, bo Polska od zarania swoich dziejów jest związana z chrześcijaństwem. To chrześcijaństwo wprowadziło Polskę do Europy. Polska przetrwała czasy zaborów, niewoli niemieckiej i komunistycznej, dlatego że stała wiernie przy krzyżu. Z krzyżem szli do ataku nasi żołnierze, z krzyżem ginęli *(Dzwonek)* nasi bohaterowie, tacy jak śp. ks. Ignacy Skorupka, broniąc Polski przed bezbożnym bolszewizmem. Szacunek dla młodych uczniów z Kielna. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Ostatnie oświadczenie wygłosi pan poseł Paweł Sałek z Prawa i Sprawiedliwości.

Posel Paweł Sałek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu 11 czerwca 2025 r. podczas posiedzenia Sejmu w punkcie dotyczącym wniosku o wyrażenie wotum zaufania Radzie Ministrów zadałem panu premierowi pytanie: Ile osób z organizacji pozarządowych występujących przeciwko Polsce w sporach w sprawie koncesji dla Kopalni Węgla Brunatnego Turów, Elektrowni Turów, Puszczy Białowieskiej, planów zarządzania lasu i konwencji z Aarhus jest zatrudnionych w Ministerstwie Klimatu i Środowiska oraz w jednostkach podległych i nadzorowanych przez resort klimatu i środowiska. Do dzisiaj nie otrzymałem odpowiedzi na to pytanie. Informuję, że osoby, które występowały przeciwko Polsce lub inicjowały procesy z Komisją Europejską w sporach dotyczących naszej suwerenności energetycznej, ekologicznej i własnościowej oraz w wyniku działań których nałożono na nasz kraj sankcje, są dziś zatrudniane w instytucjach rządowych i pobierają wynagrodzenie wypłacane przez państwo polskie.

(Głos z sali: Skandal!)

Ministerstwo Klimatu i Środowiska w odpowiedzi *(Dzwonek)* na moją interpelację z całkowitą ignorancją odniosło się do kwestii zatrudniania osób z organizacji pozarządowych występujących przeciwko Polsce we wskazanych wyżej sprawach, co w mojej ocenie jest ewidentnym przykładem konfliktu interesów, którego resort środowiska nie chce zauważyć. Jak widać, brak w resorcie środowiska tej roztropności, aby osób, które jawnie występują przeciwko interesom państwa polskiego, nie zatrudniać w administracji publicznej, ponieważ jest to działanie wysoce szkodliwe, godzi w powagę państwa polskiego oraz osłabia naszą pozycję w sporach z Komisją Europejską. Dziękuję. Darzbór! *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, panie pośle.

To było ostatnie oświadczenie podczas tego posiedzenia Sejmu*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 49. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 50. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 21, 22 i 23 stycznia 2026 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

* Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o działalności kosmicznej

– punkt 12. porządku dziennego

Poseł Dariusz Matecki

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Proszę o odpowiedź na piśmie.

Czy rząd przewiduje, że przyjęcie granicy 100 km będzie miało skutki dla klasyfikacji incydentów (np. lotniczych vs kosmicznych) oraz dla właściwości organów i procedur?

Skoro projekt wyłącza z definicji działalności kosmicznej eksploatację i kontrolę obiektu w ramach służby radiokomunikacyjnej amatorskiej, jak państwo zabezpieczy się przed obchodzeniem reżimu zezwoleń pod przykrywką takiej służby?

Jaki jest powód rozdzielenia właściwości organów: prezes PAK dla większości spraw, a MON jako organ właściwy dla działalności wykonywanej przez jednostki podległe MON lub nadzorowane?

Jak rząd zapewni jednolite standardy bezpieczeństwa i odpowiedzialności, skoro część działalności będzie oceniana i prowadzona w reżimie „MON jako organ”, a część w reżimie „prezes PAK jako organ administracji”?

Czy przewidziano mechanizm rozstrzygania sporów kompetencyjnych między prezesem PAK a MON w przypadkach mieszanych (np. wspólne przedsięwzięcia cywilno-wojskowe)?

Dlaczego organem II instancji (odwołania) w sprawach zezwoleń i kar ma być minister właściwy do spraw gospodarki i czy nie tworzy to ryzyka politycznego nacisku na rozstrzygnięcia?

Dlaczego opłata od wniosku o udzielenie/zmianę/przeniesienie zezwolenia ma wynosić 150% przeciętnego wynagrodzenia, a więc być istotną barierą dla start-upów i podmiotów naukowych? Jak rząd uzasadnia, że opłata nie podlega zwrotowi nawet przy odmowie i czy to nie zachęca do fiskalizacji procesu zamiast rzetelnej oceny?

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw

– punkt 13. porządku dziennego

Poseł Dariusz Matecki

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Proszę o odpowiedź na piśmie.

Jakie konkretne luki w obecnym systemie wymiany informacji ma zamknąć projekt i jak rząd zamierza zmierzyć skuteczność (wskaźniki, cele, terminy)?

Jak rząd ocenia ryzyko nadmiarowego zbierania danych, skoro zakres raportowania i wymiany jest istotnie poszerzany (w tym o nowe kategorie danych i nowe podmioty raportujące)?

Jakie są koszty wdrożenia IT i obsługi (po stronie KAS oraz rynku) i czy zostały rozpisane na etapy – osobno dla CRS/DAC oraz osobno dla krypto-raportowania (dział VB)?

Czy MF przygotowuje jednolite wytyczne techniczne (specyfikacje, testy integracyjne, środowisko testowe) dla raportujących dostawców, skoro przekazywanie danych ma się odbywać według wzoru i interfejsu z BIP MF?

Jak rząd definiuje praktycznie „raportujące kryptoaktywa” i „raportowane transakcje” oraz jak zamierza ograniczyć ryzyko raportowania danych nadmiarowych (np. przy małych transakcjach detalicznych)?

Projekt przewiduje raportowanie nie tylko transakcji, ale także liczby jednostek i łącznej wartości transferów do portfeli niezwiązanych (unhosted wallets). Jak jest uzasadnienie proporcjonalności i jak organy mają weryfikować takie transfery bez eskalacji do masowego „śledzenia portfeli”?

Skoro w projekcie opisano, że w razie wątpliwości organy mogą żądać szczegółów (np. adresów portfeli), jakie będą kryteria takiego żądania, by nie tworzyć uznaniowości i presji na legalnych użytkowników?

Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi

– punkt 14. porządku dziennego

Poseł Dariusz Matecki

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Proszę o odpowiedź na piśmie.

Uzasadnienie opisuje agresywne zdarzenia: kamienie, butelki, konary, „kije z nożami i gwoździami”, lasery, stroboskopy oraz aktywny udział służb białoruskich. Ile takich incydentów odnotowano w 2025 r. i ile z nich ma potwierdzenie w materiale dowodowym: nagrania, protokoły, postępowania?

Skoro rozwiązanie „przynosi pożądane skutki”, to jaki jest docelowy mierzalny cel na kolejne 60 dni: ile prób przekroczeń mniej, ile rozbić grup przemytniczych, ile mniej incydentów?

Skoro brak przesłanek, że instrumentalizacja ustanie wcześniej, czy rząd przygotował projekt zmian, by umożliwić dłuższy horyzont, np. inna konstrukcja prawna, bez każdorazowego „gaszenia po-

żaru”? Czy rząd rozważa analogiczne rozwiązania w granicach prawa dla innych odcinków, jeśli presja zostanie „przerzucona” na inne kierunki?

Jakie jest średnie tempo realizacji powrotów osób, które mimo wszystko znalazły się po naszej stronie bez podstaw do pobytu? Ile dni od zatrzymania do opuszczenia kraju?

Czy rząd zwiększy stosowanie procedur przyspieszonych i detencji zgodnie z prawem, żeby nie powstał „magnes”: wejście do Polski = wielomiesięczny pobyt?

Czy rząd wdrożył mechanizm, by osoby zatrzymane po nielegalnym przekroczeniu były niezwłocznie identyfikowane biometrycznie i sprawdzane w bazach bezpieczeństwa?

Czy rząd planuje rozszerzyć możliwości odmowy wjazdu/ wydalenia w przypadkach zagrożeń bezpieczeństwa, w ramach istniejących przepisów?

Jakie są procedury, by osoby agresywne opisane w uzasadnieniu nie trafiały do otwartych ośrodków, tylko do trybów izolacyjnych przewidzianych prawem?

Ile było przypadków niszczenia zapory i ile zakończyło się realną identyfikacją oraz odpowiedzialnością sprawców/ organizatorów?

Czy rząd planuje podnieść priorytet dla śledztw finansowych: przepływy pieniędzy, pośrednicy, łańcuchy transportowe, „safe houses”?

Jak rząd ogranicza wykorzystanie kanałów komunikacji/ transportu do organizacji przerzutu: współpraca międzynarodowa, wymiana danych, szybkie blokady logistyczne?

Skoro w uzasadnieniu mowa o wykorzystywaniu procedury ochrony do legalizacji pobytu „w celu dalszej podróży”, to jakie są działania rządu, by maksymalnie ograniczyć nadużycia w całym systemie, nie tylko na granicy?

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw

– punkt 22. porządku dziennego

Posel Tomasz Kostuś

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Projekt ustawy, nad którym dziś pracujemy, dotyczy czegoś bardzo konkretnego i bardzo praktycznego: codziennego kontaktu przedsiębiorcy z państwem. CEIDG i Punkt Informacji dla Przedsiębiorcy to dla setek tysięcy mikro- i małych firm pierwsza i często jedyna brama do administracji.

Ten projekt porządkuje system, który przez lata był rozbudowywany punktowo i niespójnie. Wprowadza realną deregulację: mniej formularzy, mniej po-

wtórzeń, większą automatyzację wymiany danych między rejestrami. To wdrożenie w praktyce zasady, o której mówimy od dawna – że państwo nie powinno żądać od przedsiębiorcy informacji, które już posiada.

Wzmocnienie Punktu Informacji dla Przedsiębiorcy jako jednego cyfrowego okienka to krok w dobrą stronę, szczególnie dla mikroprzedsiębiorców, którzy nie mają zaplecza prawnego ani księgowego. Ważne jest też uporządkowanie komunikacji elektronicznej i pełnomocnictw. To drobne zmiany w ustawie, ale ogromna różnica w praktyce.

Ten projekt wpisuje się zarówno w deregulację, jak i w cyfryzację usług publicznych, a jego sukces będzie mierzony nie liczbą przepisów, lecz tym, czy przedsiębiorca faktycznie zaoszczędzi czas i pieniądze.

I jedno, bardzo istotne pytanie na koniec: Jak rząd zamierza uregulować odpowiedzialność za ewentualne błędy w danych automatycznie pobieranych z innych rejestrów, tak by ryzyko systemowe nie było przerzucane na przedsiębiorcę? Proszę o odpowiedź na piśmie.

Posel Bożena Lisowska

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Rządowy projekt ustawy nowelizuje przepisy w zakresie uproszczenia procesu podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorców – osoby fizyczne oraz rozszerzenia informacji udostępnianych przez Centralną Ewidencję i Informację o Działalności Gospodarczej.

Sytuacja związana z epidemią COVID-19, z którą zmierzli się przedsiębiorcy i administracja publiczna, pokazała, jak ważna jest możliwość załatwienia szerokiego zakresu spraw drogą elektroniczną.

Ustawa ma na celu: uproszczenie procesu i stworzenie w CEIDG miejsca do publikacji informacji o spółce cywilnej, której współnikiem jest przedsiębiorca podlegający wpisowi do CEIDG; wprowadzenie możliwości składania wniosków o wpis do CEIDG tylko online, a tym samym rezygnację z formy papierowej; zwiększenie efektywności i optymalizacji procesów dotyczących rejestru CEIDG oraz Punktu Informacji dla Przedsiębiorcy (PIP); zapewnienie dostępu do danych zawartych w CEIDG oraz realizacji usług przez przedsiębiorców z wykorzystaniem aplikacji mObywatel.

Postępująca cyfryzacja i informatyzacja zdecydowanie ułatwi załatwianie swoich spraw przez przedsiębiorców, zwłaszcza przy wykorzystaniu aplikacji mObywatel. Doświadczenia ostatnich lat potwierdzają, że przedsiębiorcy chętnie korzystają z możliwości załatwiania spraw, wykorzystując usługi świadczone drogą elektroniczną.

Ponadto ustawa zakłada uproszczoną procedurę rejestracji spółki cywilnej – najpowszechniejszej formy współpracy gospodarczej wykorzystywanej przez przedsiębiorców.

Poseł Dariusz Matecki

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Proszę o odpowiedź na piśmie.

Dlaczego do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych upoważniono ministra finansów i gospodarki, skoro w OSR jako ministerstwo wiodące wskazywane jest MRiT, i jak będzie wyglądał podział odpowiedzialności za wdrożenie?

Jakie są kluczowe mierniki sukcesu projektu (czas rejestracji, liczba błędów we wnioskach, liczba interwencji gmin, reklamacje/awarie) i w jakich terminach rząd je przedstawi?

Jakie są łączne koszty IT (CEIDG + integracje + mObywatel + archiwizacja) w horyzoncie 2026–2029 i z jakich części budżetu będą finansowane?

Czy rząd nie widzi ryzyka, że domniemanie prawdziwości informacji w CEIDG o spółce cywilnej będzie wykorzystywane w sporach gospodarczych i kredytowych, mimo że dane mają pochodzić głównie z oświadczeń wspólników?

Jak będzie wyglądał mechanizm ograniczenia nadużyć (np. podszycie się pod wspólnika) przy składaniu wniosku o publikację informacji o spółce cywilnej?

Kto i w jaki sposób będzie weryfikował dane wspólników spoza CEIDG (np. osoby prawne, jednostki organizacyjne), skoro projekt przewiduje ich identyfikację m.in. przez KRS/NIP/REGON?

Jakie są konsekwencje dla spółki cywilnej, gdy jeden ze wspólników zostaje wykreślony z CEIDG, i jak długo informacja o spółce pozostaje publikowana?

Skoro wykreślenie wspólnika z CEIDG nie oznacza usunięcia informacji o spółce, to czy nie powstanie ryzyko martwych wpisów spółek cywilnych i kto będzie inicjował ich porządkowanie?

Projekt przewiduje możliwość uzyskania zaświadczenia (dokument elektroniczny albo wydruk z CEIDG) dotyczącego spółki cywilnej. Czy wszystkie organy będą zobowiązane je honorować bez żądania dodatkowych dokumentów?

Poseł Arkadiusz Sikora

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Lewicy przedstawiam stanowisko dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2076.

Klub Lewicy popiera ten projekt ustawy, ponieważ widzimy w nim nie tylko zmianę administracyjną, lecz także element szerszej polityki państwa, którego zadaniem jest ochrona ludzi pracy, także tych pracujących na własny rachunek.

Zbyt często w debacie publicznej przedsiębiorca bywa przeciwstawiany pracownikowi. Lewica konsekwentnie odrzuca ten fałszywy podział. Wiemy, że ogromna część jednoosobowych działalności gospodarczych to osoby realnie pracujące: samozatrudnieni, freelancerzy, osoby wykonujące usługi opiekuńcze, edukacyjne, transportowe czy techniczne. To są ludzie pracy, którzy zasługują na czytelne prawo, bezpieczeństwo socjalne i stabilność.

Ten projekt wzmacnia ich pozycję w trzech kluczowych obszarach.

Po pierwsze, pewność prawna i ochrona przed arbitralnością. Uporządkowanie zasad wpisów do CEIDG, automatyczne aktualizowanie danych na podstawie rejestrów publicznych oraz jasne procedury wykreślenia i zmian wpisów ograniczają sytuacje, w których obywatel ponosi konsekwencje błędów systemu. To szczególnie ważne dla osób, dla których zawieszenie lub utrata działalności oznacza natychmiastową utratę dochodu.

Po drugie, spójność między działalnością gospodarczą a systemem zabezpieczenia społecznego. Integracja CEIDG z ZUS, KRUS i administracją podatkową oznacza mniej błędów, mniej opóźnień i mniej dramatów wynikających z nieprawidłowych zgłoszeń. Dla Lewicy to fundamentalne: państwo nie może karać ludzi za złożoność systemu, który samo stworzyło.

Po trzecie, transparentność jako narzędzie ochrony pracowników i kontrahentów. Uporządkowanie informacji o spółkach cywilnych to nie tylko ułatwienie dla biznesu, ale także realna ochrona osób zatrudnianych, współpracujących i świadczących usługi. Przejrzyste struktury własnościowe i reprezentacyjne zmniejszają ryzyko nadużyć, fikcyjnych podmiotów czy przerzucania odpowiedzialności.

Z perspektywy Lewicy szczególnie istotne jest to, że projekt nie liberalizuje kosztem najsłabszych. Wręcz przeciwnie, państwo bierze na siebie obowiązek weryfikacji danych, reagowania na nieprawidłowości i porządkowania rejestrów. To model, w którym administracja publiczna działa aktywnie, a nie jedynie „odsyla do formularza”.

Nie bez znaczenia jest również aspekt dostępności cyfrowej. Standardy dostępności to realna ochrona praw osób z niepełnosprawnościami, osób starszych oraz tych, którzy dotychczas byli wykluczeni z pełnego korzystania z e-usług. Lewica traktuje to nie jako dodatek, lecz jako warunek równości.

Wysoka Izbo! Ten projekt nie jest rewolucją – i bardzo dobrze. Jest to ewolucja w stronę państwa opiekuńczego nowego typu: nowoczesnego, cyfrowego, ale zakorzenionego w idei sprawiedliwości społecznej. Państwa, które rozumie, że stabilność gospodarcza zaczyna się od bezpieczeństwa ludzi pracy.

Dlatego klub Lewicy popiera ten projekt i będzie wspierał dalsze rozwiązania, które łączą rozwój gospodarczy z ochroną socjalną, prawami pracownikami i realnym wsparciem dla najsłabszych uczestników rynku. Dziękuję.

Oświadczenia poselskie

Posel Barbara Bartuś

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w 119. rocznicę urodzin Feliksa Konarskiego „Ref-Rena”

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś, 9 stycznia, przypada 119. rocznica urodzin Feliksa Konarskiego, znanego pod pseudonimem Ref-Ren – poety, żołnierza, artysty i jednego z tych Polaków, którzy słowem i talentem służyli ojczyźnie wtedy, gdy była ona najdalej od domu.

Feliks Konarski był żołnierzem armii Andersa, a zarazem twórcą, który potrafił nadać doświadczeniu wojny i emigracji wymiar narodowej pamięci. Jako autor słów pieśni „Czerwone maki na Monte Cassino” stworzył utwór, który do dziś pozostaje jednym z najmocniejszych symboli polskiego męstwa, ofiary i wierności Polsce.

Ta pieśń nie była jedynie artystycznym zapisem bitwy. Stała się moralnym świadectwem losu polskiego żołnierza, który walczył o wolność Europy, ale często nie doczekał wolnej ojczyzny. Konarski doskonale rozumiał, że słowo ma siłę trwania tam, gdzie zawodzą polityka i granice.

Po wojnie pozostał na emigracji. Mieszkał i tworzył m.in. w Wielkiej Brytanii oraz w Stanach Zjednoczonych, gdzie przez dziesięciolecia aktywnie działał w środowiskach polonijnych, prowadził teatry, pisał, występował i współpracował z polskimi mediami na uchodźstwie. Był także związany z Rozgłośnią Polską Radia Wolna Europa, współtworząc audycje i programy kulturalne, które mimo prób zagłuszenia niosły do zniewolonej Polski prawdę, pamięć i nadzieję.

Jego twórczość emigracyjna była formą cichej, konsekwentnej służby narodowi. Konarski nie godził się na zapomnienie ani na fałszowanie historii. Wiedział, że Polska trwa nie tylko tam, gdzie istnieje państwo, ale także tam, gdzie bije polskie serce i gdzie brzmi polskie słowo.

Był artystą, który nie pozwolił, by Polska została zagłuszona – ani w eterze, ani w pamięci.

Feliks Konarski zmarł 12 września 1991 r. w Chicago, już po odzyskaniu przez Polskę suwerenności. Odszedł jako człowiek, który doczekał spełnienia nadziei całego pokolenia emigracyjnych żołnierzy i twórców – wolnej ojczyzny, o którą walczyli bronią i słowem. Dziękuję.

Posel Lidia Czechak

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Składam wyrazy szczerego uznania i wdzięczności wszystkim organizatorom, wolontariuszom oraz uczestnikom Orszaku Trzech Króli 2026. Pomimo mroźnej aury wykazali się państwo determinacją, odpowiedzialnością i niezwykle zaangażowaniem,

dzięki którym wydarzenie to mogło odbyć się w tak imponującej skali.

Tegoroczny orszak ustanowił rekord pod względem liczby miast i miejscowości biorących udział w wydarzeniu – został zorganizowany w ponad 940 miejscach w całej Polsce, niemal w 1000 wspólnot lokalnych, zgromadził łącznie blisko 2 mln uczestników na ulicach naszych miast i wsi. To dowód ogromnej siły oddolnej inicjatywy, współpracy samorządów, parafii, organizacji społecznych oraz tysięcy wolontariuszy.

Wydarzenie, będące największą rodzinną imprezą chrześcijańską na świecie, odbyło się 6 stycznia 2026 r. pod hasłem „Nadzieją się cieszą!”. Hasło to w szczególny sposób wybrzmiało w tym dniu – w radości wspólnego świętowania, w obecności całych rodzin, dzieci, młodzieży i seniorów, a także w poczuciu wspólnoty ponad podziałami.

Dziękuję wszystkim, którzy mimo trudnych warunków pogodowych wyszli na ulice, aby dać świadectwo wiary, tradycji i przywiązania do wartości, które od pokoleń kształtują naszą tożsamość. Państwa obecność, zaangażowanie i radość są najlepszym dowodem na to, że nadzieja – zgodnie z tegorocznym przesłaniem – naprawdę jednoczy i umacnia wspólnotę.

Posel Bronisław Foltyn

Klub Poselski Konfederacja

Złożyliśmy w Sejmie projekt ustawy o przeciwdziałaniu alienacji rodzicielskiej. To właściwie pierwsza poważna próba zmiany obecnej sytuacji, w której jeden z rodziców celowo utrudnia, a czasem przez wiele lat wręcz uniemożliwia, drugiemu z rodziców możliwość kontaktu z własnym dzieckiem. W świetle obecnych przepisów rodzic, który alienuje dziecko, właściwie pozostaje bezkarny. Zadziwiające, że przez tak wiele lat nikt nie chciał się podjąć rozwiązania tego problemu. Co prawda w 2020 r. w Senacie podjęto próbę wprowadzenia przepisów, które choć odrobinę zmieniłyby sytuację, lecz projekt nie doczekał się procedowania. Teraz pojawiła się szansa, że uda się coś w tej sprawie zmienić. Projekt jest prosty i sprawdza się właściwie do wprowadzenia odpowiedzialności karnej za uporczywe i wielokrotne blokowanie kontaktów z dzieckiem.

Uniemożliwianie kontaktu ma pojawić się również w Kodeksie wykroczeń, dzięki temu możliwa będzie interwencja Policji. Polska jest chyba jednym z ostatnich krajów w Europie, gdzie alienacja jest bezkarna. To już 38. projekt ustawy autorstwa Konfederacji złożony w Sejmie. Zobaczmy, co stanie się z nim dalej.

Posel Robert Jagła

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym, 9 stycznia, na cmentarzu przy Alei Brzo-

zowej w Świdnicy odbyła się uroczystość o głębokim znaczeniu dla naszej pamięci narodowej. Grób Mieczysława Kozara-Słobódzkiego został uroczystie oznaczony insygnium: Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski. To symboliczne wydarzenie jest wyrazem najwyższego szacunku Rzeczypospolitej dla człowieka, który swoje życie nierozdzielnie splótł z losem wolnej Polski.

Mieczysław Kozar-Słobódzki był postacią renesansową: oficerem Wojska Polskiego, pedagogiem, kompozytorem i działaczem społecznym. Od czasów nauki w Kołomyi i studiów na Uniwersytecie Lwowskim aż po kres swoich dni w Świdnicy służył ojczyźnie piórem, szablą i talentem.

Jako major artylerii Legionów Polskich hartował się w walce o suwerenność, za co został uhonorowany najwyższymi odznaczeniami, w tym Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari oraz trzykrotnie Krzyżem Walecznych. Jednak jego nazwisko wyryte jest nie tylko w annałach wojskowych, ale przede wszystkim w sercach Polaków poprzez muzykę. To on dał nam pieśni, które towarzyszyły pokoleniom w chwilach próby i triumfu: „Rozkwitały pąki białych róż” czy „Maszerują chłopcy, maszerują”.

Po zawierusze II wojny światowej to właśnie Świdnica stała się jego domem. Jako dyrektor dzisiejszego I Liceum Ogólnokształcącego budował fundamenty powojennej oświaty i kultury w tym mieście. Dziś Świdnica pięknie spłaca ten dług wdzięczności. Rok 2025, ogłoszony Rokiem Mieczysława Kozara-Słobódzkiego, obfituje w wydarzenia kulturalne, a mural i instytucje noszące jego imię są żywym świadectwem jego obecności w tkance miasta.

Wysoka Izbo! Groby weteranów, takie jak ten w Świdnicy, to coś więcej niż miejsca pochówku. To fundamenty naszej tożsamości. Oznaczając grób mjr. „Kozara” tym szczególnym insygnium, przypominamy kolejnym pokoleniom, że wolność nie jest dana raz na zawsze. Jest ona wynikiem ofiarności takich ludzi jak Mieczysław Kozar-Słobódzki. Cześć jego pamięci!

Poseł Maria Joanna Koźlakiewicz

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Zabieram głos nie tylko jako posłanka, ale także jako człowiek, który w trudnym momencie życia rodzinnego sam korzystał z pomocy psychologa. Wiem, z jakim lękiem i niepewnością człowiek podejmuje tę decyzję. Wiem też, jak wielką wartość ma spotkanie z kimś, kto potrafi wysłuchać, wesprzeć i – co najważniejsze – pomóc wrócić do równowagi.

Dlatego uważam, że ten projekt ustawy o zawodzie psychologa jest niezwykle potrzebny. Potrzebujemy jasnych i rzetelnych regulacji, które zagwarantują pacjentom bezpieczeństwo i jakość świadczonych usług. Bo dziś, niestety, bywa różnie – nie zawsze

wiadomo, kto może nazywać się psychologiem, jakie ma kwalifikacje, jakim podlega standardom i odpowiedzialności zawodowej.

W świecie, w którym coraz więcej osób zmagają się z depresją, stresem, lękami czy traumą, profesjonalna i dostępna pomoc psychologiczna powinna być standardem, nie przywilejem. Nie możemy pozwolić, by osoby w kryzysie trafiły do przypadkowych ludzi, którzy mogą bardziej zaszkodzić, niż pomóc.

Mówię to z głębokim przekonaniem, jako osoba, która doświadczyła, jak ważny i transformujący może być dobry kontakt z psychologiem.

Poseł Wioletta Maria Kulpa

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

W związku z ujawnionymi w ostatnich dniach informacjami dotyczącymi bulwersującego zdarzenia, do którego doszło w garnizonie Policji w Piasecznie, wyrażam stanowczy sprzeciw i głębokie oburzenie wobec okoliczności tej sprawy oraz sposobu, w jaki była ona procedowana przez przełożonych i kierownictwo resortu.

Według dostępnych publicznie informacji w dniu 3 stycznia br. podczas nieformalnego spotkania o charakterze libacji alkoholowej na terenie jednostki Policji miało dojść do przestępstwa seksualnego wobec młodej funkcjonariuszki, którego sprawcą miał być jej przełożony. Szczególnie wstrząsające są doniesienia, że kobieta została zamknięta w pomieszczeniu służbowym, a zdarzenie miało miejsce w miejscu, które powinno gwarantować bezpieczeństwo, ochronę i najwyższe standardy etyczne.

Poważne wątpliwości budzi również sposób działania Policji po zgłoszeniu sprawy. Z informacji przekazywanych mediom wynika, że podejrzany został zatrzymany dopiero po kilkunastu godzinach, a badanie trzeźwości wykonano po kilku godzinach od zdarzenia. Jednocześnie opinia publiczna została poinformowana o sprawie dopiero 7 stycznia, co rodzi pytania o transparentność działań Policji i przyczyny tak znacznego opóźnienia w przekazaniu informacji, zwłaszcza że – jak wynika z doniesień medialnych – istotną rolę w jej ujawnieniu odegrała interwencja posłów Prawa i Sprawiedliwości oraz prawniczych mediów.

Z najwyższym niepokojem przyjmuję również wypowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego, który zamiast jednoznacznie potępić sprawcę oraz już w dniu popełnienia haniebnego czynu lub najdalej dzień po wyciągnięciu konsekwencji wobec wszystkich osób, które mogły wiedzieć o zdarzeniu lub dopuścić się zaniechań, zdecydował się na atakowanie tych, którzy domagają się prawdy, nazywając ich „hienami politycznymi”. Takie słowa są niegodne urzędu ministra i godzą zarówno w powagę państwa, jak i w elementarne poczucie sprawiedliwości.

Warto w tym miejscu przypomnieć sytuację sprzed kilku lat, gdy po nagłośnieniu sprawy molestowania kobiet i gwałtu na nich przez lekarza ginekologa w gabinecie lekarskim politycy ówczesnej opozycji – z Donaldem Tuskiem na czele – organizowali konferencje prasowe i formułowali ostre oskarżenia pod adresem instytucji państwa. Wówczas takie działania były przedstawiane jako wyraz wrażliwości i troski o ofiary. Dziś, gdy sprawa dotyczy Policji podległej obecnej władzy, ci sami politycy i ich zaplecze próbują zdyskredytować osoby domagające się wyjaśnień. Pytanie, którzy z dzisiejszych przedstawicieli koalicji rządzącej tak stanowczo potępiali podobne zachowania w przeszłości, pozostaje nadal aktualne.

Nie ma i nie może być zgody na jakiegokolwiek tuszowanie przestępstw, relatywizowanie odpowiedzialności sprawców ani ochronę swoich kosztów ofiar. Oczekuję pełnego, rzetelnego i transparentnego wyjaśnienia sprawy, natychmiastowych konsekwencji personalnych wobec osób odpowiedzialnych za zaniedbania oraz realnych działań, które zagwarantują, że Policja będzie instytucją bezpieczną także dla kobiet noszących mundur.

Państwo musi stać po stronie ofiar – zawsze, niezależnie od tego, kogo sprawa dotyczy i kto ponosi polityczną odpowiedzialność.

Poseł Bożena Lisowska

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Oświadczenie poselskie – ustawa praworządnościowa

Rada Ministrów przyjęła niezwykle ważny projekt, który przywraca praworządność w Polsce i dostosowuje nasz system prawny do wyroków sądów europejskich i polskich. Tzw. ustawa praworządnościowa to rozwiązanie jednego z największych problemów, jakim jest kryzys w wymiarze sprawiedliwości rozpoczęty w 2015 r. za sprawą rządu PiS.

Projekt ustawy przywraca niezależność Krajowej Rady Sądownictwa, ustanawiając mechanizm wyboru sędziów zgodny z konstytucją oraz prawem Unii Europejskiej. To sędziowie będą wybierali skład KRS, a nie Sejm, tak jak ustalili to rząd PiS-u.

Ustawa reguluje status prawny tzw. neosędziów powołanych zgodnie z wadliwą procedurą. Ochroną zostaną objęci absolwenci Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, którzy otrzymali nominację na sędziego. Będą mogli kontynuować swoją pracę bez żadnych ograniczeń.

Ponadto ustawa znosi Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, która zgodnie z orzeczeniami TSUE i ETPCz nie spełnia definicji sądu. Zlikwidowana zostanie skarga nadzwyczajna, czyli instrument, który otwiera drogę do arbitralności, powodu-

je ryzyko nadużyć i podważa stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych.

Ustawa praworządnościowa to istotny element, potrzebny do przywrócenia standardów niezależności i bezstronności w polskim wymiarze sprawiedliwości.

Poseł Bogumiła Olbrys

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

W związku z licznymi sygnałami, a także informacjami uzyskanymi od władz powiatu łomżyńskiego, na podstawie art. 192 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, zwracam się z zapytaniem w przedmiocie wyjaśnienia okoliczności, które leżały u podstaw udzielenia powiatowi łomżyńskiemu subwencji ogólnej na rok 2026 w wysokości 0 zł, co w praktyce oznacza nieudzielenie jej w ogóle.

Przedmiotowa decyzja bezpośrednio wpłynie na przyszłoroczny budżet powiatu łomżyńskiego. Mniej pieniędzy oznaczać będzie mniej inwestycji i realizację zadań własnych na poziomie, na który pozwala projektowany plan budżetowy uwzględniający wysokość subwencji ogólnej we wskazanej wyżej wysokości. Będzie to z pewnością rzutować na rozwój samorządu reprezentującego 50 tys. mieszkańców i równocześnie oznacza to jego regres.

W jaki sposób została wyliczona subwencja ogólna dla powiatu łomżyńskiego? Co miało bezpośredni wpływ na to, iż subwencja ogólna została udzielona w ww. wysokości? Czy ministerstwo planuje zmianę przepisów regulujących ustalanie wysokości subwencji ogólnej w sposób bardziej czytelny dla samorządów oraz uwzględniający ich realne potrzeby?

W przedmiotowej sprawie złożyłam razem z grupą posłów PiS interpelację.

Poseł Anna Pieczarka

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Radni powiatu tarnowskiego przyjęli niedawno rezolucję wzywającą rządzących do przywrócenia planów budowy linii kolejowej nr 73 relacji Tarnów – Busko-Zdrój. Miała ona powstać w ramach tzw. szprychy nr 7 Centralnego Portu Komunikacyjnego, niestety została skreślona z listy inwestycji do wykonania. W pełni przychyliam się do ich stanowiska, za skandaliczne uważając rezygnację z planów budowy tej trasy przez obecny rząd. Temat powrócił za sprawą deklaracji wicepremiera i szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza, będącej zresztą obietnicą bez pokrycia, o reaktywacji tzw. szczucinki, czyli trasy Tarnów – Szczucin, wyłączonej z użytku w 2000 r. Samorząd powiatu tarnowskiego stoi na stanowisku, że byłoby to rozwiązanie niewystarczające, gdyż jest to linia jednotorowa, a jej geometria nie pozwala na rozwinięcie na tyle dużych prędkości, by czas prze-

jazdu między stacjami był właściwy i zadowalający. Powiat tarnowski jest zdania, że plany powinny iść znacznie dalej i właściwym jest doprowadzenie do bezpośredniego połączenia kolejowego regionu tarnowskiego z województwem świętokrzyskim. Radny PiS powiatu tarnowskiego Przemysław Skruch, który referował celowość przyjęcia rezolucji przekonuje, że budowa linii kolejowej do Buska-Zdroju skróciłaby czas dojazdu do Warszawy oraz do wielu innych miast. Stąd apel do rządu o przywrócenie planów realizacji linii kolejowej Tarnów – Busko-Zdrój oraz o zapewnienie finansowania dla inwestycji polegającej na budowie mostu kolejowego na Wiśle w ciągu linii nr 73, łączącej województwo małopolskie z województwem świętokrzyskim.

Posel Grzegorz Płaczek
Klub Poselski Konfederacja

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z niepokojem informuję o poważnych wątpliwościach dotyczących dostępu do wrażliwej infrastruktury państwowej w Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. Firma realizująca prace związane z wymianą systemów przeciwpożarowych w serwerowni oraz zapasowej sali kontroli lotów PAZP skierowała do tych zadań głównie obcokrajowców, w tym w większości obywateli Ukrainy, bez uprzedniej, rzetelnej weryfikacji ich kwalifikacji i bezpieczeństwa.

Przypominam, że PAZP odpowiada za bezpieczeństwo ruchu lotniczego nad Polską i funkcjonuje w oparciu o kluczowe systemy techniczne. Już w 2024 r. media i programy śledcze, w tym „Ścisłe jawne”, wskazywały na nieprawidłowości przy zlecaniu i realizacji prac technicznych w tej instytucji oraz na brak właściwego nadzoru nad personelem mającym dostęp do systemów bezpieczeństwa.

Dzisiejsze informacje pokazują, że ostrzeżenia te zostały zignorowane. Dopuszczanie do pracy przy newralgicznej infrastrukturze osób bez pełnej weryfikacji stwarza realne ryzyko sabotażu lub dywersji, które mogą zagrozić zdrowiu i życiu pasażerów.

W obecnych realiach państwo polskie musi zachować najwyższe standardy ostrożności. Dostęp do infrastruktury krytycznej powinien być zastrzeżony wyłącznie dla osób dokładnie sprawdzonych i dających pełną rękojmię bezpieczeństwa. Dziękuję bardzo.

Posel Tadeusz Tomaszewski

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie w sprawie obchodów upamiętniających 107. rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego w powiecie gnieźnieńskim

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Izbo! To już 107 lat od momentu, jak mieszkańcy Wielkopolski chwycili za broń i działali na rzecz odzyskania nie-

podległości. Działania zbrojne, które były ważnym elementem w kształtowaniu świadomości narodowej i patriotycznej, odbywały się również w Gnieźnie i na terenie powiatu gnieźnieńskiego. Miałem honor uczestniczyć w wydarzeniach upamiętniających zryw sprzed 107 lat, który rozpoczął się 27 grudnia 1918 r.

Na Akropolu Bohaterów na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie w niedzielę 28 grudnia br. wraz z przedstawicielami Lewicy złożyłem kwiaty i zapaliłem znicze, oddając hołd bohaterom zwycięskiego zrywu.

Tego dnia w sali kryształowej Starego Ratusza miała również miejsce uroczysta sesja Rady Miasta Gniezna.

Bardzo ważnym wydarzeniem w historii Gniezna była potyczka zbrojna powstańców z 400-osobowym oddziałem niemieckiego wojska w bitwie pod Zdziechową. Niemiecki oddział został zatrzymany, rozbrojony i zmuszony do odwrotu, a zagrożenie dla świeżo wyzwolonego Gniezna zostało oddalone. 30 grudnia uczestniczyłem wraz z mieszkańcami, przedstawicielami władz i organizacji kombatanckich przy powstającym pomniku w centrum wsi w oddaniu hołdu uczestnikom wydarzeń sprzed 107 lat.

Posel Patryk Wicher

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie życzeń noworocznych dla druhen, druhów oraz młodzieżowych drużyn pożarniczych

Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Początek nowego roku ma w wielu miejscowościach wymiar szczególny. To czas, gdy w remizach, świetlicach i strażnicach znów rozbrzmiewa głos wspólnoty – zaczynają się zebrania sprawozdawcze jednostek ochotniczych straży pożarnych. To nie jest zwykła formalność. To moment podsumowań i planów, ale przede wszystkim moment potwierdzenia, że w sercu lokalnej Polski wciąż bije ta sama, niezawodna gotowość do służby – bez rozgłosu, bez kalkulacji, z poczuciem obowiązku i odpowiedzialności.

Pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia wszystkim druhnom i druhom ochotniczych straży pożarnych, a także młodzieżowym drużynom pożarniczym – tym, którzy już dziś uczą się dyscypliny, odwagi i służby drugiemu człowiekowi. Życzę państwu, aby nadchodzący rok był rokiem bezpiecznym, aby alarmów było jak najmniej, a jeśli już zabrmi syrena – by każda akcja kończyła się szczęśliwym powrotem do domu.

Życzę zdrowia, które w waszej służbie ma znaczenie szczególne, bo to od niego zależy gotowość do działania w najtrudniejszych warunkach. Życzę spokoju rodzinom strażaków ochotników – bo to rodziny, często w ciszy i bez słów, niosą ciężar tej służby: czekają, wspierają, rozumieją, że w najważniejszych chwilach druh i druhna wybierają drugiego człowieka.

Noworoczne zebrania OSP są także świadectwem czegoś więcej: że wspólnota to nie jest puste słowo,

że w małych ojczyznach wciąż istnieje duch odpowiedzialności, który organizuje ludzi do działania, do ćwiczeń, do inwestowania w sprzęt, do wychowania młodzieży. Właśnie dlatego młodzieżowe drużyny pożarnicze zasługują na szczególne uznanie. To w MDP rodzi się przyszłość OSP – przyszłość oparta na charakterze, współpracy, odwadze i szacunku do tradycji. Życzę wam, młodzi druhowie i drużyny, abyście nigdy nie stracili dumy z munduru, który jest symbolem służby, a nie dekoracją.

Niech ten rok przyniesie jednostkom OSP rozwój i realne wzmocnienie: sprawne szkolenia, stabilne finansowanie, dobrą współpracę z samorządami i Państwową Strażą Pożarną, a także inwestycje w strażnice, wyposażenie i bezpieczeństwo działań. Bo OSP to nie tylko formacja – to fundament bezpieczeństwa lokalnego, pierwsza linia pomocy w przy-

padku pożarów, wypadków, nawałnic i powodziowych zagrożeń. To także szkoła obywatelskości, której znaczenia nie da się przecenić.

Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Niech nowy rok będzie dla druhen i druhów rokiem spokojnym, ale owocnym; rokiem mądrej modernizacji i pielęgnowania tradycji; rokiem, w którym siła wspólnoty będzie widoczna w każdym działaniu – od szkolenia MDP po gotowość bojową, od codziennej pracy społecznej po najtrudniejsze akcje ratownicze.

Z całego serca życzę wszystkim strażakom ochotnikom oraz młodzieżowym drużynom pożarniczym zdrowia, pomyślności, satysfakcji ze służby i bezpiecznych powrotów. Niech św. Florian strzeże was w każdej chwili, a wasza praca niech zawsze spotyka się z wdzięcznością i szacunkiem, na jakie zasługuje. Szczęśliwego nowego roku.

Porządek dzienny

49. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 8 i 9 stycznia 2026 r.

1. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druki nr 1529 i 2044).

2. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów (druki nr 1344, 2100 i 2100-A).

3. Sprawozdanie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1346, 1988 i 1988-A).

4. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2027, 2087 i 2087-A).

5. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (druki nr 1763 i 2046).

6. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami (druki nr 1939 i 2114).

7. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (druki nr 2105 i 2113).

8. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2075).

9. Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi oraz ustawy o zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2112 i 2138).

10. Pytania w sprawach bieżących.

11. Informacja bieżąca.

12. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o działalności kosmicznej (druk nr 2078).

13. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2106).

14. Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi (druk nr 2118).

15. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2026 (druki nr 2103 i 2135).

16. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej (druki nr 2104 i 2115).

17. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o obywatelstwie polskim (druk nr 1888) – kontynuacja.

18. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1731) – kontynuacja.

19. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o likwidacji Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 (druk nr 1652) – kontynuacja.

20. Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (druki nr 1966 i 2053) – głosowanie.

21. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2136).

22. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2076).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności